

cd. 12m387n

4

18 -05- 2018



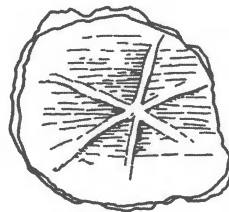
WIELKOPOLSKIE
SPRAWOZDANIA ARCHEOLOGICZNE

STOWARZYSZENIE NAUKOWE ARCHEOLOGÓW POLSKICH
ODDZIAŁ W POZNANIU

Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne

TOM 11
2010

Redakcja
Andrzej Michałowski (redaktor)
Milena Teska (sekretarz)



Poznań 2010

Rada Redakcyjna:

MICHAŁ BRZOSTOWICZ, DOBROCHNA JANKOWSKA, ZOFIA KURNATOWSKA,
DANUTA MINTA-TWORZOWSKA

Recenzenci:

HANNA KÓČKA-KRENZ, ANDRZEJ MAREK WYRWA

Tłumaczenia:

ARTUR POLIT

Projekt okładki:

TOMASZ LERCZAK

Strona I okładki: Osiek, stan. 1. Naczynia ceramiczne (Foto. E. Pawlak)

Strona IV Konarzewo, stan. 5. Bruk kamienny (Foto. W. Kaczor).

Rycina na stronie tytułowej: Dno ze znakiem garncarskim wydobyte z koryta rzeki Pogony (Rys. I. Dębska)

Skład i łamanie tekstów, tabele:

TOMASZ LERCZAK, JOLANTA MITURA

Skanowanie fotografii:

ANDRZEJ MICHAŁOWSKI



121338711/

Autorzy artykułów ponoszą odpowiedzialność prawną i finansową za zamieszczone w tomie ilustracje.

Publikacja wydano z finansowym wsparciem Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków

2010

© Copyright by SNAP Oddział w Poznaniu
Poznań 2010

ISBN 978-83-926211-9-5

Adres Redakcji:

INSTYTUT PRAHISTORII UAM

ul. Św. Marcin 78, 61-809 Poznań

tel. +48 061 829 47 94, fax +48 061 829 47 88

e-mail: wsa@amu.edu.pl

Opracowanie komputerowe, druk i oprawa:

GRUPA OSIEM CZWARTYCH Sp. z o.o.

ul. Gwarna 6, 61-703 Poznań

Bibl. UAM

2018 FO 970

Spis treści

Słowo wstępne	7
CZĘŚĆ 1 – Materiały	11
Jacek Wierzbicki, <i>Osada wczesnych społeczności kultury amfor kulistych ze stanowiska 5 w Konarzewie, gm. Dopiewo, pow. Poznań, woj. wielkopolskie</i>	13
Tomasz Stępnik, <i>Badania archeologiczne na stan. 19 w Szamotułach, woj. wielkopolskie. Budynek plecionkowo-słupowy oraz fragment osady sezonowej z epoki brązu</i>	39
Justyna Żychlińska, <i>Dwie studnie „łuzyczne” ze wschodniej Wielkopolski</i>	53
Ewa Pawlak, <i>Wyniki badań ratowniczych prowadzonych na stanowisku 1 w Osieku, gm. Jarocin w 2007 r.</i>	61
Henryk Machajewski, Michał Brzostowicz, <i>Osada z okresu przedrzymskiego w Czarnym Piątkowie, pow. Środa Wlkp.</i>	83
Daniel Żychliński, <i>Ślady osadnictwa ludności kultury przeworskiej z okresu wędrówek ludów z Krerowa, pow. Poznań, stan. 20</i>	91
Ewa Pawlak, Paweł Pawlak, <i>Nowoodkryta osada z najstarszych faz wczesnego średniowiecza w Osieku koło Jarocina</i>	99
Andrzej Krzyszowski, Andrzej Sikorski, <i>Fragmenty tkanin ze Sługocinka (stan.13)</i>	111
Artur Dębski, Mateusz Sikora, <i>Ceramika naczyniowa z koryta rzeki Pogony, gm. Borek Wlkp.</i>	125
Barbara Stolpiak, Magdalena Poklewska-Kozieł, <i>Owińska, gm. Czerwonak – w poszukiwaniu średniowiecznych początków klasztoru Cystersek</i>	135
Iwona Hildebrandt-Radke, <i>Warunki geomorfologiczne i wykształcenie osadów powierzchniowych na stanowisku archeologicznym w klasztorze pocysterskim w Owińskach</i>	151
Andrzej Sikorski, <i>Tkanina płócienna z topora w Łubowie, gm. loco, woj. wielkopolskie</i>	157
Andrzej Kowalczyk, <i>Kamionkowa snella z Poznania</i>	165
Anna Wrzesińska, <i>Opracowanie antropologiczne szczątków ludzkich z wirydarza i krużganka drogi krzyżowej z terenu klasztoru pobernardyńskiego w Kazimierzu Biskupim, woj. wielkopolskie.</i>	171
CZĘŚĆ 2 – Sprawozdania z badań terenowych	195
Wojciech Kaczor, <i>Badania wykopaliskowe na stan. 35 w Konarzewie, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Komunikat z badań</i>	197

Piotr Wawrzyniak, <i>Odkrycie grobu ciałopalnego ludności kultury pomorskiej w miejscowości Mosina, gm. loco, woj. wielkopolskie. Komunikat z badań</i>	209
Anna Wrześcińska, <i>Antropologiczne opracowanie ludzkich szczątków z grobu ciałopalnego ludności kultury pomorskiej w Mosinie, gm. loco, woj. wielkopolskie</i>	215
Artur Różański, <i>Badania archeologiczne w kościele p.w. NMP w Kottowie, gm. Mikstat. Komunikat z badań</i>	217
Olga Antowska-Gorączniak, <i>Badania wału grodu z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu. Komunikat z badań</i>	233
Bogdan Walkiewicz, <i>Badania archeologiczne na terenie obozu hitlerowskiego w Żabikowie</i>	245
Bogdan Walkiewicz, <i>Poszukiwania grobów pomordowanych pacjentów „Dziekanki”</i>	253
CZĘŚĆ 3 – Z życia Oddziału SNAP w Poznaniu	261
Henryk Machajewski, <i>Sprawozdanie z działalności Oddziału Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich w Poznaniu w roku 2009</i>	263
<i>Z żałobnej karty: Pani Małgosia (Jacek Wrześciński, Andrzej Michałowski)</i>	265
Jacek Wrześciński <i>Nagroda Lednickiego Orła Piastowskiego dla Profesor Zofii Kurnatowskiej</i>	269
Andrzej Michałowski <i>Wskazówki dla autorów Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych</i>	271

Słowo wstępne

Rok 2009 był rokiem wielu jubileuszy. Tych wielkich, jak choćby 2000 rocznica bitwy w Lesie Teutoburskim, która bezsprzecznie stanowi jedno z najbardziej newralgicznych wydarzeń w rozwoju cywilizacji europejskiej. Na wiele lat wstrzymana została wówczas ekspansja *Imperium Romanum w stronę Germania Libera*, co ukształtowało przebieg limesu, wyznaczającego rzeczywisty zasięg Pax Romana, co w ostatecznym rozrachunku zadecydowało o współcześnie znanym nam obrazie Europy Środkowej...

Obok tych wielkich rocznic o charakterze uniwersalnym, świętowaliśmy także bardziej lokalne, nie tak odległe w czasie wydarzenia, wielce istotne jednak dla rozwoju życia naukowego naszej gałęzi wiedzy. Dla nas tu, w Wielkopolsce, niewątpliwie taką pierwszoplanową rocznicą było 90-ciolecie powołania do życia w ramach powstającego Uniwersytetu Poznańskiego Instytutu Archeologii Przedhistorycznej, co miało miejsce w dniu 7 maja 1919 roku. Na wiele lat stał się on główną kuźnią kadrową archeologii polskiej. 75 lat temu rozpoczęto prace archeologiczne na grodzie kultury łużyckiej w Biskupinie, który szybko stał się znakiem rozpoznawczym, wręcz synonimem polskiej archeologii. To tutaj kształtowały się rzeczywiste podwaliny pod nowoczesną metodykę polskich badań wykopaliskowych. Minęło także czterdzieści lat od chwili gdy w dniu 19 października 1969 roku opuściła nas na zawsze prof. Józefa Kostrzewski, najwybitniejszy archeolog polski, współzałożyciel Uniwersytetu Poznańskiego, twórca i wieloletni szefa najważniejszych instytucji archeologicznych w Poznaniu, kierownik i główny autor sukcesu badań biskupińskich, a także inicjator i działacz Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego, którego spadkobiercą jest powołane po przełomie roku 1989 Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich. Ono też w roku 2009 świętowało dwudziestolecie swego istnienia...

Wpisując się w ten kalendarz jubileuszowy, również nasze Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne obchodziły w ubiegłym roku swój „mały jubileusz” – opublikowania dziesiątego tomu naszego tytułu.

Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne, kierowane nieprzerwanie od roku 1992 przez ich Redaktor Naczelną prof. Zofię Kurnatowską, dochowały się w tym czasie szerokiego kręgu współpracujących z nimi autorów i co równie ważne, także grona licznych i wiernych czytelników. Prof. Zofia Kurnatowska bez wątpienia wprowadziła Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne na salony naszej dziedziny wiedzy, uzyskując dla nich stałe miejsce na półkach licznych bibliotek naukowych najważniejszych instytucji archeologicznych w Polsce i Europie, oraz w podręcznych biblioteczkach licznych badaczy i miłośników przeszłości naszego regionu. W dziesięciu poprzednich tomach, na bieżąco można było śledzić najważniejsze badania prowadzone w Wielkopolsce, których wyniki pojawiały się czasem jeszcze w „gorącej”, czysto sprawozdawczej formie. Pozwoliło to licznym znaleziskom

zaistnieć w ogólnej świadomości badawczej. Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne otwierały także swe łamy dla publikacji materiałów posesyjnych. Stały się w końcu forum informującym o życiu naszego Oddziału SNAP.

Sukces ten Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne zawdzięczają zasadniczo uporowi i pracowitości czwórki ludzi, którzy od początku ich istnienia zebrali się wokół nich i nie szczędząc własnego czasu pracowali nad stworzeniem i dalszym rozwojem tego tytułu. Redakcja ta, pracująca pod czujnym okiem prof. Zofii Kurnatowskiej, dbającej o wysoki standard i poziom naukowy publikowanych tutaj tekstów, starała się zapewnić, czasem z nadludzkim niemal wysiłkiem, odpowiednie środki by kolejne tomy mogły dotrzeć do rąk ich czytelników. Zastępcą prof. Kurnatowskiej był przez cały czas prof. Tadeusz Makiewicz, pomysłodawca powołania przy Oddziale SNAP w Poznaniu tegoż czasopisma i w początkach jego istnienia główny organizator środków finansowych, pozwalających na jego druk. Niestety złożony ciężką chorobą nie był już ostatnio w stanie brać udziału w pracach redakcyjnych. W uznaniu jego zasług dla naszego tytułu Prezes Oddziału SNAP w Poznaniu dr Henryk Machajewski, wraz z prof. dr hab. Zofią Kurnatowską, dotychczasową Redaktor Naczelną Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych złożyli gorące podziękowania składając na jego ręce okolicznościowy dyplom, który w tym miejscu Państwu prezentujemy.

Cała praca natury technicznej spadała na świetnie się uzupełniający tandem dwóch Sekretarzy Redakcji, którymi byli dr Michał Kara i mgr Piotra Pawlak. Przeprowadzili oni Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne przez najtrudniejszy okres rozkręcania jego działalności, zbierając teksty, opracowując je od strony technicznej i pilotując cały proces druku. Ich niewdzięczna, ale jakże odpowiedzialna praca to jeden z najsolidniejszych filarów sukcesu Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych. Gdyby nie te osoby, z pewnością nie trzymalibyście Państwo obecnie już 11 tomu tegoż periodyku. Miałem to szczęście, że przed sześciu laty dane mi było dołączyć do tego świetnego Zespołu, kiedy z przyczyn natury zawodowej zmuszony był odejść z Redakcji WSA dr Michał Kara. On to zaproponował mnie na swoje miejsce, wprowadził w tajniki pracy Sekretarza Redakcji i później również nie szczędził swego doświadczenia i wsparcia. Okazywali mi je również inni członkowie Redakcji, zwłaszcza Redaktor Naczelna, której zawsze pozostanę wdzięczny za życzliwość, wyrozumiałość i gotowość do pomocy wykraczającej nieraz poza pełnioną przez nią funkcję.

Po sześciu latach pracy w Redakcji, obchodzę i ja przy okazji niniejszego tomu Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych swój mały jubileusz. Jest to bowiem już piąty ich tom, przy którego powstaniu mam swój drobny wkład. Jest to zarazem pierwszy tom, powstający w ramach nowej struktury redakcyjnej, na której czele zostałem w dniu 20 listopada 2009 roku postawiony przez Zarząd Oddziału SNAP w Poznaniu. Powierzył mi on dowodzenie swym flagowym okrętem, przekazując jego stery z rąk prof. Kurnatowskiej, która nadal w ramach powołanej jednocześnie Rady Naukowej WSA, wraz z prof. Dobrochną Jankowską, prof. Danutą Mintą-Tworzowską oraz dr. Michałem Brzostowiczem będzie czuwać nad właściwym kursem Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych.

Przejmując funkcję Redaktora Naczelnego WSA, przejąłem przede wszystkim wielką odpowiedzialność. Odpowiedzialność dziesięciu świetnych tomów tego periodyku. Odpowiedzialność osiemnastu lat ciężkiej pracy dotychczasowej Redakcji. Odpowiedzialność kontynuacji... Wiem jednak, że podejmując się tego zadania znajdę oparcie dla swych działań we władzach Oddziału SNAP w Poznaniu, zwłaszcza w osobie jego Prezesa dr. Henryka Machajewskiego, od szereg lat dobrego ducha i opoki Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych. Ich przyjęta aktualnie regularność była by nie możliwą, bez jego osobistego zaan-

STOWARZYSZENIE NAUKOWE ARCHEOLOGÓW POLSKICH
ODDZIAŁ W POZNANIU

REDAKCJA WIELKOPOLSKICH SPRAWOZDAŃ ARCHEOLOGICZNYCH

Dyplom

*Inicjatorowi, organizatorowi oraz wieloletniemu
Redaktorowi WIELKOPOLSKICH SPRAWOZDAŃ
ARCHEOLOGICZNYCH*

*Panu prof. dr. hab. Tadeuszowi Makjiewiczowi
w dowód uznania jego wkładu w powstanie i rozwój
tegoż tytułu oraz za wieloletnią pracę na jego rzecz
składamy niniejszym serdeczne podziękowania!*

Z życzenia osobistej pomyślności!

Ad Multos Annos!!!

Redaktor Naczelny WSA

prof. dr hab. Zofia Kurnatowska

Poznań, 20 listopad 2009 r.

Prezes Oddziału SNAP w Poznaniu

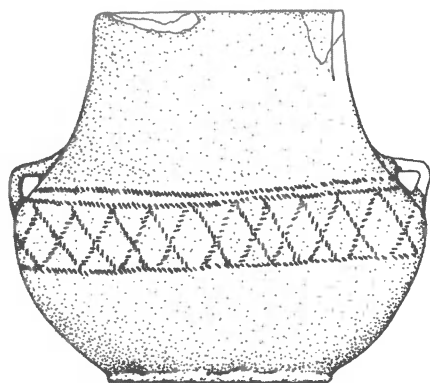
dr Henryk Machajewski

Stowarzyszenie Naukowe
Archeologów Polskich
ODDZIAŁ W POZNANIU
61-600 Poznań, ul. Św. Józefa 13
tel. 61 832 10 00, 61 832 10 01

gażowania. Czuję w tym momencie jednocześnie ogromne wsparcie publikujących w WSA Autorów.

Składając podziękowania wszystkim zaangażowanym w powstanie pierwszej dziesiątki Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych: dotychczasowej Redakcji, władzom Oddziału SNAP w Poznaniu oraz publikującym u nas Autorom, chciałbym podziękować także tym, o których nie można w tej chwili zapomnieć – naszym Czytelnikom. Dziękuję, że byliście z nami od 1992 roku! To dla was i z myślą o Was pracował ten sztab ludzi, pisane były teksty. To Wy byliście głównym ogniwem naszego małego sukcesu. W tym miejscu gorąco Was proszę, byście nadal zostali z nami. To dla Was rozpoczynamy kolejną dziesiątkę Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych, w dalszym ciągu w sprawdzonej już formie prezentujących i przybliżających najnowsze odkrycia archeologiczne z obszaru Wielkopolski.

dr Andrzej Michałowski
Redaktor Naczelny WSA



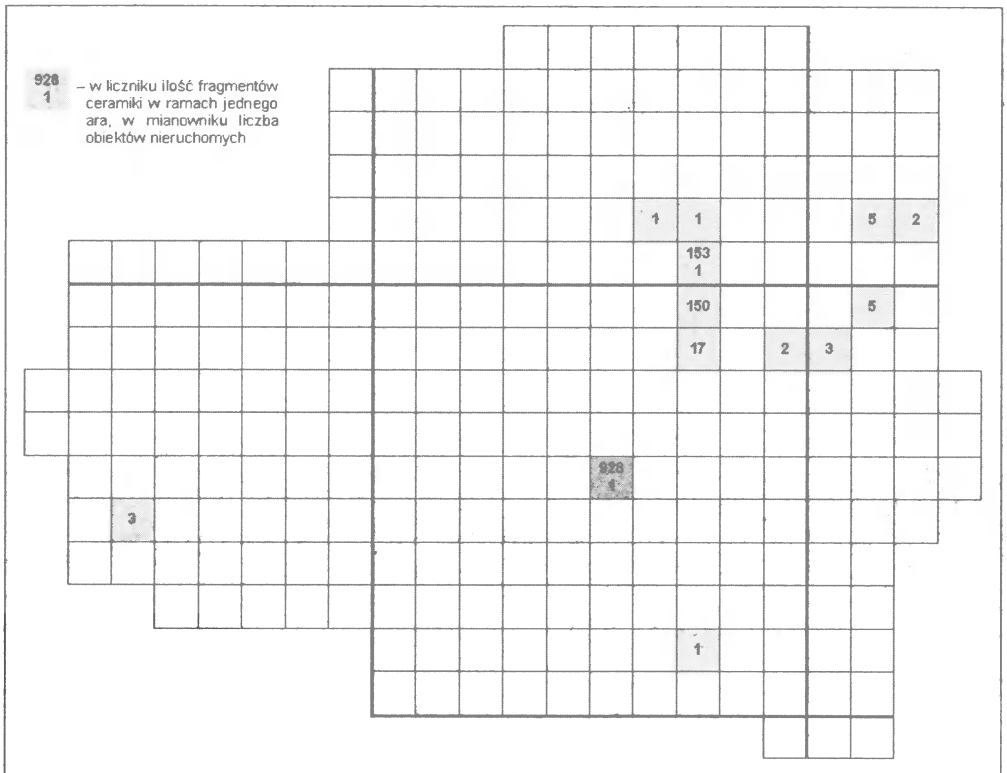
C Z Ę Ś Ć 1

Materiały

JACEK WIERZBICKI

Osada wczesnych społeczności kultury amfor kulistych ze stanowiska 5 w Konarzewie, gm. Dopiewo, pow. Poznań, woj. wielkopolskie

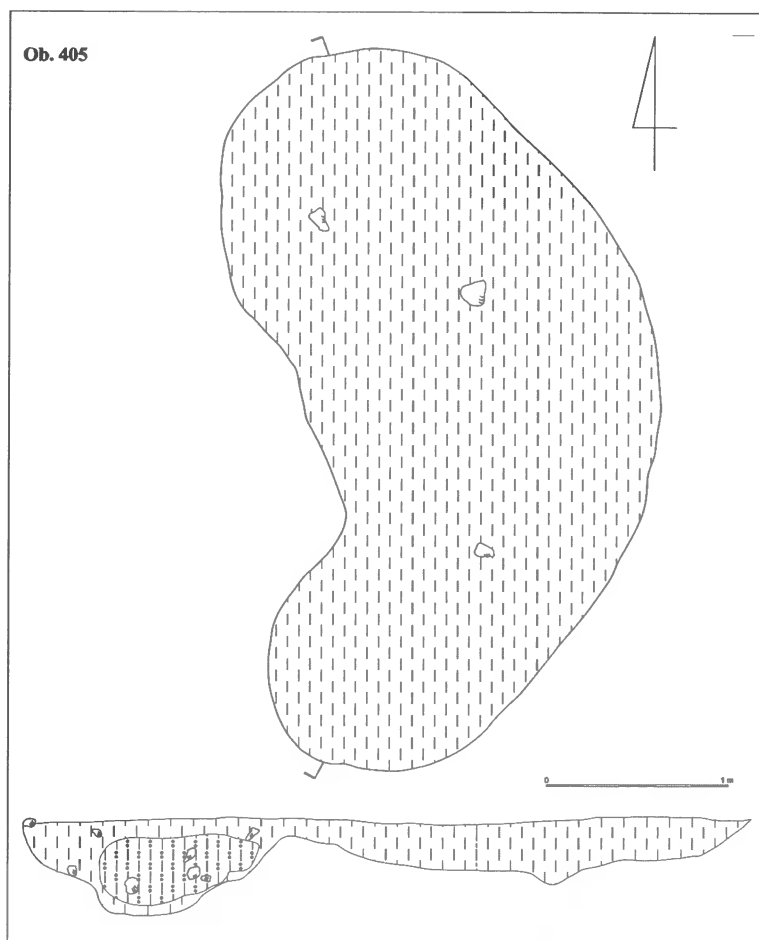
Stanowisko 5 w Konarzewie koło Poznania położone jest na obszarze będącym częścią Pojezierza Poznańskiego, w rejonie zupełnie płaskiego, monotonnego krajobrazu, niczym nie wyróżniającego się od otaczającego terenu (J. Wierzbicki 2008, ryc. 1). Najbliższe niewielkie cieki (oba bezimienne, płynące w kierunku północnym i następnie łączące się w Komornikach z rzeczką Wirenką, lewobrzeżnym dopływem Warty) znajdują się w odległości ok. 250 m na zachód i 650 m na wschód. Badania wykopaliskowe były tutaj prowadzone



Rys./Gez. J. Wierzbicki

Ryc. 1. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Plan (siatka arowa) obszaru objętego badaniami z zaznaczeniem znalezisk KAK.

Abb. 1. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Plan (Argitter) des Geländes, wo Untersuchungen durchgeführt werden, zusammen mit der Kennzeichnung der Funde KAK.



Rys./Gez. Klaudia Czarnańska-Kaczor
 Ryc. 2. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Plan obiektu ludności KAK nr 405.
 Abb. 2. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Befundplan KAK Nr. 405.

w latach 1998–2003 przez Centrum Badań Archeologicznych w Poznaniu, w ramach prac ratowniczych na trasie budowy autostrady A2 (stan. 135). Pracami terenowymi kierowali Andrzej Michałowski (1998 r.) oraz Wojciech Kaczor (1999–2003 r.). Doprowadziły one do odsłonięcia bardzo rozległej osady społeczności kultury przeworskiej z późnego okresu wpływów rzymskich (W. Kaczor 2003), a także śladów pobytu różnych wcześniejszych grup ludzkich z epoki kamienia i początków epoki brązu. Ogółem na obszarze ok. 250 arów zarejestrowano 171 fragmentów ceramiki kultury pucharów lejkowatych (J. Wierzbicki 2008), 1271 kultury amfor kulistych (dalej KAK), 4 kultury ceramiki sznurowej oraz 142 pochodzące z wczesnego i starszego okresu epoki brązu. W większości wystąpiły one w datowanych na te czasy 23 obiektach nieruchomości.

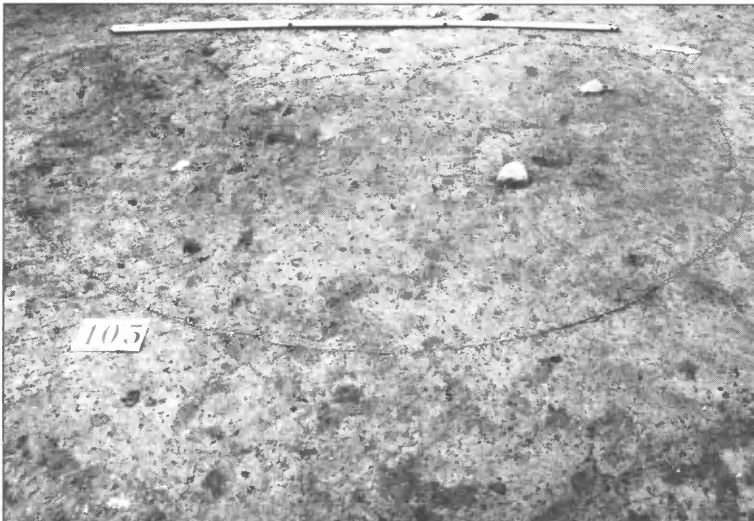
Spośród 1271 fragmentów ceramiki KAK zdecydowana większość (1228 ułamki, tj. 96,6%) wystąpiła w obrębie dwóch obiektów nieruchomości zlokalizowanych w środkowo-

Tabela 1 Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Opis obiektów nieruchomych KAK.

Tabelle 1. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Beschreibung der unbeweglichen Befunden KAK.

Numer obiektu	Lokalizacja [ar, ćw.]	Wymiary [dł.sz.gt. [cm]	Opis kształtu i wypełniska (a – kształt w rzucie poziomym, b – kształt w przekroju, c – treść wypełniska, d – przypuszczalna funkcja obiektu)	Inwentarz ruchomy
405	8 B, 298 D	400 195 53	a: nerkowaty b: misowaty z wyraźnym przegłębieniem w północnej części c: szara próchnica z kilkoma kamieniami, a w części głębszej (północnej) ciemnoszara próchnica; całość wkopana w pomarańczowoszarą glinę d: jama gospodarcza z piwniczką	300 fragm. ceramiki (w obiekcie także 134 ułamki ceramiki bez jednej powierzchni); rozcieracz kamienny (82×73×53 mm) na otoczką
1050	46 A/C	362 203 120	a: owalny, asymetryczny, z nieregularnymi wypustkami b: workowaty w centrum z bocznymi wypłyceniami c: ciemnoszara próchnica ze spalenizną i kilkoma kamieniami, jasnoszara próchnica; obiekt wkopany w pomarańczową glinę d: jama gospodarcza z piwniczką	928 fragm. ceramiki (w obiekcie także 120 ułamków bez jednej powierzchni i 238 drobnych okruchów ceramiki + 4 fragm. ceramiki kultury pucharów lejkowatych); rozcieracz kamienny (80×73×51 mm)

wschodniej i północno-wschodniej części obszaru objętego badaniami wykopaliskowymi (ryc. 1), a więc w odległości ponad 100 m od cmentarzyska społeczności młodszej fazy kultury pucharów lejkowatych, jakie zarejestrowano na samym południowo-zachodnim skraju tego stanowiska (J. Wierzbicki 2008, ryc. 2). Mimo bardzo intensywnego na tym terenie osadnictwa z okresu rzymskiego tylko 5 ułamków znaleziono na złożu wtórnym, w obiektach o młodszej chronologii, a 38 poza obiektami nieruchomymi, w tzw. warstwie.



Fot./Photo. W. Kaczor

Ryc. 3. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Strop ob. 405 (widok od E)

Abb. 3. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Decke Objekt 405 (Ostansicht)



Fot./Photo. W. Kaczor

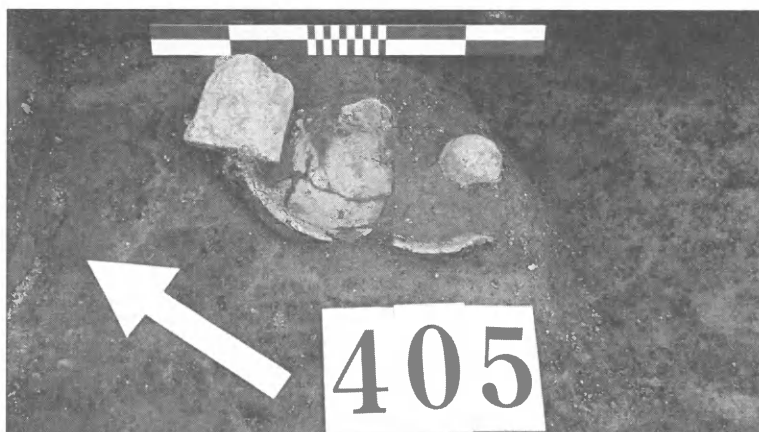
Ryc. 4. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Przekrój przez ob. 405 (widok od W).

Abb. 4. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Querschnitt des Objekts 405 (Westansicht).

Obiekty nieruchome

Na stanowisku w Konarzewie zarejestrowano jedynie dwa obiekty nieruchome ludności KAK. Ich opis i wymiary oraz charakterystykę treści kulturowej przedstawiono w formie tabelarycznej (tab. 1).

Były to duże jamy o zbliżonych wymiarach (ok. 4×2 m), pełniące zapewne funkcję mieszkalno-gospodarczą lub tylko gospodarczą. Główna część ob. 405, o głębokości nieprzekraczającej ok. 30 cm (od poziomu uchwycenia), miała kształt owalu wydłużonego wzdłuż osi N-S, prze-



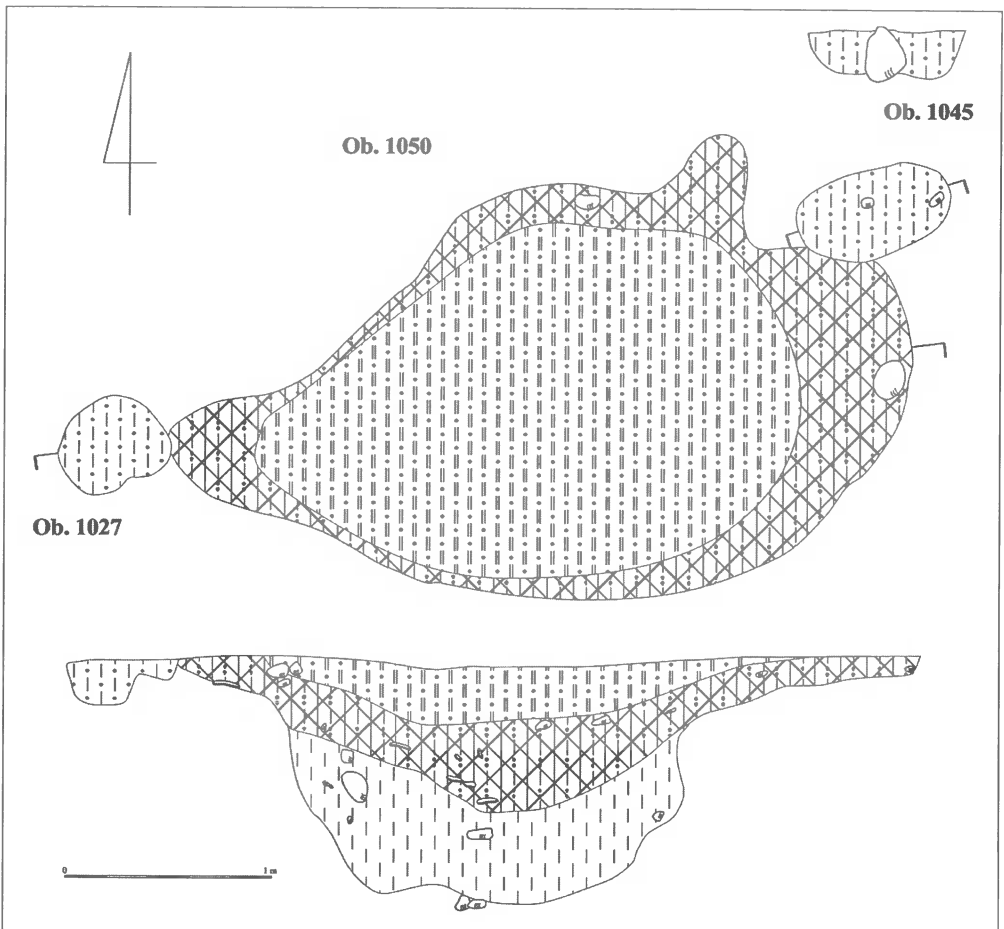
Fot./Photo. W. Kaczor

Ryc. 5. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Skupisko ceramiki na spągu północnej części ob. 405 (widok od SW)

Abb. 5. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Keramikanhäufung auf dem Liegendes des Nordteiles Objekt 405 (Südwestansicht)

chodzącego w części południowej w koliste zagłębienie o miąższości dochodzącej do 53 cm, wypełnione ciemnoszarą próchnicą zawierającą kilkanaście kamieni polnych, odchylone od dłuższej osi obiektu w kierunku zachodnim (ryc. 2). W pozostałej części występowała wyłącznie szara próchnica, nadająca całej jamie prawie jednorodne zabarwienie (ryc. 3). W południowej części tego obiektu, pod jego najgłębszą partią, właściwie już w skale macierzystej, odkryto skupisko 43 fragmentów ceramiki będące pozostałością, jak się okazało po rekonstrukcji, jednego naczynia – amfory kulistej (ryc. 4-5).

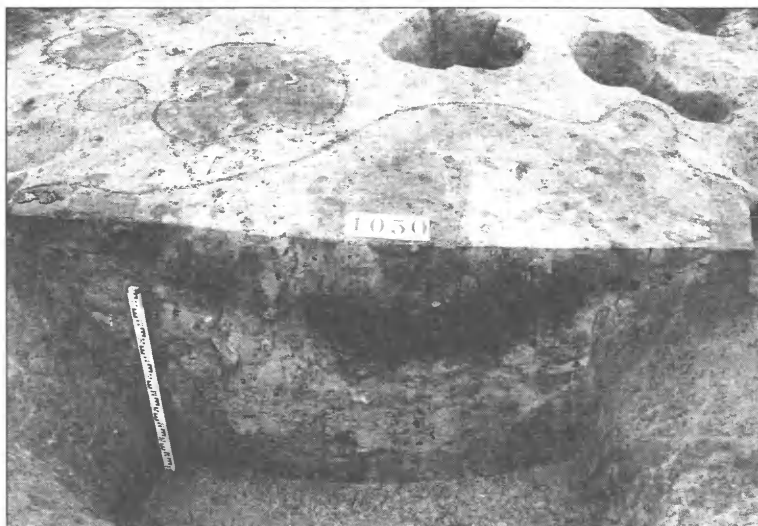
Obiekt 1050 posiadał kształt owalny o dłuższej osi zorientowanej w przybliżeniu na kierunku E-W, z niewielkimi wybrzuszeniami od strony zachodniej i północnej (ryc. 6). Choć całkowita długość obiektu wynosiła ok. 3,6 m, to obszar o największej miąższości, osiągającej 1,2 m, był o wiele mniejszy i nie przekraczał 1,9 m średnicy. Tak więc tę najgłębszą część obiektu (ryc. 7), przeznaczoną być może do chodzenia, otaczała ława ziemna, mogąca pełnić rolę roboczego blatu-stołu lub nawet miejsca do spania.



Rys. Klaudia Czarniecka-Kaczor

Ryc. 6. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Plan obiektu ludności KAK nr 1050.

Abb. 6. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Befundenplan von KAK Nr. 1050.



Fot./Photo. W. Kaczor

Ryc. 7. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Przekrój przez ob. 1050 (widok od S).
 Abb. 7. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Querschnitt des Objekts 1050 (Südansicht).

Ceramika

Ponieważ z 1271 fragmentów ceramiki KAK zarejestrowanych na stanowisku w Konarzewie aż 96,6% pochodzi z obiektów nieruchomych (nr 405 i 1050), postanowiono analizę technologiczną ograniczyć tylko do tych dwóch bardzo licznych zbiorów, złożonych odpowiednio z 300 i 928 ułamków (po redukcji fragmentów pochodzących z tego samego naczynia).

W obu badanych zbiorach dominowała ceramika cienkościenna (odpowiednio 63,0% i 50,4%), przed średnio- (35,0% i 47,8%) oraz grubościenną (zaledwie 2,0% i 1,7%), przy czym najwięcej było fragmentów o grubości 7 mm (37,7% i 32,3%). Przeciętna grubość ułamków ceramiki wynosiła w tych obiektach 6,29 mm i 6,59 mm.

W celu schudzenia gliny do masy garncarskiej dodawano znaczne ilości domieszki mineralnej, co jest jedną z charakterystycznych cech garncarstwa ludności KAK. W 5-stopniowej skali oceny ilości domieszki przeważała klasa 3 – średnia ilość domieszki (odpowiednio 49,7% i 49,6%) nad 4 – duża ilość (21,7% i 25,5%) i 2 – mała ilość (19,3% i 18,1%). Pozostałe klasy występowały już o wiele rzadziej: 5 – bardzo duża (9,0% i 6,3%) oraz 1 – mała ilość (0,3% i 0,5%). Podstawowym rodzajem domieszki schudzającej był biały tłuczeń kamienny, który wystąpił w 99,0% i 96,1% fragmentów. Najpopularniejszym był tłuczeń o ziarnach grubych (średnicy od 1 do 3 mm – odpowiednio 56,0% i 54,1%), następnie średnio- (od 0,5 do 1 mm – 27,3% i 20,8%) i bardzo gruboziarnisty (ponad 3 mm – 15,0% i 24,5%), natomiast tłuczeń drobnoziarnisty (poniżej 0,5 mm) występował tylko śladowo (1,7% i 0,6%). Spośród innych rodzajów domieszek najczęściej stosowano tłuczeń brązowy/brunatny (12,3% i 12,4%), który jednak prawie zawsze współwystępował z tłuczniem białym. Piasek obecny był tylko w 6,3% i 4,5% fragmentów, ale nigdy nie wystąpił samodzielnie, tylko zawsze w towarzystwie tłuczni białego lub brązowego. Z innych rodzajów domieszek, być może już nieintencjonalnych, należy wymienić: tłuczeń czarno-biały (0,0% i 0,2%), czarny (0,3% i 0,4%) i różowy (0,3% i 0,2%) oraz tłuczone skorupy (0,0% i 0,8%) i mikę (0,3% i 4,5%).

Tabela 2. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Charakterystyka technologiczno-stylistyczna ceramiki wydzielonej KAK.

Tabelle 2. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Technologischstilistische Charakteristik der ausgeschiedenen Keramik KAK.

Legenda:

¹ Numer fragmentu wydzielonego. ² Opis technologii ceramiki wg J. Wierzbicki 1999, s. 53, tab. 4. Skróty: G – grubość ścianki (w mm), B – barwa przełamu, D – domieszka, I – ilość domieszki. ³ Opis morfologii wg J. Wierzbicki 1999, s. 58, ryc. 18, tab. 6, s. 59, ryc. 19 (por. Aneks 2). ⁴ Mk – makromorfologia. Skróty: A – amfora, M – misa, W – waza. ⁵ Mi – mikromorfologia. Skróty: d – dno, ps/b – przejście szyjki w brzusiec, sz – szyjka, u – ucho, w – wylew. ⁶ Zapis zdobnictwa wg A. Koško, A. Prinke 1977, s. 16-19; A. Koško 1981, s. 34-42; z uzup. J. Wierzbicki 1999, s. 72-73. ⁷ Skróty: Mi – mikromorfologia, Mk – makromorfologia, P – powierzchniowa, Z – zdobnictwo, ø – średnica.

Nr ¹	Lokalizacja		Technologia ²				Morfologia ³		Wątki zdobnicze ⁶	Uwagi ⁷
	Ar	Ob	G	B	D	I	Mk ⁴	Mi ⁵		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Ceramika z obiektów KAK										
1	8 B, 298 D	405	6	2	ab	2			?: ...? A-1	
2			7	3	abc	3			b?: ? E-55	Z: okrągły guz
3			4	3	ab	3			b?: x? M-180	
4			4	3	ab	3			b?: x? M-180	
5			11	3	abcd	3		d: ?		
6			6	3	abc	3		d: 2E		Mi: ø dna 10 cm
7			7	4	abcd	4		d: 3B		Mi: ø dna 14 cm
8			6	8	abc	3		d: C		
9			6	3	ab	2		sz: 7; u: D7f	pz: ...? J-121. b: x A-1 ? A-1 ...	
10			5	3	abc	3	W?	sz: 7?	pz: ...? J-121. b: x J-121 :2	
11			5	3	abc	3		u: D6f		
12			5	3	abc	3		u: D6f		
13			6	8	abc	4		u: D6f		
14			6	3	abcd	5		u: E6f		
15			6	8	ab	2		w: 11e		
16			6	3	abc	2		w: 11e		
17			6	2	abef	4		w: 11e		
18			7	3	abc	3		w: 11e		
19			6	8	abc	2		w: 11e	pz: ? A-6 ? J-121 ...	
20			6	4	ab	3		w: 11e; sz: 7		
21			5	3	abc~	3	W?	w: 11e; sz: 3; u: C3d		
22			7	3	abcd	3	A	w: 11e; sz: 4; u: E4g, d: 1D		43 fr. jednego naczynia; Mi: ucha siodełkowate; ø wylewu 10,7 cm
23			8	3	abc	4	M	w: 11e; sz: 7		Mk: misa dwustozkowata o ostrym załamie brzuśca
24			6	3	abcd	3		w: 11e; sz: 7		
25			6	3	abc	4		w: 11e; sz: 7		
26			6	8	abc	4		w: 11e; sz: 7		
27			7	3	abc~	3		w: 11e; sz: 6		
28			5	3	abef	2		w: 12e		

Tab. 2 c.d.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
29			6	8	abcd	4		w: 12e	pz: ? A-1	
30			7	3	abcefg	4		w: 12e; sz: 7		
31			5	8	abef	3		w: 12e; sz: 7		
32			5	4	ab	3		w: 12e; sz: 7	pz: x J-121 :3 ? A-1	
33			5	4	abcefg	3		w: 12e; sz: 8		
34			6	8	abc	2		w: 32e		
35	46 A/C	1050	5	8	abc	3			? : ...? B-16	
36			5	3	abc	3			? : ...? B-16? ? B-16? ...	
37			5	3	ab~	3			? : ...? B-17	
38			5	3	a~	2			? : ...? B-17	
39			6	3	abc	4			? : ? E-55	Z: okrągły guz
40			9	3	abc	3			? : ? M-180	
41			8	3	abc	2			? : ? M-180?	
42			7	3	ab	2			? : ? M-180?	
43			8	8	ab	2			? : ? M-180?	
44			9	8	abc	3			? : ? M-200?	
45			8	3	abcd	3			b?: /1/ E-55	Z: okrągły guz (na brzuchu?)
46			5	3	ab~	2			pz?: ...? A-1	Z: biała inkrustacja
47			7	8	abcd	5			ps/b: ? M-180	
48			6	8	abcdgh	4			ps/b?: ? M-180	
49			5	2	a~	4			pz?: ...? A-2? ? B-17 x B-17	
50			4	8	ab~	2			pz?: ...? B-17? ? B-17	
51			7	8	abcd	5		d: 2D		
52			6	3	bcd	4		d: 2D		Mi: ø dna 11 cm
53			7	3	abcd	4		d: 2D		Mi: ø dna 14 cm
54			9	8	abcd	4		d: 2D		
55			6	3	abcfg	5		d: 2D		3 fr. jednego naczynia; Mi: ø dna 11,5 cm
56			9	8	abc	4		d: 2D		
57			7	3	abcd	4		d: 2D		
58			9	8	abcd	4		d: 2E		
59			7	3	abc	4		d: 2E		
60			8	3	bcd	3		ps/b		
61			6	3	abc	2		sz: 8	ps/b: /1/ E-55	Z: poziomy guz na załomie
62			8	3	abcno	3	A?	sz: 8; u: E4f		
63			6	8	abc	4		u: ?		
64			7	3	abc	3		u: ?		
65			5	3	abcefg	4		u: ?		
66			7	3	abc	4		u: ?		
67			8	3	abc	3		u: D6f		
68			6	3	abcd	3		u: D6g		
69			8	8	abc	4		u: E5f		

Tab. 2 c.d.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
70			6	2	abc	4		w: 11e		
71			8	8	abc	3		w: 11e		
72			7	8	ab	3		w: 11e		
73			5	2	ab	3		w: 11e		
74			5	2	ab	3		w: 11e		
75			6	4	ab	2		w: 11e		
76			8	8	abcd	4		w: 11e		
77			7	4	ab	2		w: 11e		
78			7	3	abcd	4		w: 11e		
79			6	2	abc	3		w: 11e		
80			7	2	abefg	4		w: 11e		
81			6	2	abc	3		w: 11e		
82			8	8	efg	4		w: 11e		
83			5	8	abc	3		w: 11e; sz: 2		
84			7	3	abcy	3	A/W?	w: 11e; sz: 7		
85			8	2	abcuv	3		w: 11e; sz: 7		3 fr. jednego naczynia
86			5	8	abc	4		w: 11e; sz: 7		
87			5	2	bcd	3		w: 11e; sz: 8		
88			6	4	abce fg	3		w: 11e; sz: 7		
89			6	3	abc	3		w: 11e; sz: 8		3 fr. jednego naczynia
90			7	2	abc	4		w: 11f		
91			7	8	ab	2		w: 11f		
92			8	3	abc	5		w: 11k		
93			4	4	ab	2		w: 11k		
94			6	4	ab	2		w: 11k; sz: 8		
95			7	8	abef	3		w: 11n		
96			7	4	abc	3		w: 11n		
97			5	3	abc	3		w: 11n; sz: 7		
98			6	3	abc	3		w: 11n; sz: 7		
99			7	8	abc	3		w: 12b		
100			5	2	abc	2		w: 12c		
101			6	2	ab	3		w: 12e		
102			7	3	ab	2		w: 12e		
103			5	8	abc	3		w: 12e		
104			5	2	abn	3		w: 12e		
105			7	3	abcdy	3		w: 12e		
106			8	8	abc~	3		w: 12e		
107			5	2	abc	3		w: 12e		
108			6	3	ab	2		w: 12e		
109			5	7	abc	3		w: 12e		
110			5	2	abcy	4		w: 12e		
111			6	8	ab	2		w: 12e		
112			8	3	abcd	3		w: 12e; sz: 7		

Tab. 2 c.d.

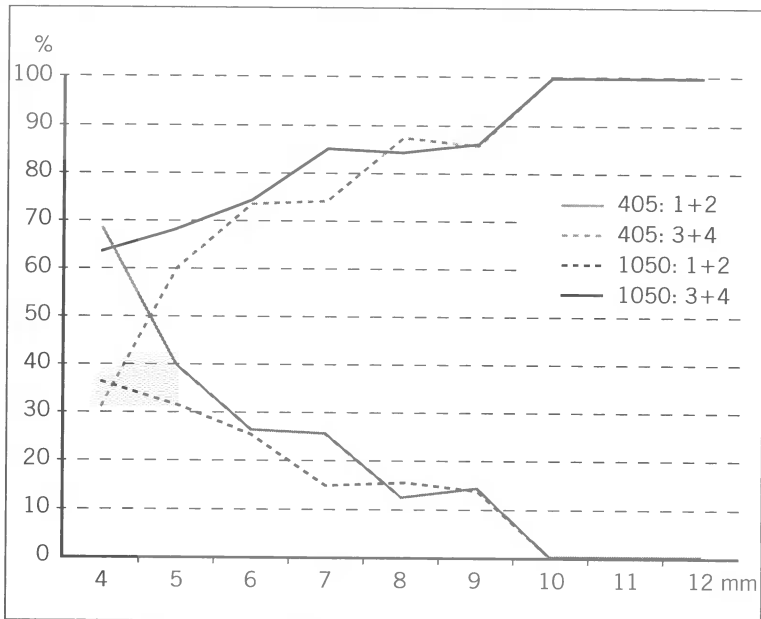
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
113			7	4	abcd	4	W	w: 12e; sz: 8	b: x M-180 76	fr. jednego naczynia; Z: na załamie brzuśca; P: obie powierzchnie lekko przecierane
114			6	8	abcd	4		w: 12e; sz: 8		
115			7	8	ab	2		w: 12f		
116			5	3	abc	3		w: 12k		
117			7	4	ab	2		w: 12k; sz: 2		
118			6	2	aby	3		w: 12m		
119			5	3	ab	2		w: 12n		
120			5	2	abc	3		w: 12n		
121			6	3	a~	2		w: 12n	pz: ? A-1 ? B-16 ...	Z: biała inkrustacja
122			9	8	ab~	3		w: 12n; sz: 7		
123			7	8	abc	4		w: 21e		
124			6	8	ab	2		w: 21k		
125			6	8	abc	5		w: 22b		
126			5	3	ef	4		w: 22b		
127			7	4	abc	3		w: 22e		
128			7	4	abc	4		w: 22e		
129			7	3	abcd	4		w: 22e		
130			6	3	efg	3		w: 22e		
131			8	8	abcy~	3		w: 22e		
132			7	8	abcd	3		w: 22e		
133			6	8	abcd	4		w: 22e		
134			7	3	abc	4		w: 22e		
135			8	3	abcd	4		w: 22e; sz: 7		
136			6	3	ab	3	W?	w: 22e; sz: 7	pz: ? A-2 ? B-17 ? B-17 ? A-2 ...	
137			8	8	efg	3		w: 32b; sz: 7		
138			5	2	abc	3		w: 32e		
139			8	8	abcy	3		w: 32e		
Ceramika spoza obiektów KAK										
140	18 B		6	4	abf	2			?: ? E-55	Z: okrągły guz (ø 9 mm, wys. 8 mm)
141			6	3	a~	3		w: 11e		
142			5	3	ab	2	W?	w: 11k; sz: 7	b: x G-86 [16]	
143	20 B		5	3	ab	2			b: x G-86 [16]	
144	288 C		10	8	ef	3			b: /?/ E-55	Z: para guzów (ø 12 mm, wys. 6 mm); P: drobne chrop. (tylko poniżej guzków)
145	298 C		6	8	ab	2			?: ? A-1	
146	582 B		8	3	abcfg	3			b?: ? M-180	

Tab. 2 c.d.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
147			8	8	abcd	3		u: D6g		Mi: ucho siodełkowate
148	602 A		5	2	abc~	3		w: 12e; sz: 7		
149	611 A		7	4	abc	3			?: ? M-180	
150			5	4	abc	3		w: 32e; sz: 7		
151	20 A	285	5	4	abef	4		w: 12e		
152	355 CD, 365 B 2230		7	4	abcef	3		d: 1D		
153			7	4	abcef	3		d: 1E		

Zależność między granulacją domieszki a grubością ścianek jest bardzo czytelna i zgodna z oczekiwaniami opartymi na ogólnej znajomości reguł garncarstwa neolitycznego, a różnice między dwoma omawianymi obiektami ograniczają się w zasadzie tylko do fragmentów o najcieńszych ściankach – 4 i 5 mm (ryc. 8). Udział domieszki drobno- i średnioziarnistej, występującej w 68,8% i 36,4% fragmentów ceramiki o grubości 4 mm, spada gwałtownie wraz ze wzrostem grubości ścianek naczyń, nawet do zera w przypadku ścianek grubszych od 9 mm. Natomiast zależność odwrotna zachodzi w przypadku domieszki grubo- i bardzo gruboziarnistej, której udział wzrasta od 31,3% i 63,6% w przypadku ceramiki o grubości 4 mm do 100% wśród ułamków o grubości ponad 9 mm.

Ceramika KAK z Konarzewa charakteryzuje się dużą twardością, przez co krawędzie ułamków są ostre, nie starte. Jej powierzchnie były niekiedy poziomo przecierane wiechciem, jednak o wiele



Rys./Gez. J. Wierzbicki

Ryc. 8. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Relacja między grubością ścianek naczyń a granularnością domieszki schudzającej.
Abb. 8. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Verhältnis zwischen Dicke der Gefäßwände und Magerungsmittelgranulierung.

Tabela 3. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5.
Wykaz udziału oraz charakterystyka zastosowań i wykonawstwa elementów zdobniczych ceramiki KAK.
Tabelle 3. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5.
Anteilverzeichnis und Charakteristik der Anwendungen und Ausführung der Keramikverzierungselemente KAK.

Symbol ez	Lokalizacja (obiekt, w-wa)			Udział w wątkach zdobniczych				Σ	Uwagi: 1. układ na obwodzie naczynia 2. udział w wątkach rozwiniętych 3. uwagi o cechach lokalizacji i wykonawstwa
	405	1050	w.	pz	psb	b	?		
A-1	5	2	1	4		2	2	8	1. xA-1 = 1 egz. (nr 9), ?A-1 = 7 egz. (nr 1, 9, 29, 32, 46, 121, 145) 2. ?A-1 ?B-16... = 1 egz. (nr 121), xJ-121 :3 ?A-1 = 1 egz. (nr 32)
A-2		3		3				3	1. ?A-2 = 3 egz. (nr 49, 136×2) 2. ...?A-2? ?B-17 xB-17 = 1 egz. (nr 49), ?A-2 ?B-17 ?B-17 ?A-2... = 1 egz. (nr 136)
A-6	1			1				1	1. ?A-6 = 1 egz. (nr 19) 2. ?A-6 ?J-121... = 1 egz. (nr 19)
B-16		4		1			3	4	1. ?B-16 = 4 egz. (nr 35, 36, 121×2) 2. ?A-1 ?B-16... = 1 egz. (nr 121), ...?B-16? ?B-16?... = = 1 egz. (nr 36)
B-17		7		6			2	8	1. xB-17 = 1 egz. (nr 49), ?B-17 = 7 egz. (nr 37, 38, 49, 50×2, 136×2) 2. ...?A-2? ?B-17 xB-17 = 1 egz. (nr 49), ?A-2 ?B-17 ?B-17 ?A-2... = 1 egz. (nr 136), ...?B-17? ?B-17 = 1 egz. (nr 50)
E-55	1	3	2		1	3	2	6	1. /x/ = 3 egz. (nr 45, 61, 144), ?E-55 = 3 egz. (nr 2, 39, 140)
G-86 [16]			2			2		2	1. xG-86 [16] = 2 egz. (nr 142, 143)
J-121	5			4		1		5	1. xJ-121 = 1 egz. (nr 10), ?J-121 = 4 egz. (nr 9, 10, 19, 32) 2. ?A-6 ?J-121... = 1 egz. (nr 19), xJ-121 :3 ?A-1 = = 1 egz. (nr 32)
M-180	2	8	2		2	5	5	12	1. xM-180 = 4 egz. (nr 3, 4, 60, 113), ?M-180 = 8 egz. (nr 40-43, 47, 48, 146, 149) 3. na załomie brzuśca (nr 113)
M-200		1					1	1	1. ?M-200? = 1 egz. (nr 44)
Σ	14	29	7	19	3	13	15	50	

częściej spotyka się ślady stosowania twardego gładzika. Na ściankach zewnętrznej i wewnętrznej prawie zawsze widoczne były ziarna domieszki – białego tłuczniwa kamiennego, ale mimo to powierzchnie były równe i bardzo gładkie.

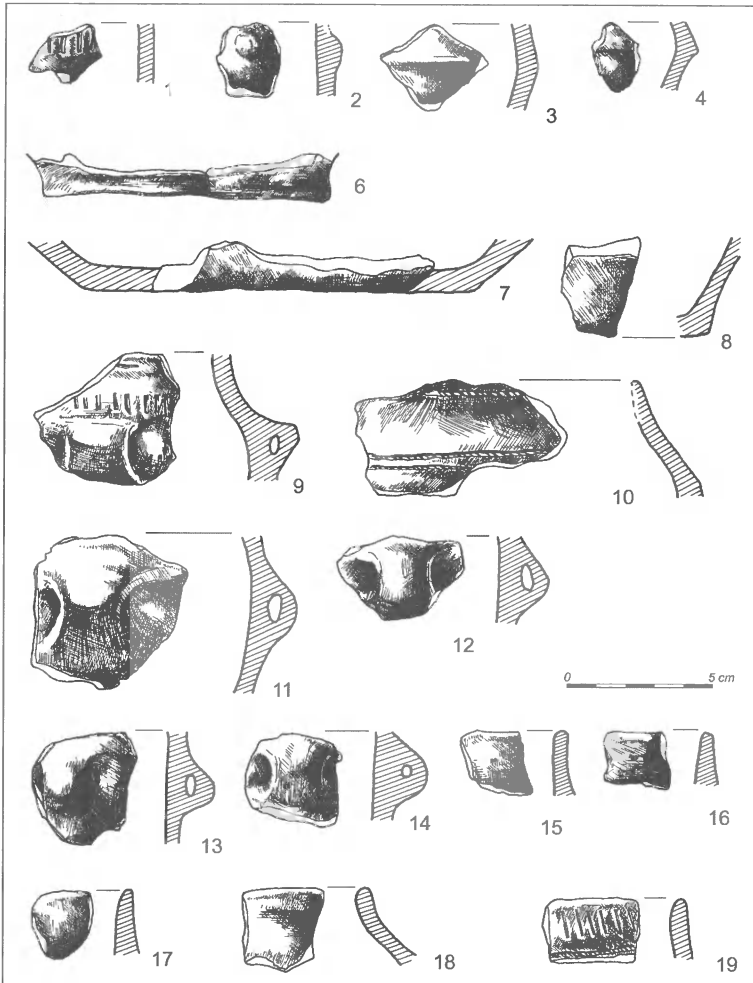
Wśród przełamów ścianek naczyń wyróżniono grupę, której nie udało się opisać przy użyciu stosowanego schematu (J. Wierzbicki 1999, s. 53, tab. 4.), dlatego też dodano do niego kolejną kategorię: 8 – przełamy o barwie ciemnobrązowej-brunatnej-tytoniowej. Wypał naczyń przeprowadzono w atmosferze dość bogatej w tlen. Wśród przełamów najczęściej było szarych (55,3% i 40,1%) i brunatnych (22,3% i 33,8%). Fragmentów o zbliżonej barwie brązowej było już zdecydowanie mniej (10,7% i 9,8%). Rzadziej występowały czarne (6,3% i 9,3%) i dwubarwne (5,0% i 4,6%), a śladowo jasne, prawie kremowe (po 0,3%).

W prezentowanym zbiorze ceramiki zanotowano 153 fragmenty charakterystyczne, w tym 37 (9 i 21) ułamków zdobionych. Pozostałe to fragmenty wylewów, szyjek, uch i den. Szczegółowy ich wykaz przedstawiono w formie tabelarycznej (tab. 2). Znaczne rozdrobnienie materiałów ceramicznych spowodowało, że w całym zbiorze wyróżniono tylko 3 amfory, 2 wazy, a 1 naczynie sklasyfikowano jako misę. Więcej natomiast zaobserwowano cech mikromorfologicznych.

Wśród 95 ułamków krawędzi przeważały te, w których przebieg obu ścianek był prosty i równoległy, aż po samą krawędź (46,3%). Nieco rzadziej występowały odmiany o lekko zachy-

lonej do rdzenia ścianki powierzchni zewnętrznej (33,7%) lub zewnętrznej i wewnętrznej łącznie (12,6%). Same krawędzie formowane były w najprostszy możliwy sposób, tj. na okrągło (74,7%) lub były płasko wyrównywane (8,4%): Niekiedy tylko ostro zaznaczano granicę między zwieńczeniem, a ściankami bocznymi (7,4%). Szyjki naczyń (40 egz.) były z reguły łukowato wygięte, przy czym ich górna część mogła być zorientowana pionowo (70,0%) lub wychylona na zewnątrz (17,5%). Do rzadkości należały szyjki lejkowate proste (5,0%) i łukowate (2,5%) oraz cylindryczne i stożkowe (po 2,5%).

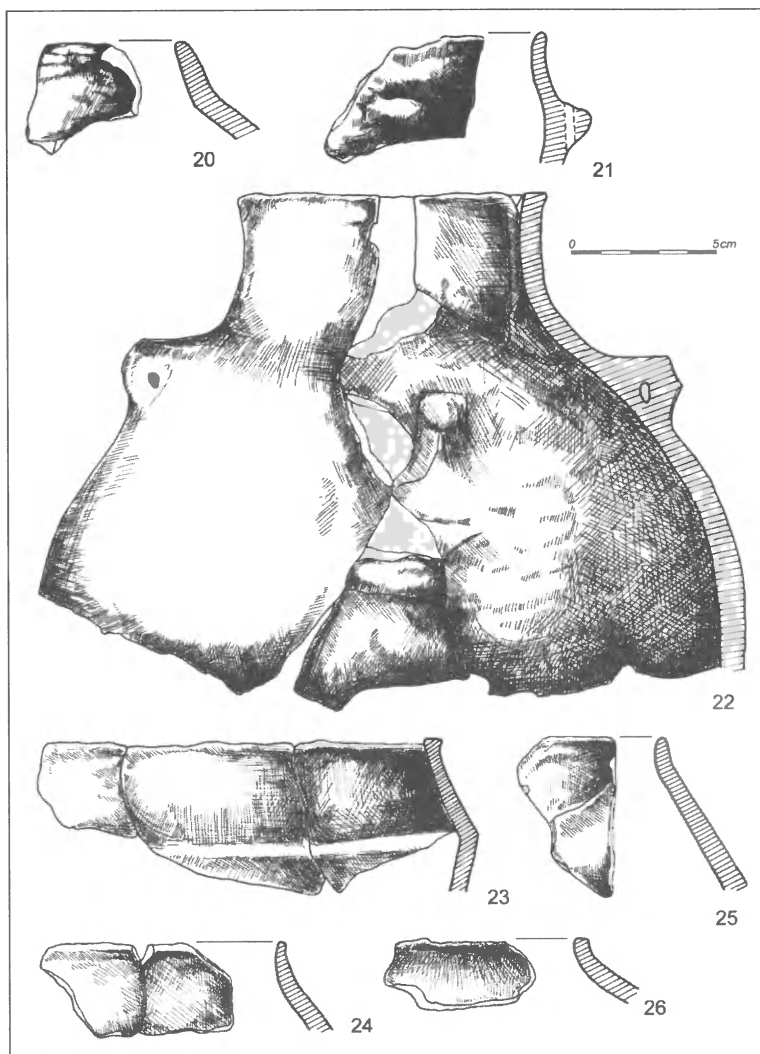
Z 16 ułamków uch bliżej określono tylko 12. Aż 11 z nich to ucha poziomo przekłute, o łukowatym profilu (58,3%) lub kolankowate (33,3%). Jedyne ucho pionowo przekłute (6,25%)



Rys./Gez. Stella Stanuch

Ryc. 9. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Ceramika wydzielona ludności KAK – oznaczenia na rycinie odpowiadają numerom w tab. 2.

Abb. 9. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Ausgeschiedene Bevölkerungskeramik KAK – Kennzeichnungen auf der Abb. entsprechen den Nummern in der Tabelle 2.



Rys./Gez. Stella Staruch

Ryc. 10. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Ceramika wydzielona ludności KAK – oznaczenia na rycinie odpowiadają numerom w tab. 2.

Abb. 10. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Ausgeschiedene Bevölkerungskeramik KAK – Kennzeichnungen auf der Abb. entsprechen den Nummern in der Tabelle 2.

należało do odmiany o kształcie prostym, poziomym. Pomiędzy 16 fragmentami den przeważały formy z lekko – typ D (60,0%) lub wyraźnie – typ E (26,7%) wyodrębnioną niewielką stopką, a o wiele rzadsze były dna typów B i C – po 1 egzemplarzu (po 6,7%). Ścianki den od zewnątrz były zawsze płaskie, natomiast ścianki wewnętrzne mogły przybierać kształt wklęsły (71,4%), płaski (21,4%) lub wypukły (7,1%).

Zdobnictwo naczyń ludności KAK cechuje najczęściej znaczne urozmaicenie stosowanych środków ornamentacyjnych, zarówno na płaszczyźnie formy, jak i techniki. W zbiorze ceramiki

z Konarzewa występowanie zdobnictwa stwierdzono na 37 fragmentach (zaledwie 2,9% całego zbioru), z czego 9 (11 wątków) pochodzi z ob. 405, następnych 21 z ob. 1050, a 7 ułamków ornamentowanych znaleziono poza obiektami nieruchomymi. Wykaz wątków i elementów zdobniczych zawierają tab. 2-3, a porównawczą wskaźnikową charakterystykę stylu zdobniczego ob. 405 i 1050 prezentuje tab. 4.

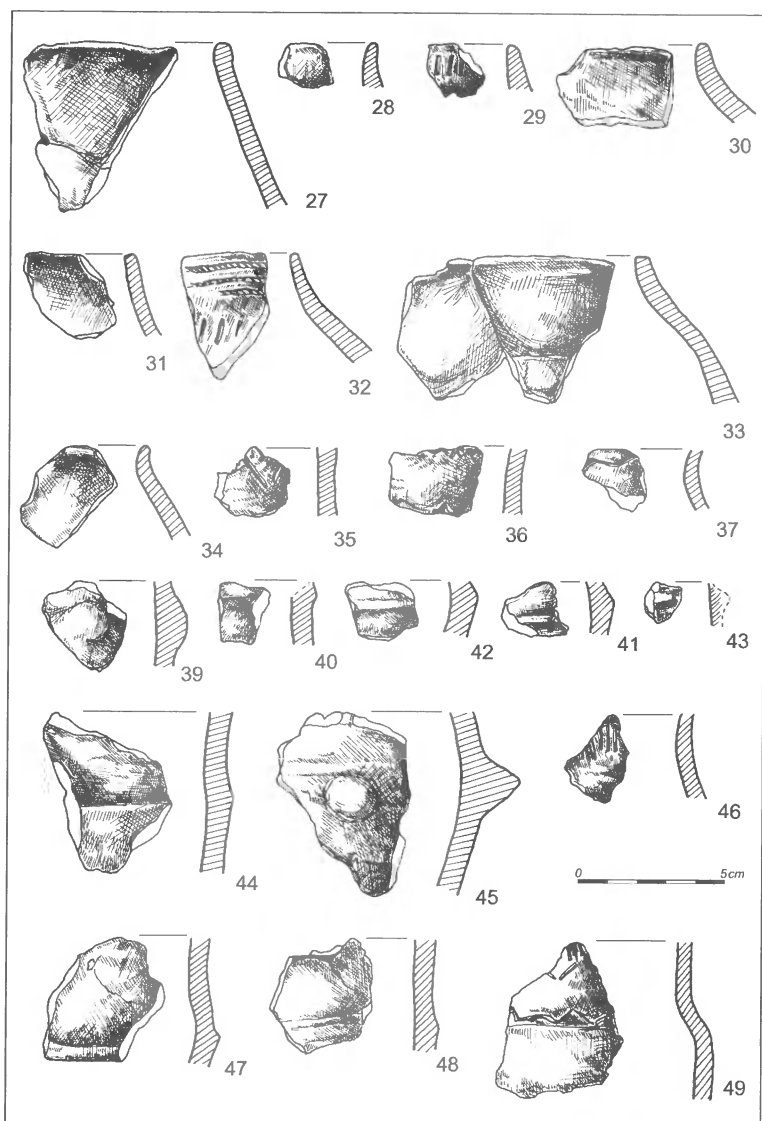
Silne rozdrobnienie ceramiki spowodowało, że aż w 14 przypadkach niemożliwym stała się identyfikacja strefy zdobniczej. Z pozostałych wątków zdobniczych najliczniej reprezentowane były brzuścowe (30,8%) i podkrawędne (25,6%). Oddzielną grupę stanowiła ornamentyka występująca na przejściu szyjki w brzusec (7,7%). Wątki zdobnicze składały się z reguły z jednego elementu zdobniczego (87,2%), co przynajmniej częściowo także można złożyć na karb znacznego

Tabela 4. Wskaźnikowa charakterystyka stylów zdobniczych zbiorów ceramiki z faz I i IIa KAK (wg M. Szymt 1996, tab. 3-4; E. Czerniak, L. Czerniak 1985, tab. 3).

Tabelle 4. Kennzahlcharakteristik der Verzierungstile der Keramiksammlungen aus der Phase I und IIa KAK (nach M. Szymt 1996, Tab. 3-4; E. Czerniak, L. Czerniak 1985, Tab. 3).

Opis wskaźników	Stanowisko, obiekt, faza	Krusza Zamkowa 3, ob. 65	Łągowiki 5, ob. 92	Krusza Zamkowa 3, ob. 295	Konarzewo 5, ob. 050	Konarzewo 5, ob. 405	Dęby 29, ob. 32	Kościelec Kujawski 16, ob. 53	Gąski 17	Koluda Wielka 13, ob. 3
		f. I	f. I	f. I	f. I	f. IIa	f. IIa	f. IIa	f. IIa	f. IIa
1. Liczba ułamków ceramiki w zespole		428	415	190	932	300	1880	307	488	1044
2. Liczba fragmentów zdobionych		21	15	20	21	9	40	15	21	62
A1. Wskaźnik intensywności zdobienia (stosunek liczby wątków zdobniczych do liczby fragmentów ceramiki × 100)		3,7	2,9	9,5	2,3	3,6	2,2	4,9	4,5	5,9
A2a. liczba elementów zdobniczych		8	6	5	7	5	16	11	13	22
A2b. procent wątków rozwiniętych zwielokrotnionych		25,0	25,0	22,2	19,0	27,3	24,4	40,0	18,2	–
A2c. stosunek liczby faktów zdobniczych do liczby elementów zdobniczych		3,6	2,5	4,6	4,1	2,8	3,3	2,0	2,1	3,7
A3e. procent wątków zdobniczych usznych lub brzuścowo-usznych		0	0	0	0	0	17,1	0	0	0
A4c. procent faktów zdobniczych wykonanych w technice bruzdowej		0	0	0	0	0	9,4	4,5	0	0
A4d. procent faktów zdobniczych wykonanych w technice plastycznej		41,4	20,0	43,5	41,4	21,4	9,4	4,5	25,0	7,3
B1. procent faktów zdobniczych z zastosowaniem ez A-1, A-2, A-6, B-16, B-17 lub H-96 (tylko ez I stopnia)		24,1	60,0	47,8	58,6	42,9	17,0	54,5	25,0	–
B4. procent faktów zdobniczych z zastosowaniem J-121 (ez I-III stopnia)		0	0	0	0	35,7	11,3	4,5	7,1	2,4
B5. procent faktów zdobniczych z zastosowaniem J-121 (ez II i III stopnia)		0	0	0	0	0	1,9	0	0	–
ceramika cienkościenna (6 mm)*		28,5	25,7	5,3	50,4	63,0	–	30,4	17,8	–
ceramika średniościenna (7–9 mm)*		60,0	64,0	84,1	47,8	35,0	–	62,8	67,3	–
ceramika grubościenna (10 mm)*		11,5	17,6	10,6	1,7	2,0	–	6,9	14,7	–

– brak danych; * klasy grubości ceramiki dla zespołów z Kujaw wg proporcji wagowych



Rys./Gez. Stella Staruch

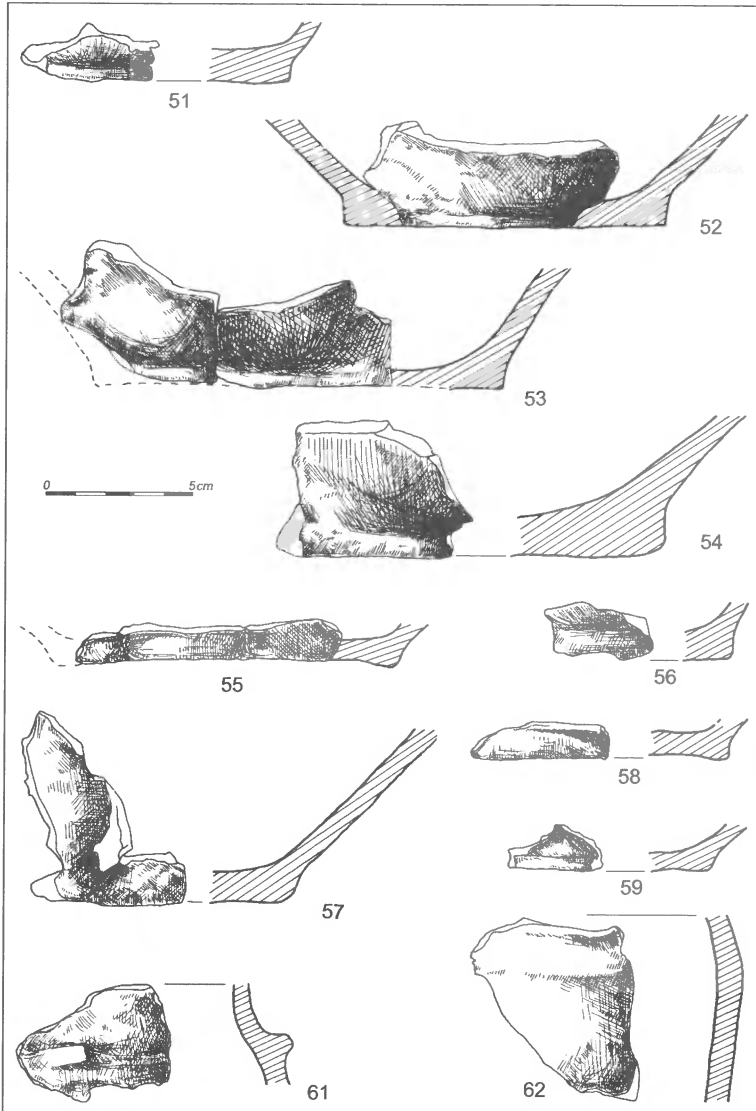
Ryc. 11. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Ceramika wydzielona ludności KAK – oznaczenia na rycinie odpowiadają numerom w tab. 2.

Abb. 11. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Ausgeschiedene Bevölkerungskeramik KAK – Kennzeichnungen auf der Abb. entsprechen den Nummern in der Tabelle 2.

rozcłonkowania ceramiki. Do ornamentacji stosowano 3 techniki zdobnicze: plastyczną (48,7%), odciskanie (38,5%) i nacinanie (12,8%), jednak wszystkie 5 wątków dwuelementowych były zbudowane tylko przy pomocy jednej techniki.

Najbardziej popularnym elementem zdobniczym była pozioma listwa plastyczna (30,8% wątków zdobniczych), a następnie pionowy odciskany słupek (17,9%), plastyczny guz (15,4%),

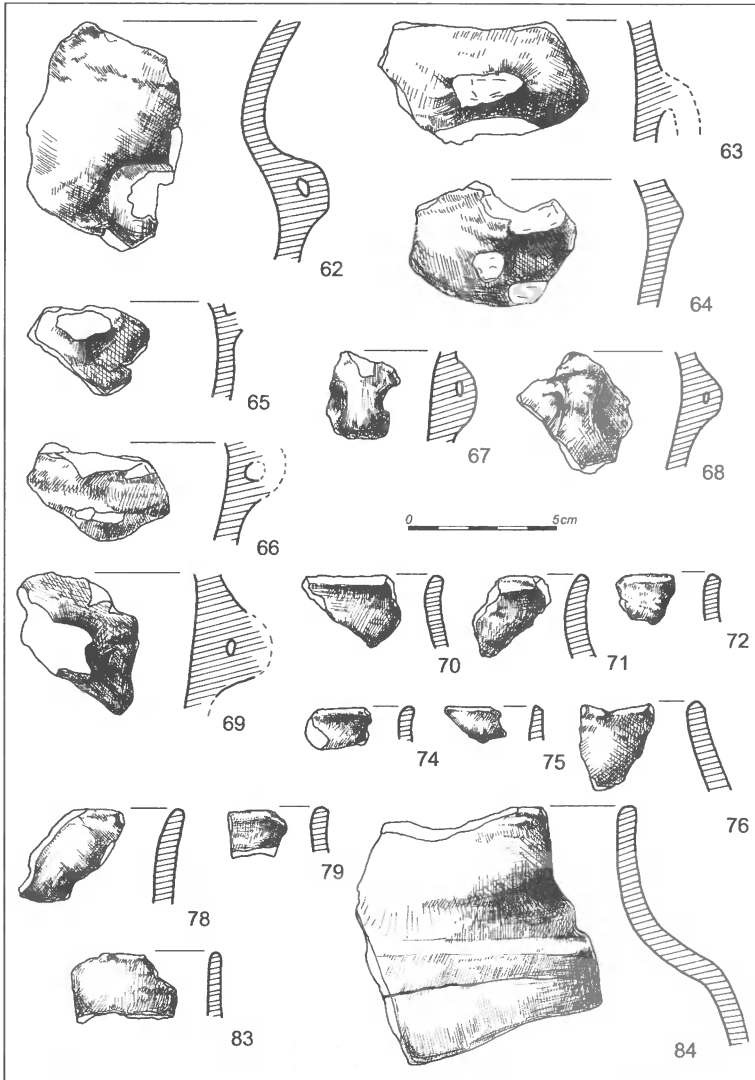
sznur dwudzielny (12,8%) oraz zygzak nacinany (12,8%) i odciskany (7,7%). Ten wykaz elementów zdobniczych można uzupełnić o plastyczną listwę falistą, słupkę nacinany i odciskany ukośny oraz zygzak wykonany odciskami czteroszębnego grzebyka. Z 5 dwuelementowych wątków zdobniczych 3 zbudowane były z odciskanych/nacinanych pionowych słupków i zygzaka, a dwa z odciskanych słupków i sznura dwudzielnego.



Rys./Gez. Stella Staruch

Ryc. 12. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Ceramika wydzielona ludności KAK – oznaczenia na rycinie odpowiadają numerom w tab. 2.

Abb. 12. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Ausgeschiedene Bevölkerungskeramik KAK – Kennzeichnungen auf der Abb. entsprechen den Nummern in der Tabelle 2.



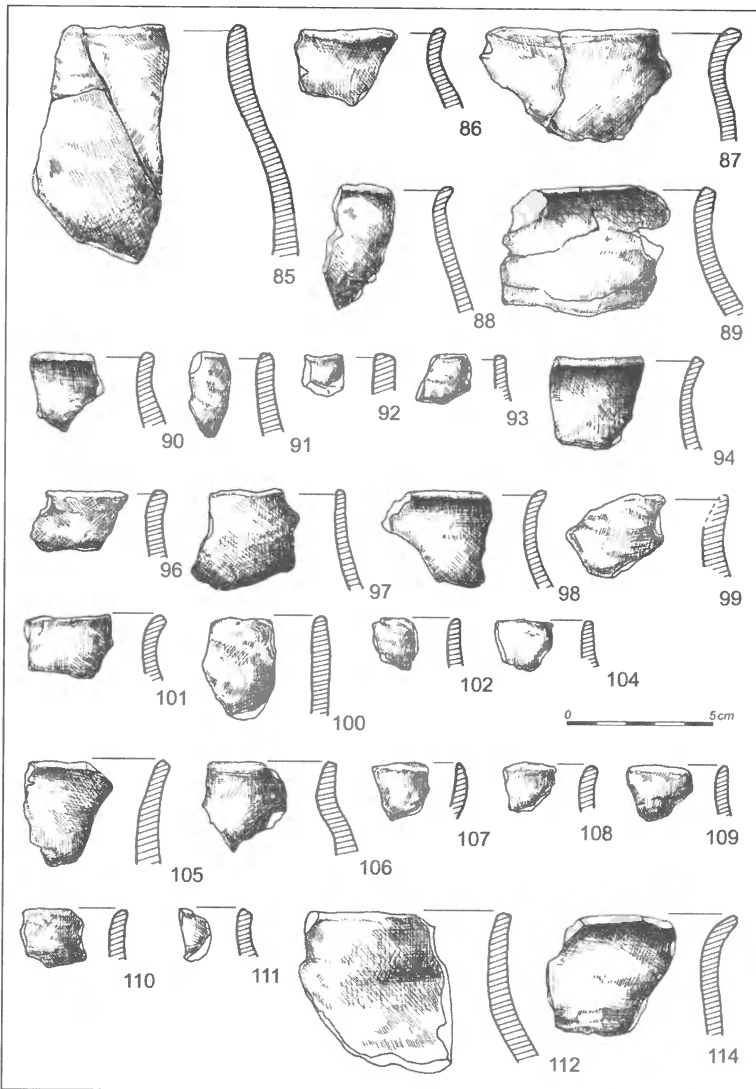
Rys./Gez. Stella Staruch

Ryc. 13. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Ceramika wydzielona ludności KAK – oznaczenia na rycinie odpowiadają numerom w tab. 2

Abb. 13. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Ausgeschiedene Bevölkerungskeramik KAK – Kennzeichnungen auf der Abb. entsprechen den Nummern in der Tabelle 2.

Materiały kamienne

W obiektach KAK odkryto łącznie tylko dwa wytwory z tego surowca, oba wykonane ze zwykłych polnych otoczaków. Były to rozcieracze kamienne o wymiarach 82×73×53 mm (ob. 405) i 80×73×51 mm (ob. 1050). Oba narzędzia były bardzo mało wyeksploatowane, co może świadczyć o ich krótkotrwałym użytkowaniu i porzuceniu zaraz po ukończeniu pracy.

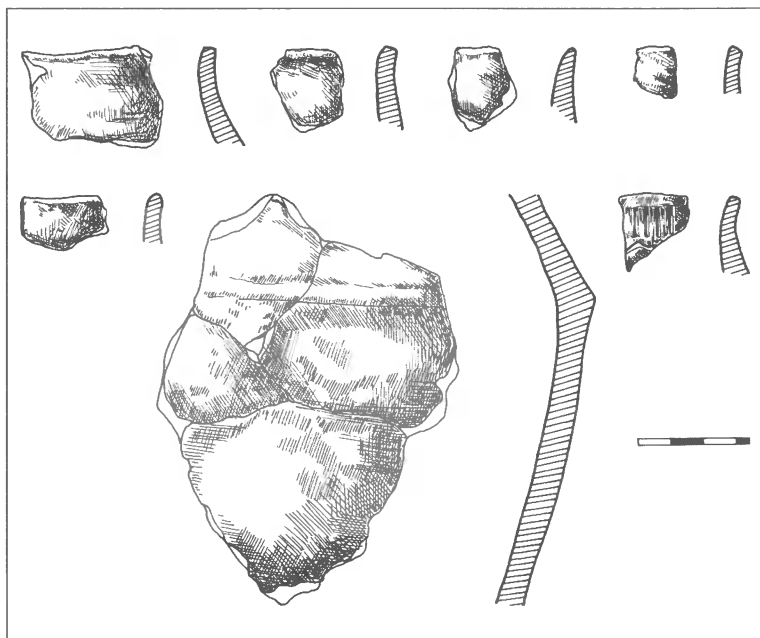


Rys./Gez. Stella Staruch
Ryc. 14. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Ceramika wydzielona ludności KAK – oznaczenia na rycinie odpowiadają numerom w tab. 2.

Abb. 14. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Ausgeschiedene Bevölkerungskeramik KAK – Kennzeichnungen auf der Abb. entsprechen den Nummern in der Tabelle 2.

Chronologia

W celu ustalenia datowania osadnictwa ludności KAK na terenie osady w Konarzewie wykorzystano analizę porównawczą stylów zdobniczych zbliżonych chronologicznie stanowisk KAK z terenu Kujaw i Wielkopolski (tab. 4). Zdobnictwo ceramiki najstarszej fazy KAK charakteryzuje się nielicznym zestawem elementów zdobniczych (wskaźnik A2a), przy dominacji



Rys./Cez. Stella Staruch

Ryc. 15. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Ceramika wydzielona ludności KAK – oznaczenia na rycinie odpowiadają numerom w tab. 2.

Abb. 15. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Ausgeschiedene Bevölkerungskeramik KAK – Kennzeichnungen auf der Abb. entsprechen den Nummern in der Tabelle 2.

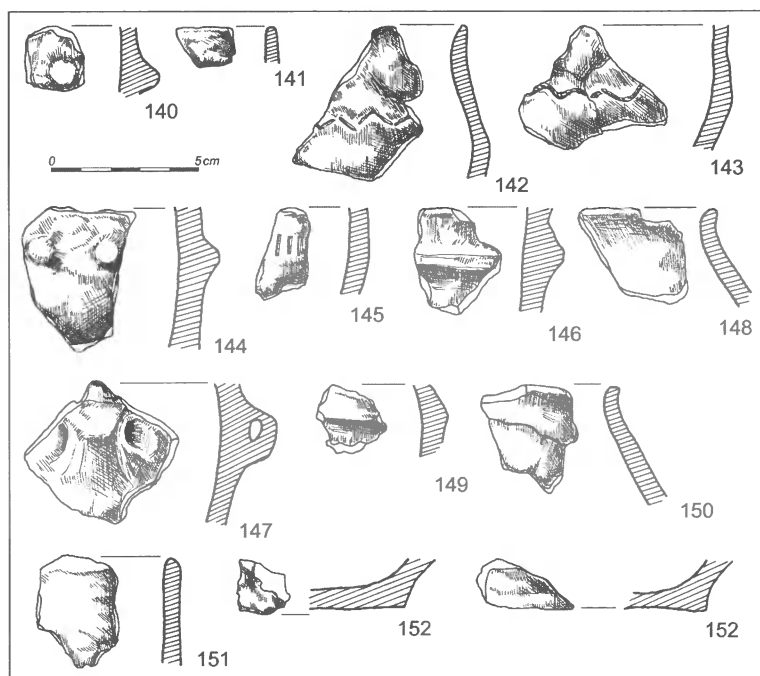
słupków i zygzaków wykonanych w technice odciskania-nacinania (wsk. B1) oraz zdobień plastycznych (wsk. A4d). Brak wątków wykonanych odciskami sznura dwudzielnego (wsk. B4–B5), rytych i bruzdowych (wsk. A4c), usznych i uszno-brzuszných (wsk. A3e). W fazie IIa pojawiają się (do 10%) przede wszystkim poziome (wyjątkowo tylko pionowe) odciski sznura dwudzielnego (wsk. B4–B5), zdobienia bruzdowe (wsk. A4c) oraz niekiedy zdobienie uch (wsk. A3e). Natomiast znaczniejszy udział sznura dwudzielnego do 31,4% występuje dopiero w fazach IIb i IIIa (M. Szmyt 1996, s. 34–35, tab. 4–5). O wczesnej pozycji chronologicznej ob. 405 w ramach fazy IIa KAK świadczy brak szeregu cech występujących w tym czasie na Kujawach: odcisków „ptasiego piórka”, ornamentyki uch oraz zdobień bruzdowych. Takie datowanie potwierdza też nieobecność motywów zdobniczych pojawiających się od fazy IIb, a więc już w horyzoncie klasyczoamforowym: np. festonów i „rybiej ości” (M. Szmyt 1996, s. 34–35).

Wyniki analizy zdobnictwa ceramiki pozwalają więc na datowanie materiałów z ob. 1050 na fazę I, a z ob. 405 na początek fazy IIa KAK, mimo że wartości niektórych wskaźników (np. B4) nie mieszczą się w schemacie kujawskim. Może to jednak być spowodowane niewielką liczebnością badanego zbioru (tylko 9 fragmentów zdobionych), ewentualnie jest to rezultat regionalnych różnic w rozwoju stylistyki ceramiki między Kujawami a Wielkopolską. Opierając się na datach ^{14}C pozyskanych dla zbiorów z przełomu faz I (tylko 1 data) i IIa KAK (tab. 5) można zasugerować, że osada w Konarzewie zamieszkała była przez społeczności KAK ok. 5000–4800 BP, tj. ok. 3800–3600 BC.

Tabela 5. Zestawienie wybranych oznaczeń radiowęglowych wiązanych z fazami I i II KAK. Kalibrację wykonano programami QuickCal ver. 1.3.1 (U. Danzeglocke i in. 2005) oraz OxCal ver. 3.10 (C. Bronk Ramsey 2005)

Tabelle 5. Zusammenstellung der gewählten Radiokohlenkennzeichnungen, die mit den Phasen I und II KAK gebunden werden. Kalibrierung wurde mit Hilfe der Programme QuickCal ver. 1.3.1 (U. Danzeglocke und andere 2005) sowie OxCal ver. 3.10 (C. Bronk Ramsey 2005) ausgeführt.

Miejscowość	Stanowisko, obiekt	Nr lab.	Wiek BP	Faza	Literatura, uwagi
Krusza Zamkowa	13, ob. 1 (palenisko wewnątrz grobowca zwierzęcego)	Gd-309	5140 140	I	L. Czerniak, A. Koško 1981
Kuczkowo	1, ob. C2 (grób zwierzęcy)	Ki-6238	4970 30	IIb	M. Szmyt 2000, s. 289
Dudka	1	Gd-4457	4880 120		W. Gumiński, J. Fiedorczuk 1990, s. 69
Dęby	29, ob. 32A (palenisko w ziemiance)	Gd-2148	4600 90	IIa	J. Czebreszuk, M. Szmyt 1992, s. 112, 114, ryc. 31: 1
Koluda Wielka	13, ob. 3 (szafas)	GrN-13593	4525 40	IIa	M. Szmyt 1996, s. 67
Kuczkowo	1, ob. C2 (grób zwierzęcy)	Ki-6420	4525 45	IIb	M. Szmyt 1999a, s. 218; 1999b, s. 268 (tutaj numer laboratoryjny Ki-6920)
Kuczkowo	1, ob. C2 (grób zwierzęcy)	Ki-6919	4490 40	IIb	M. Szmyt 1999a, s. 218
Kuczkowo	1, ob. C2 (grób zwierzęcy)	Ki-6921	4480 40	IIb	M. Szmyt 1999a, s. 218
Kuczkowo	1, ob. A136 (grób zwierzęcy)	Ki-6927	4420 55	IIb	M. Szmyt 1999a, s. 218
Kuczkowo	1, ob. A136 (grób zwierzęcy)	Ki-6917	4415 45	IIb	M. Szmyt 1999a, s. 218
Kuczkowo	1, ob. A136 (grób zwierzęcy)	Ki-6929	4400 50	IIb	M. Szmyt 1999a, s. 218
Kuczkowo	1, ob. A136 (grób zwierzęcy)	Ki-6928	4385 45	IIb	M. Szmyt 1999a, s. 218
Kuczkowo	1, ob. A15 (jama)	Ki-6918	4380 40	IIb	J. Czebreszuk, M. Szmyt 2000, s. 72; M. Szmyt 2000, s. 289
Stablewice	4, ob. 1 (jama)	Gd-4019	4380 60	II	S. Kukawka i in. 1990, s. 61
Kuczkowo	1, ob. A136 (grób zwierzęcy)	Ki-6926	4370 50	IIb	M. Szmyt 1999a, s. 218
Siniarzewo	1, ob. I48 (grób zwierzęcy)	Ki-5910	4350 45	IIb	J. Czebreszuk, M. Szmyt 1998, s. 211; 2000, s. 72
Wichorze	24, ob. 2 (jama)	Gd-2428	4340 90	II	R. Kirkowski i in. 1987, s. 52
Bożejewice	22, ob. F44 (jama)	Ki-6913	4335 40	IIb	M. Szmyt 1999a, s. 218
Krusza Zamkowa	13, ob. 2 (obiekt obrzędowy)	GrN-14022	4330 35	IIb-IIIa	A. Koško 1990, s. 89; J. Czebreszuk, M. Szmyt 1998, s. 211
Bożejewice	28, ob. B40 (jama)	Ki-6916	4315 40	IIb	J. Czebreszuk, M. Szmyt 2000, s. 72
Bożejewice	22, ob. A2 (grób zwierzęcy)	Ki-6914	4305 45	IIb	M. Szmyt 1999a, s. 218
Siniarzewo	1, ob. II27 (Jama?)	Ki-5909	4290 40	IIb	J. Czebreszuk, M. Szmyt 1998, s. 211; 2000, s. 72
Bożejewice	28, ob. A14 (jama)	Ki-6915	4280 45	IIb	J. Czebreszuk, M. Szmyt 2000, s. 72
Bożejewice	22, ob. A3 (jama)	Ki-6912	4275 45	IIb	M. Szmyt 1999a, s. 218
Piecki	8, ob. 16 (jama)	Ki-5681	4270 30	IIb	J. Czebreszuk, M. Szmyt 1998, s. 211; M. Szmyt 1999a, s. 218; 2004, s. 332
Piecki	1, ob. 90 (jama)	Ki-6232	4230 40	IIb	J. Czebreszuk, M. Szmyt 2000, s. 72; M. Szmyt 2004, s. 332
Piecki	8, ob. 13 (jama)	Ki-5680	4230 25	IIb	J. Czebreszuk, M. Szmyt 1998, s. 211; M. Szmyt 1999a, s. 218; 2004, s. 332



Rys./Gez. Stella Staruch

Ryc. 16. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Ceramika wydzielona ludności KAK – oznaczenia na rycinie odpowiadają numerom w tab. 2.

Abb. 16. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 5. Ausgeschiedene Bevölkerungskeramik KAK – Kennzeichnungen auf der Abb. entsprechen den Nummern in der Tabelle 2.

Podsumowanie

Ślady osadnictwa ludności KAK na stanowisku w Konarzewie ograniczają się w istocie do dwóch obiektów nieruchomych – dużych jam osadowych, może nawet półziemianek z piwniczkami. Oba dostarczyły dość bogatych zespołów źródeł ceramicznych, pozwalających na ściśle określenie ich chronologii w ramach periodyzacji KAK. Brak jest niestety bezpośrednich przesłanek pozwalających na ocenę odległości czasowej między nimi, jednak nie wydaje się, aby była ona zbyt duża. W związku z tym można sugerować, że oba te obiekty są rzadkim przypadkiem rejestracji w materiałach archeologicznych stanu transformacji jednego stylu zdobniczego w drugi, a konkretnie bezsznurowej stylistyki fazy I (ob. 1050) w stylistykę fazy IIa (ob. 405) posługującą się już sznurem dwudzielnym do zdobienia naczyń ceramicznych.

Bibliografia

BRONK RAMSEY C.

2005 OxCal v. 3.10, Oxford (www.rlaha.ox.ac.uk).

- CZEBRESZUK J., SZMYT M.
1992 Osadnictwo neolityczne i wczesnobrązowe w Dębach woj. wrocławskie, stanowisko 29, Poznań-Inowrocław.
1998 Der Epochenumbruch vom Neolithikum zur Bronzezeit im Polnischen Tiefland am Beispiel Kujawiens, „Prähistorische Zeitschrift”, Bd. 73, H. 2, s. 167-232.
2000 Working with sets of radiocarbon datings. The 3rd millennium BC in Kujawy in light of ¹⁴C dates, „Lietuvos Archeologija”, t. 19, s. 69-84.
- CZERNIAK E., CZERNIAK L.
1985 Z badań nad genezą i rozwojem kultury amfor kulistych na Kujawach, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. I, s. 23-62.
- CZERNIAK L., KOŚKO A.
1981 Badania sondażowe w Inowrocławiu-Mątwach, stan. 5, woj. Bydgoszcz (Przyczynek do badań nad chronologiczno-genetyczną interpretacją ugrupowań późnolendzielskich z ceramiką „kłutą” na Niżu Polski), „Sprawozdania Archeologiczne”, t. XXXII, s. 29-54.
- DANZEGLOCKE U., WENINGER B., JÖRIS O.
2005 QuickCal ver. 1.3.1, Kiel (www.calpal.de).
- GUMIŃSKI W., FIEDORCZUK J.
1990 Dudka 1. A Stone Age Peat-Bog Site in North-eastern Poland, „Acta Archaeologica”, vol. 60: 1989, s. 51-70.
- KACZOR W.
2003 Archeologiczne badania ratunkowe na wielokulturowym stanowisku nr 5 (A2-135) w Konarzewie, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Komunikat z badań, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 6, s. 292-299.
- KIRKOWSKI R., KUKAWKA S., MARCINIAK M., WAWRZYKOWSKA B.
1987 Oznaczenia C-14 i TL uzyskane dla neolitycznych i wczesnobrązowych zespołów z ziemi chełmińskiej, [w:] T. Wiślański (red.), Neolit i początki epoki brązu na ziemi chełmińskiej, Toruń, s. 51-54.
- KOŚKO A.
1981 Udział południowo-wschodnioeuropejskich wzorców kulturowych w rozwoju niżowych społeczeństw kultury pucharów lejkowatych, Poznań.
1990 Kultura amfor kulistych a kultura pucharów lejkowatych, [w:] A. Cofta-Broniewska (red.), Kultura amfor kulistych w rejonie Kujaw, Poznań, s. 87-113.
- KOŚKO A., PRINKE A.
1977 Sierakowo, woj. Bydgoszcz, stan. 8 – osada z fazy II (wczesnowiódreckiej) kultury pucharów lejkowatych, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. XXVI (1975), s. 1-42.
- KUKAWKA S., MICHCZYŃSKA D.J., MICHCZYŃSKI A., PAZDUR M.F.
1990 Chronologia radiowęglowa kultur neolitu na ziemi chełmińskiej w świetle kalibracji radiowęglowej skali czasu, [w:] D. Jankowska (red.), Z badań nad chronologią absolutną stanowisk neolitycznych z ziemi chełmińskiej, Toruń, s. 59-67.
- SZMYT M.
1996 Społeczności kultury amfor kulistych na Kujawach, Poznań.

- 1999a Tripolye Traits in the Materials of Central (Polish) Group of the Globular Amphora Culture – a Radiocarbon Perspective, „Baltic-Pontic Studies”, vol. 7: 1999, s. 211-220.
- 1999b Between West and East People of the Globular Amphora Culture in Eastern Europe: 2950-2350 BC, „Baltic-Pontic Studies”, vol. 8: 1999.
- 2000 Osadnictwo społeczności kultury amfor kulistych, [w:] A. Koško (red.), Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, t. III, Kujawy, cz. 4, Osadnictwo kultur późnoneolitycznych oraz interstadium epok neolitu i brązu: 3900-1400/1300 przed Chr., Poznań, s. 135-329.
- 2004 Kultura amfor kulistych, [w:] J. Bednarczyk, A. Koško (red.), Od długiego domu najstarszych rolników do dworu staropolskiego, Poznań, s. 317-353.

WIERZBICKI J.

- 1999 Łupawski mikroregion osadniczy ludności kultury pucharów lejkowatych, Poznań.
- 2008 Nowy typ cmentarzyska wielkopolskich społeczności kultury pucharów lejkowatych (Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. Poznań, woj. wielkopolskie, stan. 5), „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 9. s. 25-55.

Adres autora:

dr Jacek Wierzbicki

Instytut Prahistorii UAM

ul. Św. Marcin 78

61-809 Poznań

Siedlung der früheren Gesellschaften der Kugelamphoren-Kultur von der Stelle Nr. 5 in Konarzewo, Gemeinde Dopiewo, Kreis Posen, Woiwodschaft Großpolen

Zusammenfassung

Ausgrabungserforschungen an der Stelle Nr. 5 in Konarzewo wurden in Jahren 1998-2003 von dem Zentrum der Archäologischen Erforschungen in Posen im Rahmen der Rettungsarbeiten auf der Baustrecke von Autobahn A2 durchgeführt (Stelle Nr. 135). Im Allgemeinen hat man auf dem Gelände von ca. 250 Aren unter kleiner Anzahl der Keramikfragmente von der Trichterbecherkultur, Schnurkeramik sowie Fragmente aus der früheren Bronzezeit auch 1271 Elemente der Kugelamphoren-Kultur registriert, von denen bis 96,6% von zwei unbeweglichen Objekten stammt (Tab. 1). Das waren große Gruben mit angenäherter Größe (ca. 4×2 m), die gewiss eine Wohnungswirtschaftsfunktion hatten.

Technologische Keramikanalyse ist auf zwei sehr zahlreiche Sammlungen beschränkt worden, die aus 300 (Objekt 405) und 928 Elementen (Objekt 1050) bestehen. In beiden herrschte Dünnwandkeramik (entsprechend 63,0% und 50,4%) vor Mittel- (35,0% und 47,8%) und Dickwandkeramik (kaum 2,0% und 1,7%) vor, wobei es am meisten Fragmente mit Dicke von 7 mm (37,7% und 32,3%) gab. In die Töpfermasse tut man viel Mineralbeimengung. Die Grundart des Magerungsmittels war weißer Steinschotter, der in 99,0%

und 96,1% der Fragmente vorhanden war. Das war grob- (mit dem Durchmesser von 1 bis 3 mm – entsprechend 56,0% und 54,1%), mittel- (von 0,5 bis 1 mm – 27,3% und 20,8%) und sehr grobkörniger Schotter (über 3 mm – 15,0% und 24,5%). Der feinkörnige Schotter (unterhalb 0,5 mm) war nur in geringen Menden vorhanden (1,7% und 0,6%). Brennen der Gefäße wurde in einer ziemlich sauerstoffreichen Atmosphäre durchgeführt. Unter Sprödbrüchen gab es die Grauen (55,3% und 40,1%) und die Braunen (22,3% und 33,8%) am meisten.

Auftreten der dekorativen Kunst wurde auf 37 Fragmenten festgestellt (kaum 2,9% der ganzen Sammlung). Verzeichnis der Faden und Verzierungselemente ist in den Tabellen 2-3 enthalten, vergleichende Kennzahlcharakteristik des Verzierungsstils von den Objekten Nr. 405 und 1050 zeigt hingegen Tab. 4. Die Verzierungsfäden traten am häufigsten auf den Kuppen (30,8%) und unter dem Gefäßrand (25,6%) auf. Eine besondere Gruppe bildete Ornamentkunst, die auf dem Übergang des Halses in Kuppe auftrat (7,7%). Die Verzierungsfäden bestanden prinzipiell aus einem Verzierungselement (87,2%). Zur Ornamentkunst wendete man 3 Verzierungstechniken an: plastische Technik (48,7%), Abdrücken (38,5%) und Kerben (12,8%). Das populärste Verzierungselement war waagerechte plastische Leiste (30,8% der Verzierungsfäden) und dann ein senkrechter abgedrückter Pfosten (17,9%), plastische Beule (15,4%), zweiteilige Schnur (12,8%) und gekerbter (12,8%) und abgedrückter Zickzack (7,7%).

Um Datieren der Besiedlung der Kugelamphoren-Kultur im Bereich der Siedlung in Konarzewo festzusetzen, hat man eine Vergleichsanalyse der Verzierungsstile der chronologisch angenäherten Stellen dieser Gruppierung aus dem Gelände von Kujawien und Großpolen ausgenutzt (Tab. 4). Ergebnisse dieser Analyse erlauben, die Materialien vom Objekt Nr. 1050 auf Phase I und vom Objekt Nr. 405 auf Phase IIa zu datieren, obwohl Werte mancher Kennzahlen ins Kujawien-Schema nicht hineingehen. In Bezug auf Daten 14C, die für Sammlungen von der I. und II. Wende der Phase KAK gewonnen sind (Tab. 5), kann man nahelegen, dass die behandelte Siedlung ca. 5000-4800 BP, d.h. ca. 3800-3600 BC bewohnt war. Es fehlt an direkte Voraussetzungen, die die Einschätzung der Zeitentfernung zwischen den Objekten aus Konarzewo erlauben, es scheint jedoch nicht, dass sie zu groß sei. Beide Objekte sind ein seltener Registrierungsfall in den archäologischen Materialien für den Zustand der Transformation eines Verzierungsstils in den anderen, nämlich schnurlose Stilistik der I. Phase (Objekt Nr. 1050) in Stilistik der Phase IIa (Objekt 405), für die Anwendung der zweiteiligen Schnurabdrücke für Verzierung der Keramikgefäße sehr charakteristisch ist.

TOMASZ STĘPNIK

Badania archeologiczne na stan. 19 w Szamotułach, woj. wielkopolskie. Budynek plecionkowo-słupowy oraz fragment osady sezonowej z epoki brązu

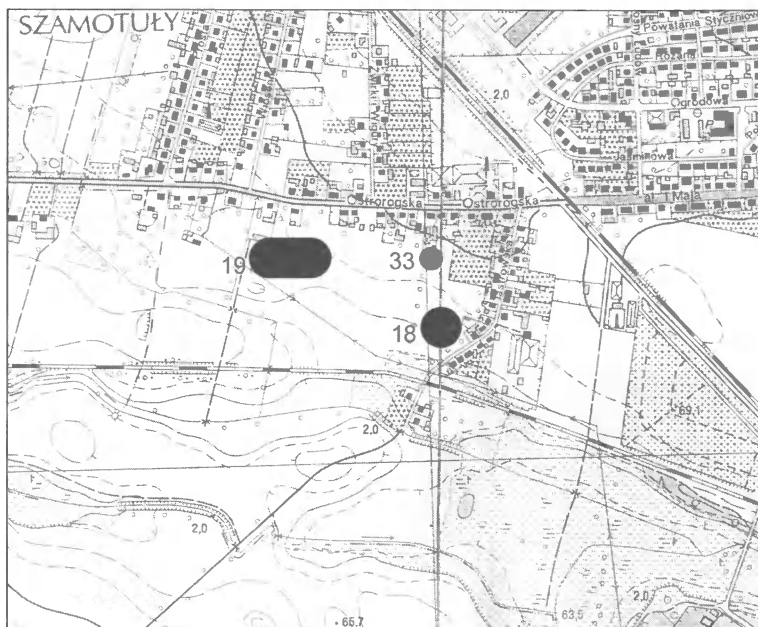
Wstęp

W związku z budową sieci wodociągowej w Szamotułach przeprowadziliśmy w dniach 27.05. – 18.06.2002 r. wyprzedzające inwestycję ratownicze badania archeologiczne¹. Prace nasze składały się z kilku etapów. Pierwszym był etap przygotowawczy, jego podstawowym elementem było rozpoznanie stanowisk archeologicznych, z którymi inwestycja mogła wchodzić w kolizję. Odbywało się to w oparciu o mapy AZP (Archeologiczne Zdjęcie Polski). Na interesującym nas odcinku wytypowano dwa stanowiska: 18 (na obszarze 114) i 19 (na obszarze 115). Kolejnym krokiem był zwiad terenowy; którego celem było zweryfikowanie w terenie uzyskanych na etapie przygotowawczym informacji o stanowiskach archiwalnych, określenie ich zasięgu, intensywności występowania materiału archeologicznego oraz stopnia zagrożenia przez prowadzone prace ziemne. Na tym etapie wykonaliśmy badania powierzchniowe na całej długości inwestycji. Teren objęty nadzorem pod względem atrakcyjności osadniczej przedstawiał się niezwykle interesująco. Naszą szczególną uwagę skupiło niewielkie wyniesienie terenu i bliskość cieków wodnych, wzdłuż których zazwyczaj koncentrowało się osadnictwo. Należało spodziewać się więc mniej lub bardziej intensywnego osadnictwa pradziejowego i średniowiecznego w bezpośrednim otoczeniu inwestycji. Potwierdzone zostały obydwa stanowiska archiwalne oraz wyznaczono jedno nowe 33 (na obszarze 130). Etap ten zakończył się wytypowaniem miejsc, na które należało zwrócić szczególną uwagę w trakcie prowadzonego nadzoru, gdzie istniało realne ryzyko kolizji prac ziemnych ze stanowiskami archeologicznymi. Podjęliśmy wtedy też decyzję o przeprowadzeniu wyprzedzających ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku 19.

Wyniki badań powierzchniowych

Stanowisko 19 (na obszarze nr 115) zlokalizowane było na południowo-zachodnim stoku niewielkiego wyniesienia. Około 500 m na wschód od niego płynie w kierunku północnym rzeka Sama, będąca dopływem Warty, a około 100-150 m na południe rozciąga się lekko podmokła dolina będąca pozostałością nie istniejącego obecnie już cieku, który łączył się z rzeką Samą na południe od Szamotuł, poniżej osady Piaskowo. W trakcie badań powierzchniowych przeprowadzonych w rejonie stanowiska 19, zarejestrowano dwa mało charakterystyczne fragmenty ceramiki bez ściślej określonej chronologii (z epoki brązu?), cztery – kultury lużyckiej, pięć – kultury przeworskiej, trzy – późnośredniowieczne i dwa – nowożytnie.

¹ Pracami kierował dr Tomasz Stępnik dla Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej.



Ryc. 1. Szamotuły, gm. loco, pow. loco, woj. wielkopolskie. Położenie stanowisk na mapie stanowisk.

Abb. 1. Szamotuły, Gem. Loco, Kr. Loco, Woi. Großpolen. Ortbestimmung der Fundstellen auf der Karte.

Za wyjątkiem cienkościennej ceramiki późnośredniowiecznej i nowożytniej, starsze fragmenty przeważnie pochodziły z naczyń grubościennych, niektóre także z chropowaconych.

Wyniki badań wykopaliskowych

Celem przeprowadzenia weryfikacji wyników prospekcji powierzchniowej, otworzyliśmy wykop szerokości około 4 m i długości około 170 m, czyli na całej długości interesującego nas odcinka inwestycji. Szerokość wykopu w przybliżeniu odpowiadała szerokości rowu budowlanego. Warstwę orną – humus, zebrano przy użyciu spychacza, mierzyła ona średnio około 40 cm. Poniżej zalegała warstwa czystego piasku calcowego miejscami z soczewkami gliny.

W trakcie doczyszczania sondażu, na poziomie spągu humusu odnotowano kilkadziesiąt fragmentów ceramiki, przemieszanych przez orkę. Materiał nowożytny i współczesny występował stosunkowo rzadko, ale w miarę równomiernie na całej długości sondażu, natomiast ceramika starsza grupowała się w dwóch skupiskach. W miejscach tych znajdowały się także odkryte przez nas obiekty. Do celów opracowania skupiska te nazwane zostały przez nas wykopem 1 i wykopem 2.

1. Charakterystyka obiektów kulturowych

Zespół odkrytych w obu wykopach 27 obiektów podzielić możemy na:

- wykop 1, w którym zarejestrowaliśmy siedem obiektów;
- wykop 2 z dalszymi dwudziestoma obiektami w tym 14 obiektów tworzących chatę plecionkowo-słupową.

Tabela 1. Lista stanowisk objętych nadzorem archeologicznym
 Tabelle 1. Liste der Fstelen mit der archäologischen Aufsicht

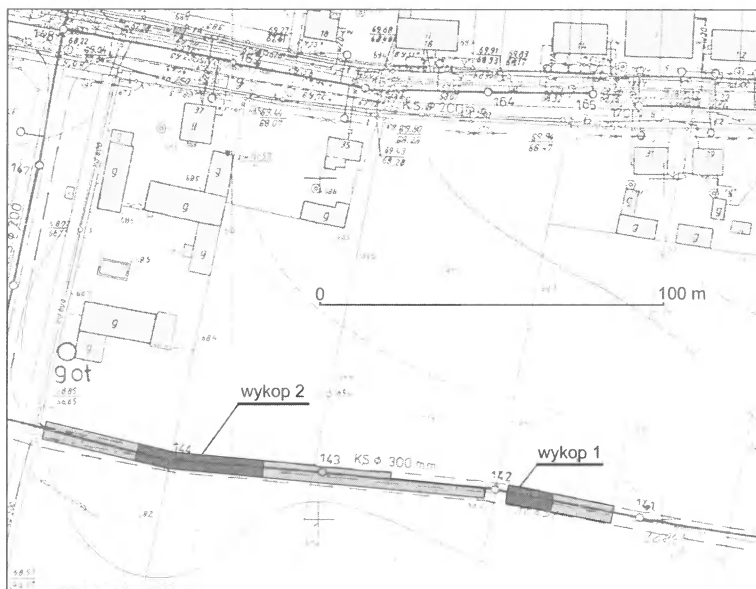
Lp.	obszar	Nr stan. na ob.	miejsowość	Nr stan w miejsc.	Arch. - nowe	Dane archiwalne Zawartość chronologiczno-kulturowa	Nowe informacje uzyskane z badań powierzchniowych Zawartość chronologiczno-kulturowa	nr inv.
1.	48-24	114	Szamotuły	18	A/N	śl. KP, śl. WŚ	śl. os. Kł, pkt. KP, śl. WŚ, śl. PŚ, śl. NZ	1
2.	48-24	130	Szamotuły	33	N		śl. KP	2
3.	48-24	115	Szamotuły	19	A/N	pkt. KP, śl. PŚ	śl. EB, pkt. Kł, pkt. KP, śl. PŚ, śl. NZ	3

Legenda: os. – osada, pkt – punkt osadniczy, śl. – ślad osadniczy, cm. – cementarzysko; neolit – młodsza epoka kamienia; SCHN/WB – schyłkowy neolit – wczesny brąz; EB – epoka brązu; Kł – kultura łużycka; HA – okres halsztacki; KP – kultura przeworska; WŚ – wczesne średniowiecze; PŚ – późne średniowiecze; NZ – okres nowożytny

Wykop 1

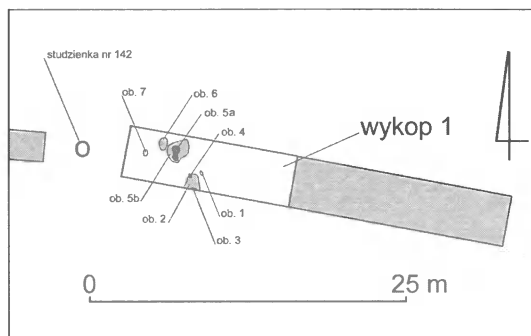
Wykop ten zlokalizowany był we wschodniej części inwestycji przed studzienką wodociągową numer 142 (ryc. 2). Po zepchnięciu spychaczem warstwy humusu oczyszczono ręcznie wykop celem uchwycenia ewentualnych śladów osadnictwa. We wschodniej części sondażu zarejestrowano w miarę równomiernie rozrzucone pojedyncze fragmenty ceramiki.

Pod względem chronologicznym wyróżniono: 1 fragment ceramiki pradziejowej bez ściślej określonej przynależności kulturowej, 1 kultury łużyckiej, 4 kultury przeworskiej, 2 nowożytny, 2 ułamki współczesnej kamionki oraz 1 fragment łuszczyki krzemiennej w kształcie wióra. Nie zarejestrowano jednakże na oczyszczanym terenie obiektów kulturowych.



Rys./Gez. T. Stępnik

Ryc. 2. Szamotuły, gm. loco, pow. loco, woj. wielkopolskie, stan. 19. Przebieg wykopu sondażowo-ratowniczego
 Abb. 2. Szamotuły, Gem. Loco, Kr. Loco, Woi. Großpolen, Fst. 19. Verlauf der Sondenmessungs-Rettungsgrabung



Rys./Gez. T. Stępnik

Ryc. 3. Szamotuły, gm. loco, pow. loco, woj. wielkopolskie, stan. 19. Plan wykopu 1.
Abb. 3. Szamotuły, Gem. Loco, Kr. Loco, Woi. Großpolen, Fst. 19. Grabungsplan 1.

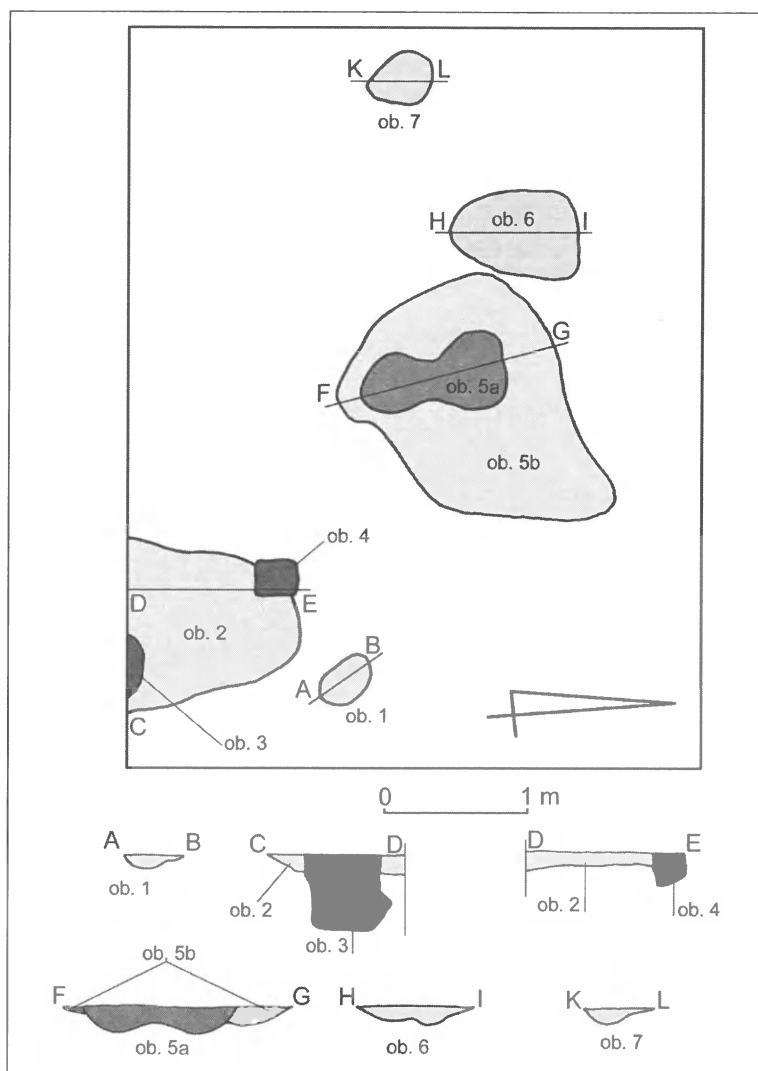
Znaczne skupisko ceramiki oraz obiektów zaobserwowaliśmy natomiast w zachodniej części sondażu (wykop 1). W trakcie doczyszczania warstwy zebrano tam 15 fragmentów ceramiki kultury łużyckiej, w tym 9 chropowaconych i 6 cienkościennych, wygładzanych, barwy czarnej, 3 kultury przeworskiej i 2 fragmenty ceramiki z okresu nowożytnego oraz 1 kuty gwóźdź żelazny a także wyznaczono 7 obiektów archeologicznych.

Ob. 1.

Miał on kształt nieregularny, w przybliżeniu owalny o wymiarach 42×26 cm; w profilu jama posiadała zarys owalny, o nierównym dnie sięgającym głębokości około 10 cm i niewielkim wypłyceniu z jednej strony (ryc. 4). Wypełnisko obiektu stanowił beżowy piasek, nieco ciemniejszy od calcowego; nie zarejestrowano w nim materiału zabytkowego.

Ob. 2.

Miał kształt nieregularny, w przybliżeniu owalny; nie został on w pełni rozpoznany – jego południowa część wychodziła poza obręb wykopu sondażowego. Zarejestrowana długość obiektu wynosiła 120 cm, a szerokość 126 cm. W obiekcie tym zarejestrowano dwa współczesne wkopy (ob. 3 i ob. 4). Pierwszy był typowym dołem na śmieci, jego zawartość: szkło, garnek, resztki papy, pozwala datować go na czasy nam współczesne. Natomiast drugi wkop był w przybliżeniu kwadratowy około 30×30 cm, o prostych ściankach i głębokości około 34 cm. Wypełnisko obiektu stanowiła ciemna ziemia humusowa. Podobny dołek zarejestrowano w wykopie 2: ob. 17, w obrębie obiektu 15. W obiekcie 4 zarejestrowano 6 fragmentów ceramiki nowożytnej; w obiekcie 17 nie odnotowano materiału archeologicznego. Rodzaj wypełniska odpowiadający współczesnemu humusowi oraz materiał zabytkowy pozwala datować obydwa obiekty (ob. 4 i 17) na okres nowożytny, ze wskazaniem na czasy nam współczesne. W profilu jama obiektu 2 posiadała zarys owalny, o wypłaszczonej powierzchni dnie sięgającym głębokości 15 cm. Wypełnisko było nieco ciemniejsze od calcowego, zarejestrowano w nim 4 fragmenty brzuśców naczyń chropowaconych, wykonanych z gliny z domieszką drobnoziarnistą. Jeden z fragmentów posiadał ornament w postaci poziomego pasma rytych słupków. Niewielka ilość materiału zabytkowego nie pozwala na jednoznaczne przyporządkowanie go kulturowo, jednakże zarówno ornament, jak i technologia wykonania pozwala pod względem chronologicznym umieścić go na przełomie późnej epoki neolitu i wczesnej epoki brązu².



Rys./Gez. T. Stępnik
 Ryc. 4. Szamotuły, gm. loco, pow. loco, woj. wielkopolskie, stan. 19. Wykop 1, rzuty i profile obiektów.
 Abb. 4. Szamotuły, Gem. Loco, Kr. Loco, Woi. Großpolen, Fst. 19. Grabung 1, Risse und Profile der Objekte.

Ob. 5.

Miał kształt nieregularny i maksymalne wymiary 200×134 cm. Wypełnisko obiektu stanowił beżowy piasek (ob. 5b). Zarejestrowano w nim 6 fragmentów ceramiki cienko- i grubościenną obustronnie wygładzaną (3 szt.) oraz chropowacaną (3 szt.), a także jedną łuszczkę krzemioną w kształcie wiórka. Mniej więcej w centralnej części obiektu znajdowało się podwójne przegłębienie o ciemnym wypełnisku i znacznej ilości ceramiki (ob. 5a).

W przegłębieniu południowym znaleziono 12 ułamków ceramiki zarówno cienkościennej, obustronnie wygładzanej, jak i grubościennej chropowatej. Odnotowano fragmenty brzuśców i wylewów co najmniej trzech naczyń: obustronnie wygładzanych mis i naczyń wazowatych oraz chropowatego aż po wywinięty wylew naczynia baniastego. W przegłębieniu północnym odnotowano mniej ceramiki – 5 fragmentów cienkościennych obustronnie wygładzanych, w tym jeden wylew i jedno ucho.

Ceramika naczyniowa, poza jednym egzemplarzem krzemiennej łuszczyki, jest jedyną kategorią źródeł uzyskaną z badanego obiektu. Ogółem zarejestrowano w nim 23 fragmenty, wśród których było 6 wylewów, 1 ucho i 16 z partii środkowych naczyń. Nie zarejestrowano partii dolnych i den.

Przy analizie tego zespołu ceramiki uwzględniono następujące cechy charakteryzujące technologię: rodzaj i grubość domieszki schudzającej, fakturę powierzchni zewnętrznej i wewnętrznej, barwę wypału i rodzaj przelomu oraz grubość ścianek naczyń.

W obrębie badanej próbki domieszka schudzająca była drobno i średnioziarnista. Domieszkę drobnoziarnistą tworzył piasek o grubości ziaren do 1 mm, a średnioziarnistą żwir i tłuczeń o grubości 1-2 mm. W analizowanym materiale z ob. 5 dominuje domieszka drobnoziarnista.

Ceramika kultury lużyckiej pod względem faktury powierzchni zewnętrznej dzielona jest zwykle na dwie zasadnicze grupy: ceramikę grubościenną o powierzchni chropowatej, tzw. ceramikę kuchenną oraz cienkościenną ceramikę polerowaną, tzw. stołową. Oczywiście ten ogólny podział jest z natury rzeczy nie zawsze ścisły i nie uwzględniający wszystkich możliwych wariantów. Fakturę chropowatą odnotowano na jednym, stosunkowo dużym fragmencie wylewu naczynia baniastego z obiektu 5a i na trzech fragmentach brzuśców z obiektu 5b. Tego typu efekt uzyskiwano przez obrzucenie powierzchni naczynia glinką, a następnie, jak wskazują pozostawione ślady, obmazywanie wiechciem. Wewnętrzna strona tego naczynia była wygładzana. Powierzchnię gładką lub polerowaną uzyskiwano przez mniej lub bardziej staranne wygładzenie powierzchni naczynia przed jego wypałem. W analizowanym materiale wyraźną przewagę mają właśnie fragmenty naczyń obustronnie wygładzanych, odnotowano 19 ułamków tego typu, w większości o barwie powierzchni czarno-popielatej.

Barwa wypału ceramiki naczyniowej jest zróżnicowana, dominuje jednobarwna ale odnotowano również wielobarwne kolory przełamów. W badanym materiale wyróżniono następujące rodzaje barwy: ciemnopopielatą, jasnopopielatą, ceglastoszarą i jasnobrunatną.

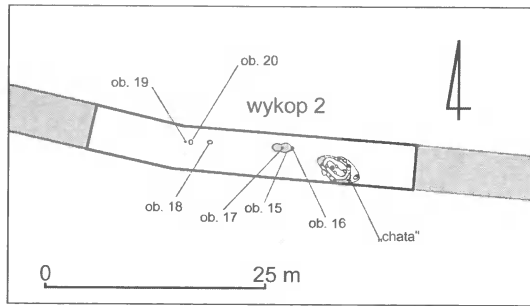
Grubość naczyń kuchennych mieściła się w przedziale 0,8-0,9 cm, natomiast w przypadku ceramiki stołowej między 0,5 a 0,6 cm.

Typologia ceramiki naczyniowej ogranicza się w badanym zbiorze do trzech form, niestety znaczne rozdrobnienie materiału nie pozwala na pełną rekonstrukcję naczyń.

- naczynia baniaste, szerokootworowe z wywiniętym wylewem o średnicy około 24 cm i chropowaceniem wchodzącym wysoko na szyjkę naczynia,

- naczynia wazowate reprezentowane są przez trzy wylewy tego typu, barwa powierzchni jasnobezowa,

- misy, wyróżniono dwa fragmenty naczyń tego typu. Jedna z mis posiadała pogrubiony, zawinięty do wnętrza wylew, powierzchnie dobrze opracowane, wygładzane: wewnętrzna koloru popielato-czarnego, zewnętrzna brunatno-szarego; średnica wylewu mierzyła około 22 cm. Drugi egzemplarz był znacznie mniejszy, o średnicy około 10 cm, koloru jasnobrunatnego, z wylewem lekko zachylonym do wnętrza. Nie wykluczone, że jest to np. fragment czerpaka, jednakże wielkość fragmentu nie pozwala na jakąkolwiek rekonstrukcję formy.



Rys./Gez. T. Stępnik

Ryc. 5. Szamotuły, gm. loco, pow. loco, woj. wielkopolskie, stan. 19. Plan wykopu 2.
 Abb. 5. Szamotuły, Gem. Loco, Kr. Loco, Woi. Großpolen, Fst. 19. Grabungsplan 2.

W materiale ceramicznym z ob. 5 nie zarejestrowano jakichkolwiek form ornamentu. Zarejestrowano natomiast dwa rodzaje ornamentu na ułamkach naczyń pochodzących z doczyszczania wykopu 1. Ceramikę tę pod każdym względem można uznać za tożsamą z pochodzącą z obiektu 5. Odnotowano na niej ornament w postaci wyciskanych do wnętrza naczynia dołków oraz poziomego pasma niewielkich guzków plastycznych.

Chronologię obiektu oparto na w zasadzie jedynym materiale zabytkowym – ceramice. Cechy technologiczne, jak i nieliczne formy naczyń pozwalają łączyć je z kulturą łużycką. Obecność mis z brzegiem zachylonym do środka czy wysokie chropowacenie naczynia baniastego może sugerować, że mamy do czynienia raczej z późnymi fazami tej kultury datowanymi na okres halszacki.

Ob. 6.

Miał kształt nieregularny w przybliżeniu owalny; długość obiektu wynosiła 84 cm, a szerokość 60 cm. W profilu jama posiadała zarys nieregularny, o dnie sięgającym głębokości 13 cm. Wypełnisko beżowe, nieco ciemniejsze od calcowego, nie zarejestrowano w nim ceramiki ani innego materiału zabytkowego.

Ob. 7.

Miał kształt nieregularny w przybliżeniu owalny; długość obiektu wynosiła 48 cm, a szerokość 36 cm. W profilu jama posiadała zarys nieregularny, o dnie sięgającym głębokości około 10 cm. Wypełnisko obiektu było beżowe, nieco ciemniejsze od calcowego; zarejestrowano w nim 1 fragment ceramiki kultury łużyckiej.

Wykop 2

W trakcie dalszego doczyszczania wykopu sondażowego w kierunku zachodnim na odcinku kilkudziesięciu metrów nie odnotowano jakiegokolwiek materiału zabytkowego ani też obiektów kulturowych. Sytuacja uległa zmianie dopiero w okolicach studzienki numer 144 (ryc. 2). Zarejestrowano tam zarówno ceramikę, jak i obiekty kulturowe. Miejsce to określiliśmy roboczo jako wykop 2. Ceramikę z doczyszczania wykopu sondażowego pod względem kulturowym można rozdzielić następująco: 2 fragmenty ceramiki schyłkowo-neolitycznej, 4 z epoki brązu, 1 kultury łużyckiej, 15 kultury przeworskiej i 8 fragmentów ceramiki z okresu nowożytnego.

„Chata” – zespół obiektów 1-14.

W drugim skupisku obiektów, tzw. wykop 2 zaobserwowano zarys lekko zagłębionego obiektu mieszkalnego wzniesionego w konstrukcji plecionkowo-słupowej oraz kilka jam gospodarczych (ryc. 5). Budynek odsłonięto w całości, odznaczał się on stosunkowo małymi rozmiarami, mierzył około 4 m długości i około 2 m szerokości, tak więc jego powierzchnia użytkowa – wewnętrzna, po odjęciu grubości ścian, wynosiła zaledwie około 5 m², jego zarys był lekko zaokrąglony, pięcioboczny, jednoczęściowy. Z profilów wnioskować można, że wewnątrz było lekko zagłębione, miejscami 30-40 cm. Aczkolwiek wyraźnie rysujące się poziomy użytkowe i warstwy zasypiskowe, a także zarejestrowane stosunkowo wysoko palenisko (ob. 1), sugerować mogą, że w poszczególnych sezonach poziom użytkowania mógł się zmieniać, tj. podnosić (ryc. 6, profile: AB i DC). W narożnikach ścian zaobserwowano wyraźne ślady po słupach, ich średnica wynosiła około 20 cm. Narożnikowych dołków posłupowych wyróżniono 5 (ob. 2, 4, 5, 7, 8), ponadto dodatkowy słup (ob. 3) zarejestrowano w ścianie zachodniej oraz jeden znajdujący się poza obrębem budowli (ob. 6). Tworzyły one konstrukcyjny szkielet budowli. Przestrzenie międzysłupowe wypełniono gęsto nabitymi kołkami o średnicy kilku centymetrów i nielicznymi o większej średnicy (ryc. 6, profile: NML, WX, YZ). Powstałe w ten sposób ściany najprawdopodobniej wykończono plecionką. Była to zapewne lekka konstrukcja nie obrzucana gliną, gdyż nie zaobserwowaliśmy obecności polepy. Z powodu braku źródeł otwartym problemem pozostaje konstrukcja dachu.

Mniej więcej pośrodku wnętrza chaty znajdowało się palenisko, stosunkowo płytkie i bez kamiennej obstawy (ob. 1).

węgle drzewne

Z obiektu 7 będącego najgłębiej osadzonym słupem oraz ze ściany utworzonej z palików na przekroju WX (ryc. 6) pobrano stosunkowo nielicznie występujące węgle drzewne; wszystkie 10 fragmentów oznaczono jako sosnowe *Pinus sp.* Próbkę węgla pobrano także z zachodniej ściany chaty (przekrój NML – ryc. 6); oznaczono 7 fragmentów sosnowych *Pinus sp.* W obu próbach zarejestrowano obecność spalonych gałązek³, co potwierdzać może nasze przypuszczenia o plecionkowym charakterze ścian, ale równie dobrze węgle te mogą pochodzić z paleniska i zostały tylko zamiecione pod ścianę. Niestety nie udało się pobrać próbek dendrologicznych z samego paleniska, było ono „rozlasowane”, zachowane jedynie w postaci smug spalenizny.

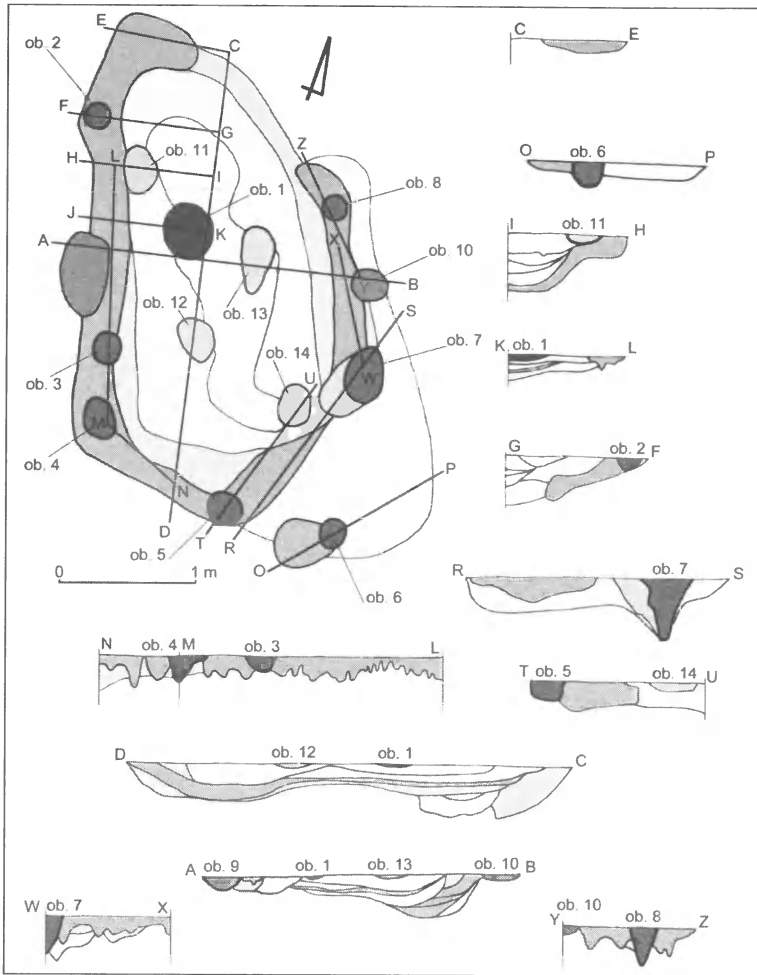
krzemienie

W stropowych partiach słupa (chata, ob. 7) znaleziono jedną łuszczkę krzemienią w kształcie wióra.

ceramika naczyniowa

Zachowana fragmentarycznie ceramika naczyniowa stanowi z reguły podstawową kategorię źródeł uzyskanych w trakcie badań wykopaliskowych osady. Jednakże w przypadku obiektów zarejestrowanych w wykopie 2 jej ilość była niewielka. Ogółem zarejestrowano 6 mało charakterystycznych ułamków naczyń; 3 fragmenty pochodziły z chaty: 1 z centralnej części ze spągu chaty (nr inw. 13), 1 – ze ściany zachodniej (nr inw. 14) i jeden ze stropowej części jamy posłupowej ob. 7 (nr inw. 12); kolejne trzy z obiektów: ob. 15 – 2 fragmenty ceramiki i obiekt 18 – 1 fragment.

³ Skład taksonomiczny prób węgla drzewnych określił dr Tomasz Stępnik.



Ryc. 6. Szamotuły, gm. loco, pow. loco, woj. wielkopolskie, stan. 19. Wykop 2, chata.

Abb. 6. Szamotuły, Gem. Loco, Kr. Loco, Woi. Großpolen, Fst. 19. Grabung 2, Hütte.

Rys./Gez. T. Stępnik

Materiał ceramiczny jest mało charakterystyczny, wszystkie ułamki pochodzą z nieornamentowanych partii brzuśców naczyń. Stąd też przy analizie ceramiki uwzględniono jedynie cechy charakteryzujące technologię: rodzaj i grubość domieszki schudzającej, fakturę powierzchni zewnętrznej i wewnętrznej, barwę wypału i rodzaj przełomu oraz grubość ścianek naczyń. Niewiele niestety nie możemy powiedzieć na temat form i ornamentyki naczyń.

W obrębie badanej próbki domieszka schudzająca była drobno-, średnio- i gruboziarnista. Domieszkę drobnoziarnistą tworzył piasek o grubości ziarna do 1 mm, średnioziarnistą – żwir o grubości 1-2 mm, zaś gruboziarnistą żwir lub tłuczeń o grubości powyżej 2 mm. W materiale z wykopu 2 dominuje domieszka średnio- i gruboziarnista.

Faktura powierzchni wszystkich, nielicznych fragmentów z analizowanej próby reprezentuje jeden typ ceramiki tzw. kuchennej o powierzchni zewnętrznej chropowatej.

Fakturę chropowatą uzyskiwano przez obrzucenie powierzchni naczynia specjalnie przygotowaną masą ceramiczną, schropowaną powierzchnię obmazywano następnie palcami, wiechciem lub miotełką. Powierzchnię wewnętrzną naczyń wygładzano.

Barwa wypału analizowanej ceramiki naczyniowej jest mało zróżnicowana. Z zachowanych fragmentów wynika, że jest ona w miarę jednobarwna. W badanym materiale wyróżniono barwy od jasnobrązowej po brunatną, przy czym przeważają jasnobrązowe kolory przełomów.

Pod względem grubości analizowanych ułamków wyraźnie zauważalne były dwie grupy: ceramika cienkościenna o grubości około 6 mm (nr inw. 12, 14, 15) oraz grubościenna – około 12 mm (nr inw. 13 i 16).

Tak niewielka liczebnie próba ceramiki, podstawowego materiału zabytkowego służącego datowaniu, nie pozwala niestety na pewne i jednoznaczne określenie chronologii obiektów odkrytych w wykopie 2. Przedstawione powyżej cechy lokują analizowany materiał szeroko w epoce brązu bez określenia ściślejszej przynależności kulturowej.

Śladowa ilość ceramiki i innego materiału zabytkowego, brak obstawy paleniska, lekka konstrukcja oraz stosunkowo niewielkie rozmiary sugerują budowlę o charakterze sezonowym. Taki zestaw źródeł jest charakterystyczny dla osad okresowych czy obozowisk, odznaczających się z reguły warstwą kulturową o małej miąższości, lub nawet jej brakiem oraz występowaniem skąpego liczebnie i mało zróżnicowanego materiału zabytkowego. Świadczy to o krótkotrwałym zamieszkiwaniu, czego przejawem są nieliczne odpadki, głównie ceramiczne, płytkie jamy, nietrwałe paleniska. Okres ich użytkowania ograniczony był prawdopodobnie do zaledwie kilku miesięcy w roku. Obiekt ten uznać należy za ślad okresowej działalności gospodarczej grupy ludzkiej w ramach danej ekumeny, nie zaś za stałe miejsce mieszkania. Ilość nawarstwień wewnątrz chaty oraz pojawienie się paleniska dopiero w górnych-stropowych warstwach wskazywać może, że użytkowana była ona przez kilka sezonów.

W bezpośrednim sąsiedztwie budowli zarejestrowano cztery obiekty noszące cechy jam gospodarczych o bliżej nieokreślonym przeznaczeniu. Charakteryzują się one niewielkim kontrastem wypełniska w stosunku do piasku calcowego oraz śladową ilością materiału zabytkowego.

Ob. 15

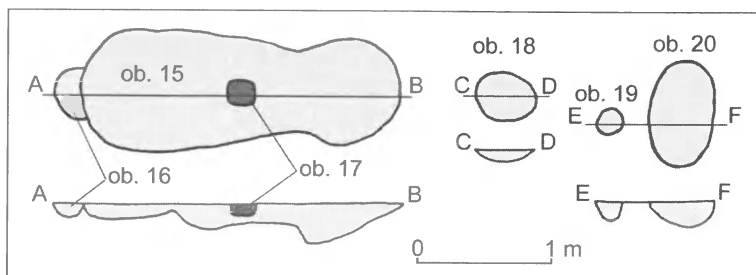
Nieregularnego kształtu, w przybliżeniu wydłużony owal z niewielkim przewężeniem przy północnym końcu oraz współczesnym wkopem (ob. 17) w centrum obiektu. W profilu jama posiadała kształt bardzo nieregularny, o dnie sięgającym w najgłębszym miejscu 31 cm. Wypełnisko beżowe, nieco ciemniejsze od calcowego; zarejestrowano w nim 2 fragmenty ceramiki z epoki brązu.

Ob. 16

Kształt w przybliżeniu owalny; długość obiektu wynosiła około 40 cm, a szerokość ponad 20 cm. W profilu jama posiadała zarys nieregularny, o dnie sięgającym głębokości około 12 cm. Wypełnisko beżowe, nieco ciemniejsze od calcowego; nie zarejestrowano w nim ceramiki ani innego materiału zabytkowego. Wydaje się, że obiekt ten jest starszy od ob. 15, gdyż ten ostatni częściowo nachodzi na niego.

Ob. 17

Obiekt ten jest wkopem znajdującym się w centralnej części obiektu 15 (ryc. 7). Kształt jego jest w przybliżeniu kwadratowy około 20×20 cm, o prostych ściankach i głębokości około 10 cm, nosi cechy dolka sondażowego. Wypełnisko obiektu stanowiła ciemna ziemia hu-



Rys./Gez. T. Stępnik

Ryc. 7. Szamotuły, gm. loco, pow. loco, woj. wielkopolskie, stan. 19. Wykop 2, rzuty i profile obiektów.

Abb. 7. Szamotuły, Gem. Loco, Kr. Loco, Woi. Großpolen, Fst. 19. Grabung 2, Risse und Profile der Objekte.

musowa. Podobny dołek zarejestrowano w wykopie 1: ob. 4, w obrębie obiektu 2. W obiekcie 17 nie odnotowano materiału zabytkowego, natomiast analogiczny obiekt 4 z wykopu 1 zawierał ceramikę nowożytną. Rodzaj wypełniska odpowiadający współczesnemu humusowi oraz materiał zabytkowy pozwala datować obydwa obiekty na okres nowożytny, ze wskazaniem na czasy nam współczesne.

Ob. 18

Kształt nieregularny w przybliżeniu owalny; długość obiektu wynosiła 46 cm, a szerokość 36 cm. W profilu jama posiadała zarys nieregularny, o dnie sięgającym głębokości około 8 cm. Wypełnisko beżowe, nieco ciemniejsze od calowego; zarejestrowano w nim 1 fragment ceramiki z epoki brązu.

Ob. 19 i 20

Dwa obiekty leżące obok siebie. Pierwszy niewielkich rozmiarów w przybliżeniu okrągły o średnicy około 20 cm i głębokości 15 cm. Drugi, większy kształtu nieregularnego, w przybliżeniu owalnego; długość obiektu wynosiła 78 cm, a szerokość 50 cm. W profilu jama posiadała zarys nieregularny, o dnie sięgającym głębokości około 20 cm. Wypełnisko obu obiektów było beżowe, nieco ciemniejsze od calowego; nie zarejestrowano w nich ceramiki ani innego materiału zabytkowego.

Podsumowanie

Odkryte przez nas w trakcie ratowniczych badań archeologicznych ślady działalności ludzkiej świadczą o gospodarczym wykorzystywaniu tego terenu już od późnego neolitu aż po czasy nam współczesne. Lokalizacja badanego stanowiska jest charakterystyczna, częste było bowiem zakładanie osad wzdłuż rzek, na terenach suchych, wyniosłościach piaszczystych lub bezpośrednio na ponadzalewowych terenach nadrzecznych, stąd też wielokulturowy charakter osadnictwa na badanym stanowisku. Sądząc z odległości od najbliższego ciek wodny oraz małej intensywności występowania obiektów archeologicznych odkryte ślady stanowią najprawdopodobniej północny skraj osady wielokulturowej lub też są efektem okresowej działalności grup ludzkich, rodzajem osady sezonowej lub obozowiska.

Najstarsze ślady osadnictwa datowane na przełom późnego neolitu i wczesną epokę brązu zarejestrowano w wykopie 1 (ob. 2) oraz w wykopie 2 w materiałach pochodzących

z oczyszczania wykopu sondażowego. Jeden nie w pełni rozpoznany obiekt o nieokreślonej funkcji oraz nieliczny materiał ceramiczny nie pozwalają na ustalenie dokładniejszej chronologii ani też charakteru osadnictwa w tym okresie.

Kolejnym horyzontem osadniczym zarejestrowanym na badanym stanowisku jest fragment osady sezonowej datowanej ogólnie na epokę brązu. Ślady osadnicze w postaci budowli o lekkiej, prawdopodobnie plecionkowo-słupowej konstrukcji i kilku towarzyszących jej obiektów zarejestrowano w wykopie 2 (ob. 15 i 18, a prawdopodobnie również obiekty 16, 19, 20, w których nie znaleziono materiału zabytkowego, jednakże kolorem wypełniska odpowiadały obiektom datowanym). Niewielka ilość materiału zabytkowego charakterystyczna dla tego typu niestałego osadnictwa oraz brak możliwości poszerzenia wykopów ograniczało możliwości poznawcze, a zarazem i ściślejsze ustalenie chronologii. Wydaje się, że odkryty przez nas zespół obiektów może być przykładem sezonowego osiedla o zabudowie rozproszonej obserwowanej głównie na terenach niżowych w kulturze łużyckiej (M. Gedl 1975, s. 52; K. Szamałek 2009, s. 36).

Drugim pod względem intensywności śladów działalności ludzkiej objawiających się obecnością jam gospodarczych jest okres przełomu epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, który ze względu na znaczną ilość materiału zabytkowego jednoznacznie możemy wiązać z późnymi fazami kultury łużyckiej. Osadnictwo tego okresu silnie manifestowało się w wykopie 1 (ob. 5 i 7, a być może również ob. 1 i 6, w których nie zarejestrowano materiału zabytkowego), a także w śladowej postaci w wykopie 2. Być może całość osadnictwa z epoki brązu

Tabela. 2 Inwentarz materiału zabytkowego
Tabelle 2. Fundeninventar

nr inw.	obszar	nr stan na obszarze	miejsowość	nr stan. w miejsc	zawartość	uwagi
1.	48-24	114	Szamotuly	18	2 Kł, 7 KP, 6 WS, 2 PŚ, 5 NŻ	badania powierzchniowe
2.	48-24	130	Szamotuly	33	1 KP	badania powierzchniowe
3.	48-24	115	Szamotuly	19	2 EB?, 4 Kł 5 KP, 3 PŚ, 2 NŻ	badania powierzchniowe
4.	48-24	115	Szamotuly	19	1 pradziejowy, 1 Kł, 4 KP, 2NŻ, 2 kamionka, 1 frag. krzemiennej łuszczyki w kształcie wióra	wykop 1, cz. E, z oczyszczania
5.	48-24	115	Szamotuly	19	15 Kł, 3 KP, 2 NŻ, 1 kuty gwóźdź żelazny	wykop 1, cz. W, z oczyszczania
6.	48-24	115	Szamotuly	19	4 SCHN/WB	wykop 1, ob. 2
7.	48-24	115	Szamotuly	19	6 NŻ	wykop 1, ob. 4
8.	48-24	115	Szamotuly	19	17 Kł	wykop 1, ob. 5a
9.	48-24	115	Szamotuly	19	6 Kł, 1 wiórek krzem.	wykop 1, ob. 5b
10.	48-24	115	Szamotuly	19	1 Kł	wykop 1, ob. 7
11.	48-24	115	Szamotuly	19	2 SCHN., 4 EB, 1 Kł, 15 KP, 8 NŻ	wykop 2, z oczyszczania
12.	48-24	115	Szamotuly	19	1 EB, 1 łuszczyka w kształcie wióra	wykop 2, chata, ob. 7
13.	48-24	115	Szamotuly	19	1 EB	wykop 2, chata – centralna część, spąg
14.	48-24	115	Szamotuly	19	1 EB	wykop 2, chata, ściana zachodnia
15.	48-24	115	Szamotuly	19	2 EB	wykop 2, ob. 15
16.	48-24	115	Szamotuly	19	1 EB	wykop 2, ob. 18
17.	48-24	115	Szamotuly	19	węgle drzewne 10 frag. sosnowych <i>Pinus sp.</i>	wykop 2, chata, ściana przekrój WX
18.	48-24	115	Szamotuly	19	węgle drzewne – 7 frag. sosnowych <i>Pinus sp.</i> w tym gałązki	wykop 2, chata, ściana przekrój NML

należy wiązać z różnymi fazami kultury lużyckiej i zaliczyć do silnie rozwiniętego w tym czasie skupiska poznańsko-szamotulskiego tej kultury (M. Kaczmarek 2002. s. 221-222).

Zastanawiająco przedstawia się kolejny odnotowany na badanym stanowisku horyzont chronologiczny związany z kulturą przeworską. Znany jest on zarówno z materiałów archiwalnych (AZP), jak i licznych fragmentów ceramiki zarejestrowanych w trakcie badań powierzchniowych, a także z doczyszczania wykopu sondażowego. Ta znacząca ilość materiału ruchomego nie znajduje natomiast swego potwierdzenia w stałych przejawach działalności ludzkiej.

Następnym, również nie rejestrowanym w postaci obiektów kulturowych, jest horyzont osadniczy związany z okresem późnego średniowiecza, którego stosunkowo nieliczne ślady zarejestrowano w materiałach powierzchniowych.

Ostatnim wyróżnionym na badanym stanowisku horyzontem jest okres nowożytny manifestujący się jednym obiektem współczesnym o charakterze śmietniskowym (wykop 1, ob. 3), dwoma dołkami sondażowymi z materiałem nowożytnym (wykop 1, ob. 4 i wykop 2, ob. 17), a także w materiale ruchomym z oczyszczania wykopu sondażowego i badań powierzchniowych.

Bibliografia

GEDL M.

1975 *Kultura lużycka*, Kraków.

KACZMAREK M.

2002 *Zachodniowielkopolskie społeczności kultury lużyckiej w epoce brązu*, Poznań.

SZAMAŁEK K.

2009 *Procesy integracji kulturowej w młodszej epoce brązu i początkach epoki żelaza na Pojezierzu Wielkopolskim*, Poznań.

Adres autora:

dr Tomasz Stępnik

Pracownia Archeologiczna Uni-Art.

ul. Św. Czesława 17a/24

61-583 Poznań

www.pracownia-archeologiczna.com.pl

Archäologische Erforschungen an der Stelle 19 in Szamotuły, Woi. Großpolen. Flechtwerkpfahlgebäude und Fragment einer Saisonsiedlung aus der Bronzezeit

Zusammenfassung

Während der archäologischen Rettungserforschungen an der Stelle Nr. 19 in Szamotuły haben wir Relikte einer urgeschichtlichen Besiedlung entdeckt, die von der Jungsteinzeit,

durch Bronzezeit, frühe Eisenzeit (Lausitzer Kultur), Zeit der römischen Einflüsse (Przeworsk-Kultur) und Mittelalter datiert wird.

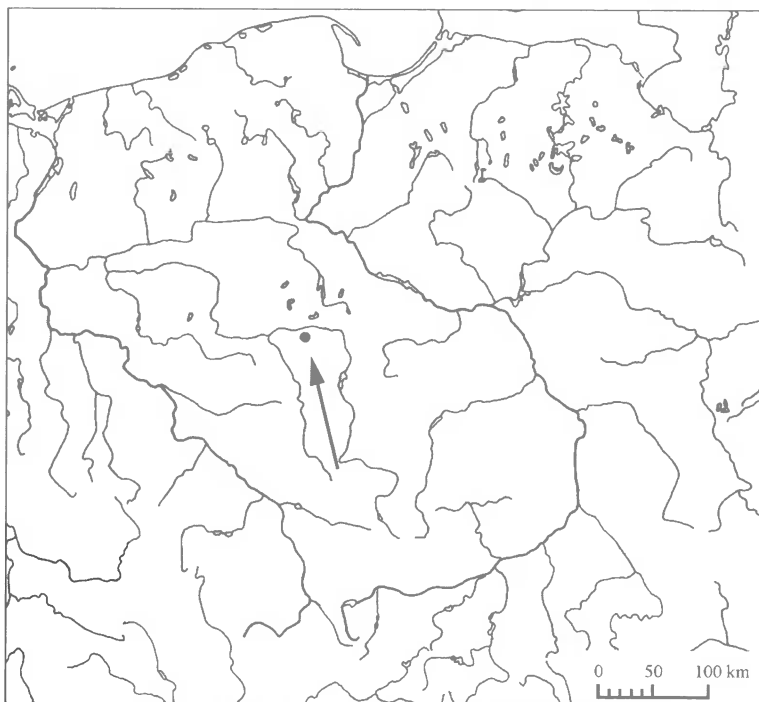
Es wurde insgesamt 27 Objekte in zwei Grabungen registriert, die Mehrheit bilden Wirtschaftsobjekte mit unbestimmter Funktion. Am interessantesten war der Komplex der Objekte 1-14 in der Grabung Nr. 2, die ein etwas vertieftes Gebäude bilden, das in der Flechtwerkpfehlkonstruktion errichtet wurde. Dieses Gebäude wurde ganzheitlich enthüllt, es zeichnete sich durch verhältnismäßig kleine Ausmaße aus, es war ungefähr 4 m lang und ungefähr 2 m breit, also seine Nutzfläche – im Inneren, nach Subtrahieren der Wanddicke, betrug ungefähr 5 m². Aus den Profilen kann man schlussfolgern, dass der Innenraum ein wenig vertieft war, stellenweise 30-40 cm; inwendig hat man auch eine kleine Feuerung registriert.

Spurenmenge der Keramik und eines anderen Denkmalmaterials, es fehlt an Umstellsicherung der Feuerung, leichte Konstruktion und verhältnismäßig kleine Ausmaße sprechen für ein Bauwerk mit Saisoncharakter. Bebauung dieses Typs ist für periodische Siedlungen oder Lagerstätten charakteristisch, deren Nutzzeitraum wahrscheinlich kaum zu einigen Monaten in Saison begrenzt war. Chronologie dieses Komplexes ist nicht genau, wir können ihn allgemein auf Bronzezeit datieren.

JUSTYNA ŻYCHLIŃSKA

Dwie studnie „łużyckie” ze wschodniej Wielkopolski

Studnie do niedawna uważano za obiekty występujące niezwykle rzadko na osadach ludności kultury łużyckiej. O ich wykorzystywaniu na ziemiach polskich wnioskowano na podstawie analogii z terenów ościennych, zwłaszcza Łużyc (D.-W. Buck 1979, s. 46, 50). Ich nieobecność, lub niską frekwencję (studnia z Lutomerza – H. Wiklak 1963, s. 51 czy Inowrocławia – A. Niesiołowska-Hoffmann 1963, s. 73) tłumaczono specyfiką lokowania osad w nieznacznych odległościach od naturalnych zbiorników wodnych (J. Michalski 1983, s. 164). Ten obraz osadnictwa „łużyckiego” został znacznie zmieniony w wyniku szerokopłaszczyznowych badań związanych z budową autostrad. W wielu przypadkach odsłonięto obiekty interpretowane jako studnie (M. Dobrakowski, J. Domańska, J. Lodowski, E. Noworyta, K. Romanow



Ryc. 1. Beznazwa, gm. Władystawów, pow. turecki, woj. wielkopolskie, stan. 9+1. Lokalizacja stanowiska na mapie.

Abb. 1. Beznazwa, Gem. Władystawów, Kr. Turek, Woi. Großpolen, Fst. 9+1. Ortbestimmung der Fundstelen auf der Landkarte.

2001, s. 140), jednakże tylko nieliczne z nich są pewnie datowane na czas trwania kultury łużyckiej (E. Bugaj, B. Gediga, A. Kosicki, R. Szwed, L. Żygadło 2002, s. 240). Zdecydowana większość z nich pozbawiona była konstrukcji drewnianych (Z. Głogowski, K. Szamalek, M. Ignaczak 2004, s. 109), w wyjątkowych tylko przypadkach zachowały się elementy drewniane (M. Łydka, M. Przybyła, E. Trela 2006, s. 615-617).

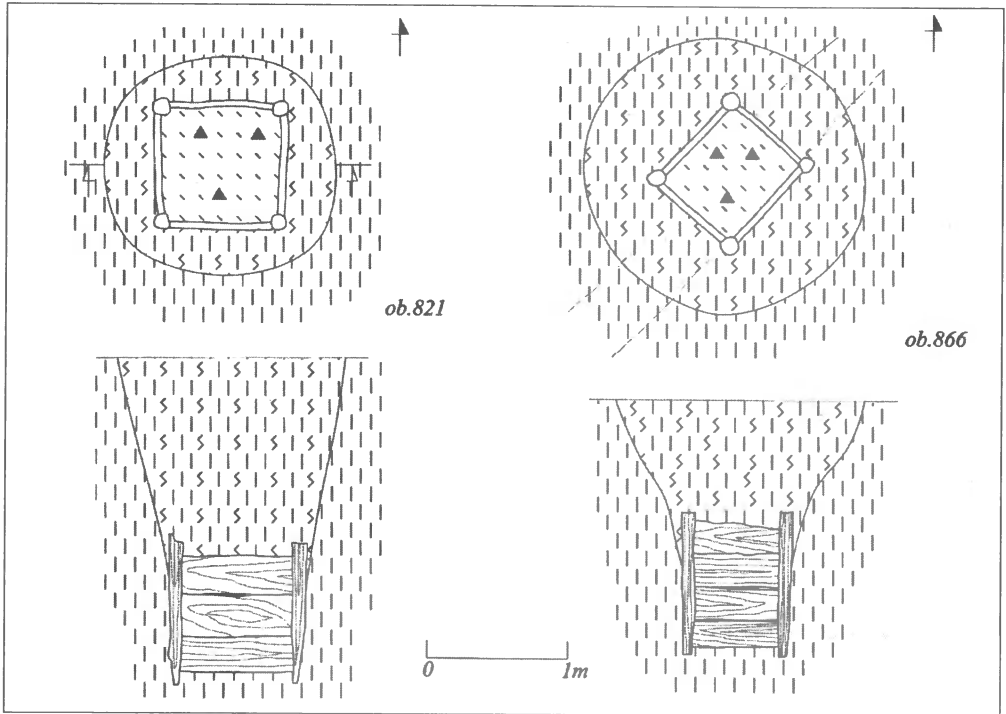
Wspomniane w tytule studnie „łużyckie” zostały odkryte na stanowisku nr 9+1 w Beznazwie, we wschodniej Wielkopolsce (ryc. 1). Teren badań leży na pograniczu Wysoczyzny Tureckiej, Doliny Konińskiej i Kotliny Kolskiej (J. Kondracki 1994, ryc. 12). Wysoczyzna Turecka wchodząca w skład Niziny Południowowielkopolskiej cechuje się stosunkowo urozmaiconym krajobrazem, czego wyrazem są min. wzgórza morenowe, będące dominującą formą terenową, wynoszące się nawet do wysokości 191 m. n.p.m. (Złota Góra). Najbliżej stanowiska znajdują się Góry Szadowskie (173 m. n.p.m.) oddzielone od Wzgórz Tuliszkowskich doliną rzeki Topiec, która stanowi jednocześnie wschodnią granicę omawianej osady. Została ona usytuowana na słabo wyodrębniającym się z otoczenia garbie terenowym, ograniczonym od zachodu małą doliną niewielkiego bezimiennego cieką, od wschodu rozległym, podmokłym obniżeniem, które stanowi ślad zbiornika wody stojącej; nieco dalej łagodnie wcina się dolina Topca. W krajobrazie najbliższego otoczenia stanowiska (w promieniu 5 km) dominują stosunkowo rozległe doliny pochodzenia polodowcowego, którymi płyną obecnie niewielkie, bezimienne cieką. Można przypuszczać, że w pradziejach przynajmniej część z tych dolin mogła zawierać zbiorniki wody stojącej.

W trakcie prac wykopaliskowych natrafiono na dwie studnie (ob. 821 i 866 – ryc. 2), których stan zachowania można określić jako bardzo dobry.

Pierwsza z nich (ob. 821), zarysowana w rzucie poziomym jako prostokąt o wymiarach 100×95 cm, została wykonana w technice sumikowo-łatkowej. Jej zachowana wysokość wynosiła 108 cm. Jest wysoce prawdopodobne, uwzględniając zwłaszcza wygląd zakończenia górnych partii łątek, że w trakcie jej pierwotnego użytkowania nie była dużo wyższa. Łątki były dokładnie i starannie wyfazowane, prawdopodobnie z użyciem specjalistycznych narzędzi do obróbki drewna. Podobnie sumiki – równo przycięte, musiały być nabijane w wycięcia łątek. Powierzchnie sumików były bardzo precyzyjnie obrobione, zapewne przy użyciu ciosła lub narzędzi przypominających heble. W pobliżu stropu wypełniska natrafiono na dwa odpryski górnej partii łątki oraz fragment złamanego sumika. Studnię wykonano z drewna dębowego. W jej wypełnisku znajdowało się kilkadziesiąt ułamków ceramiki.

Druga (ob. 866), którą w rzucie poziomym zarejestrowano jako prostokątną jamę o wymiarach 96×87 cm, także została wykonana w technice sumikowo-łatkowej. Jej zachowana wysokość wynosiła 105 cm. Podobnie, jak w przypadku pierwszej ze studni, tak i tutaj łątki były dokładnie i starannie wyfazowane, za pomocą specjalistycznych narzędzi do obróbki drewna. Podobnie sumiki, bardzo precyzyjnie obrobione, równo przycięte, nabijano w wycięcia łątek. Studnię wkopano w okrąg o średnicy około 180 cm, najprawdopodobniej ogrodzony faszyną. Została wkopana w klin mrozowy¹. W części stropowej wypełniska znaleziono frag-

¹ Warstwa powierzchniowa – holoceniśka wspomnianych płatów wysoczyzn jest bardzo cienka, a jej miąższość nie przekracza 15-35 cm. Bezpośrednio pod nią znajdują się utwory plejstoceniśkie, wśród których, pod warstwą piasków, natrafiono na zamulone kliny mrozowe tworzące układy zbliżone do gleb poligonalnych. Obecność tych niezwykle rzadko spotykanych i tak dobrze zadokumentowanych form została potwierdzona badaniami geomorfologicznymi (Kittel 2002). Formy te zostały zlokalizowane w środkowej części badanego obszaru na głębokości około 120-140 cm od stropu gruntu. Odsłonięto je na powierzchni około 150 m? Prawdopodobnie zajmują znacznie rozleglejszy teren. Są one zabytkiem geomorfologicznym nadającym się do dalszych badań specjalistycznych, zwłaszcza, że jedyny rezerwat – i to stosunkowo mocno zniszczony – tego typu utworów znajduje się w okolicy Brelaw, w Polsce środkowej.



Rys./Gez. M. Wołoszyńska-Far

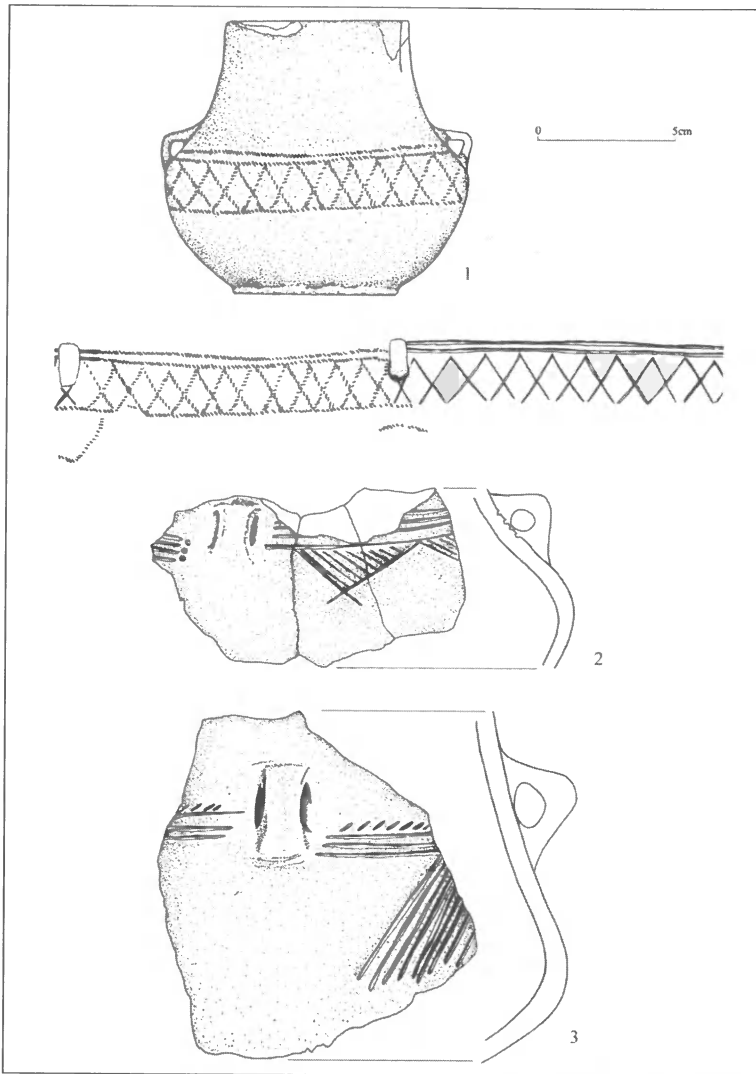
Ryc. 2. Beznazwa, gm. Władystawów, pow. turecki, woj. wielkopolskie, stan. 9+1. Rzuty poziome i pionowe studni kultury łużyckiej (ob. 821 i 866).

Abb. 2. Beznazwa, Gem. Władystawów, Kr. Turek, Woi. Großpolen, Fst. 9+1. Waagerechte und senkrechte Risse des Brunnens der Lausitzer Kultur (Objekt 821 und 866).

ment złamanej łątki. Na dnie obiektu, przy jednym z narożników, zalegały trzy duże kamienie granitowe, być może wzmacniające posadowienie konstrukcji. Studnię wykonano z drewna dębowego. Przy jednej ze ścian, również w części spągowej wypełniska, natrafiono na kompletnie zachowaną glinianą amforę. Ponadto odkryto w niej kilkadziesiąt ułamków ceramiki.

Jak wspomniałam wyżej w obiektach tych odkryto kilkanaście fragmentów ceramiki. Materiał pozyskany z pierwszej studni jest silnie rozdrobniony (głównie brzuśce naczyń). Odnośnie technologii można powiedzieć, że masa ceramiczna została schudzona domieszką mineralną – głównie średnioziarnistego tłucznia kamiennego, dobrze wypalona (przełomy przede wszystkim jednobarwne, ciemnobrunatna lub czarna barwa zewnątrz i czarna wewnątrzna), a same naczynia wykończono starannie (powierzchnia zewnątrzna i wewnątrzna gładka). W drugiej ze studni odkryto także odkryto kilkanaście fragmentów ceramiki oraz jedno całe naczynie. Pod względem technologicznym zauważa się nieznaczną przewagę tłucznia drobnoziarnistego, przełomy są głównie jednobarwne, także przeważa ciemna barwa naczyń zarówno wewnątrzna (ciemnobrunatna i czarna), jak i zewnątrzna (głównie czarna). Wyroby te są także starannie wykonane – dominuje powierzchnia gładka, w jednym przypadku wygładzana, nielicznie spotyka się powierzchnię szorstką.

Zachowany kompletnie okaz to amfora z brzuścem baniasto-walcowatym (ryc. 3:1). Wydzielono jeszcze dwie amfory, zachowane tylko fragmentarycznie – z brzuścem gruszkowatym (ryc. 3:3) i, najprawdopodobniej, elipsowatym (ryc. 3:2). Wymienione typy wiązane



Rys./Gez. M. Wołoszyńska-Far

Ryc. 3. Beznazwa, gm. Władysławów, pow. turecki, woj. wielkopolskie, stan. 9+1.
Wybór materiału ceramicznego z ob. 866.

Abb. 3. Beznazwa, Gem. Władysławów, Kr. Turek, Woi. Großpolen, Fst. 9+1.
Auswahl des Keramikmaterials vom Objekt 866.

są ze schyłkiem (2 poł.) V okresu epoki brązu i początkiem okresu halszackiego (L. Krzyżaniak 1963, ryc. 107:1; E. Naumowiczówna 1959, ryc. 53:3).

Zdobnictwo jest typowe dla najmłodszego odcinka epoki brązu, choć wykorzystywane także w okresie późniejszym – potrójna pozioma linia ryta na granicy szyjki i brzuśca zakończona przed uchami małymi dołkami, wraz z motywem zasrafiowanych trójkątów poniżej niej (ryc. 3:2), potrójna pozioma linia ryta na granicy szyjki i brzuśca wraz z pojedynczym szeregiem krótkich ukośnych nacięć powyżej niej i grupami ukośnych linii rytowanych poniżej (ryc. 3:3). Interesująco przedstawia się ornament na okazie zachowanym kompletnie. Z jednej strony na-

czynia jest to zdobienie wykonane techniką rycia – motyw zbudowany z podwójnej poziomej linii rytej na granicy szyjki i brzuśca oraz linii ukośnych tworzących klepsydry poniżej niej, z drugiej strony identyczny wzór wykonany techniką odciskania skręconym naszyjnikiem (ryc. 3:1). Tzw. ornament pseudosznurowy znany był już w V okresie epoki, szczególnie ludności grupy górzyckiej, chełmińskiej, środkowopolskiej, tarnobrzeskiej czy wschodniowielkopolskiej, choć szczególnie popularny stał się dopiero w okresie halsztackim (Z. Głogowski, K. Szamałek, M. Ignaczak 2004, ryc. 24:11, 32:23, 34:16), a zwłaszcza w Ha D (T. Malinowski 1955, ryc. 44; 1958, ryc. 31:1; M. Gedl 1975, s. 78, 79, 122, 148, 155; M. Gądzikiewicz-Woźniak, J. Miśkiewicz 1977, tabl. XVI:3; K. Szamałek, J. Dudziak-Jankowiakowa, Z. Karolczak 1979, ryc. 14:17, 20:16). Występował także, choć już nie tak powszechnie, w starszym okresie przedrzymskim (J. Lewczuk 2004, tabl. IV:2 [ob.7]). Natomiast układy krótkich, ukośnych kresek-nacięć, wykonanych najprawdopodobniej za pomocą końcówki ostrego narzędzia, być może noża, są szczególnie charakterystyczne dla okresu późnohalsztackiego w grupie wschodniowielkopolskiej (T. Malinowski 1955 ryc. 44:4; 1958, s. 32, ryc. 26:10, 31:2, 54:7, 65:3,5, 79:3), choć spotyka się je również, zwłaszcza w części podkrawędnej, w grupie tarnobrzeskiej (A. Gardawski 1979, tabl. XXXIX:13).

Powyższa analiza typów i zdobnictwa pozwala określić czas funkcjonowania studni w przedziale od 2 poł. V okresu epoki brązu do okresu halsztackiego D.

W kwestii chronologii największe znaczenie mają badania dendrochronologiczne próbek drewna pochodzącego z omawianych obiektów². Podkreślić należy, że na 20 próbek aż 9 zawierało całkowicie zachowaną warstwę bielastą, co pozwalało na datowanie z dokładnością roczną lub kilkuletnią. Korelacje komputerowe i wizualne porównań wykresów dowiodły, że do budowy studni 821 użyto drewna pochodzącego z drzew ścinanych pod koniec VIII w. p.n.e. oraz w latach 770–769 BC. Można założyć, że drewno starsze wykorzystano wtórnie podczas jej budowy w 769 BC lub naprawy w 769 BC studni wzniesionej pod koniec lat 80. VIII w. p.n.e. Analogiczną sytuację zaobserwowano dla obiektu 866: wyróżniono drewno starsze ścięte w latach 813–812 BC i młodsze ścięte w połowie lat 80 VIII w. p.n.e. Także tutaj można założyć, że drewna starszego użyto wtórnie podczas budowy studni wzniesionej w 812 BC lub do jej naprawy, choć w tym przypadku przewaga prób młodszych sugerowałaby raczej wtórne użycie drewna starszego. W obu przypadkach mamy więc do czynienia z założeniem studni w 2 poł. V okresu epoki brązu.

Osada w Beznazwie nie została przebadana w całości – uchwycono jej zachodnią i wschodnią część. Jest to jednak obszar na tyle duży, że pozwala na zapis interesujących danych.

Osadnictwo „łużyckie” obejmuje cały przebadany obszar, przy czym zabudowa nie wykazuje zwartego charakteru. Obiekty w wyraźnej koncentracji występują w części środkowej badanego stanowiska, tworząc wyraźny równoleżnikowy układ. Tutaj najważniejszymi z nich są niewątpliwie studnie, umieszczone na jego południowym obrzeżu, oddalone od siebie o ponad 100 metrów, obie wkopane w glinę. Przy pierwszej (ob. 821) zauważyć można mniejsze zagęszczenie obiektów, a nawet można mówić o pustym placu o średnicy około 4–5 m. Natomiast wokół drugiej (ob. 866) nie ma już takiej pustej przestrzeni. W skupieniu tym wyróżnić można tak obiekty o charakterze mieszkalnym, jak i gospodarczym: miejsca pracy, śmietniki, natomiast paleniska i ogniska zlokalizowane są w jego północnej części.

² Analizy drewna, jak również datowania dendrochronologiczne wykonane zostały przez dr hab. inż. M. Krąpca.

Wspominałam na początku, że omawiane stanowisko leży na słabo wyodrębniającym się z otoczenia garbie terenowym, ograniczonym od zachodu małą doliną niewielkiego bezimiennego cieką, od wschodu rozległym, podmokłym obniżeniem, które stanowi ślad zbiornika wody stojącej. Garb ten zbudowany jest z piasków gliniastych i słabogliniastych oraz glin zwałowych, a w jego partiach brzeżnych natrafiono na utwory akumulacji wodnej. W krajobrazie najbliższego otoczenia stanowiska (w promieniu 5 km) dominują stosunkowo rozległe doliny pochodzenia polodowcowego, którymi płyną obecnie niewielkie, bezimienne cieką. Jeden z nich płynie dziś nie dalej niż 2 km od wschodniego krańca stanowiska. Omawiane studnie wskazują, że ludność zamieszkująca wspomnianą osadę w niewielkim tylko stopniu korzystała z istniejących w pradziejach w części z tych dolin zbiorników wody stojącej.

Bibliografia

- BUCK D. - W.
1979 Die Billendorfer Gruppe, Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte, Bd. 13, Potsdam.
- BUGAJ E., GEDIGA B., KOSICKI A., SZWED R., ŻYGADŁO L.
2002 Badania na stanowisku Milejowice, pow. Wrocław w latach 1999-2000, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 44, s. 235-251.
- DOBRAKOWSKI M., DOMAŃSKA J., ŁODOWSKI J., NOWORYTA E., ROMANOW K.
2001 Wstępne sprawozdanie z archeologicznych badań ratowniczych na stanowiskach: Polwica 4 i 5 oraz Skrzypnik 8, gm. Domaniów, woj. dolnośląskie przy budowie autostrady A-4, [w:] Kraśniewska K. (red.), Zeszyty Ośrodka Ratowniczych Badań Archeologicznych, Seria B: Materiały Archeologiczne, Raport 96-99. Wstępne wyniki konserwatorskich badań archeologicznych w strefie budowy autostrad w Polsce za lata 1996-1999, Warszawa, s. 130-185.
- GARDAWSKI A.
1979 Czasy zaniku kultury łużyckiej. Okres halszacki D i lateński. Wschodnia grupa terytorialna, [w:] J. Dąbrowski, Z. Rajewski (red.), Prahistoria Ziemi Polskich, t. IV. Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 135 - 147.
- GĄDZIKIEWICZ-WOŹNIAK M., MIŚKIEWICZ J.
1977 Cmentarzysko kultury łużyckiej i grobów kloszowych z Nidy, pow. Kielce, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 4, s. 413- 479.
- GEDL M.
1975 Kultura łużycka, Kraków.
- GŁOGOWSKI Z., SZAMAŁEK K., IGNACZAK M.
2004 Osadnictwo społeczno społeczności kultur cyklu łużyckiego w strefie nadnotecko-nadgoplańskiej, [w:] J. Bednarczyk, L. Czerniak, A. Koško (red.), Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, T. III. Kujawy, Cz. 5. Osadnictwo społeczeństw kultur cyklu łużyckiego, Poznań, s. 203-335.

- KITTEL P.
2002 Opracowanie wyników konsultacji geomorfologicznych przeprowadzonych na stanowisku archeologicznym Beznazwa stan. 9+1 (A2 392/393), Łódź.
- KONDRACKI J.
1994 Geografia Polski. Mezoregiony fizyczno-geograficzne, Warszawa.
- KRZYŻANIAK L.
1963 Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Biernatkach, pow. Środa, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. 14, s. 45 – 112.
- LEWCZUK J.
2004 Sękowice gmina Gubin, stanowisko 8. Cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej ze starszego okresu przedrzymskiego, Zielona Góra.
- ŁYDKA M., PRZYBYŁA M., TRELA E.
2006 Osada kultury łużyckiej z V okresu epoki brązu i okresu halsztackiego C na stanowisku 2 w Zakrzowie, gm. Niepołomice, badana w latach 2004-2005, [w:] Z. Bukowski, M. Gierlach (red.), Zeszyty Ośrodka Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego (d. Zeszyty ORBA), Seria B: Materiały Archeologiczne, Raport 2003-2004, t. 2. Wstępne wyniki konserwatorskich badań archeologicznych w strefie budowy autostrad w Polsce za lata 2003-2004, Warszawa, s. 613-618.
- MALINOWSKI T.
1955 Grodziska kultury łużyckiej w Wielkopolsce, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. 5, s. 1-48.
1958 Osadnictwo kultury łużyckiej wczesnej epoki żelaznej w Słupcy, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. 8-9, s. 1-98.
- MICHALSKI J.
1983 Zagadnienia systematyzacji i interpretacji obiektów nieruchomych (Ze studiów nad osadami otwartymi kultury łużyckiej), „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 5, s. 135-195.
- NAUMOWICZÓWNA E.
1959 Cmentarzysko kultury łużyckiej w Dębówcu w pow. wolsztyńskim, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. 10, s. 161-201.
- NIESIOŁOWSKA-HOFFMANN A.
1963 Ze studiów nad budownictwem plemion kultury łużyckiej, „Slavia Antiqua”, t. 10, s. 25-130.
- SZAMAŁEK K., DUDZIAK-JANKOWIAKOWA J., KAROLCZAK Z.
1979 Osadnictwo podgrodzia bnińskiego, [w:] J. Żak (red.), Materiały do studiów nad osadnictwem bnińskim. Podgrodzie, Warszawa-Poznań, s. 5 - 248.
- WIKLAK H.
1963 Początki kultury łużyckiej w Polsce środkowej, „Acta Archaeologica Lodziensis”, nr 12, Łódź.

Adres autora
dr Justyna Żychlińska
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Katedra Archeologii i Cywilizacji Starożytnych
ul. Przemysłowa 34
85-758 Bydgoszcz

Zwei Lausitzer-Kultur Brunnen aus Ostgroßpolen

Zusammenfassung

Brunnen waren bisher für sehr selten vorkommende Objekte in den Siedlungen der lausitzer Kultur gehalten. Über ihre Verwendung im polnischen Gebiet wurden Schlussfolgerungen analogisch aus den Grenzgeländen, vor allem Lausitz, gezogen. Ihre Abwesenheit oder geringes Vorkommen wurden anhand der Eigenart des Siedlungenunterbringens in kleinen Entfernungen von den natürlichen Wasserbecken erklärt. Dieses Bild der „lausitzer“ Besiedlung wurde infolge der mit dem Bau der Autobahnen verbundenen breitflächigen Forschungen erheblich verändert. In vielen Fällen wurden Objekte entdeckt, die als Brunnen interpretiert wurden, jedoch nur einige von ihnen werden wohl für die Dauerzeit der lausitzer Kultur datiert. Die Mehrheit von ihnen war ohne Holzkonstruktion, nur in Ausnahmefällen haben sich Holzelemente erhalten.

An größerer Bedeutung gewinnt also Entdeckung zwei Brunnen aus der Siedlung der lausitzer Kultur an der Stelle Nr. 9+1 in Beznazwie, Ostgroßpolen. Der Erste von ihnen (Objekt 821), der im Grundriss als Rechteck mit der Größe 100×95 cm eingeritzt wurde, wurde in der Bohlenkonstruktion ausgeführt. Seine erhaltene Höhe betrug 108 cm. Der Zweite (866), der im Grundriss als rechteckige Höhle mit der Größe 96×87 cm registriert wurde, wurde auch in der Bohlenkonstruktion ausgeführt. Seine erhaltene Höhe betrug 105 cm.

Die besprochenen Brunnen weisen darauf hin, dass die Bevölkerung aus der erwähnten Siedlung nur in kleinem Grade die in den Urzeiten im Teil von diesen Tälern vorkommenden Becken der stehenden Gewässer benutzt hat.

EWA PAWLAK

Wyniki badań ratowniczych prowadzonych na stanowisku 1 w Osieku, gm. Jarocin w 2007 r.

W lipcu 2007 r. Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska mgr Aliny Jaszewskiej przeprowadziła na zlecenie Muzeum Regionalnego w Jarocinie badania ratownicze na stanowiskach 1 (nr na obszarze 42) i 10 (40) w Osieku, intensywnie niszczonej przez nielegalnie wówczas działającą zwirownię. Wykopalka, w całości finansowane przez Urząd Miasta w Jarocinie nawiązywały do szerokiego programu, prowadzonego przez magistrat w związku z obchodami 750-lecia lokacji miasta.

Teren objęty wykopalkami położony jest w odległości 700–800 m na zachód od zabudowań wsi, w widłach Lubieszki (oddalonej o niespełna 1 km) i jej lewostronnego, bezmiejscowego dopływu (ryc. 1). Zajmuje częściowo wschodni stok doliny owego cieku, (stanowisko 1), częściowo zaś południowo-wschodni skłon wzgórza (stanowisko 10), którego kulminacja znajduje się na północ od obu stanowisk. Pierwotnie cały obszar, biorąc pod uwagę lokalizację stanowisk na arkuszu AZP, uznano za stanowisko 10. Niezwykła zbieżność materiałów odkrytych w 2007 r. oraz tych, które zarejestrował D. Durczewski z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w 1970 r. na cmentarzysku ze schyłkowego okresu epoki brązu, odległym – jak wynikało z mapy AZP – o około 0,5 km, sprawiła, że dla wyjaśnienia problemu sięgnięto do archiwalnej dokumentacji w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu. Podane w dzienniku badań nazwisko właściciela pola, na którym przeprowadzono wykopalka potwierdziła nasze przypuszczenia, że mamy do czynienia z jednym cmentarzyskiem, a przyczyną błędu było pomylenie przez D. Durczewskiego dróg wychodzących z Osieka w kierunku zachodnim, a co za tym idzie błędne umieszczenie stanowiska na arkuszu AZP¹. To „odkrycie” sprawiło, że już po zakończeniu badań rozpoznaną przestrzeń podzielono pomiędzy 2 stanowiska: 1 (42), na którym zlokalizowane jest cmentarzysko ludności kultury łużyckiej i któremu poświęcony jest niniejszy artykuł oraz 10 (40) z cmentarzyskiem ludności kultury przeworskiej.

Prace prowadzone były na obu stanowiskach w lipcu i sierpniu 2007 r. pod kierownictwem autorki niniejszego opracowania, przy pomocy dwóch studentów archeologii z Jarocina: Joanny Grabowskiej i Bartosza Świejkowskiego.

Zasadniczym celem badań archeologicznych było zadokumentowanie i zabezpieczenie niszczonego przez wydobywanie żwiru cmentarzyska łużyckiego (drugie z cmentarzysk odkryto dopiero w 2007 r.). Pierwsze prace w tym miejscu przeprowadził w czerwcu 2007 r. dyrektor jarocińskiego muzeum Sebastian Pluta razem z Dariuszem Andrzejczakiem, współpracującym z Zespołem ds. Ratownictwa Archeologicznego Instytutu Archeologii

¹ Na szkicu w publikacji stanowisko zostało umiejscowione prawidłowo, błędnie natomiast opisano drogę: „na Zalasewo”; skutkiem tego było umieszczenie stanowiska na arkuszu AZP przy właściwej drodze lecz w niewłaściwym miejscu.



Ryc. 1. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (42). Zasięg stanowiska 1 oraz sąsiadujących z nim stanowisk 10 i 11 wyznaczony na podstawie rozpoznania terenowego przeprowadzonego przez E. i P. Pawlaków.
 Abb. 1. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (42). Reichweite der Fst. 1 und der mit ihr benachbarten Fst.n 10 und 11, abgesteckt aufgrund der Geländeerkennung, die von E. i P. Pawlak durchgeführt wurde.

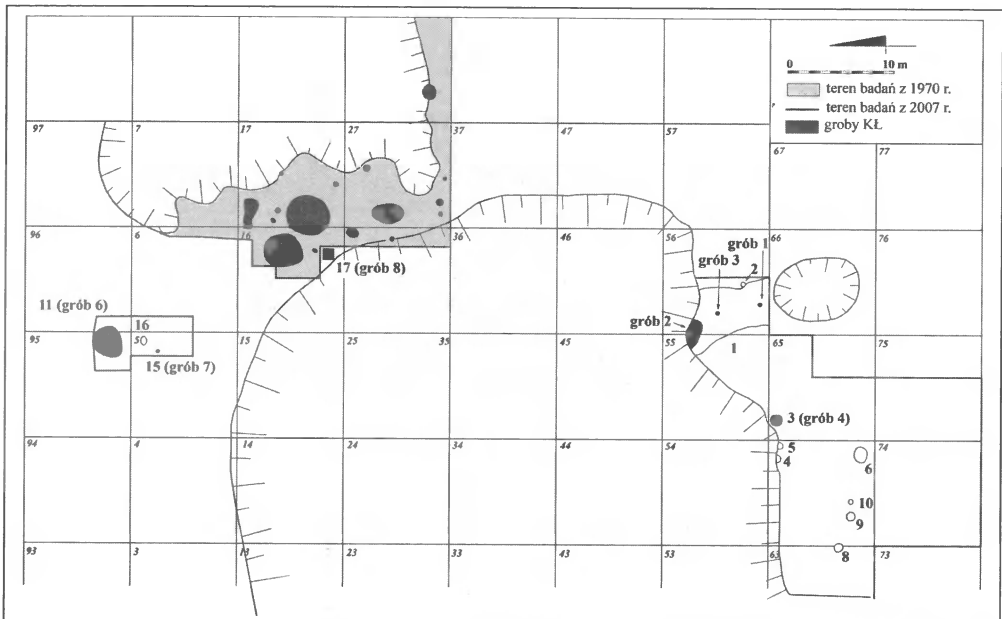
i Etnologii PAN w Poznaniu – w ich trakcie przeprowadzono dokumentację fotograficzną naruszonych struktur i wyeksplorowano jeden z grobów wraz z wyposażeniem (ryc. 2). Ponieważ zniszczone groby widoczne były w profilach ziemnych, odsłonięto obszar o powierzchni około 6,6 ara w bezpośrednim ich sąsiedztwie – największy wykop o powierzchni 4,5 ara na południe od skraju zwirowni i dwa sondáže na wschód (0,2 ara) i na północ (0,38 ara). Łącznie odkryto 8 grobów, występujących pojedynczo bądź w skupiskach. Najbardziej na północ



Fot./Photo. S. Pluta

Ryc. 2. Fot. 1. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 10 (40). Naczynia z grobu 8 zabezpieczone w trakcie interwencji Muzeum Regionalnego w Jarocinie.

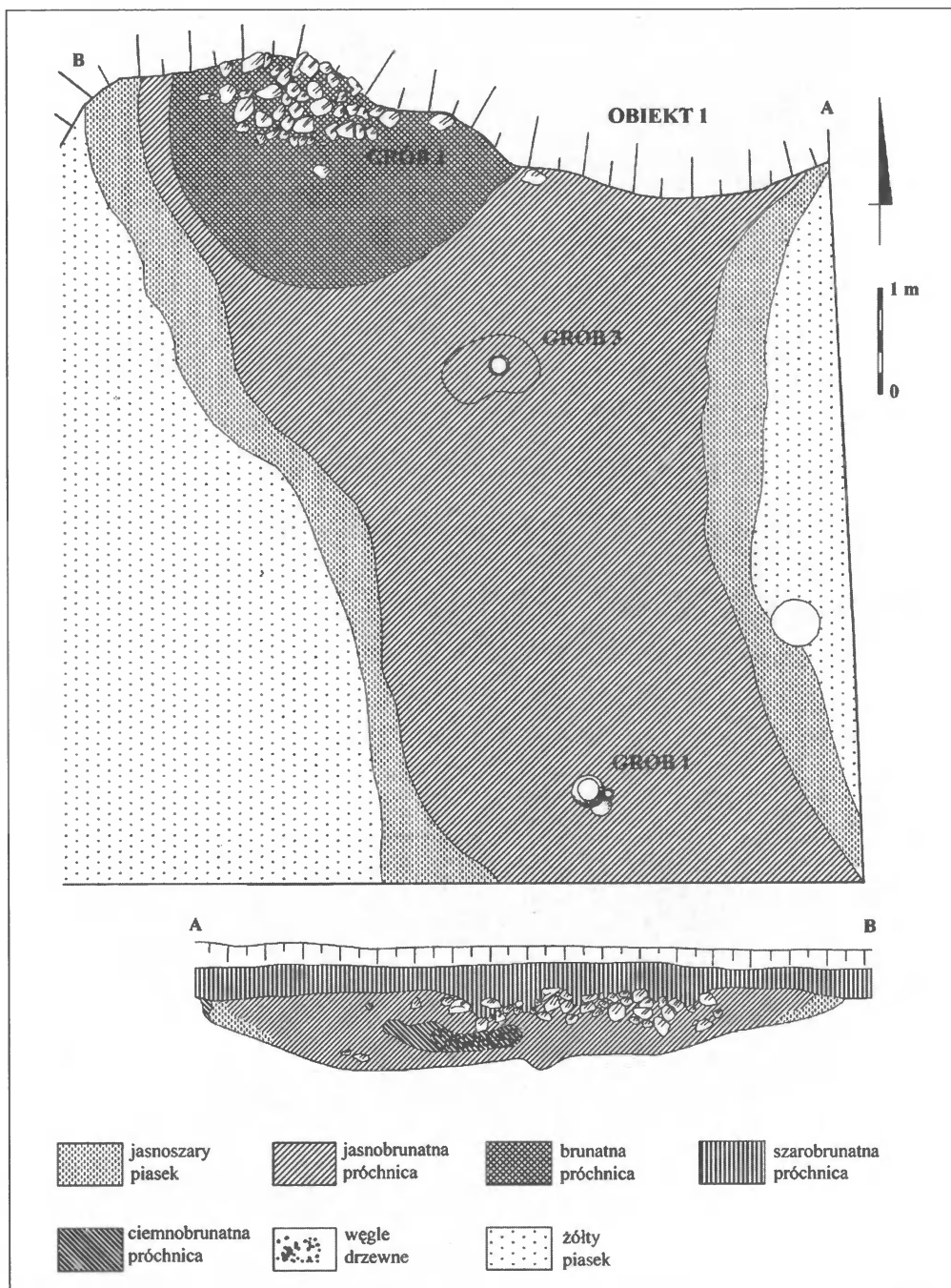
Abb. 2. Foto 1. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 10 (40). Gefäße vom Grab 8 wurden während des Eingreifens des Regionalmuseums In Jarocin abgesichert.



Rys./Gez. E. Pawlak

Ryc. 3. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan.1 (10). Plan wykopów z 2007 r. z zaznaczonym w przybliżeniu wykopem z 1970 r.

Abb. 3. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Grabungenplan vom Jahre 2007 mit der angenähert kennzeichneten Grabung aus 1970 r.



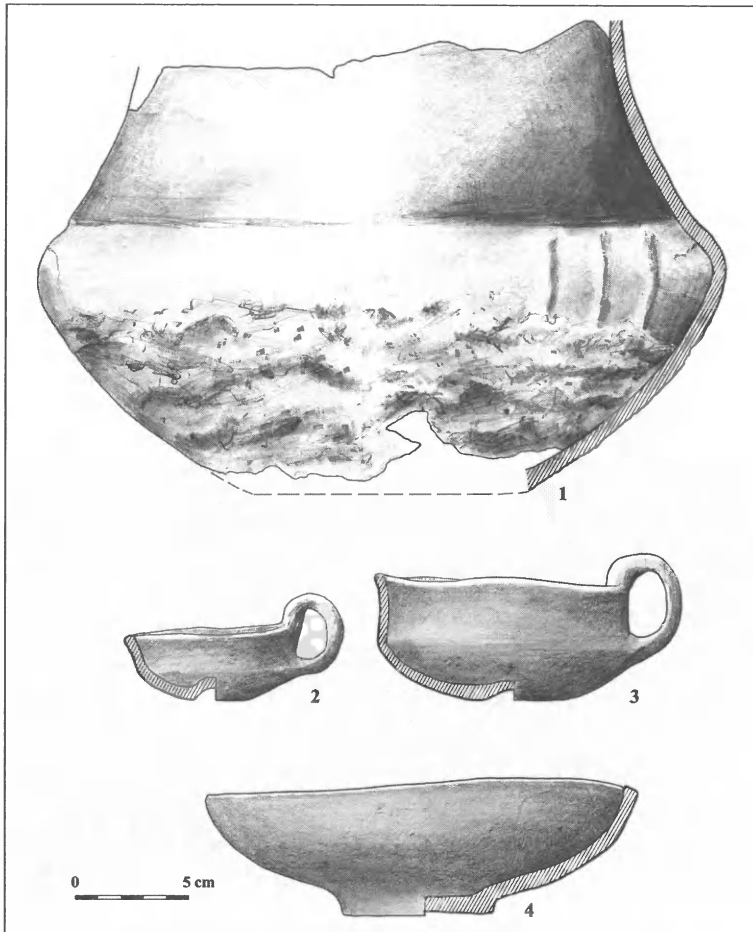
Rys./Gez. E. Pawlak

Ryc. 4. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10). Przekrój poziomy i pionowy obiektu 1 wraz z grobami 1-3.

Abb. 4. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Waagerechter und senkrechter Querschnitt des Objekts 1 zusammen mit den Gräbern 1-3.

wysuniętymi grobami odsłoniętymi w trakcie przeprowadzonych wówczas badań były te oznaczone numerami 6, 7 i 8 i jak wykazała wnikliwa analiza materiałów archiwalnych, oddalone były zaledwie o kilka metrów od wykopów założonych przez D. Durczewskiego w 1970 roku (ryc. 3). Niezwykle pomocny okazał się w tym względzie wykonany na potrzeby wykopalisk plan warstwowy, na którym zaznaczono granice starego, słabo widocznego w terenie wybierzyska (częściowo zasypanego i zarośniętego). Skonfrontowanie planu z kształtem wybierzyska, przy którym prowadzono ratownicze badania przed 40 laty oraz szkicu sytuacyjnego zamieszczonego w publikacji dało nadspodziewanie dobry skutek i jak sądzę granica błędu przy naniesieniu owych wykopów na plan warstwowy utworzony dla stanowisk 1 i 10, nie przekracza 1 m.

Niestety groby 6 i 7 znajdowały się na terenie pola, co spowodowało ich spore zniszczenia. O ile o formie grobu 7 niewiele można powiedzieć (został przecięty pługiem) o tyle



Rys./Gez. E. Pawlak

Ryc. 5. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10). Popielnica i przystawki z grobu 1.
Abb. 5. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Urne und Ansatzstücke vom Grab 1.

grób 6 nawiązuje do pochówków odkrytych podczas badań w 1970 r. Trzeci z grobów, zlokalizowany w ścianie wybierzyska, zabezpieczono w trakcie interwencji Muzeum.

Grób 1

Zarys wkopu był niewidoczny (ryc. 4), samą zaś popielnicę zaznaczono w stropie 5 kamieniami tworzącymi skupisko o rozmiarach 0,6×0,7 m. Popielnica wazowata o wygładzanej, czarnej powierzchni zewnętrznej, obrzucana poniżej załomu brzuśca (ryc. 5:1). Od strony południowej i południowo-wschodniej do popielnicy dostawiono 3 naczynia: 1. misa o lekko zachylonym do środka brzegu, średnicy 19,7 cm i wysokości 5,7-6,2 cm, powierzchnia zewnętrzna gładka barwy szarobrunatnej (ryc. 5:4); 2. czerpak profilowany, z wychylonym na zewnątrz brzegiem i wklęsłym dnem, średnicy 11,5 cm i wysokości 5,5 cm, powierzchnia gładka barwy szaro-żółtej (ryc. 5:3); 3. czerpak profilowany, z silnie wychylonym na zewnątrz brzegiem i wklęsłym dnem, średnicy 8 cm i wysokości 2,9-3,6 cm, powierzchnia gładka barwy szaro-żółtej (ryc. 5:2)

Z popielnicy pozyskano przepalone kości dorosłego osobnika płci żeńskiej, złożone w porządku anatomicznym (na dnie popielnicy złożono kości nóg, powyżej umieszczając kolejne partie szkieletu, na czaszce kończąc). Wokół popielnicy zarejestrowano kilkanaście drobnych kości, w przypadku których nie udało się dokonać precyzyjniejszych ustaleń antropologicznych.

Grób 2

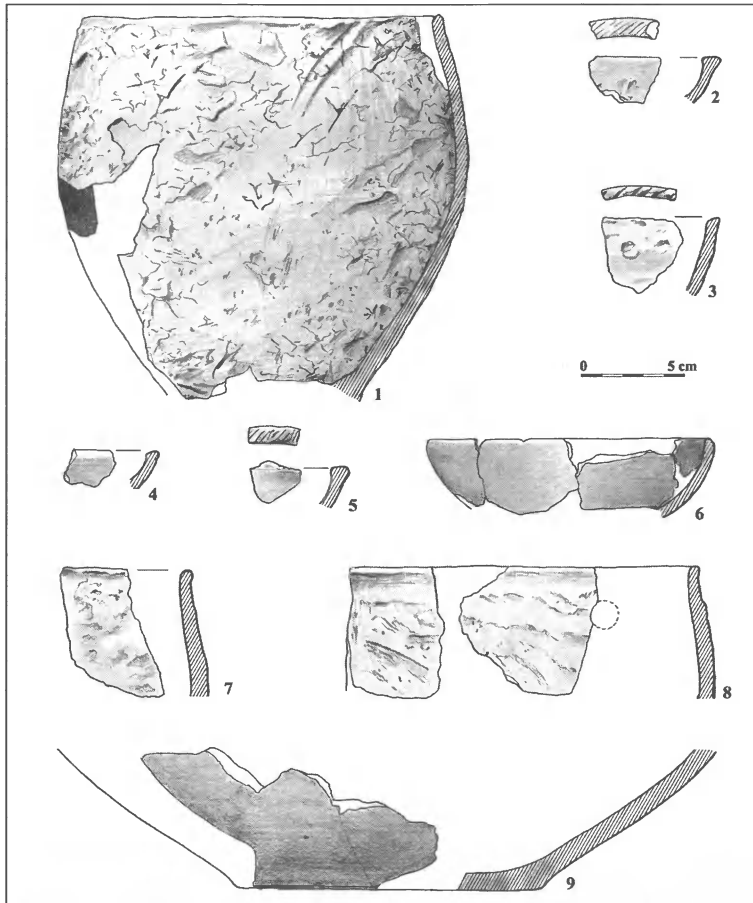
Zarejestrowano tylko niewielką jego część – pozostała uległa zniszczeniu przy wybieraniu żwiru. W profilu widoczny był, jako nieckowate skupisko kamieni zlokalizowane w obrębie dużego wkopu (obiekt 1; ryc. 4; 6). Być może mamy do czynienia z trójwarstwowym brukiem kamiennym – w najniższej warstwie wyraźny jest kolisty kształt, którego średnice



Fot./Photo E. Pawlak

Ryc. 6. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan.10 (40). Pozostałości grobu 2 w południowej ścianie zwirowni na działce nr 97.

Abb. 6. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 10 (40). Überreste vom Grab 2 in der südlichen Wand der Kiesgrube auf dem Grundstück Nr. 97.

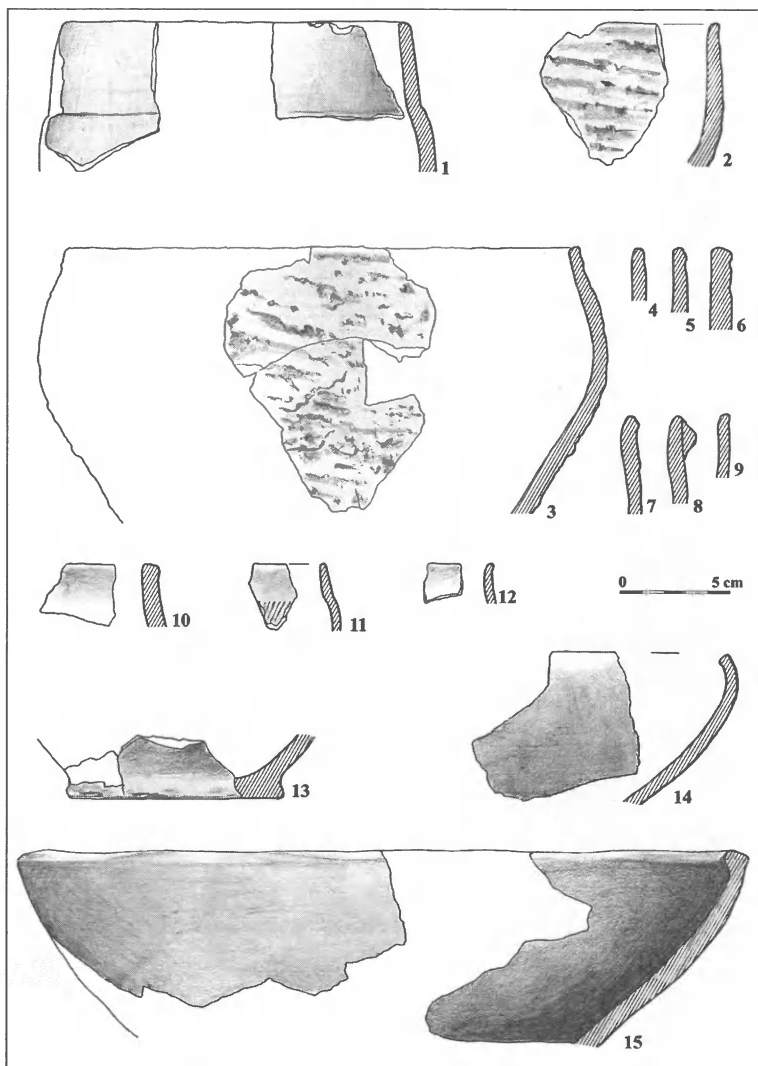


Rys./Gez E. Pawlak

Ryc. 7. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10).
Ceramika z grobu 2.

Abb. 7. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Keramik
vom Grab 2.

na tym poziomie rekonstruować można na około 2 m. Z grobu pochodzą 24 fragmenty ceramiki, w tym: 1. zachowany niemal w całości garnek o obrzucanej powierzchni (wysokość około 19 cm, średnica wylewu 17,5 cm, dna – około 8 cm; ryc. 7:1), 2. górna partia garnka chropowatego z zachowanym otworem na mocowanie ucha (średnica wylewu 17 cm; ryc. 7:8), 3. górna partia i dno garnka chropowatego (średnica wylewu 19 cm, dna – 4-5 cm); 4. wylewy mis o brzegach zdobionych ukośnymi kanelurami (średnica wylewu jednej z nich została określona na 37 cm; ryc. 8:15) 6. brzeg cienkościennej miski (ryc. 7:4), 7. fragmenty miski w kształcie wycinka kuli (średnica wylewu 14 cm; ryc. 7:6), 8. brzeg miski zdobionej ukośnymi nacięciami i nalepionymi guzkami (ryc. 7:5), 9. w podobny sposób zdobione brzegi miski (ryc. 7:2) i 10. garnka (ryc. 7:3), obydwa pokryte ornamentem paznokciowym; 11. niewielkie ułamki brzuśców naczyń o gładkich (4) lub chropowatych (4) powierzchniach, 3 fragmenty grubościennych (grubość ścianki wynosi od 1,1 do 1,5 cm) naczyń zasobowych oraz 7 fragmentów polepy.



Rys./Gez. E. Pawlak

Ryc. 8. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10).
Ceramika z obiektu 1 (1-14) i grobu 2 (15).

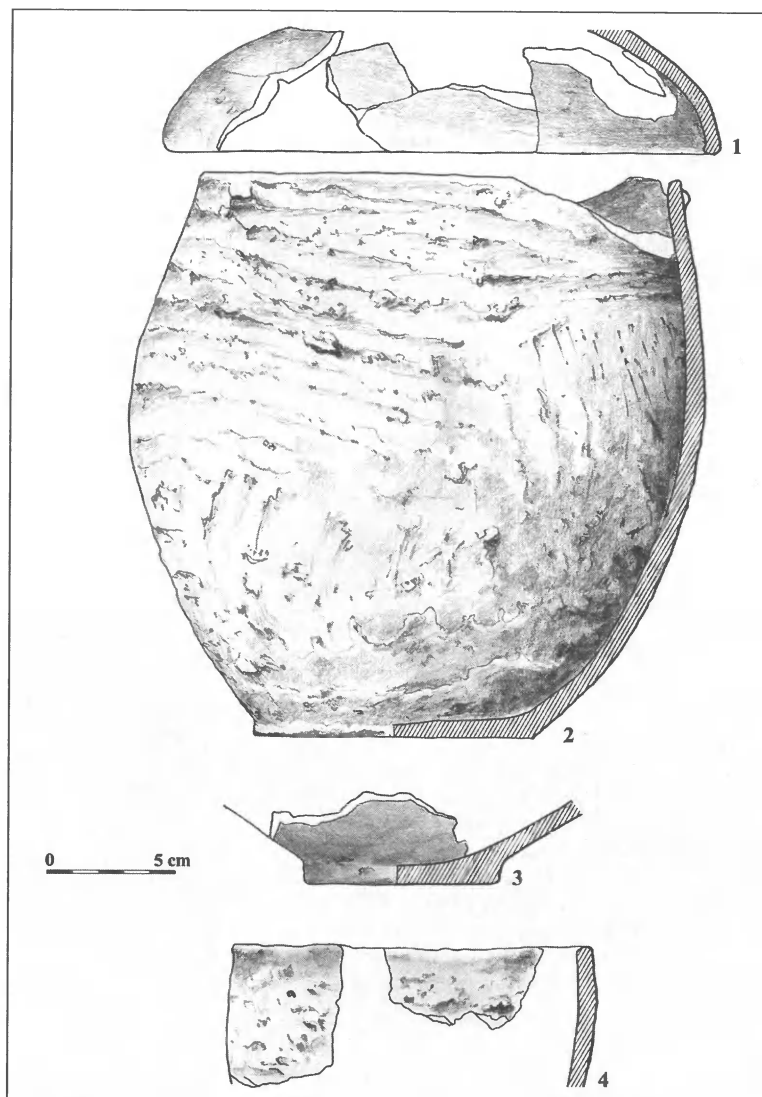
Abb. 8. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Keramik
vom Befunde 1 (1-14) und Grab 2 (15).

Przypalone kości (kilkanaście drobnych, niediagnostycznych fragmentów) i ułamki naczyń rejestrowano w obrębie bruku na wszystkich poziomach (te ostatnie w szczególnym natężeniu odsłaniano na drugim poziomie).

Grób 3

Podobnie jak w przypadku grobu 1, lokalizacja popielnicy zaznaczona była kamieniem umieszczonym zapewne bezpośrednio na pokrywce. Zarys wkopu o średnicy 64 cm widoczny był na poziomie stropu naczynia; w jego obrębie rejestrowano liczne przypalone kości (ryc. 4). Szczątki zmarłego złożono do garnka o jajowatym brzuścu, chropowaconym na

całej wysokości, barwy żółtej; średnica 19 cm, wysokość 22,5 cm (ryc. 9:2; 10). Pokrywkę stanowiła miska w formie wycinka kuli, o gładkiej powierzchni szaro-żółtej barwy i średnicy 22 cm (ryc. 10:1). W rejonie popielnicy odkryto 30 fragmentów naczyń, w tym: 1. dno miski z ornamentem paznokciowym, 2. fragment cienkościennego, obustronnie wygładzanego naczynia, 3. dno naczynia wazowatego (ryc. 10:3), 4. wylew garnka o chropowatej powierzchni (ryc. 10:4) oraz niewielkie zazwyczaj ułamki brzuśców naczyń o ściankach gładkich (5) lub chropowatych (20).



Rys./Gez. E. Pawlak

Ryc. 9. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10).

Popielnica z pokrywką oraz wyposażenie z grobu 3.

Abb. 9. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Urne mit dem Deckel sowie Ausstattung vom Grab 3.

W materiale antropologicznym wyróżniono szczątki osobnika dorosłego, zalegające w dolnej części popielnicy, ponad którymi stwierdzono kości dziecka w wieku powyżej 7-10 lat oraz osobnika w wieku powyżej 16-20 lat.

Grób 4 (obiekt 3)

Poza obiektem 1, w odległości około 7 m na zachód, odnotowano pojedynczy grób jamowy (ryc. 4; 11). Zarejestrowany w stropie calca, w przekroju poziomym kolisty, o średnicy 1,2 m, w profilu nieckowaty, o maksymalnej głębokości 0,34 m; wypełnisko stanowiła w górnej części brunatna próchnica, poniżej zaś zalegała warstwa spalenizny o miąższości nie mniejszej niż 0,15 m. W zachodniej części jamy znajdowało się dużych rozmiarów naczynie, złożone do jamy dnem ku górze, co pozwala przypuszczać, że mamy do czynienia z rodzajem klosza – brak jakichkolwiek innych naczyń może sugerować, że osłaniał on szczątki złożone wraz z częścią stosu wprost do jamy grobowej. Był to jajowaty garnek barwy jasno-brunatnej, o chropowatej powierzchni zewnętrznej i gładkiej wewnętrznej; jego wysokość wynosi 43 cm, średnica wylewu 25 cm, zaś dna 18 cm (ryc. 11:2).

Z jamy pozyskano kilka drobnych, niediagnostycznych fragmentów kości.

Grób 5 (obiekt 13)

W ścianie wybierzyska zabezpieczono południową część obiektu – zachowane rozmiary wynosiły 1,7×0,6 m, zaś miąższość nie była mniejsza niż 0,25 m (ryc. 12:1). Wypełnisko stanowiła intensywna spalenizna, w obrębie której odsłonięto łukowato ułożone kamienie. Z wypełniska prócz pojedynczych przepalonych kości nie pozyskano żadnego materiału ruchomego.

Grób 6 (obiekt 11)

Znajdował się na północnym skraju obszaru objętego badaniami. W stropie calca był niewidoczny, co częściowo tłumaczyć można przemieszczeniem warstw przez orkę, częściowo zaś

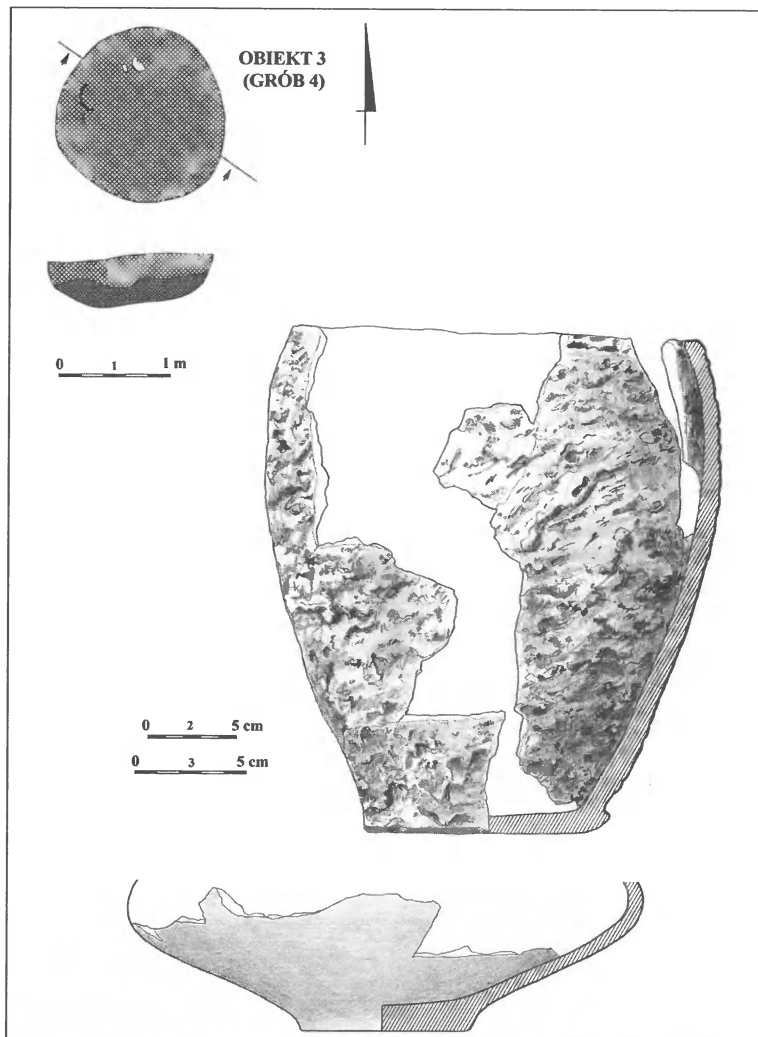


Fot./Photo. E. Pawlak

Ryc. 10. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 10 (40).

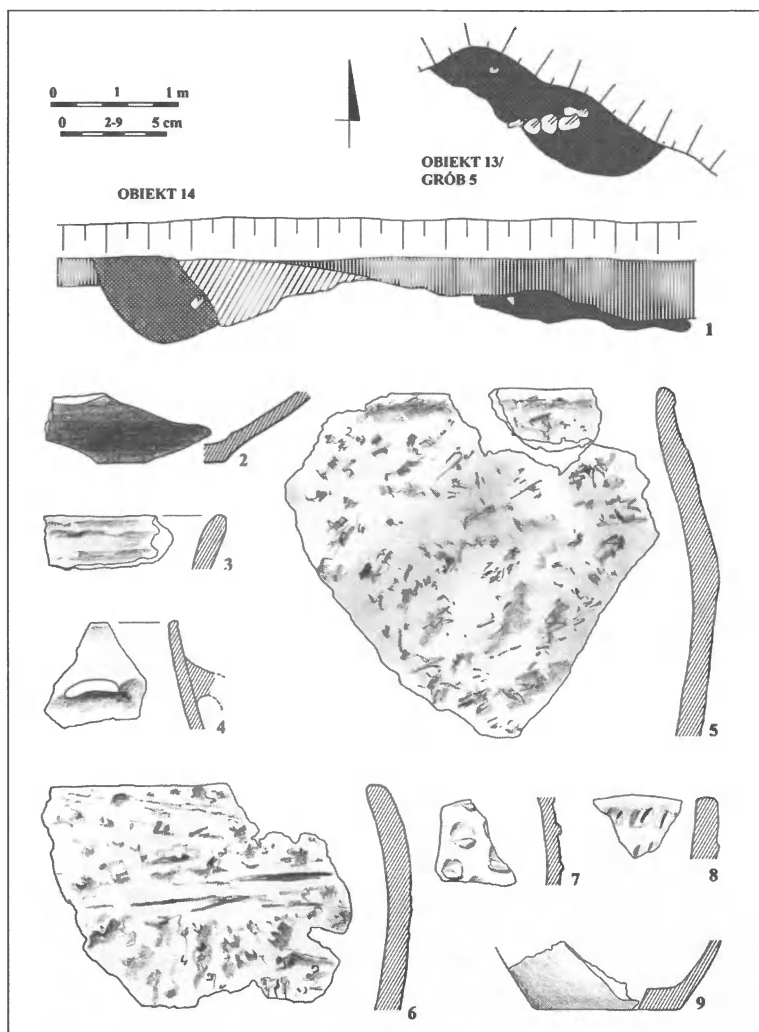
Popielnica z grobu 3.

Abb. 10. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 10 (40). Urne vom Grab 3.



Rys. Gez. E. Pawlak
 Ryc. 11 Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10).
 Grób 4 (obiekt 3) – przekrój poziomy i pionowy (1) oraz ceramika (1-2).
 Abb. 11 Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Grab 4 (Be-
 funde 3) – waagerechter und senkrechter Querschnitt (1) und Keramikfunden (1-2).

jasnym, piaszczystym wypełniskiem, tożsamym niemal z calcem. Wkop stał się widoczny dopiero na poziomie, na którym odsłonięto już górne partie naczyń – miał formę owalu o rozmiarach 1,6×1,4 m, otoczonego od północnego wschodu (i być może od północy?) brukiem kamiennym. Warstwę kamieni ułożono na stopnie calca w odległości 0,5-0,8 m od skraju jamy, tworząc łukowato wygięte pasmo (ryc. 13:1). Istnienie pełnej obstawy, w takiej postaci jak rejestrował to D. Durczewski, należy wykluczyć, bowiem w minimalnym stopniu musiałyby się zachować na południe od pochówków. W żadnym z naczyń, które odkryto w grobie 6 nie odnotowano szczątków kostnych – w obrębie wypełniska rejestrowano pojedyncze drobne ułamki kości, co pozwala określić analizowany grób, jako jamowy.



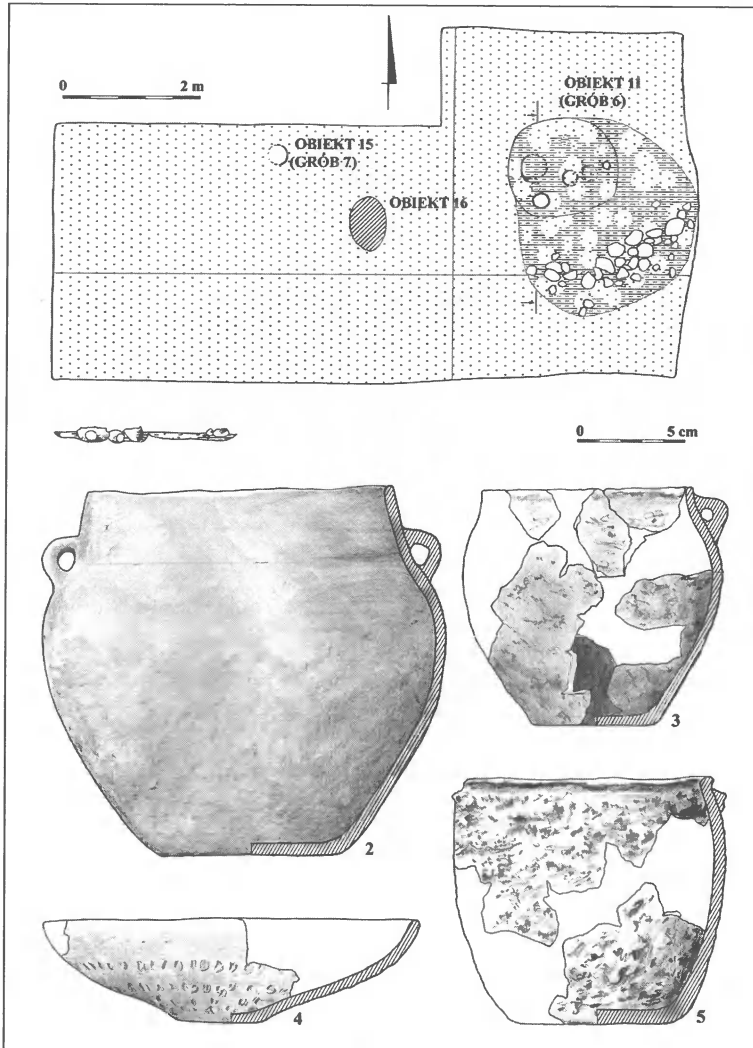
Rys./Gez. E. Pawlak

Ryc. 12. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10). Przekrój poziomy obiektu 13 oraz fragment profilu południowego zwirowni wraz z obiektami 13 i 14; ceramika z obiektu 12 (2-7) i 14 (8-9).

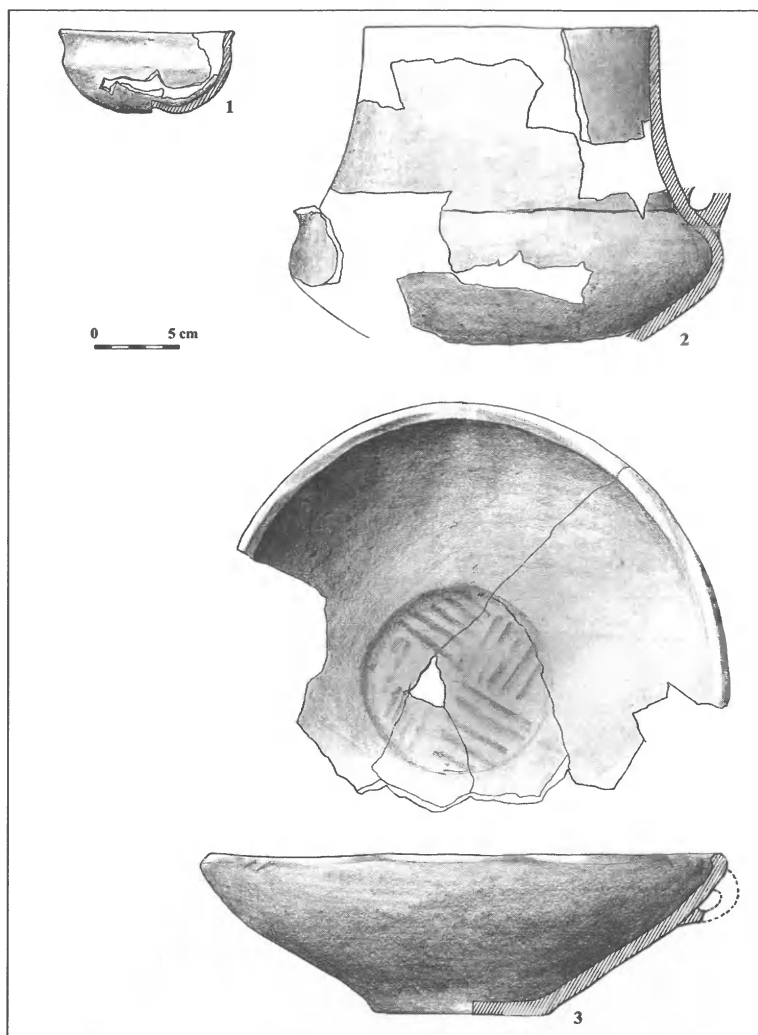
Abb. 12. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Waagerechter Querschnitt des Objekts 13 und ein Profilfragment der südlichen Kiesgrube zusammen mit den Objekten 13 und 14; Keramikfunden Befunde 12 (2-7) und 14 (8-9).

Wyposażenie grobowe stanowiły wyłącznie naczynia: 1. Amfora wazowata o obustronnie brunatnej, gładkiej powierzchni, wysokości 22 cm, średnicy wylewu 22 cm i dna 10 cm (ryc. 13:2); 2. dwuucho garnek (zachowane tylko jedno ucho, widoczny otwór na mocowanie drugiego) o kulistym brzuścu, chropowatej powierzchni zewnętrznej barwy żółtej, szaro-żółtej i brunatnej, wewnętrzna powierzchnia gładka, w górnej partii wyświecana, barwy żółto-brunatnej, wysokość wynosi 13 cm, średnica wylewu 14 cm zaś dna 7 cm (ryc. 13:3); 3. przysadzisty szerokootworowy garnek z nalepianymi poniżej brzegu nieregularnymi guz-

kami, o chropowatej powierzchni zewnętrznej barwy ceglastej, wewnątrz gładkiej, brązowej, wysokość naczynia wynosi 14,5 cm, średnica wylewu 14,5 cm i dna – 8 cm (ryc. 13:5); 4. misa zdobiona umieszczonym w czterech rzędach ornamentem paznokciowym, o powierzchni zewnętrznej szorstkiej barwy od brązowo-czerwonej po ciemnoszarą, niemal czarną, wewnątrz gładkiej, czerwono-brązowej (ryc. 9:4); 5. misa o zachylonym do wewnątrz brzegu, zaopatrzona przynajmniej w jedno ucho, z umieszczonym po wewnętrznej stronie dna ornamentem w postaci prostopadłych żłobków tworzących szachownicę,



Rys./Gez. E. Pawlak
 Ryc. 13. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10). Zarys grobów: 6 i 7 oraz obiektu 16 w stropie calca; ceramika z grobu 6 (obiekty 11).
 Abb. 13. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Umriss der Gräber: 6 und 7 sowie des Objekts 16 in der Decke des feinkörnigen, gelben Sandes; Keramikfunden vom Grab 6 (Befunde 11).



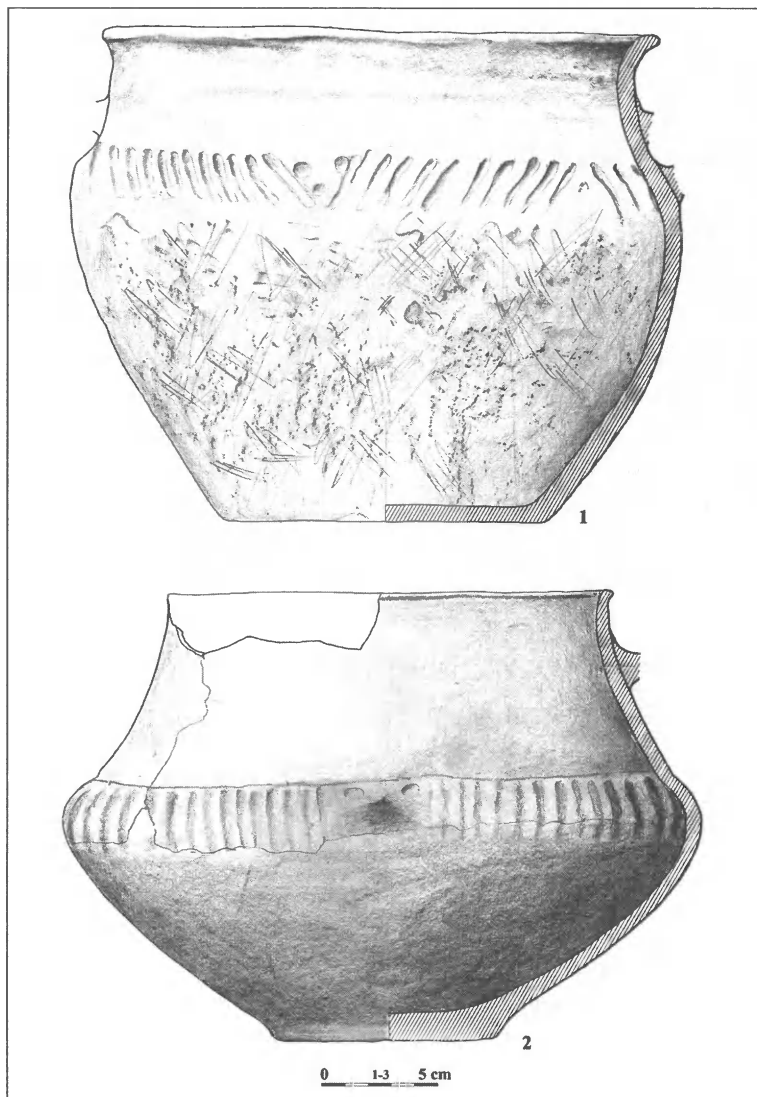
Rys./Gez. E. Pawlak
 Ryc. 14. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10).
 Ceramika z grobu 6 (obiekty 11).
 Abb. 14. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Keramik-
 funden vom Grab 6 (Befunde 11).

powierzchnia obustronnie gładka, jasnobrunatna, wysokość wynosi 6,5 cm, średnica wylewu 15 cm a dna – 10 cm (ryc. 14:3); 6. naczynie wazowate, o wysokiej cylindrycznej szyjce, z dwoma uchami umieszczonymi na styku brzuśca z szyjką, powierzchnia obustronnie gładka, jasnobrunatna, pierwotna wysokość wynosiła około 20 cm natomiast średnicę wylewu zrekonstruowano na 17-18 cm (ryc. 14:2); 7. czerpak profilowany o wychylonym na zewnątrz brzegu i wklęsłym dnie, obustronnie gładkiej powierzchni, wewnątrz ciemnobrunatnej, na zewnątrz czarnej i jasnobrunatnej, wysokości 4 cm, średnicy wylewu 10 cm i dna 3 cm (ryc. 14:1); 8. fragmenty miski o powierzchni zewnętrznej szaro-żółtej, wewnątrz jasnobrunatnej, obustronnie gładkiej; 9. fragmenty miski o brzegu zachylonym do wewnątrz,

o obustronnie gładkiej, czarnej powierzchni; 10. fragmenty niewielkiej misy o obustronnie gładkiej, ciemnoszarej powierzchni; 11. niewielkie ułamki kilku naczyń o chropowatych powierzchniach.

Grób 7 (obiekt 15)

Został niemal kompletnie zniszczony przez orkę – odkryto jedynie dolną część przemieszczonej popielnicy, zawierającej szczątki kostne. Popielnicę stanowiło naczynie wazowate o średnicy dna 9,5 cm i maksymalnej średnicy brzuśca 29 cm, o gładkiej zewnętrznej



Rys./Gez. E. Pawlak
 Ryc. 15. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10).
 Popielnice z grobu 8 (obiekту 17).
 Abb. 15. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10).
 Urnen vom Grab 8 (Befunde 17).

powierzchni barwy żółto-kremowej (ryc. 14:3). W jego sąsiedztwie odkryto fragmenty dwóch innych naczyń (obydwa chropowate, barwa powierzchni brunatna i ceglasta), być może związanych z grobem 7. Silnie rozdrobniony materiał antropologiczny pozwolił jedynie na określenie wieku zmarłego na powyżej 20 lat.

Grób 8 (obiekt 17)

Ze względu na częściowe zniszczenie oraz ratowniczy charakter prac, w trakcie których odkryto 3 popielnice (ryc. 2), nieznane pozostają wymiary i kształt wkopu grobowego oraz charakter wypełniska.

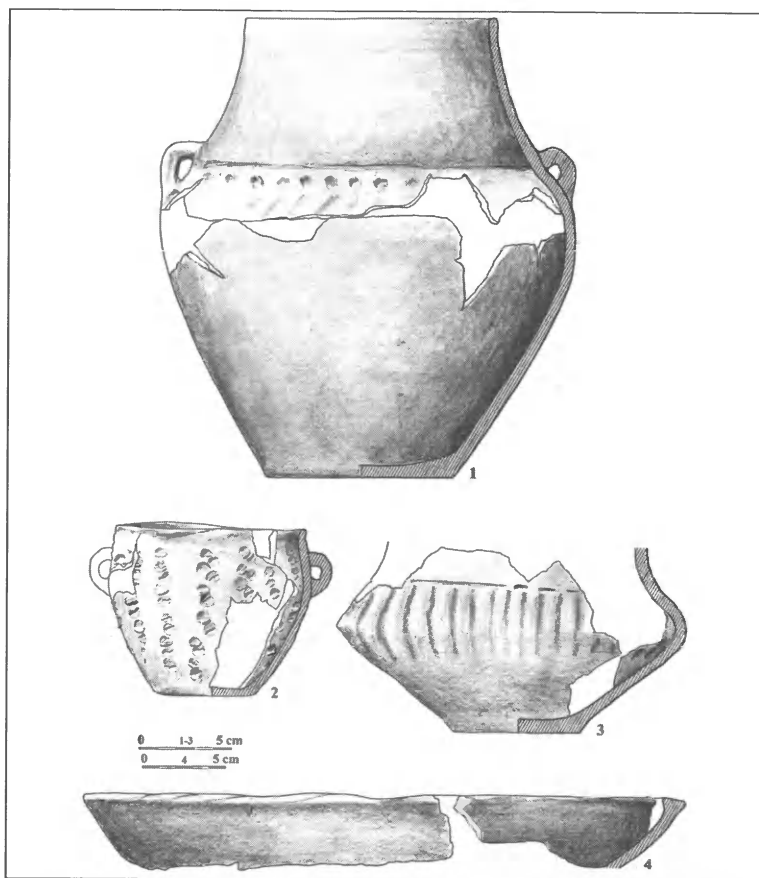
Popielnica 1 – zachowany w całości, przysadzisty garnek, o krótkiej szyjce i wygiętym na zewnątrz wylewie, zaopatrzony w dwa ucha (niezachowane); powierzchnia wewnętrzna gładka, zewnętrzna w górnej części gładka, poniżej załomu brzuśca delikatnie chropowata i obmazywana wiechciem, barwy czerwono-brunatnej; na barku umieszczony ornament w postaci ukośnych żłobków przedzielonych pojedynczymi lub potrójnymi, okrągłymi wgłębieniami; wysokość naczynia wynosi 21,5 cm, średnica wylewu 24 cm, średnica dna 14 cm (ryc. 15:1). Wewnątrz znajdowały się szczątki dorosłej kobiety.

Popielnica 2 – naczynie wazowate, o wysokiej stożkowej szyjce, oddzielonej od brzuśca dookólną linią ryty; zachowane ślady mocowania uch; na załomie brzuśca umieszczone pionowe żłobki i przynajmniej dwa guzy, podkreślone umieszczonymi powyżej okrągłymi wgłębieniami; powierzchnia zewnętrzna czarna, wygładzana, wewnętrzna brunatna, gładka; wysokość naczynia wynosi 20 cm, średnica wylewu 19 cm, zaś dna 9,5 cm (ryc. 15:2). W popielnicy złożono kości dziecka w wieku 5-6 lat.

Popielnica 3 – dwuucha amfora wazowata, o stożkowej szyjce, oddzielonej od brzuśca linią ryty; powyżej załomu brzuśca rząd kolistych wgłębien, poniżej których umieszczono ukośne płytkie żłobki; powierzchnia zewnętrzna gładka, barwy brunatnej, wewnętrzna gładka, barwy czarnej; wysokość naczynia wynosi 24,5 cm, średnica wylewu 13,5 cm, zaś dna – 10 cm (ryc. 16:1). Szczątki kostne pochodzą od dziecka w wieku 4-5 lat.

Prócz popielnic z grobu pozyskano fragmenty 3 naczyń: 1. misa, służąca zapewne jako przykrycie jednej z popielnic; symetrycznie poszerzona krawędź zdobiona jest ukośnym karbowaniem; obustronnie gładka, brunatna powierzchnia, silniej skorodowana na zewnątrz; średnica wylewu wynosi około 40-42 cm (ryc. 16:4); 2. zrekonstruowany niemal w całości jajowaty garnek, zdobiony ornamentem paznokciowym, tworzącym pionowe pasma rozmieszczone równomiernie na całej powierzchni; powierzchnia zewnętrzna, o lekko szorstkiej fakturze ma barwę kremowo-żółtą, wewnętrzna, gładka, ma barwę jasnobrunatną; wysokość naczynia wynosi 13 cm, średnica wylewu 14,5 cm, a dna 7,5 cm (ryc. 16:2); 3. naczynie wazowate, o stożkowej szyjce, oddzielonej od brzuśca linią ryty; na załomie brzuśca umieszczone są pionowe żłobki i dwa naklejane guzy; powierzchnia zewnętrzna wyświecana, barwy czarnej, wewnętrzna gładka brunatna; pierwotna wysokość mogła wynosić około 12 cm, średnica 13,5-14 cm, średnica dna wynosi 7 cm (ryc. 16:3).

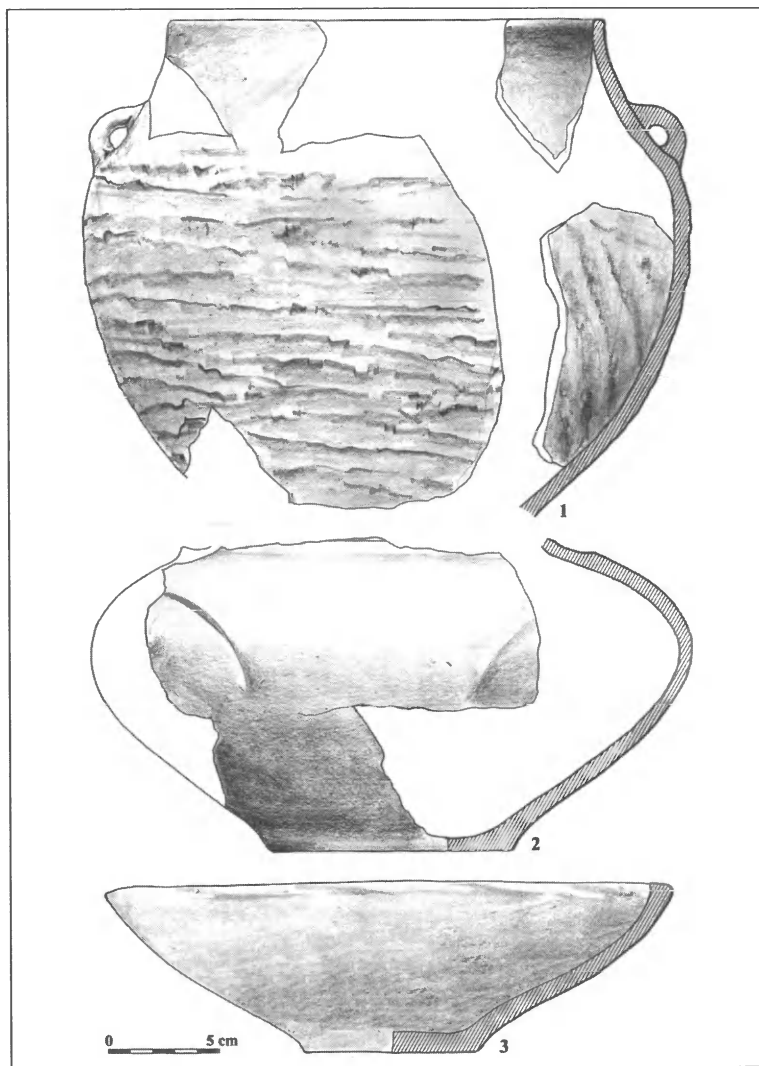
Sporym problem dla określenia zasięgu analizowanego cmentarzyska są obiekty zarejestrowane w południowej ścianie żwirowni, w odległości około 70 m na południe od obiektu 1, tym bardziej, że z jednego z nich – obiektu 13 (grób 5) pochodzą przepalone kości ludzkie. Na zniszczoną popielnicę zawierającą szczątki osobnika w wieku powyżej 20 lat natrafiono w trakcie badań w 2008 r. w odległości około 50 m na południowy-wschód od skupiska grobów 1, 2 i 3 (E. Pawlak 2008). Zachodni zasięg cmentarzyska jest już niemożliwy do odtworzenia, gdyż rejon ten został zupełnie zniszczony przez wybijarską żwiru – wg relacji mieszkańców Osieka często natrafiano tam na „naczynia z kośćmi” (spora ich kolekcję przekazał



Rys./Gez. E. Pawlak
 Ryc. 16. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10).
 Ceramika z grobu 8 (obiektu 17).
 Abb. 16. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Keramik-
 funden vom Grab 6 (Befunde 11).

do jarocińskiego muzeum pan Ryszard Hałas – ryc. 17; 18). Jediną wskazówkę w tej kwestii stanowić może materiał ceramiczny występujący na niezniszczonym skraju stanowiska, pozwalający na przybliżone wyznaczenie zachodniej granicy nekropolii w odległości nie mniejszej niż 40 m od zaznaczonej na ryc. 2 linii skarpy. W przypadku granicy wschodniej sytuację utrudnia las, który uniemożliwia przeprowadzenie badań powierzchniowych, a jedyną pewną informację stanowią fragmenty popielnicy wydobyte przez jednego z pracowników (eksplorację żwiru prowadzono do 2008 r.) w odległości 30-35 m na wschód od wspomnianej wyżej linii skarpy. Odkrycie w strefie zajmowanej przez cmentarzysko „przeworskie” grobów, w których wypełnisku znajdowały się fragmenty ceramiki łużyckiej (objekty; 30/grób 15 i 33/grób 16), wskazuje, że można ją przesunąć o kilkadziesiąt metrów w głąb lasu. Północny skraj w przybliżeniu można ustalić w oparciu o zasięg materiału rejestrowanego na powierzchni – ponieważ badania powierzchniowe przeprowadzono w bardzo dobrych warunkach, wydaje się możliwe dość precyzyjne jego wyznaczenie w odległości nie większej niż 25-30 m od grobu 6. W przypadku obiektu 13, odkrytego w południowej ścianie żwirowni,

w wypełniku którego zarejestrowano kilka fragmentów przepalonych kości ludzkich; spora, blisko siedemdziesięciometrowa odległość dzieląca ów obiekt od grobów 1-4 nie pozwala jednoznacznie wskazać na tożsamość, lub przeciwnie – odmienność kulturową wymienionych reliktyw. W przypadku tego obiektu należy brać pod uwagę przynależność do cmentarzyska z okresu wpływów rzymskich – dopiero w 2009 r. właściciel żwirowni przyznał, że groby „przeworskie”² występowały również na terenie od dawna objętym przez żwirownię.

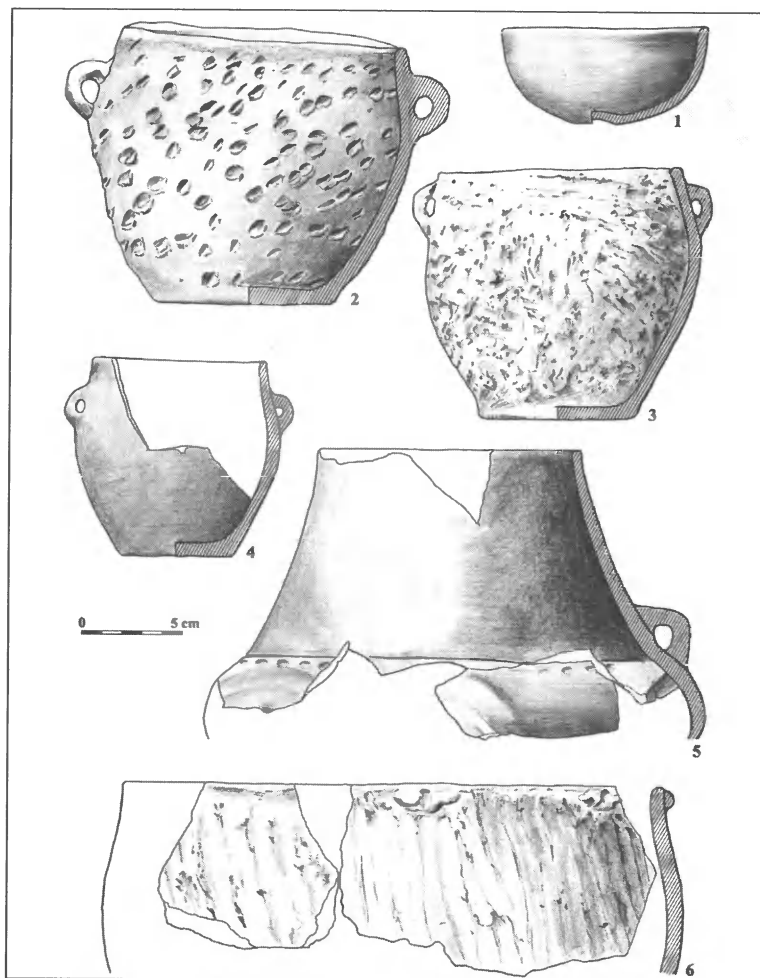


Rys./Gez. E. Pawlak

Ryc. 17. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10). Ceramika ze zniszczonych grobów.

Abb. 17. Osiek, Gem. Jarocin, kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Keramikfunden vom zerstörten Gräben.

² Uwaga o występowaniu m.in. „bagnecików” (chodziło zapewne o groty) zdecydowanie wyklucza przynależność zabytków, a co za tym idzie obiektów, do omawianego cmentarzyska.



Rys./Gez. E. Pawlak

Ryc. 18. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 1 (10).
Ceramika ze zniszczonych grobów.

Abb. 18. Osiek, Gem. Jarocin, kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 1 (10). Keramik-
funden vom zerstörten Gräben.

Wobec faktu zniszczenia zdecydowanej większości cmentarzyska, trudno jest podjąć szczegółową jego analizę. Uwzględniwszy wyniki badań D. Durczewskiego sprzed 37 lat, łącznie dysponujemy informacjami o 22 grobach. W grupie obiektów odkrytych w 2007 r. obserwujemy ogromną różnorodność form: występują zarówno pojedyncze pochówki jamowe w obstawach kamiennych (6) i bez obstaw (4 i ewentualny grób między 2 a 3), groby jedno- (7) i wielopopielnicowe (8) oraz trudne do zakwalifikowania ze względu na niepełne rozpoznanie groby 1, 2 i 3 wkopane w obrębie jednego obiektu. W zasadzie nie odkryto dwóch pochówków o identycznej formie, co świadczyć może o znacznej dowolności panującej w obrządku pogrzebowym, przy zachowaniu podstawowej zasady ciałopalenia i składania szczątków w ziemi.

Zarówno formy pochówków, jak i materiał ceramiczny wykazują zwarty charakter i pozwalają na ustalenie datowania dla całego cmentarzyska na schyłek epoki brązu (V okres EB),

ewentualnie na początek epoki żelaza, to jest na VIII-VII wiek p.n.e. W przypadku wykazania przynależności grobu 5 i ewentualnie materiałów pochodzących ze zniszczonego obiektu na stanowisku 11 do omawianego tu cmentarzyska należałoby wydłużyć datowanie w głąb Epoki Żelaza (Ha D).

Bibliografia

DURCZEWSKI D.

1972 Badania ratunkowe na cmentarzysku ludności kultury łużyckiej w Osieku, pow. Jarocin, „*Fontes Archaeologici Posnanienses*”, t. 22, s. 210-211

PAWLAK E.

2007 Opracowanie wyników badań ratowniczych na stanowiskach 1 i 10 w Osieku, gm. Jarocin. *Maszynopis w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej mgr Alina Jaszewska*

2008 Opracowanie ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku nr 10 w Osieku (AZP 61-32/40), gm. Jarocin, woj. wielkopolskie. *Maszynopis w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej mgr Alina Jaszewska*

RAJKOWSKA E.

1984 Materiały z cmentarzyska ludności kultury łużyckiej w Osieku, woj. kaliskie, „*Fontes Archaeologici Posnanienses*”, t. 33, s. 1-18

Adres autora:

mgr Ewa Pawlak

Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska mgr Alina Jaszewska

Oddział w Poznaniu

ul. Woźna 12

61-777 Poznań

Ergebnisse der Rettungserforschungen an der Fst.1 in Osiek, Gem. Jarocin, 2007

Zusammenfassung

Im Juli 2007 hat die Archäologische Konservierungswerkstatt von Alina Jaszewska im Auftrag von Regionalmuseum in Jarocin die Rettungserforschungen auf einem Gräberfeld der Bevölkerung von der Lausitzer-Kultur (Fst. 1) in Osiek, der seit einige zehn Jahre durch Kiesgrube vernichtet wird, durchgeführt. Das Ausgrabungsgelände ist in Entfernung von 700-800 m nach Westen von den Baulichkeiten des Dorfes, in der Gabelung von Lubieszka (nahezu 1 km entfernt) und ihrem linksseitigen, namenlosen Nebenfluss lokalisiert (Abb. 1). Es umfasst teilweise die östliche Böschung des Tals dieses Wasserlaufes, teilweise auch den südöstlichen Hang des Hügels, dessen Kulmination sich nach Norden von der Stelle befindet.

Die Erforschungen wurden in zwei Bezirken auf der nördlichen und südlichen Seite des Abbaues durchgeführt, indem 8 Gräber im Gebiet von circa 6,6 Aren entdeckt wurden. Die

am meisten nach Norden Vorgelagerten waren Gräber Nr. 6, 7 und 8. Es ist gelungen, festzustellen, dass sie nur einige Meter von den von D. Durczewski vom Archäologischen Museum in Posen im Jahre 1970 ausgeführten Grabungen entfernt waren (Abb. 2). Die Ergebnisse der Erforschungen vor Fast 40 Jahre berücksichtigend verfügen wir insgesamt über Informationen über 22 Gräber. In der Gruppe der 2007 entdeckten Objekte beobachten wir eine große Vielfalt der Formen: es treten sowohl einzelne Grubenbeerdigungen in den Steinsicherungen (6) und ohne Sicherungen (4 und etwaiges Grub zwischen 2 und 3), Ein-(7) und Mehrurnengräber (8) als auch die im Hinblick auf unvollständige Erkennung schwer qualifizierbaren Gräber Nr. 1, 2 und 3, die im Bereich eines Objekts eingegraben sind, auf. Man hat im Prinzip zwei Beerdigungen mit identischer Form nicht entdeckt, was von der erheblichen Beliebigkeit zeugen kann, die in der Beerdigungszeremonie herrschte, aber mit Bewahren der grundlegenden Körperverbrennung und Legung der sterblichen Überreste in den Boden.

Enorme Vernichtungen, die durch Kiesgrube vollbracht wurden, machen die Bestimmung der Reichweite des Friedhofes prinzipiell unmöglich. Ziemlich genau kann man nur die nördliche Reichweite bestimmen – die durchgeführten oberflächlichen Erforschungen erlaubten, eine Grenze in diesem Bezirk nicht weiter als 25-30 m vom Grab Nr. 6 festzusetzen.

Sowohl Formen der Beerdigungen als auch Keramikmaterial ergeben einen einheitlichen Charakter und erlauben, die Urkunde des ganzen Friedhofes für Ausgang der Bronzezeit (V. Periode der Bronzezeit), eventuell für Anfang der Eisenzeit, das heißt für das 8.-7. Jahrhundert v. u. Z. festzusetzen.

HENRYK MACHAJEWSKI, MICHAŁ BRZOSTOWICZ

Pozostałości po osadzie z okresu przedrzymskiego w Czarnym Piątkowie, powiat Środa Wielkopolska

W ostatnim czasie w Wielkopolsce zauważa się dynamiczny przyrost źródeł archeologicznych z okresu przedrzymskiego interpretowanych jako pozostałości po osadnictwie ludności jastorfskiej (por. H. Machajewski 2004, s. 7-11; H. Machajewski, w druku a; A. Michałowski 2004, s. 123-160; A. Michałowski 2006, s. 183-199; A. Michałowski 2008, s. 92-100; T. Dąbrowska, Z. Woźniak 2005, s. 87-101). Zjawisko to nie byłoby niczym szczególnym gdyby nie fakt, że jeszcze do niedawna pozostałości po tej kulturze sytuowano zasadniczo poza Wielkopolską lub co najwyżej na jej północno-zachodnich obrzeżach (J. Kostrzewski 1923), chociaż już R. Wołągiewicz (1979, s. 63-65) zwracał uwagę na zastanawiająco wyraźne skupienie tutaj metalowych detali stroju łączonych z tradycją kultury jastorfskiej.

W syntetyzujących ujęciach dziejów Wielkopolski w okresie przedrzymskim, wykorzystując doń pewien wzorzec przemian wypracowany na Niżu Polskim, zbudowany w oparciu o relacje między kulturą lateńską a kulturą przedrzymską, wydzielono dwa etapy rozwoju. Pierwszy przypadał na schyłek fazy A1 i początek fazy A2 młodszego okresu przedrzymskiego, drugi na fazę A3 młodszego okresu przedrzymskiego (K. Godłowski 1981, s. 59; K. Godłowski 1985; T. Dąbrowska 1988, s. 63-83). Na tych obydwu etapach Wielkopolska, ze względu na gęstość osadniczą, była podzielona przynajmniej na dwa obszary z granicą wyznaczoną zasadniczo wzdłuż równoleżnikowego biegu Warty. Jej część południowa była intensywniej zasiedlona i znamionowały jej cechy o ewidentnych rysach kulturowych nawiązujących do tradycji lateńskiej. W konsekwencji obszar ten, w połączeniu z Kujawami, Górnym Śląskiem i Mazowszem zachodnim, należał do regionów, gdzie doszło najwcześniej do procesu formowania się kultury przeworskiej. Przeciwnieństwem była sytuacja w jej części północnej, gdzie obok importów lateńskich (np. zapinka z Kaźmierza, pow. Szamotuły), oraz elementów nawiązujących do tradycji przedrzymskich, zapewne jastorfskich (por. R. Wołągiewicz 1979, s. 63-69), określenie oblicza kulturowego pozostawało nie jasne.

Ujawnienie w ostatnim czasie, przede wszystkim za sprawą realizacji wielkich archeologicznych inwestycji liniowych zlokalizowanych na odcinku między dorzeczem środkowej Obry, Warty a rynną jezior goplańskich i dorzeczem Bzury (por. H. Machajewski, R. Pietrzak 2008; H. Machajewski, w druku b) nowych źródeł archeologicznych, w tym pochodzących także z okresu przedrzymskiego, już na etapie wstępnej ich klasyfikacji kulturowej wzbudziły wyjątkowe zainteresowanie. Wstępnie postawiono supozycję, że znaczącą ich część należy łączyć z najwcześniejszym osadnictwem kultury przeworskiej, lecz z tradycją wywodzącą się z kręgu kultury jastorfskiej (H. Machajewski 2004; H. Machajewski, R. Pietrzak 2004, s. 97-102; A. Michałowski 2008). W ujęciu chronologicznym, zdefiniowanym na podstawie wyjątkowo licznych zespołów naczyń ceramicznych, owe znaleziska reprezentują przynajmniej dwie grupy (H. Machajewski, w druku a). Starszą reprezentują naczynia wazowate

z wysokim nie pogrubionym brzegiem, wygiętym łukowato lub skośnie na zewnątrz, lub pogrubionym nieznacznie od strony wewnętrznej facetowanym. Do tej grupy zaliczono także garnki dwuczłonowe, typologicznie bardzo zróżnicowane, w tym okazy z taśmowatymi uchami. Wśród nich uwagę zwracają okazy z pionowo uformowanym brzegiem, nie pogrubionym. Do starszej grupy zaliczono także dzbany dwu- lub trójdzielne, oraz liczne misy z brzegiem pogrubionym zagiętym do wewnątrz, w tym także okazy z „wiszącymi uchami”. Ogólnie, naczynia tej grupy znamionuje bardzo ubogie zdobnictwo sprowadzające się zazwyczaj do wątków krokwiastych, listew plastycznych pokrytych ornamentem „palcowym”.

Z kolei młodszą grupę reprezentują niskie naczynia wazowate, garnki i dzbany, wszystkie z brzegami pogrubionymi i facetowanymi od strony wewnętrznej, rzadziej ze ściętą górną krawędzią. Pojawiły się również naczynia z brzegiem pogrubionym, ale o krawędzi facetowanej od strony zewnętrznej. Zmienia się, w porównaniu do ceramiki grupy starszej, zdobnictwo obecnie wzbogacone o ornament w postaci wąskiego pasma wypełnionego różnymi elementami geometrycznymi.

Próba porównania tych dwóch grup ceramiki z ceramiką spotykaną poza Wielkopolską sprowadza się do twierdzenia, że w grupie starszej zauważa się nawiązania do ceramiki spotykanej w okresie przedrzymskim na terenie Jutlandii i dolnego Nadłabia. Wiele zbieżności odnotowuje się wobec ceramiki pochodzącej z Kujaw i Mazowsza zachodniego. Z kolei w grupie młodszej odnotowuje się nawiązania do ceramiki z Mazowsza zachodniego, kultury Poieniesti-Lukaşevka, ale i także kultury przeworskiej z jej I i II fazy w ujęciu T. Dąbrowskiej (1988, s. 22-25).

W związku z tym ceramikę łączoną ze starszą grupą datować należy na schyłek LT B2 i LT C1 (przełom starszego i początek młodszego okresu przedrzymskiego, schyłek fazy Jastorf i początek Ripdorf), natomiast grupę młodszą na LT C2 i LT C1 (faza A1 – A2, faza Ripdorf i początek Seedorf), zasadniczo nie przekraczając LT D2 (faza A3 – schyłek Seedorf).

Sieć osadnicza stanowisk legitymizująca się podobną ceramiką, po uwzględnieniu wszystkich znalezisk pochodzących nie tylko z badań liniowych, obejmuje niemal całą Wielkopolskę północną, na południu sięgając aż po równoleżnikowy układ dorzecza Warty, w niektórych miejscach je przekraczając (np. cmentarzysko w Nowym Mieście nad Wartą. Por. H. Machajewski, B. Walkiewicz 1993, s. 103-113).

W tym ujęciu, jakkolwiek jest to wstępna jeszcze supozycja o obliczu kulturowym Wielkopolski w okresie przedrzymskim można przypuszczać, że obszar ten w dobie przedrzymskiej zajmowały przynajmniej dwa odmienne ugrupowania kulturowe, z granicą biegnącą mniej więcej wzdłuż równoleżnikowego układu Warty, pierwsze nieco wcześniej się formujące (LT B2 i LT C1) związane z tradycją kultury jastorfskiej, drugie nieco późniejsze (LT C2) związane z tradycją kultury przeworskiej, obydwie w różnym stopniu czerpiące wzorce także z lokalnych tradycji wczesnożelaznych i w różnym zakresie ulegające procesowi latenizacji (por. M. Grygiel 2004, s. 81-82; A. Michałowski 2008, s. 90-100).

W tak nakreślonym obliczu kulturowym Wielkopolski w okresie przedrzymskim nowo odkryta osada w Czarnym Piątkowie, powiat Środa Wlkp., jest położona na rubieży osadnictwa kultury jastorfskiej i przeworskiej, nieopodal znanego już z literatury cmentarzyska kultury jastorfskiej w Nowym Mieście nad Wartą (H. Machajewski, B. Walkiewicz 1993, s. 103-113). Zlokalizowana jest we wsi (działka nr 34/7 i 21/2) przy drodze prowadzącej z Czarnego Piątkowa do Grójca (obszar AZP: 52-25). Rozpościera się na północnej rozległej terasie nadzalewowej rzeki Moskawy. Osada, sądząc na podstawie wyraźnie wyodrębnionej

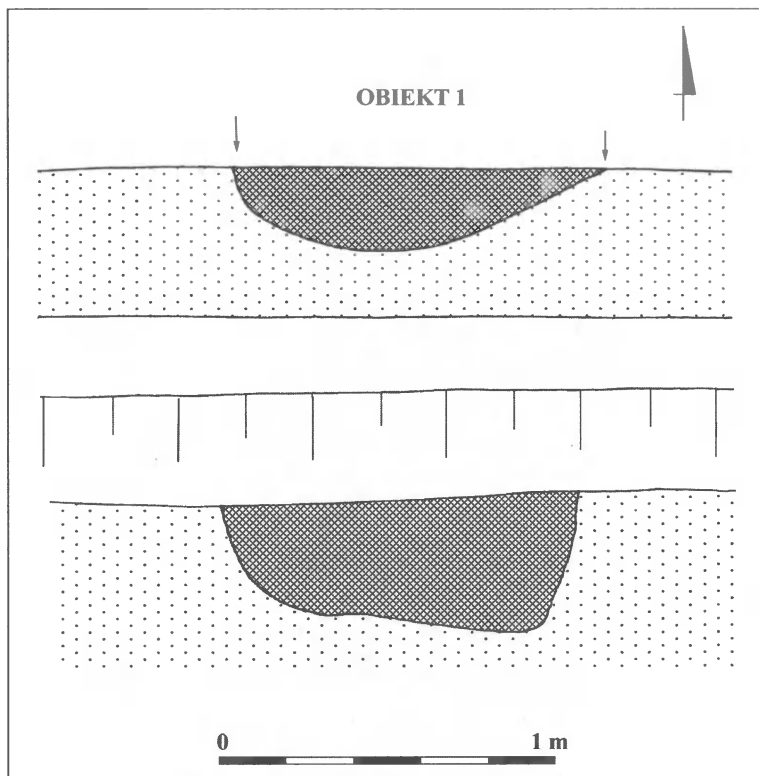
formie terenowej w postaci niewielkiego wyniesienia, oraz wyników przeprowadzonej penetracji powierzchniowej, zajmowała obszar około 1,0 ha. Osadę odkryto podczas wykonywania nadzoru archeologicznego towarzyszącego budowie linii elektrycznej. (Czarne Piątkowo, stanowisko 18). Wykopy budowlane, o łącznej długości 200 m i szerokości 0,5 m, skoncentrowane były w jej części zachodniej. W jednym z wykopów natrafiono na obiekt archeologiczny, w którym wystąpiły liczne fragmenty naczyń ceramicznych.

Czarne Piątkowo, stan. 18

Stratygrafia: pod warstwą jasnobrunatnego humusu, miąższości 0,20-0,30m, zalega całec w postaci jasnożółtego pylastego piasku. Obiekt zarejestrowano w spągu warstwy humusu.

Obiekt 1: jama w poziomie kształtu nieregularnego prostokąta o zaokrąglonych narożnikach, o wymiarach 1,05×0,4 m, w profilu nieckowata. Wypełnisko stanowiła spalenizna przemieszana z licznymi fragmentami naczyń ceramicznych (ryc. 1).

Inwentarz: 35 fragmentów naczyń ceramicznych o fakturze gładkiej i wygładzanej, przełomie jednobarwnym, domieszce drobnej w postaci tłuczni, barwie ciemnobrunatnej i szarej. W tej grupie wydzielono: (a) fragment niskiej wazy z brzuścem baniastym, brzegiem wygiętym na zewnątrz od strony wewnętrznej facetowanej i z taśmowatym uchem (ryc. 2:1);



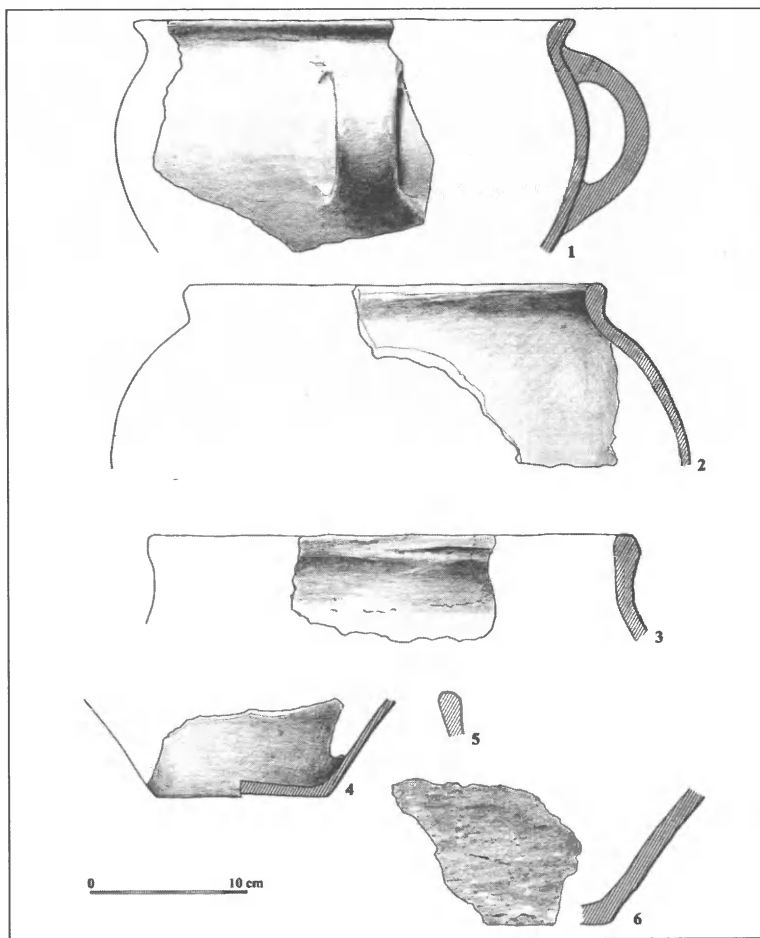
Rys./Gez. Ewa Pawlak.

Ryc. 1. Czarne Piątkowo, pow. Środa Wlkp., woj. wielkopolskie, stan. 18. Fragment wykopu wraz z naniesionym obiektem.

Abb. 1. Czarne Piątkowo, Kreis Środa Wlkp., Woi. Großpolen, Fst. 18. Grabungsfragment zusammen mit dem eingetragenen Befunde.

(b) fragment garnka z brzuścem baniastym, krótkim brzegiem pogrubionym (ryc. 2: 2); (c) fragment garnka z wysokim brzegiem pogrubionym o krawędzi górze ściętej (ryc. 2: 3); (d) fragmenty przynajmniej 3 wylewów pogrubionych o krawędziach zaokrąglonych (ryc. 2: 5); (e) fragmenty przynajmniej 3 den prostych (ryc. 2: 4, 6); (f) 25 fragmentów różnych partii brzuśców.

Chronologia: odkryty w obiekcie 1 zestaw naczyń nawiązuje do młodszej grupy stylistycznej ceramiki spotykanej w kulturze jastorfskiej, datowanej na fazę Ripdorf i początek fazy Seedorf, co odpowiada fazie A1 i A2 młodszego okresu przedrzymskiego. Analogie zwłaszcza do niskiej wazy i garnka baniastego pochodzą z osad znajdujących się w okolicy Poznań – Nowego Miasta (H. Machajewski, R. Pietrzak 2004, s. 112, tabl. IV, 117, tabl. IX), Wojnowa, powiat Poznań (T. Kasprowicz 2004, s. 224, ryc. 8: 7), a także z Kórnika, powiat Poznań, stan. 33 (H. Machajewski, maszynopis).



Rys./Gez. Ewa Pawlak.

Ryc. 2. Czarnie Piątkowo, pow. Środa Wlkp., woj. wielkopolskie, stan. 18. Ceramika naczyniowa z obiektu 1.

Abb. 2. Czarnie Piątkowo, Kr. Środa Wlkp., Woi. Großpolen, Fst. 18. Gefäßkeramik vom Befunde 1.

Podsumowując, trudno jest wyznaczyć chronologię okresu funkcjonowania osady w Czarnym Piątkowie na podstawie tylko jednego obiektu. Uwzględniając jednak zarysowane prawidłowości w rozwoju osadnictwa w Wielkopolsce w okresie przedrzymskim oraz chronologię osad, z których pochodzą podobne naczynia można przypuszczać, że osada w Czarnym Piątkowie mogła być użytkowana od przełomu starszego i młodszego okresu przedrzymskiego aż po fazę A3 młodszego okresu przedrzymskiego. Wtedy w okolicy tej miejscowości zaczęło dynamicznie upowszechniać się osadnictwo kultury przeworskiej, czego znakomitym odzwierciedleniem były cmentarzyska w Młodzikowie i Środzie-Żrenicy, położone nieopodal osady w Czarnym Piątkowie (A. Dymaczewski 1958 a, s. 179-433; A. Dymaczewski 1958 b, s. 3-34).

Bibliografia

- DĄBROWSKA T.
1988 Wczesne fazy kultury przeworskiej (chronologia – zasięg – powiązania), Warszawa.
- DĄBROWSKA T., WOŹNIAK Z.
2005 Problem genezy kultury przeworskiej i oksywskiej, [w:] P. Kaczanowski, M. Parczewski (red.), Archeologia o początkach Słowian, Kraków, s. 87-101.
- DYMACZEWSKI A.
1958a Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Młodzikowie w pow. średzkim, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 8-9, s. 179-433.
1958b Cmentarzysko w Żrenicy, pow. Środa Wlkp., „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Archeologia – Etnografia”, z. 1, s. 3-34.
- GODŁOWSKI K.
1981 Kultura przeworska, [w:] J. Wielowiejski (red.), Prahistoria ziem polskich, t. V, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 57-135.
1985 Przemiany kulturowe i osadnicze w południowej i środkowej Polsce w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- GRYGIEL M.
2004 Problem chronologii i przynależności kulturowej materiałów o charakterze jastorfskim z Brześcia Kujawskiego, woj. kujawsko-pomorskie, w świetle ostatnich badań nad problematyką okresu przedrzymskiego w Polsce, [w:] H. Machajewski (red.), Kultura jastorfska na Nizinie Wielkopolsko Kujawskiej, Poznań, s. 13-82.
- KASPROWICZ T.
2004 Stanowisko kultury jastorfskiej w Wojnowie, stan. 23, gm. Murowana Goślina, woj. wielkopolskie, [w:] H. Machajewski (red.), Kultura jastorfska na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej, Poznań, s. 215-235.
- KOSTRZEWSKI J.
1923 Wielkopolska w czasach przedhistorycznych, Poznań
- MACHAJEWSKI H.
2004 Kilka uwag wprowadzenia, H. Machajewski (red.), Kultura jastorfska na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej, Poznań, s. 7-11.

- w druku a Über die Untersuchungen der Besiedlung aus der vorrömischen Eisenzeit in Nordgrosspolen. Das Problem der Siedlungen vom Typ Poznań-Nowe Miasto, [w:] M. Meyer (red.), Haus – Gehöft – Weiler. Siedlungen der vorrömischen Eisenzeit im nördlichen Mitteleuropa, Berlin.
- w druku b Archeologia o Wielkopolsce u schyłku starożytności – osiągnięcia i porażki, [w:] Archeologia wobec nowych wyzwań, Poznań.
- maszynopis Osada z okresu przedrzymskiego w Kórniku, powiat Poznań, stan. 33, Poznań (maszynopis opracowania znajdujący się w archiwum Firmy „Dolmen” – Poznań).
- MACHAJEWSKI H., PIETRZAK R.
- 2004 Z badań nad ceramiką naczyniową z okresu przedrzymskiego w Wielkopolsce, [w:] H. Machajewski (red.), Kultura jastorfska na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej, Poznań, s. 83-122.
- 2008 (red.) Źródła archeologiczne do studiów nad pradziejami i wczesnym średniowieczem dorzecza środkowej Warty, Poznań.
- MACHAJEWSKI H., WALKIEWICZ B.
- 1993 Wyniki archeologicznej penetracji terenowej przeprowadzonej w okolicy Nowego Miasta nad Wartą, woj. poznańskie, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 2, s. 103-112.
- MICHAŁOWSKI A.
- 2004 Łyżki gliniane z okresu przedrzymskiego z terenów Europy Środkowej, [w:] H. Machajewski (red.), Kultura jastorfska na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej, Poznań, s. 123-160.
- 2006 Kultura jastorfska w Wielkopolsce, [w:] H. Machajewski, J. Rola (red.), Pradolina Noteci na tle pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków handlowych, Poznań, s. 183-199.
- 2008 Okres przedrzymski w Wielkopolsce, [w:] H. Machajewski (red.), Wielkopolska w dziejach. Archeologia o regionie, Poznań, s. 87-105.
- WOŁĄGIEWICZ R.
- 1979 Kultura pomorska a kultura oksywska, [w:] T. Malinowski (red.), Problemy kultury pomorskiej, Koszalin, s. 33-69.

Adresy autorów:

dr Henryk Machajewski
Instytut Archeologii
Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Bielańska 5
80-952 Gdańsk
henmach@amu.edu.pl

dr Michał Brzostowicz
Muzeum Archeologiczne w Poznaniu
Ul. Wodna 27
61-781 Poznań
michbrz@man.poznan.pl

Überreste einer Siedlung aus der vorrömischen Eisenzeit in Czarne Piątkowo, Kreis Środa Wielkopolska

Zusammenfassung

Neu entdeckte Siedlung in Czarne Piątkowo, Kreis Środa Wlkp., liegt im Grenzgebiet der Besiedlung von der Jastorf- und Przeworsk-Kultur, in der Nähe von dem Gräberfeld der Jastorf-Kultur in Nowe Miasto an der Warthe, der schon von der Literatur bekannt ist.

Der im Befunde 1 entdeckte Satz der Gefäße bezieht sich auf jüngere Gruppe der stilistischen Keramik der Jastorf-Kultur, die auf Phase Ripdorf und Anfang der Phase Seedorf datiert wird, was der Stufe A1 und A2 der jüngeren vorrömischen Eisenzeit entspricht. Wenn man die Grundsätze in der Entwicklung der Besiedlung in Großpolen in der vorrömischen Zeit und die Chronologie der Siedlungen, aus denen ähnliche Gefäße kommen, berücksichtigt, kann man vermuten, dass die Siedlung in Czarne Piątkowo von der Wende der älteren und jüngeren vorrömischen Zeit bis Stufe A3 der jüngeren vorrömischen Eisenzeit benutzt wurde.

DANIEL ŻYCHLIŃSKI

Ślady osadnictwa ludności kultury przeworskiej z okresu wędrówek ludów z Krerowa, pow. Poznań, stan. 20

Wstęp

Stanowisko archeologiczne nr 20 znajdowało się w Wielkopolsce środkowej, około 40 km na południowy-wschód od Poznania, pomiędzy wsiami Bugaj, Nagradowice, Krzyżowniki i Krerowo.

Teren badań leżał w północno-zachodniej części mezoregionu Równiny Wrzesińskiej (J. Kondracki 1994, ryc. 9, s. 96-97). Samo stanowisko zajmowało rozległe, niskie wyniesienie opadające słabo widocznym stokiem o nachyleniu około 1-2% w stronę niewielkiego cieku wodnego zlokalizowanego na południu.

Prace wykopaliskowe w latach 1997-1999 prowadził tu Ośrodek Naukowo-Konserwatorski PKZ Sp. z o.o. z Poznania, a kierował nimi dr Justyn Skowron. Objęły one obszar 432,5 ara, na którym zarejestrowano 388 obiektów archeologicznych oraz 5543 fragmenty ceramiki. W przypadku 197 znalezisk nieruchomych na podstawie inwentarzy określono ich przynależność kulturową. Odkryto tu pojedynczy relikwyt działalności ludności kultury pucharów lejkowatych z młodszej epoki kamienia; dalszych 185 przyporządkowano ludności kultury łużyckiej, 7 ludności kultury przeworskiej; 2 sklasyfikowano jako wczesnośredniowieczne i również 2 jako nowożytnie.

Źródła nieruchome

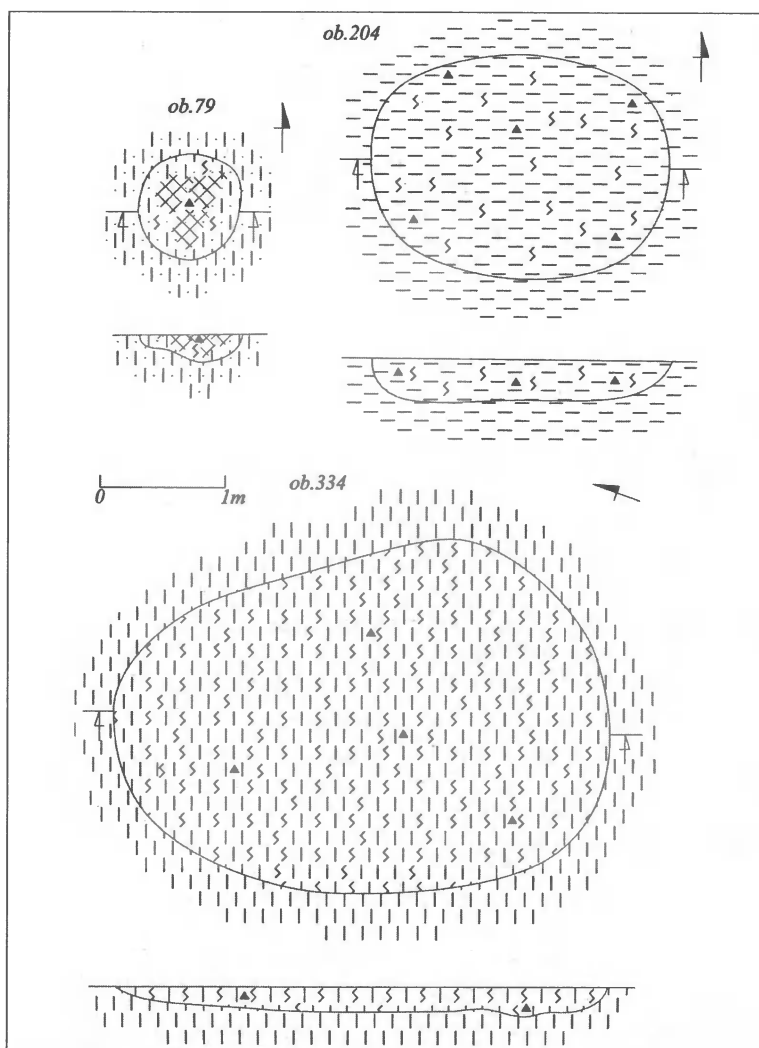
Relikty kultury przeworskiej z okresu wędrówek ludów były bardzo nieliczne, a reprezentowało je zaledwie 7 jam, których funkcji nie sposób obecnie określić (ob. nr 1, 49, 58, 79, 204, 209 i 334).

W rzutach poziomych obiekty charakteryzowały się z reguły znacznymi rozmiarami (ryc. 1 – ob. 334) i przyjmowały kształty owalne (ryc. 1 – ob. 204), okrągłe (ryc. 1 – ob. 79) lub też nieregularne. W profilach były dość głębokie, nieckowate, o prostych układach stratygraficznych (ryc. 1).

Omawiane obiekty nie przejawiały żadnej regularności na płaszczyźnie lokalizacji. Nie grupowały się, a niejednokrotnie dzieliły je bardzo duże odległości. Z tego też względu nie zamieszczono tu graficznego przedstawienia ich rozkładu.

Źródła ruchome – ceramika

Znacznie bardziej interesująco niż omówione wyżej obiekty nieruchome przedstawiały się pozyskane z nich inwentarze ceramiczne. Innych, niż ułamki naczyń glinianych, źródeł datowanych na okres wędrówek ludów nie odkryto.



Rys./Gez. M. Wołoszyńska-Far
 Ryc. 1. Krerowo, pow. Poznań, woj. wielkopolskie, stan. 20. Rzuty poziome i przekroje obiektów nieruchomych ludności kultury przeworskiej.
 Abb. 1. Krerowo, Gem. Kleszczewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 20. Waagerechte Risse und Querschnitte der unbeweglichen Objekte von der Bevölkerung der Przeworsk-Kultur.

Ceramika ręcznie lepiąca

Badany zbiór fragmentów ceramiki obejmował 57 ułamków (46 odkryto w obiektach), które pochodziły najczęściej z nieornamentowanych partii środkowych naczyń. Były to zapewne formy dobrze wypalone (głównie jednobarwny przełam), schudzone domieszką tłucznia mineralnego, grubo- lub średnioziarnistego, najczęściej ciemnobrunatne od zewnątrz i wewnątrz, głównie o powierzchniach obustronnie szorstkich. Stan rozdrobnienia materiału ceramicznego pozwolił jedynie na hipotetycznie wydzielenie dwóch rodzajów naczyń: garnka i naczynia donicowatego.

Na pojedynczym ułamku (cienkościenny, obustronnie wygładzany, barwy czarnej) odkrytym w warstwie doczyszczania zarejestrowano ornament ryty w postaci dwóch szeregów lekko ukośnych, krótkich nacięć (ryc. 2:5). Tego typu zdobienie spotykane było na naczyniach „przeworskich” już od schyłku wczesnego okresu rzymskiego (K. Godłowski 1981, tabl. IV:17) na ceramice ręcznie lepionej, ale występowało ono zdecydowanie częściej na tzw. ceramice siwej (K. Godłowski 1981, tabl. VII:1, 10, 13), wykonanej przy użyciu koła garncarskiego.

Garnki

Ułamek garnka z ob. 209 – wylew (ryc. 2:2) należał do naczyń typu A wyróżnionego dla materiałów ceramicznych z osiedla w Gieczu, pow. Poznań (D. Żychliński 2008, s. 424, tabl. IV). Omawiany okaz miał wylew łagodnie wychylony na zewnątrz, co stanowiło główne kryterium klasyfikacji, natomiast kształt brzuśca był niemożliwy do określenia. Tak więc nie było podstaw by uściślić typologię tego znaleziska.

Garnki stanowiły z reguły najliczniejszą grupę naczyń odkrywanych na osadach kultury przeworskiej. Analizowany egzemplarz nawiązywał między innymi do okazów pochodzących z Giecza (D. Żychliński 2008, s. 390-392), Konarzewa, pow. Poznań (T. Makiewicz 2003, s. 55), Podłożin, pow. Poznań (T. Makiewicz 2003, s. 52- 54), Piwoniec, pow. Kalisz (K. Dąbrowski, R. Kozłowska 1959, ryc. VIII:10; IX:6; XIII:2), Płosek, pow. Góra (M. Wróbel 1992, s. 55, ryc. 6:4,11), czy Zadowic, pow. Kalisz (W. Siciński 1997, s. 74, ryc. 6:3-7; 7:5-7).

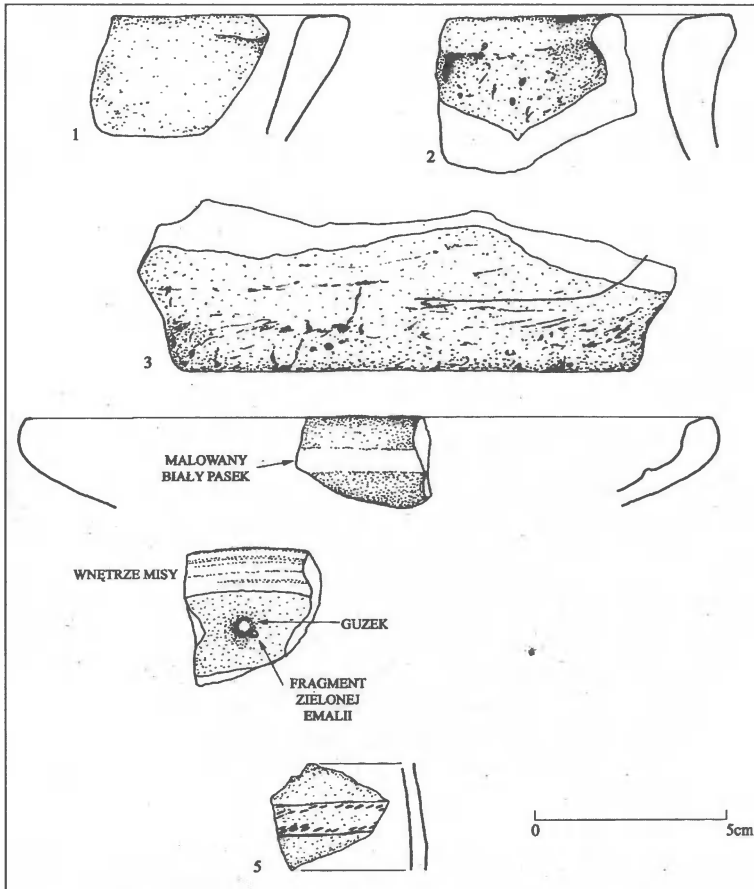
W wielu przypadkach chronologia tych stanowisk, a tym samym i naczyń stamtąd pochodzących została precyzyjnie określona. Osiedle w Konarzewie wydatowano metodą dendrochronologiczną (T. Makiewicz 2005), osadę w Podłożinach zabytkiem pochodzenia huńskiego (T. Makiewicz 2003), a osiedle gieckie metodą radiowęglową (D. Żychliński, T. Goslar 2008). Ponadto na większości z wymienionych natrafiono na ceramikę późnoantyczną (por. niżej). Czas funkcjonowania tych osad mieścił się w granicach fazy C2 okresu wpływów rzymskich, aż poza koniec stadium E okresu wędrówek ludów.

Naczynia donicowate

Naczynie pochodzące z ob. 204 (ryc. 2:1) nawiązywało do podtypu C1 wydzielonego w inwentarzu ceramicznym osiedla w Gieczu (D. Żychliński 2008, s. 424, tabl. IV). Charakteryzowało się ono drobną i średnią domieszką tłucznią mineralnego, powierzchnią zewnętrzną niestaranie gładzoną lub szorstką oraz wewnętrzną gładzoną.

Donice występowały na całym obszarze zajęтым przez ludność kultury przeworskiej, były jednak nieliczne i powinno się je wiązać z późniejszymi stadiami rozwojowymi. Formy tego typu zdecydowanie liczniejsze były na terenach dorzecza Odry, Łaby i Renu niż w dorzeczu Wisły i Bugu (H. Machajewski 1992, s. 88). Podtyp C1, odpowiadający typowi CII wg Machajewskiego (H. Machajewski 1992, s. 89) znajdował analogie na terenie Meklemburgii i sporadycznie Brandenburgii, Dolnej Saksonii, Czech i Moraw, gdzie datowany był bardzo późno, bo już na przełom faz D i E okresu wędrówek ludów. Wcześniejszą chronologię zawartą w przedziale faz C2 późnego okresu wpływów rzymskich i D wczesnego okresu wędrówek ludów otrzymały okazy, które wystąpiły w inwentarzach osad w Dębczynie, pow. Białogard (H. Machajewski 1992, s. 89).

Naczynia podtypu C1 jak już wyżej wspomniano występowały, choć dość nielicznie na terenie ziem polskich. W zależności od wielkości bywały kwalifikowane jako misy, miseczki, czy czarki. W Wielkopolsce omawiana grupa naczyń również charakteryzowała się niską frekwencją. Na pojedynczy okaz, wydatowany na fazy D2 i D3 okresu wędrówek ludów,



Rys./Gez. M. Wołoszyńska-Far

Ryc. 2. Krerowo, pow. Poznań, woj. wielkopolskie, stan. 20. Wybór fragmentów ceramiki naczyniowej ludności kultury przeworskiej (1,3 – ob. 204; 2 – ob. 209; 4 – ob. 334; 5 – z warstwy).

Abb. 2. Krerowo, Gem. Kleszczewo, Kr. Posen, Woi. Großpolen, Fst. 20.

Auswahl der Fragmente der Gefäßkeramik von der Bevölkerung der Przeworsk-Kultur: 1,3 – Objekt 204; 2 – Objekt 209; 4 – Objekt 334; 5 – von der Schicht.

natrafiono na osadzie w Gieczu (D. Żychliński 2008, s. 393-395). Kolejny egzemplarz zarejestrowano na osadzie w Piwonicach, w piecu nr 27 – datowanym analogicznie (K. Dąbrowski, 1958, s. 47; ryc. XXIII:22). Naczynia podtypu C1 wystąpiły także na osiedlu w Zadowicach, (stan. 1c), gdzie także przyporządkowano je do okresu wędrówek ludów (W. Siciński 1997, s. 74, ryc. 1,2). Na osadzie przy ul. Krańcowej w Poznaniu również natrafiono na opiswane formy. Z warstwy II (warstwa kulturowa związana z osadnictwem ludności kultury przeworskiej) pochodziło naczynie określone jako miseczka stożkowata, które odpowiada podtypowi naczyń donicowatych o prostych ścianach (podtyp C1). W warstwie tej wystąpiła także ceramika siwa (K. Chmielewski, K. Przewoźna, J. Żak 1958, s. 71-73). Omawiane naczynie zostało wydatowane przez autorów na IV w. n.e., co odpowiadałoby fazie D wczesnego okresu wędrówek ludów (K. Chmielewski, K. Przewoźna, J. Żak 1958, s. 71). Bardzo zbliżona forma wystąpiła na ratowniczo badanym cmentarzysku ludności kul-

tury przeworskiej w Otorowie, pow. Szamotuły. Zarejestrowano ją w wypełnisku grobu jamowego z resztą stosu, który zaliczono do młodszej fazy użytkowania wspomnianej nekropoli i wydatowano na stadium C2 późnego okresu wpływów rzymskich (D. Żychliński 2005, s. 516, 517, 523).

Ceramika toczona na kole – późnoantyczna

Zbiór ceramiki późnoantycznej był nieliczny, gdyż zakwalifikowano tu zaledwie 2 fragmenty (brzusiec i wylew)¹.

Wspomniany wylew pochodził od misy o krawędzi wywiniętej w górę, lekko pogrubionej. Strona wewnętrzna naczynia była zdobiona niewielkim guzkiem (pierwotnie zapewne ich większą liczbą) i trudnym do określenia, ze względu na fragmentaryczność zachowania, motywem krótkich ukośnych kresek (ryc. 2:4). Ponadto wewnątrz było prawdopodobnie pokryte zieloną, szklaną polewą, a na stronie zewnętrznej poniżej wylewu wystąpił malowany białą farbą pas. Bez wątplenia opisany ułamek naczynia można traktować jako import z terenów prowincji rzymskich.

Zarówno opisany wylew, jak i ułamek brzuśca charakteryzowały się występowaniem na powierzchniach wewnętrznych i częściowo zewnętrznych śladów ciągów garncarskich. Do ich produkcji wykorzystano masę glinianą schudzoną przede wszystkim domieszką drobnopiękistego piasku. Ich przełamy były jedno- i dwubarwne. Były one obustronnie szorstkie. Cecha ta jak się wydaje była elementem charakterystycznym ceramiki tego typu. Barwę tych ułamków zewnętrzną i wewnętrzną można określić jako brunatną (przy czym zewnętrzna była jaśniejsza).

Opisane wyżej zabytki to elementy niezwykle istotne dla zbioru ceramiki zarówno ręcznie lepionej i toczonej, jak i w ogóle dla ustalenia chronologii badanej osady, gdyż znany był moment pojawienia się jej na terenach prowincji rzymskich przypadający na początek V w. n.e., skąd czy to w postaci gotowych wyrobów, czy też dzięki impulsom kulturowym, naczynia takie trafiły na ziemię polską najprawdopodobniej już w końcu 1. połowy V w. n.e. Właściwy okres jej użytkowania mieścił się w przedziale V i VI w. n.e. (T. Makiewicz 2005, s. 179, w druku).

W Wielkopolsce na fragmenty form tego typu natrafiono na stanowisku w Gieczu, gdzie zarejestrowano 9 ułamków pochodzących (D. Żychliński 2008, s. 408, 409). Na osadzie w Konarzewie odkryto zbiór znacznie liczniejszy. Pojedyncze egzemplarze wystąpiły też w Beznazwie, pow. Turek, stan. 1-9 (T. Makiewicz, w druku; 2005, s. 176) oraz w Zadowicach, stan. 1c (W. Siciński 1997, s. 72, 74, ryc. 8:5).

Podsumowanie

Przedstawione i zanalizowane powyżej obiekty ludności przeworskiej z Krerowa należy potraktować jako pozostałość peryferyjnej w stosunku do centrum osiedla strefy użytkowanej gospodarczo. Z pewną ostrożnością można przyjąć, że „właściwa” osada powinna znajdować się na północ od obszaru badań.

Pomimo niewielkiej liczbebnosci znalezisk ruchomych, których nośność informacyjna była jednak bardzo duża, osiedle z Krerowa stało się istotnym punktem na mapie przeworskiego osadnictwa wielkopolskiego doby wędrówek ludów.

¹ Autor chciałby w tym miejscu złożyć serdeczne podziękowania Panu prof. T. Makiewiczowi za konsultacje.

Bibliografia

- CHMIELEWSKI K., PRZEWOŻNA K., ŻAK J.
1958 Osada z okresu „rzymskiego” w Poznaniu przy ul. Krańcowej 77 (Mińskiej 3), „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza”, z. 1, s. 35-97.
- DĄBROWSKI K.
1958 Osadnictwo z okresów późnolateńskiego i rzymskiego na stanowisku 1 w Piwonicach, pow. Kalisz, „Materiały Starożytne”, t. 4, s. 7-90.
- DĄBROWSKI K., KOZŁOWSKA R.
1959 Dwie osady z okresów późnolateńskiego i rzymskiego we wsi Piwonice, pow. Kalisz, „Materiały Starożytne”, t. 5, s. 283-329.
- GODŁOWSKI K.
1981 Kultura przeworska, [w:] J. Wielowiejski (red.), Prahistoria Ziemi Polskiej, Późny okres lateński i okres rzymski, t. 5, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 57-135.
- KONDRACKI J.
1994 Geografia Polski. Mezoregiony fizyczno-geograficzne, Warszawa.
- MACHAJEWSKI H.
1992 Z badań nad chronologią dębczyńskiej grupy kulturowej w dorzeczu Parsęty, Poznań.
- MAKIEWICZ T.
2003 Pierwsze znalezisko przedmiotu pochodzenia huńskiego w Wielkopolsce, „Archaeologia Historica Polona”, t. 13, s. 49-57.
2005 O tak zwanej ceramice pseudośredniowiecznej w Polsce, „Archaeologia Historica Polona”, t. 15/2, s. 169-186.
w druku Entdeckung einer neuen Kategorie der Scheibengedrehten Keramik in Großpolen, [w:] Festschrift Rosemarie Müller Ergänzungsband Reallexikon der Germanischen Altertumskunde, 42.
- SICIŃSKI W.
1997 Wstępne wyniki badań osady ludności kultury przeworskiej w Zadowicach na stan. 1c, woj. kaliskie, „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 3, s. 67-84.
- WRÓBEL M.
1992 Badania osady ludności kultury przeworskiej w Płoskach, stan. 3, gm. Wąsosz, woj. leszczyńskie, w latach 1988-90, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 1, s. 45-58.
- ŻYCHLIŃSKI D.
2005 Das Gräberfeld aus der jüngeren Kaiserzeit in Otorowo, Kr. Szamotuły, Woiw. wielkopolskie, FSt. 66, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 57, s. 491-523.
2008 Ceramika naczyniowa z okresu wędrówek ludów z osady ludności kultury przeworskiej w Gieczu, pow. Środa Wielkopolska, stan. 21-22, [w:] J. Skowron, M. Olędzki (red.), Kultura przeworska – nowe fakty, odkrycia, hipotezy, t. 2, Łódź, s. 383-452.
- ŻYCHLIŃSKI D., GOSLAR T.
2008 Daty radiowęglowe z wielkopolskich osad ludności kultury przeworskiej z okresu wędrówek ludów, [w:] A. Błażejowski (red.), Labor et patientia. Studia archaeologica Stanislao Pazda dedicata, Wrocław, s. 333-343.

Adres autora
dr Daniel Zychliński
Archeologiczna Pracownia Badawcza „THOR”
ul. Długa 35A
62-220 Niechanola

Die völkerwanderungszeitliche Besiedlungsspuren der Przeworsk-Kultur aus Krerowo, Kr. Poznań, Fdst. 20.

Zusammenfassung

Die behandelte Siedlung liegt im mittleren Großpolen, ca. 40 km südöstlich von Poznań. Die Überreste der völkerwanderungszeitlichen Besiedlung der Przeworsk-Kultur wurden nur von sieben Befunde von unbestimmter Funktion repräsentiert. Es handelt sich dabei um große, ovale bzw. unregelmäßige Siedlungsgruben mit beträchtlicher Tiefe, die sich ohne fassbarer Regeln auf dem ganzen Siedlungsareal verstreuen. Die Grabungen liefern insgesamt 57 Fragmente der handgemachten Ware; die Rekonstruktion erbrachte nur zwei Formen: Töpfe und napfförmige Gefäße. Besondere Beachtung verdienen zwei scheibengedrehte Fragmente der sog. spätantiken Gefäße. Sie liefern auch einige Anhaltspunkte für Datierung der besprochenen Siedlung in 5. u. 6. Jh.

EWA PAWLAK, PAWEŁ PAWLAK

Nowoodkryta osada z najstarszych faz wczesnego średniowiecza w Osieku koło Jarocina

W trakcie badań ratowniczych prowadzonych w 2007 roku przez Pracownię Archeologiczno-Konserwatorską mgr Aliny Jaszewskiej na stanowiskach 1 i 10 w Osieku, gm. Jarocin (E. Pawlak 2007), przypadkowo pozyskano materiały ceramiczne, wskazujące na obecność w tym rejonie osadnictwa wczesnośredniowiecznego, co w świetle dotychczasowej wiedzy stanowi element nowy.

W czasie nielegalnej eksploatacji żwiru, prowadzonej na działce sąsiadującej od południa z obszarem objętym wykopaliskami (prowadzonej pod nieobecność ekipy archeologów), koparka zniszczyła przynajmniej dwa kolejne obiekty, prócz tych które wcześniej zdołano zadokumentować w profilach wybierzyska. Jeden z pracowników zatrudnionych przy wykopaliskach, pan Ryszard Hałas, wydobył z hałdy humusu kilkaset fragmentów naczyń, które należy wiązać z osadami z okresu halsztackiego¹ i wczesnego średniowiecza na nowoodkrytym stanowisku 11 (E. Pawlak 2009).

Odkrycie to skłoniło autorów do przeprowadzenia jesienią 2007 r. rozpoznania terenowego, które zweryfikowałoby dane zamieszczone na arkuszu AZP². Na podstawie pozyskanego wówczas materiału ceramicznego, wyznaczono zasięg osady wczesnośredniowiecznej, która rozciągała się na wschodnim stoku doliny niewielkiego dziś rowu, stanowiącego lewostronny dopływ Lubieszki, będącego w swej obecnej postaci efektem pruskich melioracji. Obszar zajmowany przez ową osadę miał długość około 200 m i szerokość około 100 m; zasięg występowania ceramiki w odległości niespełna 100 m od obecnego biegu rowu wyznacza południowy jej skraj a jednocześnie granicę strefy zalewowej (ryc. 1).

Ceramika

Naczynie 1

R1 – 14 cm,

R2 – 21 cm,

R3 – 11,5 cm,

H – 26 cm (przypis³)

Całkowicie ręcznie lepiony, smukły garnek dwustożkowy, o załomie brzuśca umieszczonym w połowie wysokości. Wylew nieznacznie wychylony na zewnątrz, o średnicy wyraźnie

1 Część tej osady (ok. 8 arów) rozpoznano w 2009 roku.

2 Sprawozdanie z tych prac znajduje się w archiwum Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu.

3 R1 – średnica wylewu, R2 – największa średnica brzuśca, R3 – średnica dna, H – wysokość.



Rys./Gez. E. Pawlak

Ryc. 1. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 11 (AZP 61-32/92). Przybliżona lokalizacja zniszczonego obiektu (miejsce to zaznaczono strzałką) oraz zasięg stanowisk 11, 10 i 1 na podstawie rozpoznania terenowego przeprowadzonego jesienią 2007 r. przez E. i P. Pawlaków.

Abb. 1. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 11 (AZP 61-32/92). Angenäherte Ortbestimmung des zerstörten Objektes (diese Stelle ist mit einer Pfeil gekennzeichnet) und Reichweite der Fst.n 11, 10 und 1 aufgrund der Geländeerkenntnis vom Herbst 2007, durchgeführt von E. und P. Pawlak.

mniejszej od średnicy największej wydętości brzuśca, z krawędzią lekko poszerzoną w stosunku do grubości ścianki i opracowaną płasko. Dno jest płaskie i minimalnie wyodrębnione z bryły naczynia (ryc. 3:2). Użyta masa garncarska schudzona została domieszką tłuczniwa granitowego o granulacie 1-2,5 mm, dodanego w dużej ilości oraz rozdrobnioną domieszką organiczną. Grubość ścianek mieściła się w granicach: 0,6-0,7 cm. Obydwie powierzchnie pokryte zostały warstwą angoby, w celu zniwelowania nierówności, związanych głównie ze znaczną koncentracją ziaren domieszki mineralnej, nadającej fakturze szorstkości. Na powierzchni zewnętrznej, w dolnej partii naczynia widoczne są bardzo wyraźnie ubytki angoby, wynikające prawdopodobnie z nałożenia zbyt grubej warstwy. Na obydwu powierzchniach, a szczególnie od wewnątrz, widoczne są ślady po ugniataniu oraz poziomym i ukośnym wy-

gładzaniu powierzchni zarówno palcami, jak i wiechciem bądź szmatką. Pozostałości ugniata-
nia obydwu powierzchni ścianki są bardziej widoczne na wylewie, tuż pod jego krawędzią,
która uformowana została na płasko przy użyciu gładzika. Naczynie wypalone zostało w at-
mosferze utleniającej, choć dostęp tlenu nie był równomierny, w efekcie czego barwa obydwu
powierzchni jest plamista – jasnobrunatno-ceglasta na zewnątrz oraz kremowo-szara od we-
wnątrz. Przełam ścianek jest trójbarwny.

Naczynie 2

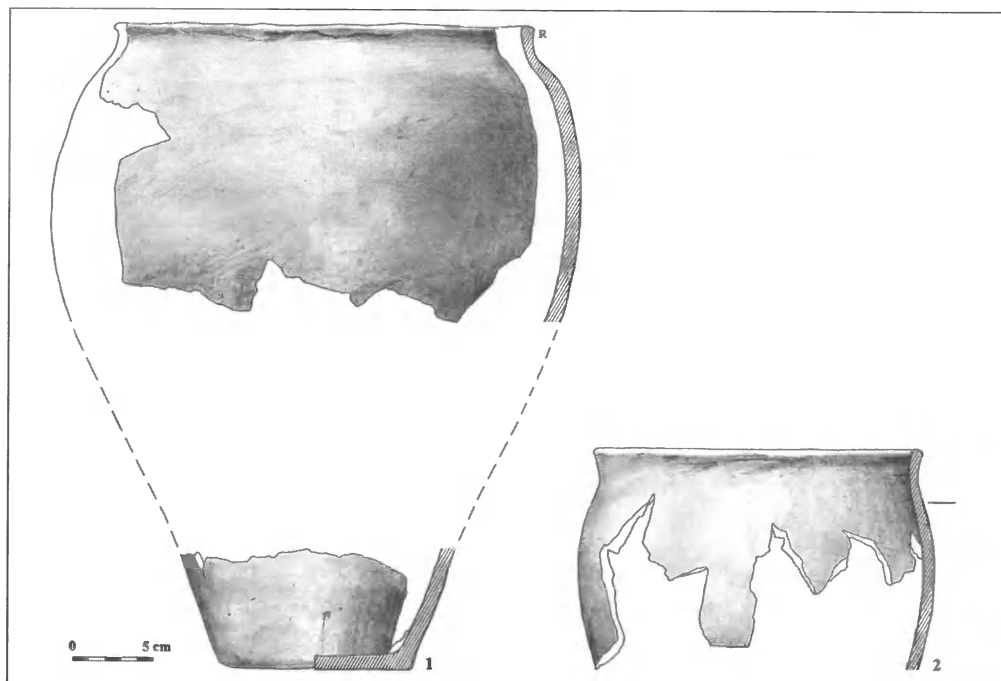
R1 – 26 cm,

R2 – 33 cm,

R3 – 12 cm,

H – 40 cm

Całkowicie ręcznie lepiony garnek bardzo dużych rozmiarów, o kształcie zrekonstru-
owanym na podstawie górnej partii, zachowanej od wylewu po strefę poniżej załomu brzuś-
ca oraz dna i części przydennej. Identyfikacji wymienionych elementów jako fragmentów
jednego naczynia (co było podstawą rekonstrukcji formy), dokonano na podstawie bardzo
charakterystycznego opracowania, szczególnie powierzchni wewnętrznej. Jest to smukły gar-
nek o załomie brzuśca umieszczonym w 2/3 wysokości, z wydzieloną krótką szyjką, ustawioną



Rys./Gez. E. Pawlak

2. Ryc. 2. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 11. Ceramika wczesnośredniowiecz-
na ze zniszczonego obiektu.

2. Abb. 2. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 11. Frühmittelalterliche Keramik von dem
zerstörten Objekt.

cylicydrycznie, z krawędzią wylewu nieznanicznie poszerzoną od strony zewnętrznej i opracowaną płasko, lekko skośnie. Brzusiec ma kształt baniasty, natomiast dno jest płaskie, niewyodrębnione (ryc. 2:1). Masa garncarska schudzona została tłucznim o granulacie w granicach 1-2 mm, użytym w średniej ilości i rozmieszczonym dość równomiernie. Stwierdzono również użycie domieszki organicznej w małej ilości. Maksymalna grubość ścianek mieści się w przedziale 0,8-1 cm. Na szczególną uwagę zasługuje jednak, jak już wyżej wspomniano, sposób opracowania obydwu powierzchni. Powierzchnia zewnętrzna o kremowej i kremowo-ceglastej barwie (jedynie w strefie szyjki i wylewu jest ona brunatno-szara) została pokryta angobą, w efekcie czego ma gruzełkową fakturę. Widoczne są na niej ślady ukośnego obmazywania wiechciem. Powierzchnia wewnętrzna, barwy szarej pokryta została roztworem tłustej glinki i silnie wygładzona twardym narzędziem, czego efektem są dookolne, poziome, wyświecone pasma o szerokości ok. 0,5-1 cm. Gładzik ten został również użyty przy formowaniu krawędzi, która została opracowana kątowno – od góry płasko, od strony wewnętrznej diagonalnie, natomiast od zewnętrznej – pionowo. Na zewnętrznej powierzchni dna widoczna jest podsypka – wyłącznie drobnoziarnistego piasku oraz w mniejszym stopniu silnie rozdrobnionego tłuczni, koncentrującego się na obrzeżu.

Naczynie 3

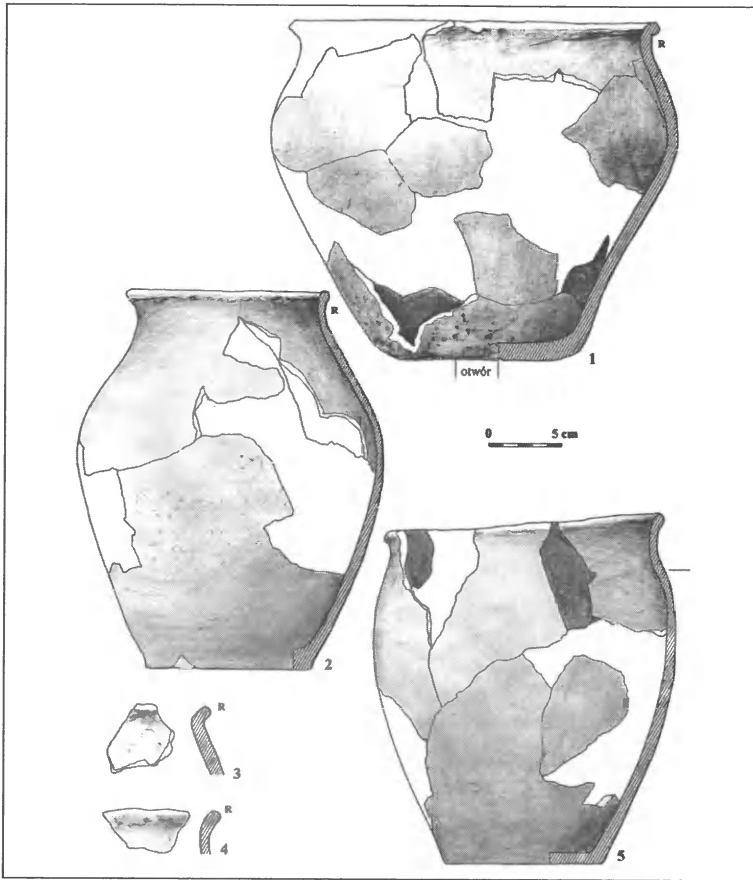
R1 – 25,5 cm,

R2 – 28 cm,

R3 – 12,5 cm,

H – 23 cm

Całkowicie ręcznie lepiący garnek o dość przysadzistej, dwustożkowej formie, z załomem brzuśca umieszczonym w 2/3 wysokości. Wylew jest wychylony łukowato na zewnątrz, krawędź natomiast jest zewnętrznie zgrubiona i opracowana owalnie, z wyraźnymi śladami formowania płaskim gładzikiem. Dno ma formę płaską, niewyodrębnioną. Wykonany z gliny schudzonej tłucznim o granulacie przeważnie 1-2 mm, użytym w bardzo dużej ilości oraz domieszką organiczną. Grubość ścianek wynosi 0,7-0,9 cm, natomiast grubość dna – 1,2 cm. Powierzchnia zewnętrzna pokryta jest angobą, która po wypale nabrała barwy od jasnobrunatnej, przez kremową po jasnoceglastą. Na powierzchni zewnętrznej, w strefie wylewu i szyjki widoczne są poziome ślady obmazywania wiechciem bądź szmatką (nie są to jednak pozostałości po obtaczaniu), podobne pozostałości lecz o ukośnym przebiegu – na brzuścu, natomiast w dolnych partiach naczynia – pionowe ciągi dochodzące do dna. Na powierzchni wewnętrznej ścianki stwierdzono nieregularne ciągi (poziome i ukośne) po słabym obmazywaniu w górnej części naczynia oraz poziome ciągi związane z silnym wyrównywaniem faktury nadające jej gładkości – w dolnej. W środkowej partii dna znajduje się otwór o średnicy 2,6-2,7 cm wykonany wtórnie (ryc. 3:1). Mamy tu więc być może do czynienia z pojemnikiem wykorzystywanym w produkcji dziegiu (w tzw. suchej destylacji drewna). W procesie tym opisywany garnek stanowił zbiornik, w którym zgromadzony był surowiec (np. kora brzożowa) wraz z odpowiednio przygotowanym drewnem służącym jako paliwo. Podczas tego procesu dziegieć w formie cieczy spływał do pojemnika usytuowanego niżej (por. W. Szafranski 1961, s. 62-74; J. J. Langer, S. Pietrzak 2000; 2004; E. Pawlak, P. Pawlak 2008b, s. 63-64, 204 oraz ryc. 73:9). Nie można też wykluczyć i innego przeznaczenia – na przykład jako pojemnik do odsączania twarogu.



Rys./Gez. E. Pawlak

3. Ryc. 3. Osiek, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie, stan. 11.

Ceramika wczesnośredniowieczna ze zniszczonego obiektu.

Abb. 3. Osiek, Gem. Jarocin, Kr. Jarocin, Woi. Großpolen, Fst. 11. Frühmittelalterliche Keramik von dem zerstörten Objekt.

Naczynie 4

R1 – 19 cm,
 R2 – 21 cm,
 R3 – 11 cm,
 H – 23-24 cm

Częściowo obtaczany (po strefę szyjki włącznie) garnek o stosunkowo smukłym, jajowatym kształcie, z załosem brzuśca umieszczonym w $\frac{3}{4}$ wysokości naczynia. Szyjka ma formę łukowatą, wylew jest nieznacznie wychylony na zewnątrz, z krawędzią opracowaną półowalnie. Dno jest płaskie niewyodrębnione, ze śladami podsypki, niemal wyłącznie popiołu (ryc. 3:5). Masa garncarska schudzona drobnoziarnistym tłuczniem o granulacie przeważnie do 1 mm, piaskiem oraz domieszką organiczną. Zaobserwowano również incydentalny udział marglu, który prawdopodobnie łączyć należy z naturalnym występowaniem

w glinie. Ilość domieszki określić należy jako bardzo duży. Grubość ścianek wynosiła 0,7–0,9 cm. Faktura obydwu powierzchni jest szorstka. Powierzchnię zewnętrzną powleczo no angobą, która po wypale nabrała barwy od jasnobrunatnej po ceglastą. W górnej partii naczynia stwierdzono ślady ukośnego obmazywania, w części przydennej – ciągi pionowe, natomiast w strefie dna – pasmo o szerokości ok. 1,5 cm poziomego wygładzania nierówności przy pomocy gładzika bądź noża. Powierzchnia wewnętrzna ścianki naczynia, barwy szarej, jest szorstka, choć widoczne są pozostałości wyrównywania faktury. W górnej partii stwierdzono wyłącznie pasma poziome, natomiast poniżej załomu brzuśca – ślady dwuetapowego wygładzania: najpierw poziomego, a następnie pionowego.

Naczynie 5

R1 – 20,5 cm,

R2 – 22 cm,

R3 – ?

H – ?

Częściowo obtaczany (do dolnych partii szyjki) garnek o zrekonstruowanym kształcie górnej partii; łączyć z nim należy zapewne ułamek dna, którego średnicy nie dało się ustalić, stąd nie jest możliwa rekonstrukcja całej formy. Jest to jajowaty garnek, z szyjką ustawioną lekko ukośnie na zewnątrz, z wylewem zwieńczonym półowalną krawędzią, poszerzoną od strony zewnętrznej. Dno miało kształt płaski, niewyodrębniony (ryc. 2:2). Na jego zewnętrznej powierzchni widoczna jest podsypka drobnodziarnista piasku oraz popiołu. Masa ceramiczna schudzona jest tłuczniem drobnodziarnistym o granulacie do 1 mm i piaskiem, użytych w dużej ilości oraz silnie rozdrobnioną domieszką organiczną. Grubość ścianki wynosi 0,6–0,8 cm, natomiast dna – 0,9 cm. Powierzchnia zewnętrzna naczynia, angobowana, jest obmazywana – w górnej części poziomo, poniżej załomu brzuśca – pionowo. W przypadku powierzchni wewnętrznej widoczne są wyłącznie poziome, miejscami wyświecane ciągi, powstałe przez silne wyrównywanie powierzchni gładzikiem.

Naczynie 6

Pozyskano 55 ułamków (1 fragm. ze strefy wylewu, 49 – ze strefy brzuśca oraz 5 – z dna) jednego naczynia całkowicie ręcznie lepionego (ryc. 3:3). Wylew wychylony jest na zewnątrz, z krawędzią opracowaną prawdopodobnie półowalnie. Dno ze śladami podsypki tłuczni oraz popiołu użytego w niewielkiej ilości, jest płaskie niewyodrębnione. Barwa powierzchni wewnętrznej jest niejednolita – szara oraz brunatna i kremowa, natomiast barwa powierzchni zewnętrznej – głównie kremowa oraz w partii przydennej brunatna. Przełam jest dwubarwny. Masa garncarska schudzona tłuczniem gruboziarnistym o granulacie 1–3 mm, użytym w bardzo dużej ilości. Stwierdzono ponadto ślady po domieszce organicznej oraz odnotowano jednostkowo żwir. Grubość ścianek: 0,6–1 cm. Na powierzchni widoczna jest angoba oraz pionowe i ukośne ślady obmazywania. Na wewnętrznej powierzchni ścianki odnotowano poziome ślady silnego wygładzania.

Prócz opisanych wyżej naczyń, pozyskano ułamki dwóch innych. Jest to wylew naczynia całkowicie ręcznie lepionego (ryc. 3:4) oraz 2 dna o płaskiej niewyodrębnionej formie, o gru-

bości 0,8 i 1,5 cm. Średnica jednego z nich wynosi ok. 10 cm, natomiast drugiego jest nieokreślona. Na dnie o określonej średnicy widoczna jest na powierzchni zewnętrznej ścianki, śladowo zachowana angoba.

Na podstawie przedstawionej charakterystyki naczyń stwierdzamy, że mamy do czynienia ze zbiorem reprezentującym jeden pułap czasowy oraz jeden zespół. Pozyskana w tym samym czasie ceramika łączona z kulturą łużycką z epoki żelaza, pochodzi niewątpliwie z innego źródła (obiektu). W przypadku materiałów wczesnośredniowiecznych sądzić można, że jest to zbiór, który mógł pierwotnie stanowić kompletny bądź niemal kompletny zestaw naczyń używanych w domostwie. Liczbę wydzielonych naczyń (przynajmniej 6-8), uznać należy w odniesieniu do danych z innych stanowisk, łączonych z wczesnymi fazami wczesnego średniowiecza, za znaczną (E. Pawlak, P. Pawlak 2008a, s. ryc. 45-52; 2008b, s. 63). Sposób formowania naczyń, dość istotny przy próbie określenia ich metryki, choć nie decydujący, można było określić jedynie w przypadku 4 okazów, których kompletny kształt zdołano zrekonstruować (ryc. 2:1, 3:1-2, 5) oraz w odniesieniu do dwóch wylewów reprezentujących dwa kolejne naczynia (ryc. 2:2, 3:3-4). Stwierdzono, że spośród owych siedmiu pojemników, pięć wykonano zostało całkowicie ręcznie – bez użycia koła garncarskiego, natomiast na dwóch stwierdzono pozostałości słabego obtaczania obejmującego wylew oraz szyjkę. Z cech należących niewątpliwie do nurtu regresywnego, obecnego w najstarszych zbiorach ceramiki słowiańskiej, wymienić trzeba brak zdobnictwa. Z drugiej jednak strony widoczna jest stosunkowo duża dbałość o wygląd przejawiająca się w sposobie opracowania obydwu powierzchni ścianek, szczególnie wewnętrznej. Powierzchnia zewnętrzna powlekana była każdorazowo angobą oraz obmazywana, natomiast wewnętrzna – obmazywana oraz w trzech przypadkach silnie wyrównywana gładzikiem. Podane główne cechy analizowanej ceramiki mogą być jedynie pomocne w ustaleniu metryki zbioru. Należy bowiem mieć na względzie zróżnicowany stopień stosowania tradycyjnych technik garncarskich, których odzwierciedleniem są całkowicie ręcznie lepione i zwykle niezdobione naczynia, w różnych rejonach Słowiańszczyzny Zachodniej i w różnych stadiach wczesnego średniowiecza (por. M. Dulnicz 2001, s. 92-94). Niestety nie dysponujemy innymi informacjami odnoszącymi się do źródła pochodzenia analizowanego zbioru. Być może oprócz ułamków naczyń w domniemanym obiekcie (sądzić można, że mieszkalnym) znajdowały się inne elementy, które umożliwiłyby dokładniejsze określenie metryki. Nasze wnioskowanie w tym względzie, oprócz niestety musimy wyłącznie na niejednokrotnie „zawodnym” i niejednoznacznym w swej wymowie materiale ceramicznym. Należy przyjąć więc szeroki przedział czasowy, który może być zawężony jedynie po rozpoznaniu choćby części stanowiska i pozyskaniu kolejnych, a właściwie dodatkowych źródeł, pozwalających uściślić metrykę osadnictwa ze starszego stadium wczesnego średniowiecza. Warto w tym miejscu odnieść się do ustaleń chronologicznych poczynionych dla materiałów z innych stanowisk reprezentujących zbliżony pułap czasowy do osieckich. Przywołać tu można wyniki badań dwóch osad w Sulechowie – stanowiska 10 i 14. Materiały ze stanowiska 10 datowane są metodami konwencjonalnymi (archeologicznymi) popartymi jednakże wynikami analizy dendrochronologicznej. Źródła pochodzące z wyróżnionej tam fazy I datowane są na okres od końca VII do końca VIII wieku, co potwierdza data ścięcia drzewa użytego do budowy studni (764 AD). Istotny jest jednak w tym kontekście udział ceramiki całkowicie ręcznie lepionej i częściowo obtaczanej (odnoszący się do całości materiału z tej fazy), wynoszący odpowiednio około 36% i 64% (E. Pawlak, P. Pawlak w druku). Na nieodległym stanowisku 14, datowanie materiałów wczesnośredniowiecznych oparto wyłącznie na podstawie analizy

archeologicznej, określając metrykę zbioru ogólnie na okres VI/VII-VIII w. Istotna w tym kontekście jest proporcja wymienionych dwóch grup ceramiki – udział całkowicie ręcznie lepionej wynosi aż 90%, natomiast obtaczanej – zaledwie 10% (B. Gruszka 2006, s. 79-113). Trzeci przykład pochodzi z Markowic pod Poznaniem (gm. Kleszczewo), stanowisko 26 – osady najpełniej rozpoznanej, jak do tej pory, na terenie całej Słowiańszczyzny Zachodniej. Datowana jest ona na okres od połowy VII do połowy VIII wieku. Podstawą tych ustaleń, oprócz wyników analizy archeologicznej, jest datowanie dendrochronologiczne elementów konstrukcyjnych studni (ob. B172) oraz radiowęglowe wykonane dla oprawki rogowej. Studnię wzniesiono w roku 685 AD i naprawiono w 702 lub 702/703 AD. Oprawka rogowa datowana jest metodą 14C na okres 550-610 AD (przy prawdopodobieństwie 68,2%) oraz 530-650 AD (przy prawdopodobieństwie 95,4%). Udział ceramiki całkowicie ręcznie lepionej wynosił na tym stanowisku 27%, natomiast częściowo obtaczanej – 73% (E. Pawlak, P. Pawlak 2008b, s. 44, 72-76). Powyższe przykłady nakazują ostrożność przy próbach datowania relikwów osadnictwa w oparciu o ustalony przez archeologów udział obydwu kategorii ceramiki. Prawdopodobnie mamy do czynienia ze znacznym zróżnicowaniem regionalnym jeżeli chodzi o strukturę ceramiki. Jedynie przyrost liczby dat opartych na dendrochronologii oraz zawartości izotopu węgla ^{14}C , możliwe dla największej liczby stanowisk z terenu Wielkopolski, może przyczynić się do wypracowania schematu periodyzacyjnego ceramiki, która stanowi dominującą, a przeważnie – tak jak w przypadku Osieka – jedyne źródło umożliwiające datowanie. Zbyt wcześnie na wyciąganie wniosków odnośnie do różnic regionalnych w datowaniu niektórych zjawisk osadniczych (w tym przypadku chodzi o różnice dotyczące zbiorów ceramiki), należy jednak spodziewać się potwierdzenia przypuszczeń o dłuższym w czasie manifestowaniu się cech przyjmowanych za regresywne (większy odsetek naczyń całkowicie ręcznie lepionych i bez ornamentu) w strefie objętej być może później przez osadnictwo słowiańskie (np. w pasie po obydwu stronach Odry). Określenie etapów zasiedlania poszczególnych terenów przez Słowian będzie możliwe wraz z przyrostem danych odnoszących się do datowania bezwzględego. Sądzić należy, że wyniki uzyskane dla Markowic mogą być bardziej przydatne w przypadku materiałów osieckich z uwagi na stosunkowo niewielką odległość dzielącą obydwie miejsca (około 35 km). Jeżeli przyjąć za punkt odniesienia ustalenia poczynione w Markowicach, to ceramikę pochodzącą z Osieka uznać należy za zbiór o cechach wyraźnie regresywnych (przewaga naczyń całkowicie ręcznie lepionych oraz brak zdobień), nawiązujący do starszego stadium pierwszej z osad, odnoszącego się do pułapu VII-wiecznego. Z drugiej strony widoczna jest wyraźna staranność w opracowaniu ścianek naczyń, mogąca sugerować nieco późniejszą metrykę zbioru. Pamiętać jednak należy o tym, że mamy do czynienia materiałem nieporównywalnie mniej licznym niż ten, który pozyskano w Markowicach, mogącym nie odzwierciedlać stanu rzeczy odnoszącego się do całej osady. Wziąć należy też pod rozwagę, lokalne różnice w tradycjach wytwórczych i niejednakowy rytm przemian, wpływający zasadniczo na różnorodność obrazu osadnictwa, jaki uzyskujemy w trakcie wykopalisk. Jako ewentualne potwierdzenie tych sugestii może służyć przykład bardzo rzadko spotykanej formy, jaką reprezentuje naczynie dwustożkowe, o załomie brzuśca umieszczonym mniej więcej w połowie wysokości (ryc. 2:1), dla którego nie dysponujemy ścisłą analogią. Pewnego podobieństwa można dopatrywać się w naczyniu zaliczonym przez M. Parczewskiego do typu 3, odmiany 3.5, reprezentowanej przez garnek pochodzący z Krapkowic, stan. A, na Opolszczyźnie (M. Parczewski 1988, ryc. 6, tabl. XXXVII:8). Przybliżoną analogię znajdujemy na terenie Wielkopolski – w zbiorze ceramiki z osady w Brońsku, gm. Śmigiel, stan. 1, datowanej na przełom VIII i IX w. oraz na 1. połowę IX wie-

ku (E. Pawlak, P. Pawlak 2004, ryc. 17:5). Pozostałe egzemplarze „mieszczą” się w schematach typologicznych opracowanych dla materiałów z terenu Polski (Z. Kurnatowska 1984; M. Parczewski 1988). Jesteśmy zatem skłonni przyjąć stosunkowo szeroki przedział odnoszący się do metryki zbioru, tym bardziej, że nie dysponujemy dodatkowymi informacjami dotyczącymi warunków jego pierwotnego zalegania. Pozyskaną ceramikę można dość pewnie umieścić w czasie od połowy VII do końca VIII wieku. Jedynie ewentualne przyszłe badania mogą dostarczyć kolejnych źródeł, dzięki którym możliwe będzie uściślenie zaproponowanej metryki. Interesujące w tym kontekście byłoby potwierdzenie bądź odrzucenie, pośrednio przez nas zaakcentowanej (w kontekście materiałów markowickich) propozycji dopuszczającej wczesne, bo VII-wieczne datowanie ceramiki z Osieka.

Niewykluczone, że osada w Osieku wchodzi w skład większego skupiska osadniczego, rozpoznanego do tej pory najpełniej w rejonie Siedlemina położonego nad Lubieszką, w odległości około 7-8 km na południe od naszego stanowiska (por. H. Mamzer 1972; W. Hensel, Z. Hilczer-Kurnatowska 1987, s. 52-63). Zwrócić należy uwagę na fakt, iż stanowiska z wcześniejszych faz wczesnego średniowiecza, rozlokowane są wzdłuż wymienionej rzeki oraz nad jej dopływami, w strefie lokującej się bezpośrednio przy stałym dostępie do wody, która mogła okresowo wypełniać znaczne przestrzenie nisko położonych stref zalewowych.

Bibliografia

DULINICZ M.

2001 Kształtowanie się słowiańszczyzny Północno-Zachodniej. Studium archeologiczne, Warszawa.

GRUSZKA B.

2006 Materiały z okresu wczesnośredniowiecznego, [w:] B. Gruszka, A. Jaszewska, S. Kałagate, M. Szydłowski, P. Wawrzyniak, G. Galbierczyk, Wyniki badań wykopaliskowych na stanowisku nr 14 w Sulechowie, pow. Zielona Góra, woj. lubuskie, s. 79-113.

HENSEL W., HILCZER-KURNATOWSKA Z.

1987 Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej, t. 6, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

KURNATOWSKA Z.

1984 Próba uchwycenia zróżnicowania kulturowego ziem polskich w VI-VII w., „Archeologia Polski”, t. 29, s. 371-398.

LANGER J.J., PIETRZAK S.

2000 Wytwarzanie i zastosowanie dziegiu w kulturach późnoneolitycznych, [w:] A. Koško (red.) Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, t. 3, cz. 4. Osadnictwo kultur późnoneolitycznych oraz interstadium epok neolitu i brązu: 3900-1400/1300 przed Chr., Poznań, s. 411-414.

2004 Dziegiarstwo późnoneolitycznych społeczności kultury pucharów lejkowatych w strefie Kujaw. Badania wzdłuż trasy gazociągu, Mogilno-Włocławek, [w:] J. Bednarzyk, A. Koško (red.) Od długiego domu najstarszych rolników do dworu staropolskiego. Wyniki badań archeologicznych na trasach gazociągów Mogilno-Włocławek i Mogilno-Wydartowo, Poznań, s. 597-610.

- MAMZER H.
1972 Wczesnośredniowieczne osadnictwo w Siedleminie, pow. Jarocin, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 22 (1971), s. 60-94.
- PARCZEWSKI M.
1988 Początki kultury wczesnosłowiańskiej w Polsce. Krytyka i datowanie źródeł archeologicznych, Prace Komisji Archeologicznej PAN, t. 27, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- PAWLAK E.
2007 Opracowanie wyników badań ratowniczych na stanowiskach 1 i 10 w Osieku, gm. Jarocin, Poznań, maszynopis w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej Alina Jaszewska w Zielonej Górze.
2009 Badania ratownicze na cmentarzysku ludności kultury przeworskiej na stanowisku 10 w Osieku koło Jarocina w 2009 roku, Poznań, maszynopis w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej Alina Jaszewska w Zielonej Górze.
- PAWLAK E., PAWLAK P.
2004 Wczesne średniowiecze, [w:] Brońsko, stan. 1 (52), gm. Śmigiel, [w:] Wyniki badań archeologicznych w związku z budową gazociągu DN 350/300 relacji Kościan-Zielona Góra, na odcinku woj. wielkopolskiego. Brońsko-Kokorzyn, mps w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej w Poznaniu, Poznań, s. 102-131.
2008a Osada wczesnośredniowieczna oraz relikty z okresu nowożytnego, [w:] E. Pawlak, P. Pawlak, J. Kabaciński, I. Sobkowiak-Tabaka, L. Czerniak, D. Prinke, P. Silska, H. Machajewski, A. Rewekant, A. Sikorski, Kijewo, stanowisko 4, pow. średzki. Materiały do badań nad osadnictwem pradziejowym i wczesnośredniowiecznym, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 44, s. 227-235.
2008b Osiedla wczesnośredniowieczne w Markowicach pod Poznaniem wraz z pozostałościami osadnictwa pradziejowego, Poznań.
w druku Osadnictwo wczesnośredniowieczne na stan. 10 w Sulechowie.
- SZAFRAŃSKI W.
1961 Wyniki badań archeologicznych w Biskupinie, pow. Żnin, na stanowisku 6, [w:] W., Z. Szafraniec, Z badań nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem wiejskim w Biskupinie, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 7-144.

Adres autorów:

mgr Ewa Pawlak

Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska mgr Alina Jaszewska

Oddział w Poznaniu

ul. Woźna 12

61-777 Poznań

mgr Paweł Pawlak

Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska Henryka Klundera w Poznaniu

ul. Langiewicza 19/1

61-502 Poznań

Pawlak.Pawel@poczta.onet.pl

Neu entdeckte Siedlung aus den ältesten Phasen des Frühmittelalters in Osiek in der Nähe von Jarocin

Zusammenfassung

Während der 2007 an den Stellen Nr. 1 und 10 in Osiek, Gemeinde Jarocin von der Archäologischen Konservierungswerkstatt von Mag. Alina Jaszewska geführten Rettungserforschungen hat man Keramikmaterialien zufällig gewonnen, die auf Vorhandensein einer frühmittelalterlichen Siedlung in diesem Bezirk hinweisen, was in Anbetracht des bisherigen Wissens ein neues Element bildet.

Im Laufe der illegalen Kiesgewinnung, die während der Abwesenheit Archäologenmannschaft auf dem vom Süden mit dem Ausgrabungsgebiet benachbarten Grundstück geführt wurde, hat ein Bagger wenigstens zwei Objekte zerstört. Es ist einem der bei den Ausgrabungen beschäftigten Arbeiter gelungen, die aus ihren Füllungen stammende Keramik abzusichern. Ein Teil des Materials ist mit der Siedlung aus der Hallstattzeit verbunden, ein anderer Teil hingegen mit der Siedlung aus den ältesten Phasen des Frühmittelalters. Diese Entdeckung hat Autoren zur Durchführung einer Geländeerkenntnis im Herbst 2007 bewogen, die die Daten auf dem AZP-Blatt (archäologisches Bild von Polen) verifizieren würde. Aufgrund des damals gewonnenen Keramikmaterials hat man Reichweite der frühmittelalterlichen Siedlung abgesteckt, die sich auf der Fläche von 200×100 m, auf östlicher Böschung des Tals eines heute kleinen Grabens, der den linksseitigen Nebenfluss von Lubieszka (Abbildung Nr. 1) bildet, erstreckte.

Von einigen hundert Fragmenten hat man 6-8 Gefäße identifiziert, indem die ganze Form für 4 von ihnen rekonstruiert wurde (Abbildung 2-3). In Bezug auf Analyse der Ränder von 6 Gefäßen hat man festgestellt, dass 4 von ihnen ganzheitlich mit der Hand ausgeführt – ohne Gebrauch der Töpferscheibe, auf zwei von ihnen hat man dagegen Überreste eines schwachen Drechsels festgestellt, das Wasseraustritt und Hals umfasst

Im Hinblick auf Vorhandensein der Elemente, die für regressiv (Formen ganzheitlich mit der Hand, ohne Ornament) gehalten werden, und solcher Elemente, die man als progressiv (sorgfältige Bearbeitung der Fläche, Drechseln der oberen Fragmente mancher Gefäße) interpretieren kann, schlagen wir ziemlich breites Zeitintervall vor, d.h. von der Mitte des 7. Jahrhunderts bis Ende des 8. Jahrhunderts, in dem man die analysierte Keramiksammlung anbringen kann.

Es ist nicht ausgeschlossen, dass die Siedlung in Osiek eine größere Siedlungsanhäufung bildet, die bisher am besten im Bezirk von Siedlemin an der Lubieszka in der Entfernung circa 7-8 km nach Süden von unserer Stelle erkannt wurde (vergleiche H. Mamzer 1972; W. Hensel, Z. Hilczer-Kurnatowska 1987, S. 52-63).

ANDRZEJ KRZYSZOWSKI, ANDRZEJ SIKORSKI

Fragmenty tkanin ze Sługocinka (stan. 13)

1. Kontekst archeologiczny

W latach 2000-2001 na stan. 13 w Sługocinku, gm. Golina, w powiecie konińskim (ark. AZP 57-38, nr 58) przeprowadzono szerokopłaszczyznowe prace wykopaliskowe w związku z rozbudową na węźle Sługocin odcinka autostrady A-2. W ciągu dwóch sezonów badań metodycznie wyeksplorowano powierzchnię 115,5 arów (11550 m²), odkrywając, m.in. 1163 obiekty nieruchome, ok. 21,5 tys. fragm. ceramiki, 174 przedmioty krzemienne, ok. 2,5 tys. grudek polepy, ok. 800 bryłek żuźła, ponad 7 tys. kawałków kości zwierzęcych, niespełna 900 fragm. kości ludzkich oraz kilkadziesiąt zabytków wydzielonych. Znaleźiska te zaklasyfikowano do siedmiu horyzontów chronologiczno-kulturowych obejmujących: obozowisko mezolityczne, osady ludności kultury amfor kulistych, łużyckiej, przeworskiej, wczesnego średniowiecza, fragment późnośredniowiecznej wsi, z dwoma ludzkimi grobami na osadzie (i skarbem monet) i ślad osadniczy z okresu nowożytnego (A. Krzyszowski, J. Kozak, Z. Bartkowiak 2003; A. Krzyszowski 2005bc; A. Krzyszowski, D. Żychliński 2006).

Pozostałości tkanin zarejestrowano w materiale odpowiadającym horyzontowi kultury łużyckiej oraz okresowi późnego średniowiecza. W pierwszym przypadku były to odciski tkaniny zachowane na niewielkim fragmencie ceramiki naczyniowej, w drugim zaś resztki zmineralizowanej tkaniny rozpoznane na monetach.

Osadnictwo kultury łużyckiej na tym stanowisku stanowią 782 obiekty stałe (m.in. 2 półziemianki i 1 budowla naziemna, większość to różnego rodzaju jamy odpadowe, zasobowe, nieliczne piwniczki-spiżarnie, dołki postłupowe, paleniska i prawdopodobnie jedna studnia i wędzarnia), z wypełniska których pozyskano niewielki zbiór ceramiki (552 szt.) i innych źródeł pozaceramicznych (m.in. nóż żelazny, płyta szlifierska, oselka, tłuki i rozcieracze kamienne, polepa i kości zwierzęce).

Osadnictwo kultury łużyckiej występowało na tym stanowisku w znacznym zagęszczeniu, na przestrzeni zaledwie kilkudziesięciu arów, a obiekty o charakterze stałym wydają się tworzyć dwa czytelne skupiska siedliskowe (gospodarstwa?). Chronologicznie – na podstawie cech wykonania i stylistyki ceramiki – materiał ten można datować w przedziale od V okresu EB do HaCD, ze wskazaniem na młodszy odcinek okresu halsztackiego (HaD).

Poddany analizie „tekstylny” fragment ceramiki tej kultury wystąpił na złożu wtórnym w obiekcie 381 (w wykopie WI/2000) – w niewielkiej owalnej jamie kultury przeworskiej (o średnicy 1,22×0,92 m i głębokości 0,20 m), gdzie odkryto 32 fragmenty ceramiki kultury przeworskiej i 18 kawałków kości zwierzęcych. Nie jest to jedyny przypadek na tym wielokulturowym stanowisku zarejestrowania źródeł w obiektach o „młodszej metryce”. Bowiem na złożu wtórnym, w kolejnym obiekcie 298, tym razem półziemiance kultury przeworskiej znaleziono fragment pokrywki. Cechy techniczne zarówno analizowanego ułamka ceramiki

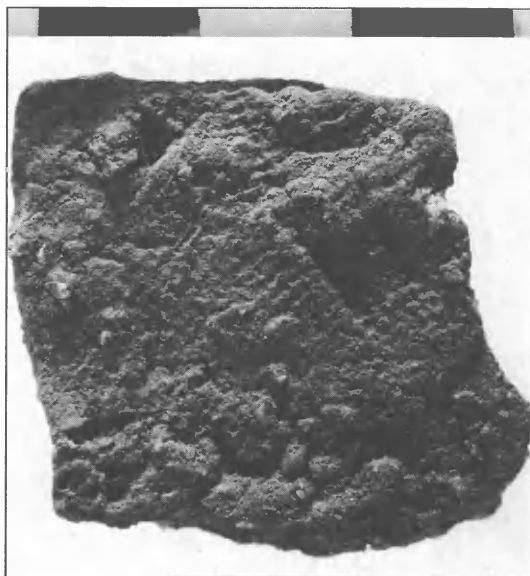
z odciskiem tkaniny, jak też fragmentu pokrywki nie pozostawiają wątpliwości co do zaliczenia ich do kultury łużyckiej. A więc jest to niewielkich rozmiarów fragment ze środkowej partii brzuśca, pochodzący prawdopodobnie z naczynia o dużej wielkości, o technotypie z gruboziarnistą domieszką schudzającą, grubości ścianki 9-11 mm, nierównej powierzchni zew. (pierwotnie surowej bądź schropowaczonej), barwie ceglasto-brunatnej i przełamie dwubarwnym (wypał utleniający).

Z kolei osadnictwo późnośredniowieczne reprezentuje na tym stanowisku 18 obiektów typowo osadowych, w tym dwa ludzkie groby (A. Krzyszowski, J. Kozak, Z. Bartkowiak 2003, s. 349-360), skarb srebrnych monet (A. Krzyszowski 2005b, s. 37-43) oraz kilka tysięcy fragmentów ceramiki, a także liczne kości zwierzęce oraz kilkadziesiąt przedmiotów metalowych (A. Krzyszowski, D. Żychliński 2006). Odkryte źródła, to fragment późnośredniowiecznej wsi Sługocin, znanej w źródłach pisanych, jako *Slegocino* vel *Slugocino*. Skarb monet został znaleziony przypadkowo przy odhumusowaniu kolejnej partii odkrywki. Ukryto w misie 1950 srebrnych monet, które pierwotnie były złożone w dwóch niewielkich naczyniach. Pierwsze z naczyń gromadziło wyłącznie denary (kwartniki) i jak się wydaje część z nich była porcjowana przed złożeniem w naczyniu, natomiast w drugim znajdowały się wyłącznie półgrosze koronne, bite począwszy od okresu panowania Władysława II Jagiełły (1386-1434), poprzez czasy Władysława III Warneńczyka (1434-1444) i Kazimierza Jagiellończyka (1446-1492). Rejestr ten uzupełniają również monety krzyżackie, z inskrypcjami Wielkiego Mistrza Michała I Küchmeistera v. Sternberg (1414-1422), gdańskie szelągi Kazimierza Jagiellończyka oraz monety bite we Lwowie z czasów panowania tego ostatniego władcy. Niewielką, obcą domieszkę wśród denarków (ok. 2%) stanowią okazy bite na Pomorzu Zachodnim i na Śląsku. Na podstawie szelągów gdańskich z herbem Jagiellonów – brakiem monet Jana Olbrachta i obecnością półgroszy Kazimierza Jagiellończyka bez śladów większego zużycia w obiegu – czas ukrycia tego skarbu określono na około 1480 r. Natomiast chronologię pozostałych materiałów późnośredniowiecznych na tym stanowisku należałoby zamknąć między końcem XIV wieku, a końcem 2 połowy XV wieku. Fakt ten poświadczają również daty uzyskane metodą dendrochronologiczną z dębowych bierwion, użytych do budowy dwóch późnośredniowiecznych studni. Dla jednej (obiekt 923) uzyskano datę budowy 1356 r., dla drugiej (obiekt nr 955) – 1399 r.

Resztki tkaniny o powyższej metryce wystąpiły w jednym z mniejszych naczyń, do którego złożone zostały denarki (obiekt nr 507, w wykopie WII/2001). Był to niewielki dzban (o wysokości 9,3 cm, średnicy brzuśca 7,7 cm i średnica wylewu 5,6 cm) toczony, wypalony w warunkach utleniających (o odcieniu ceglastym) dodatkowo pokryty czerwoną malaturą (motywy roślinny). Do analizy wytypowano kilka skrawków tkaniny z naczynia, w którym schowano mniejsze monety – denary koronne (A. Krzyszowski 2005b, s. 41; 2005c, s. 198-199).

2. Odciski tkaniny na fragmencie ceramiki kultury łużyckiej

Fragment ceramiki naczyniowej ludności kultury łużyckiej z odciskiem tekstyliów ze Sługocinka rozpoznano w warunkach gabinetowych. Z epoki brązu dysponujemy zaledwie kilkoma tego rodzaju znaleziskami, jako że na naczyniach nieczęsto zachowywały się negatywy „szmat”, które wykorzystywane były do wygładzania i zdobienia plastycznej (jeszcze miękkiej) powierzchni pojemników (T. Łuszczewska 1966, s. 33-34; M. Mogielnicka-Urban 1984, s. 23, 26, 101). Zresztą niewiele lepszą sytuację odnotowujemy w grupie typowych tekstyliów wykopaliskowych, pochodzących z osad i cementaryszk (T. Łuszczewska 1966, s. 34-37; A. Sikorski 2001, s. 378 i n.).



Fot./Photo. K. Kucharska

Ryc. 1. Sługocinek, gm. Golina, pow. Konin, woj. wielkopolskie, stan. 13. Fragment ceramiki kultury lużyckiej z obiektu 381 z odciskiem tkaniny.

Abb. 1. Sługocinek, Gem. Golina, Kr. Konin, Woi. Großpolen, Fst. 13. Keramikfragment der Lausitzer Kultur vom Bef. 381 mit Gewebeabdruck.

Opis próbki

Na fragmencie zewnętrznej powierzchni brzuśca naczynia „kuchennego”, ręcznie lepionego, rozpoznano płytkie odciski tkaniny oraz zagłębienia po gładziku („nożyku”) lub innym narzędziu, służącym do formowania i finalnego wyrównywania powierzchni garnka (M. Mogielnicka-Urban 1984, s. 23-24, 104-105). Ułamek (o wymiarach 28×30 mm) wykonany został z gliny żelazistej z mineralną domieszką ostrokrawędzistą (kruszywo i żwir o granulacie 1,5-5 mm, z przewagą 2-3 mm) i odpowiednio wyrównany gładzikiem drewnianym obciążonym szmatką? (domieszka wystaje ponad powierzchnię ścianki zewnętrznej; wewnętrzna starannie wyrównana). Grubość ścianki 0,9 – 1,1 cm. Pojemnik wypalony w warunkach utleniających (przełam dwubarwny, słabo spieczony). Ostatecznie uzyskano zróżnicowane odcienie ścianek, tzn. zewnętrzna brązowa i jasnożółtawo-brązowa (7.5YR 5/4; 10YR 6/4 – por. Munsell 1973), wewnętrzna ciemnoszara i bardzo ciemnoszara (10YR 4/1, 3/1). Ślady intensywnego wyrównywania ścianki wewnętrznej (zagładzenie zlepiania wałków/pierścieni o szerokości około 2 cm – por. J. Dąbrowski, M. Mogielnicka-Urban 1981, s. 222; poziome ciągi o szerokości około 1 cm – gładzik). Nie można wykluczyć podjęcia dodatkowych czynności technicznych po zakończeniu procesu wypału (uszczelnienie ścianki wewnętrznej, częściowe wyświecenie i impregnacja – A. Gardawski 1979, s. 268; J. Dąbrowski, M. Mogielnicka-Urban 1981, s. 223-224).

Analiza odcisków

Kontynuując badania odcisków tekstylnych na wyrobach glinianych, prowadzone w Instytucie Prahistorii UAM (od 1988 r.), została wykonana seria oznaczeń laboratoryjnych



Fot./Photo. K. Kucharska

Ryc. 2. Sługocinek, gm. Golina, pow. Konin, woj. wielkopolskie, stan. 13. Zbliżenie na fragment odcisniętej tkaniny na fragmencie ceramiki kultury łużyckiej z obiektu 381.

Abb. 2. Sługocinek, Gem. Golina, Kr. Konin, Woi. Großpolen, Fst. 13. Großaufnahme von dem Fragment des abgedrückten Gewebes auf dem Keramikfragment der Lausitzer Kultur vom Bef. 381.

(łącznie 34 pomiary), których wyniki zostaną omówione zgodnie z przyjętym schematem opisu tkaniny wykopaliskowej.

Właściwie na całej powierzchni ścianki zewnętrznej zachowały się negatywy, „pofałdowanej” (pozornie) tkaniny. Głębokość odcisków jest zróżnicowana, natomiast nierówności i ukośne ślady dociskania gładzikiem (pod kątem 40°) są kolejnym przykładem zastosowania szmaty podczas lepienia pojemników (A. Sikorski 2003, s. 132).

Surowiec

Ze zrozumiałych powodów nie można było go określić. Przędza została przygotowana z włókien elementarnych, o średniej grubości 0,015 mm, a więc gdyby przyjąć, że pojedyncze odciski odwzorowują pierwotne właściwości surowca włóknistego (roślinnego lub zwierzęcego – T. Łaszczewska 1966, s. 34; I. Turnau 1987, s. 16 i n.), uznać trzeba, iż był odpowiednio dobrany (por. A. Sikorski 2001, s. 384).

Przędza

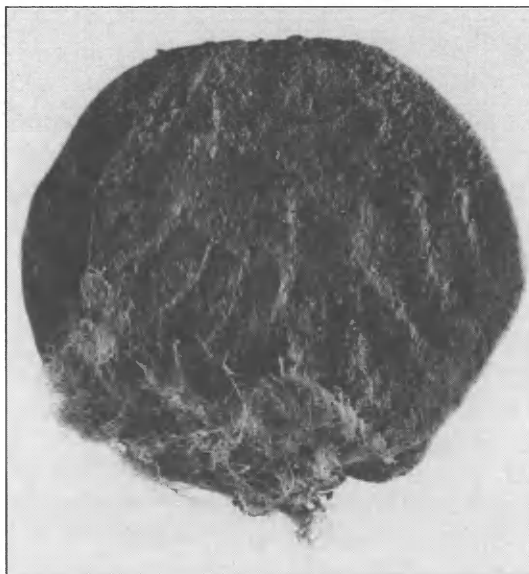
Tkaninę wykonano z przędzy o jednakowym skręcie w prawo (ZZ) w obydwóch systemach nici (o zróżnicowanej grubości). I tak, w osnowie (O) zastosowano przędzę cieńszą (średnia grubość nici: 0,465 mm) od wątku (W – średnia 0,646 mm), co stanowi niejako ogólną „normę” dla wytwórczości włókienniczej (J. Maik 1988, s. 119).

Przędza – pomimo podobnego skrętu – została wykonana różnie, tzn. nici O zostały skręcone mocniej (włókna układają się pod kątem 30°) od W (25° – są bardziej rozciągnięte).

Wyroby z przędzy ZZ nie należały do szczególnie popularnych w tym okresie i później (J. Maik 1997, s. 32, 33) – jeśli w ogóle można postawić taką tezę w oparciu o obecną bazę źródłową – gdyż preferowano raczej tkaniny o bardziej urozmaiconej fakturze, robione z nici o różnokierunkowym skręcie ZS (lub SZ).

Splot i gatunek

Odcisniętą szmatę utkano w splotcie płóciennym 1/1. Gdyby przyjąć, że był to wyrób wełniany (?), nie spłśniony, moglibyśmy zaliczyć go do tkanin typu 1 (J. Maik 1988, s. 29-31). Niestety, trudno rozstrzygnąć w jakim stopniu wyroby utkane w tym najprostszym splotcie, były „konkurencyjne” względem innych, np. skośnych (J. Fogel, A. Sikorski 2006, s. 515), tym bardziej, że większość tekstyliów znalezionych na cmentarzyskach zachowała się w postaci szczątkowej (E. Dobrzańska-Szydłowska, M. Gedl 1962, s. 101; T. Łaszczewska 1966, s. 34-35; E. Szydłowska 1972, s. 44). Przyjmuje się, że z wczesnej epoki żelaza znamy przede wszystkim wyroby płócienne 1/1 (A. Nahlik 1970, s. 160), a najstarszy pochodzi z cmentarzyska w Zakrzewie (A. Krzyszowski 2005a, ryc. 5, tabl. 34:8; J. Maik 2005, s. 227). Biorąc pod uwa-



Fot./Photo. K. Kucharska

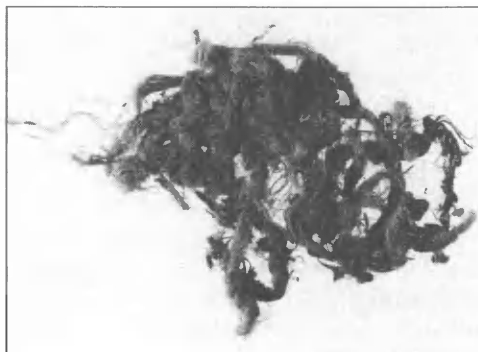
Ryc. 3. Stugocinek, gm. Golina, pow. Konin, woj. wielkopolskie, stan. 13. Fragmenty tkaniny przytwierdzone do denarka koronnego ze skarbu monet (obiekt 507).
Abb. 3. Stugocinek, Gem. Golina, Kr. Konin, Woi. Großpolen, Fst. 13. An dem Kronendenar aus dem Münzenschatz angebrachte Gewebefragmente (Bef. 507).



Fot./Photo. K. Kucharska

Ryc. 4. Sługocinek, gm. Golina, pow. Konin, woj. wielkopolskie, stan. 13. Fragmenty tkaniny przytwierdzone do denarka koronnego ze skarbu monet (obiekt 507).

Abb. 4. Sługocinek, Gem. Golina, Kr. Konin, Woj. Großpolen, Fst. 13. An dem Kronendenar aus dem Münzenschatz angebrachte Gewebefragmente (Bef. 507).



Fot./Photo. K. Kucharska

Ryc. 5. Sługocinek, gm. Golina, pow. Konin, woj. wielkopolskie, stan. 13. Fragmenty tkaniny ze skarbu monet (obiekt 507).

Abb. 5. Sługocinek, Gem. Golina, Kr. Konin, Woj. Großpolen, Fst. 13. Gewebefragmente aus dem Münzenschatz (Bef. 507).

gę walory tkanin lnianych nie można wykluczyć, iż na brzuścu odcisnął się właśnie taki kawałek (por. M. Mogielnicka-Urban 2002, s. 29)

Kolejną cechą techniczną jest gęstość tkaniny, będąca wypadkową grubości użytej przędzy i splotu tkackiego. Zapewne była to nie najgrubsza tkanina (gatunku III), wykonana na dobrym poziomie, jakkolwiek ciągle brakuje nam danych z V EB – HaC (HaD). Kwestią otwartą pozostaje też na jakim narzędziu utkano analizowany wyrób. Z dużym prawdopodobieństwem „szmata garncarska” mogła być wykonana na domowym, pionowym krośnie ciężarkowym (A. Gardawski 1979, s. 267; I. Turnau 1987, s. 25-26) albo na krosienku.

Wnioski

Tkanina „utrwalona” na kawałku naczynia stanowi zatem interesujący przyczynek zarówno dla badań nad warsztatem ceramicznym ludności kultury łużyckiej, jak i włókienniczym. W pierwszym przypadku weryfikujemy niektóre informacje o sposobie formowania i/lub wykańczania miękkich ścianek pojemnika, z wtórnym – jak wolno przypuszczać – wykorzystaniem częściowo zużytej szmaty (odzieżowej, grubej derki itp. – W. Hołubowicz 1965, s. 23-26; K. Moszyński 1967, s. 362-363). W drugim zaś, pomimo niepewnych wyników pomiarowych (spieki, starcia powierzchniowe, płytkie negatywy), są to nowe dane o, mimo wszystko, słabo rozpoznanej tkaninie, wykonanej w splotcie płóciennym 1/1 (gatunku III). Można przypuszczać, iż był to dobry wyrób włókienniczy, teoretycznie trwały i powszechny (por. A. Nahlik 1970, s. 160; J. Maik 2005, s. 228), który dobrze sprawdzał się podczas lepie-

Tabela 1. Sługocinek, stan. 13. Wyniki pomiarów odcisków tkaniny na ułamku ceramiki. Na zewnętrznej ścianie rozpoznano płytkie odciski tkaniny (z czytelnym układem włókien elementarnych), wykonanej w splocie płóciennym 1/1 (typ 1, gatunek III)*. Datowanie: kultura łużycka; HaCD – wg A. Krzyszowskiego (2006, s. 7-25).
Uwagi: obiekt 381 (KPR), nr. inw. 235/2001.

Osnowa-wątek	Gęstość	Grubość przędzy	Skręt	Surowiec
Osnowa	12 nici/1 cm	0,410-0,492 mm; śred. 0,465 mm	Z (kął 30°)	?; grub. wł. 0,013-0,016 mm; śred. 0,015 mm
Wątek	10 nici/1cm	0,574-0,688 mm; śred. 0,646 mm	Z (kął 25°)	?; grub. wł. 0,013-0,016 mm; śred. 0,015 mm

* Zakładając, że szmatkę wykonano z wełny (por. J. Maik 1988, s. 29-31)

nia naczyń (może wyrób lniany). Dodatkowo zaobserwowano zastosowanie drewnianego gładzika (nożyka), o szerokości 1,1 cm (obiągniętego lub nie) tkaniną, co mogło ułatwiać formowanie obydwóch ścianek naczynia ceramicznego.

Po raz kolejny okazało się, że laboratoryjna analiza odcisków tekstylnych na ceramice (szereż na wyrobach glinianych) w zasadniczy sposób uzupełnia bazę źródłową „włókienników”, którzy dysponują przecież szczątkowymi danymi, z okresu obejmującego pradziej, średnio-wieczcie i – w pewnym zakresie – okres nowożytny (T. Łaszczewska 1966; I. Turnau 1979, 1987; J. Maik 1988, 2000, 2005; A. Sikorski 2003).

3. Tkanina lniana w późnośredniowiecznym skarbie monet

Len i konopie, rzadziej włókna chmielu i pokrzywy czy łyko (brzozowe, lipowe, wierzbowe), to podstawowe surowce roślinne, z których wyrabiano sznury, maty, plecionki, tkaniny na lekką odzież codzienną, bieliznę, a nawet płótno żaglowe i sieci (J. Kamińska, A. Nahlik 1958, s. 121, 127, 214; J. Maik 1977, s. 97 i n.; A. Samsonowiczowa 1977, s. 10 i n.; D. Poppe 1978b, s. 280 i n.; I. Turnau 1987, s. 16). Znamy też płyty płócienne, które ze skórkami, miseczkami i grzywnami żelaznymi używano jako płacideł (J. Wyrozumski 1965, s. 507; W. Hensel 1987, s. 639). Włóknodajne surowce roślinne, jako mniej odporne na działanie kwasów próchnicowych niż celuloza i kości (Z. Jaworski 1958, s. 487), ulegają szybszemu rozkładowi (J. Wyrozumski 1965, s. 500; J. Maik 1988, s. 21, 27-29, 57-60), ale zapewne były używane na naszych stanowiskach od neolitu (T. Łaszczewska 1966, s. 23-24; A. Nahlik 1970, s. 161).

Tkanina płócienna

Właściwie na każdej monecie zachowały się resztki tkaniny (mniej lub bardziej rozwłóknionej, pognicionej). Stosunkowo niewielkie skrawki (o wymiarach: 2×6; 2,5×7; 4×11 mm) i kawałki oddzielone mechanicznie od innych denarek, w warunkach gabineutowych przez odkrywcę (6×10; 6,5×10; 7×13 mm) umożliwiły wykonanie rutynowych badań (które zostały przeprowadzone w Instytucie Prahistorii UAM, w grudniu 2007 r.).

Również zwrócić uwagę należy na kilka płytkich odcisków (układ kratkowy) w wyschniętej grudce ziemi, pobranej z wypełniska skarbu (z monetą i z zaciemnioną wokół otoczką po opakowaniu tekstylnym). Wolno przypuszczać, iż była to podobna lub ta sama tkanina, której pozostałości organiczne przywarły do monet.

Surowiec

Jedynie stwierdzić można, że włókna lniane poddane zostały odpowiedniej obróbce według przyjętego cyklu przygotowania surowca (por. W. Sobisiak, J. Wyrozumski 1966,

s. 163-168; K. Moszyński 1967, s. 310 i n.). W efekcie, do utkania wyrobów włączono włókna o grubości 0,008 – 0,020 mm (średnia pomiarów 0,015 mm). Rozmiary próbki utrudniły ocenę jakości surowca (m.in. określenie ilości włókien długich i krótkich), zaobserwowano jednak przewagę włókien o grubości 0,013 – 0,020 mm, które – jak się wydaje – nie ograniczały uzyskanie cienkich przędz.

Przędza

Pomimo ciągle niewielkiej liczby znalezisk wyrobów włókienniczych, wykonanych z surowców roślinnych, podobnie jak na innych stanowiskach wczesno- i późnośredniowiecznych (A. Nahlik 1958, s. 185; A. Urbańska 1964, s. 19; J. Maik 1988, s. 56-59), także w Sługocinku, rozpoznano przędzę osnowową (O) i wątkową (W) w skręcie prawym, w obydwóch systemach nici (ZZ). Nici O i W zostały stosunkowo silnie skręcone. Poniekąd obserwację tę potwierdza: grubość i równomierność przędzy, kąt skrętu włókien elementarnych i ilość skrętów na 1 cm. I tak, przędza O jest cieńsza od W. Można przypuszczać, że wytwórca świadomie przeznaczył cieńszą, równiejszą przędzę na O (0,620 mm; wskaźnik równomierności V – 6,6%) niż na W (0,791 mm; V – 9%). Obserwację tę potwierdza kąt skrętu włókien w obydwóch niciach: O – 25° i W – 20-22° (bardziej naciągnięte?). Natomiast ilość skrętów w obydwóch systemach jest taka sama (wynosi 4-5/1 cm – A. Urbańska 1964, s. 19).

Tkanina

Z tak przygotowanych przędz utkano „klasyczny” wyrób w splocie płóciennym 1/1, bez śladów apretury?, tzn. „uszlachetniania” tkaniny (por. W. Sobisiak, J. Wyrozumski 1966, s. 173, 174; I. Turnau 1987, s. 29-36; M. Michałowska 1995, s. 52-53). Surowe, grube płótno (gatunku IV), przewiewne, odporne na przetarcia i rozciąganie (choć higroskopijne) doskonale nadawało się – nawet po wcześniejszej eksploatacji w gospodarstwie – do zapakowania całego depozytu monet lub odpowiedniego porcjowania ich w garnku (por. B. Ziegau



Fot./Photo. K. Kucharska

Ryc. 6. Sługocinek, gm. Golina, pow. Konin, woj. wielkopolskie, stan. 13. Fragmenty tkaniny ze skarbu monet (obiekt 507). Fot. K. Kucharska
 Abb. 6. Sługocinek, Gem. Golina, Kr. Konin, Woi. Großpolen, Fst. 13. Gewebefragmente aus dem Münzenschatz (Bef. 507).



Fot./Photo. K. Kucharska

Ryc. 7. Sługocinek, gm. Golina, pow. Konin, woj. wielkopolskie, stan. 13. Fragmenty tkaniny ze skarbu monet (obiekt 507). Fot. K. Kucharska
 Abb. 7. Sługocinek, Gem. Golina, Kr. Konin, Woi. Großpolen, Fst. 13. Gewebe-fragmente aus dem Münzenschatz (Bef. 507).

2008, s. 160 i n.). To ostatnie spostrzeżenie, w jakiś sposób, potwierdzają resztki tekstyliów na awersie lub rewersie oraz na krawędzi denarków. Porcjowanie lub przechowywanie bilonu w specjalnych rulonach z tkaniny znamy, np. z Borku Wlkp. (A. Sikorski 2008), Kamienia Pomorskiego (G. Horoszko 1997, s. 249), Łągiewnik (R. Buczek 1965, s. 526) i Wągrowca (M. Krzepakowski, A. Sikorski 2007, s. 129-131). Więcej, skoro zachowały się skrawki tkaniny lnianej, wolno przypuszczać, że monety były bardzo dobrze upakowane w „szczelnym” pojemniku glinianym (szmatki lniane szybko butwieją pod wpływem wilgoci). Miejscowe tradycje tkackie (w XV w.) i dobra koniunktura na płótno odzieżowe i bieliźniane (w XVI-XVII w. – I. Turnau 1987, s. 40-41), to czynniki, które zdynamizowały produkcję i handel tymi wyrobami w skali mikro- i makroregionalnej (W. Sobisiak, J. Wyrozumski 1966, s. 176-177). Nie najlepsze z technicznego punktu widzenia skrawki, w które owinięto monety, były pewnie wykonane na peryferii przodujących ośrodków płócienniczych Wielkopolski.

Podsumowanie

W skarbach, przed włożeniem depozytu do mniej lub bardziej trwałego pojemnika glinianego, monety zsypywano, zawijano i/lub odpowiednio porcjowano w częściowo zużyte szmaty i szmatki (A. Mikołajczyk 1977, s. 11; G. Horoszko 1997, s. 249, tam dalsza lit.). W przypadku Sługocinka wykorzystano popularną, grubą tkaninę płócienną 1/1, gatunku IV. Utkana z lnu, zapewne w warunkach domowych (I. Turnau 1985, s. 187, 189-191), wystarczająco zabezpieczała monety w garnku, zakopanym w ziemi. Nie po raz pierwszy okazało się, że traktowane marginalnie ekspertyzy tekstylne dostarczają nowych danych o tkaninie wykopaliskowej, ale i sposobach ich wtórnego wykorzystania, m.in. w warsztatach garncarskich, odlewniczych czy skarbach, gdzie w mniej lub bardziej trwałych pojemnikach mogły się zachować resztki szmatek, skór, a nawet papier (B. Ziegaus 2008, s. 160-162).

Tabela 2. Śługocinek, stan. 13. Wyniki pomiarów tkaniny na monetach ze skarbu (ob. 507).
 Na trzech monetach (dwie sklejone) i czwartej w grudce ziemi zachowały się resztki tkaniny. Niewielkie skrawki „przykleiły się” do ich zaśnieżonych krawędzi oraz (na jednej) rewersu. Ponadto na zeschniętej powierzchni grudki z wypelniska skarbu (z monetą) rozpoznano odciski tkaniny. Wymiary próbki tekstylnej poddanej szczegółowej analizie: 6,5×10 mm. Barwa: „naturalna” (odcień blado-żółty i żółty [2.5Y 7/4, 7/6 – Munsell 1973]). Budowa tkaniny: splot płócienny 1/1, gatunek IV.
 Datowanie: 2 poł. XV w. – wg A. Krzyszowskiego (2005b, s. 37-43).
 Uwagi: monety owinięte w tkaninę/-y; może porcjowane w depozycie.
 Tabelle 2. Śługocinek, Fst. 13. Messungsergebnisse vom Gewebe auf den Münzen aus dem Schatz (Objekt 507).

Osnowa-wątek	Gęstość	Grubość przędzy (mm)	Skręt (kął)	Surowiec (mm)
Osnowa (O)	10 nici/1 cm	0,460-0,688 śred. 0,620 V – 6,6%*	Z (25 ^o)	len; grub. wł. 0,008-0,020; śred. 0,015
Wątek (W)	8 nici/1cm	0,771-0,820 śred. 0,791 V – 9%	Z (20-22 ^o)	len; grub. wł. 0,008-0,020; śred. 0,015 mm

* równomierność przędzy

Literatura

BUCZEK R.

1965 *Skarb monet zachodniopomorskich z Łagiewnik, pow. Łobez*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. 11, s. 525-542.

DĄBROWSKI J., MOGIELNICKA – URBAN M.

1981 *Analiza materiałów kultury łużyckiej ze stanowisk 1-5 w Worytach*, [w:] J. Dąbrowski (red.), *Woryty. Studium archeologiczno-przyrodnicze zespołu osadniczego kultury łużyckiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, s. 203-228.

DOBRAŃSKA-SZYDŁOWSKA E., GEDL M.

1962 *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Łabędach-Przyszówe, pow. Gliwice*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu”, Archeologia, zeszyt nr 1.

FOGEL J., SIKORSKI A.

2006 *Odciski tekstyliów na glinianych przyborach odlewniczych z osady ludności kultury łużyckiej w Bninie (pow. poznański, woj. wielkopolskie), stan. 2B*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 58, s. 512-517.

GARDAWSKI A.

1979 *Zagadnienia wytwórczości*, [w:] J. Dąbrowski, Z. Rajewski (red.), *Prahistoria ziem polskich, t. IV, Od środkowej epoki żelaza do środkowego okresu lateńskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 257-278.

HENSEL W.

1987 *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*, Warszawa.

HOŁUBOWICZ W.

1965 *Garncarstwo wczesnośredniowieczne Słowian*, „Studia Archeologiczne”, t. 1.

HOROSZKO G.

1997 *Skarb monet z XV wieku w kaflu piecowym z Kamienia Pomorskiego*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. 43, s. 247-252.

JAWORSKI Z.

1949/50 *Wetny tkanin z wczesnohistorycznych kurhanów L. S. R. R.*, „Slavia Antiqua”, t. 2, s. 486-507.

KAMIŃSKA J., NAHLIK A.

1958 *Włókiennictwo gdańskie w X-XIII wieku*, Łódź.

KRZEPKOWSKI M., SIKORSKI A.

- 2007 *Szelągi litewskie Jana Kazimierza z Wągrowca, woj. wielkopolskie (ul. Opacka 15). Wyniki analizy numizmatycznej i odcisków tkaniny*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 8, s. 127-134.

KRZYSZOWSKI A.

- 2005a *Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Zakrzewie, w powiecie sieradzkim*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 40, s. 83-279.

- 2005b *Skarb i zbrodnia. Tajemnica depozytu monet w Sługocinku koło Konina*, „Archeologia Żywa”, nr 3, s. 37-43.

- 2005c *Wyniki dwóch sezonów badań wykopaliskowych w Sługocinku (stan. 1 i 13), w pow. konińskim*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 41, s. 191-209.

KRZYSZOWSKI A., KOZAK J., BARTKOWIAK Z.

- 2003 *Dwa późnośredniowieczne pochówki na osadzie ze Sługocinka k/Konina, w powiecie słupskim*, [w:] W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński (red.), *Kobieta – Śmierć – Mężczyzna*, „Funeralia Lednickie” Spotkanie 5, s. 349-360.

KRZYSZOWSKI A., ŻYCHLIŃSKI D.

- 2006 *Wyniki badań wykopaliskowych w Sługocinku, stan. 13, gm. Golina, w powiecie konińskim (A2-351)*, Poznań, opracowanie w maszynopisie.

ŁASZCZEWSKA T.

- 1966 *Pradzieje włókiennictwa*, [w:] J. Kamińska, I. Turnau (red.), *Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 21-53.

MAIK J.

- 1977 *Tkaniny z okresu rzymskiego z terenu Polski*, „Pomorania Antiqua”, t. 7, s. 77-145.

- 1988 *Wyroby włókiennicze na Pomorzu z okresu rzymskiego i ze średniowiecza*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

- 1997 *Sukiennictwo elbląskie w średniowieczu*, Łódź.

- 2000 *Sukiennictwo kołobrzesckie w średniowieczu*, [w:] L. Leciejewicz, M. Rębkowski (red.), *Salsa Chlobergiensis. Kołobrzeg w średniowieczu*, Kołobrzeg, s. 233-242.

- 2005 *Wyniki analizy technologicznej tekstyliów z Zakrzewa*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 40, s. 227-228.

MICHAŁOWSKA M.

- 1995 *Słownik terminologiczny włókiennictwa*, Warszawa.

MIKOŁAJCZYK A.

- 1977 *Naczynia datowane skarbami monet XIV-XVIII w. na ziemiach polskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

MOGIELNICKA-URBAN M.

- 1984 *Warsztat ceramiczny w kulturze łużyckiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

- 2002 *Cmentarzysko w Maciejowicach, pow. Garwolin, woj. mazowieckie, stanowisko 1. Przedstawienie problematyki związanej z badaniami specjalistycznymi*, [w:] M. Gedl (red.) *Wielkie cmentarzyska z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza*, Warszawa, s. 19-38.

MOSZYŃSKI K.

- 1967 *Kultura ludowa Słowian, t. I., Kultura materialna*. Warszawa.

MUNSELL

- 1973 *Munsell soil color charts*, Baltimore.

- NAHLIK A.
- 1958 *Tkaniny z XIII-XIV-wiecznego cmentarzyska w miejscowości Równina Dolna, pow. Kętrzyn*, „Rocznik Olsztyński”, t. 1, s. 171-191.
- 1970 *Płótno*, [w:] G. Labuda, Z. Stieber (red.), *Słownik starożytności słowiańskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków, t. IV, P-R, s. 160, 161.
- POPPE D.
- 1978a *Przemysł włókienniczy*, [w:] A. Rutkowska-Plachcińska (red.), *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. II, *Od XIII do XV wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 109-130.
- 1978b *Odzież, obuwie, ozdoby*, [w:] A. Rutkowska-Plachcińska (red.), *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. II, *Od XIII do XV wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 280-311.
- SAMSONOWICZOWA A.
- 1977 *Ze studiów nad odzieżą ludności zamieszkującej ziemię polskie we wczesnym średniowieczu*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Archeologiczna nr 24, s. 5-40.
- SIKORSKI A.
- 2001 *Analiza pozostałości tekstyliów z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza z Konina-Grójca*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 53, s. 377-389.
- 2003 *Nie tylko o tekstyliach wykopaliskowych z Wielkopolski*, „Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski”, t. 2, s. 123-142.
- 2008 *Tekstylny „rulon” – skarb z Borku Wlkp.*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 9, s. 281-284.
- SOBISIAK W., WYROZUMSKI J.
- 1966 *Płóciennictwo*, [w:] J. Kamińska, I. Turnau (red.), *Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 155-178.
- SZYDŁOWSKA E.
- 1972 *Cmentarzysko kultury łuzyckiej w Przeczycach, pow. Zawiercie*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu”, Archeologia, zeszyt nr 9.
- TURNAU I.
- 1979 *Historia dziewiarstwa europejskiego do początku XIX wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- 1985 *Systematyzacja form organizacji produkcji europejskiego włókiennictwa odzieżowego w okresie od XIII do XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 33, nr 3, s. 185-198.
- 1987 *Historia europejskiego włókiennictwa odzieżowego od XIII do XVIII w.*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- URBAŃSKA A.
- 1964 *Włókiennictwo międzyrzeckie w 2 połowie XIII i 1 połowie XIV wieku*, [w:] A. Urbańska, K. Myczkowski, M. Klichowska, *Wytwórczość włókiennicza średniowiecznego Międzyrzecza*, Poznań, s. 5-58.
- WYROZUMSKI J.
- 1965 *Tkactwo w Polsce w X – XIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 13, nr 3, s. 499-519.

ZIEGAUS B.

2008 *Ein Münzschatz des frühen 18. Jahrhunderts aus Nersingen, Lkr. Neu-Ulm (Bayerisch-Schwaben) mit Beiträgen von Richard Ambs und Daniel Drascek (mit 4 Abbildungen and Tafel 15-27) „Bayerische Vorgeschichtsblätter“* Jh. 73, s. 139-191.

Adresy autorów:

mgr Andrzej Krzyszowski
Muzeum Archeologiczne
ul. Wodna 27
61-781 Poznań

mgr Andrzej Sikorski
Instytut Prahistorii UAM
ul. Św. Marcin 78
61-809 Poznań

Gewebefragmente aus Sługocinek (Fst. 13)

Zusammenfassung

An der Fst. Nr. 13 in Sługocinek, Gem. Golina, im Kr. Konin wurden Gewebeüberreste an der MehrkulturFst. während der Grabungserforschungen auf der Strecke der entworfenen Autobahn A-2 entdeckt.

Die ersten von ihnen Fst.n einen auf kleinem Fragment der Gefäßkeramik aus der Lausitzer Kultur erhaltenen Gewebeabdruck (mit Größe 28 x 30 mm) vor (Abb. 1-2), den wir aufgrund anderer Überreste der Besiedlung von der 5. Periode der Bronzezeit bis (HaCD) datieren, aber mit Hinweisen auf den jüngeren Abschnitt der Hallstatt-Zeit (HaD). Untiefe Gewebeabdrücke haben sich hier an der äußeren Keramikwand mit lesbarer Struktur der Elementarfaser (mit Durchschnittsdicke 0,015 mm) erhalten. Das Erzeugnis in der Leinwandbindung 1/1 aus Wolle? Oder aus Leinen? Im zweiten Fall sind das die im Schatz der silbernen Münzen aus der spätmittelalterlichen Zeit gefundenen Gewebeüberreste, die sich an Münzen infolge des Mineralisationsprozesses „angeklebt“ haben. Versteckenszeit dieses Schatzes, der 1950 Stücke der silbernen Münzen aus der Zeit der ersten Jagiellonen enthielt, wurde auf ungefähr 1480 festgestellt. Chronologie der sonstigen spätmittelalterlichen Materialien an dieser Fst. wurde hingegen zwischen Eden des 14. Jahrhunderts und Ende der zweiten Hälfte des 15. Jahrhunderts festgestellt.

Beide Fälle der erhaltenen Gewebe weisen nicht zum ersten Mal darauf hin, dass nebensächlich behandelte Textilgutachten neue Daten nicht nur über Ausgrabungsgewebe, sondern Weisen ihrer sekundären Ausnutzung u. a. in den Töpfer-, Gießereiwerkstätten oder Schätzen liefern.

ARTUR DĘBSKI, MATEUSZ SIKORA

Ceramika naczyniowa z koryta rzeki Pogony, gm. Borek Wlkp.

W gminie Borek Wlkp. pierwsze planowe badania archeologiczne (które i tak miały charakter sondażowy) prowadził 2 kwietnia 1918 prof. J. Kostrzewski (W. Hensel 1953, s. 210). Wyniki prowadzonych po tej dacie badań wykopaliskowych nie zostały opublikowane (wyjątek stanowią badania powierzchniowe). Informacji o przeszłości gminy dostarczają także znaleziska przypadkowe (por. W. Hensel, Z. Hilczer-Kurnatowska, 1987, s. 119-120; A. Dębski, M. Sikora 2008, s. 271-279), do tej grupy należą opisane poniżej przedmioty.

Na obszarze gminy Borek Wlkp. od 2000 do 2003 roku budowano zbiornik retencyjny w Jeżewie, umiejscowiony w dolinie rzeki Pogony. W związku z budową w 2003 roku prowadzono prace mające pogłębić na niektórych odcinkach rzekę (Pogonę), zasilającą zbiornik. W trakcie prac, razem z mułem rzeczny, na brzeg rzeki wydobyto fragmenty wczesno-średniowiecznych ceramicznych naczyń (Ryc. 1 i 2). Rzekę pogłębiano wzdłuż jej biegu, od wsi Skokowo po drogę krajową nr 12. Materiał archeologiczny zarejestrowany na krótkim, 40-metrowym odcinku, rozłożony był równomiernie. Skorupy pochodziły z koryta rzeki, niemożliwe jest określenie czy zalegały one na dnie czy w obrębie skarpy koryta? Materiał był natomiast wybierany na lewą stronę strugi. Koryto rzeki na odcinku z którego pochodzi omawiany materiał ceramiczny zostało uregulowane już przed 1911 roku, o czym informują mapy pochodzące z tego roku. Sytuacja ta powoduje, że niemożliwe jest określenie po której stronie rzeki, i w jakiej odległości od koryta znajdował się materiał w momencie zdeponowania go w ziemi.

Pogona jest lewobrzeźnym dopływem Obry, płynie przez 20 km z południa na północ. Swój bieg rozpoczyna w okolicach Pogorzeli, opływa Siedmiorogów, Cielmice, Zdzież, Skoków, Skokówek oraz Stawiszyn. Nazwa Pogona jest nazwą nowożytną, miała powstać w wyniku niezrozumienia znaczenia wcześniejszej – Przykuna. W starszej formie nazwa rzeki wystąpiła w źródłach po raz pierwszy w 1447 roku (Ks. S. Kozierowski 1930, s. 3).

Miejsce znalezienia ułamków ceramicznych znajduje się pomiędzy Skokowem a Skokówkiem, natomiast najbliższą miejscowością jest leżący po prawej stronie rzeki oddalony o 300 metrów Stołów – dawny folwark majątku Karolew. Stołów jako miejscowość ma rodowód nowożytny. Na miejscu wspomnianego folwarku funkcjonowała jednak w końcu XIV wieku osada Tobołowo (E. Kierski 1865, s. 126-127). W XIV stuleciu, osada ta należała do rodziny Zimnowódzkich, w roku 1392 bracia Henryk i Krystyn sądzili się o Tobołów, co zakończyło się najazdem Krystyna na osadę razem z 30 szlachcicami i 80 kmieciami (J. von Lekszycki 1887, nr 247 i 442). Przy okazji tych wydarzeń, po raz pierwszy w źródłach pisanych pada nazwa Tobołowo.

Dla obszaru gminy Borek Wlkp. brak źródeł historycznych odnoszących się do wczesnego średniowiecza. O tym okresie jedyne informacje niosą źródła archeologiczne. Kwerenda



Rys./Gez. I. Dębska

Ryc. 1. Lokalizacja odkrycia zespołu ułamków naczyń z koryta rzeki Pogony.

Abb. 1. Ortbestimmung der Entdeckung eines Gefäßbruchteilkomplexes vom Flussbett Pogona.

przeprowadzona w oparciu o materiały AZP pozwoliła stwierdzić, że w sąsiedztwie miejsca odkrycia omawianego zespołu ceramicznego znajdują się 3 stanowiska: Skokówko 6, Skokówko 7 i Skokówko 8 (nr ark. 62-31, stanowiska nr 71, 72 i 73), przy czym na żadnym z nich nie stwierdzono obecności materiałów datowanych na wczesne średniowiecze. Tymczasem lokalizacja ułamków ceramicznych wydobytych z koryta Pogony pokrywa się z lokalizacją stanowiska Skokówko 7 (nr 72 na obszarze AZP). Najbliższym wczesnośredniowiecznym stanowiskiem archeologicznym jest cmentarzysko, odkryte przypadkowo w trakcie wybierania piasku na obszarze byłego folwarku Skokówko. Folwark położony był kilometr w dół biegu Pogony od miejsca znalezienia omawianych fragmentów ceramiki. Na cmentarzysku odsłonięto trzy groby szkieletowe, wyposażone w topór, grot włóczni oraz obręcz żelazną (prawdopodobnie wzmacniającą wiadro). Groby datowane są na koniec X oraz XI wiek (W. Hensel, Z. Hilczer-Kurnatowska 1987, s. 120).

Omawiany zbiór fragmentów ceramiki naczyniowej składał się z 54 ułamków, pośród których wyróżniono 52 – pochodzące z pojemników wczesnośredniowiecznych oraz 2 – pochodzące z naczyń pradziejowych. Te ostatnie wiązać należy z młodszą epoką kamienia lub wczesną epoką brązu. Pierwszy z nich, uznany za neolityczny pochodził z wyrobu o trójbarwnych w przełamie ściankach grubości 5 mm. Wykonany był z gliny schudzonej średnią ilością domieszki w postaci tłuczni o ziarnach sięgających 1 mm grubości. Z kolei drugi ułamek, pochodzący z wylewu z naczynia z epoki brązu (?) schudzony był domieszką piasku i tłuczni granitowego koloru różowego o ziarnach średnicy ok. 2 mm. Zewnętrzna jego po-

Tabela 1. Analiza technologiczna ułamków naczyń wydobytych z koryta rzeki Pogony.

Tabelle 1. Technologische Analyse der Gefäßbruchteile, die aus dem Flussbett Pogona herausgeholt worden sind.

Domieszka				Ilość barw przełamu				Grubość ścianki			
tłuczeń + piasek do 2 mm	tłuczeń			1	2	3	nie- określona	5-7 mm	7-9 mm	powyżej 9 mm	nie- określona
	-1 mm	1-2 mm	2-3 mm								
2	14	31	5	24	23	3	2	12	8	28	4



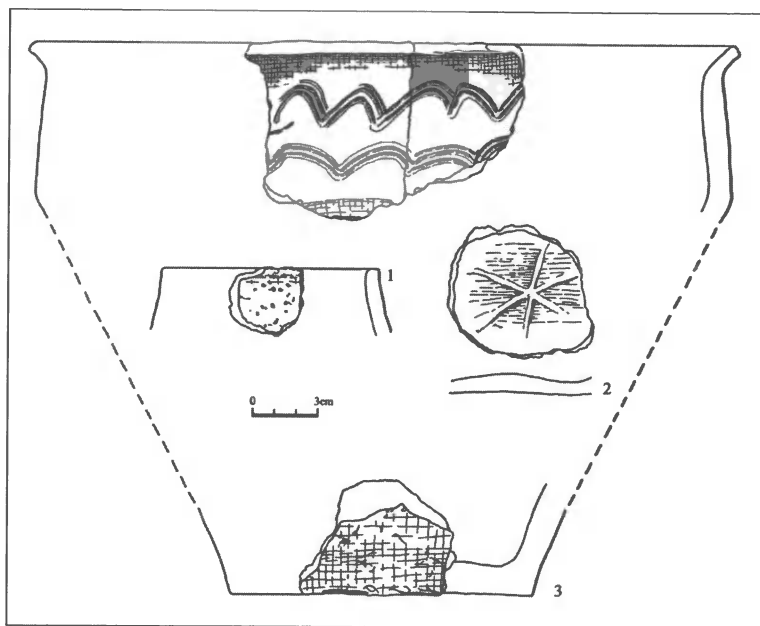
Fot./Photo. A Dębski

Ryc. 2 Widok miejsca znalezienia ułamków naczyń wczesnośredniowiecznych.
Abb. 2 Ansicht des Fundortes der frühmittelalterlichen Gefäßbruchteile.

wierzchnia była wygładzana i miała barwę czarną, natomiast wewnętrzna była pomarańczowo-brązowa. Pojemnik miał silnie wychylony wylew z zaokrągloną krawędzią i ścianki grubości ok. 5 mm.

Wczesnośredniowieczna ceramika naczyniowa stanowiła stosunkowo zwarty zespół obejmujący 5 ułamków pochodzących z przydennych części pojemników, 9 dalszych – pochodzących z partii przykrawędnych oraz 38 – z brzuśców. Ponadto 26 fragmentów, a więc dokładnie połowa zbioru, nosiło ślady ornamentu. Dominowały ułamki pochodzące z wyrobów grubościennych (Tabela 1); ponad połowa zespołu miała grubość ścianek przekraczającą 9 mm. Przeważały pojemniki wykonane z gliny schudzonej domieszką tłuczni mineralnego, przy czym wielkość jej ziaren zawierała się najczęściej w przedziale pomiędzy 1–2 mm; znacznie mniej odnotowano ułamków zawierających domieszkę nieprzekraczającą 1 mm grubości, a w pojedynczych przypadkach osiągała ona ponad 2 mm. W dwóch fragmentach stwierdzono obecność piasku, któremu towarzyszył tłuczeń, wielkość ziaren nie przekraczała w tym przypadku 2 mm. Naczynia wypalone były w stosunkowo stabilnej atmosferze utleniającej; prawie połowa ułamków miała przełamy jednobarwne, nieznacznie mniejszą ilość fragmentów odnotowano z przełamami dwubarwnymi, zaś te z przełamami trójbarwnymi stanowiły zaledwie kilka procent zespołu. Powierzchnie ścianek wyrobów ceramicznych były przeważnie brązowe lub beżowe w różnych odcieniach, stosunkowo często rejestrowany był również kolor czarny.

Prawie wszystkie omawiane tutaj ułamki pochodziły z naczyń całkowicie obtaczanych (47 fr.), pośród których wyróżniono cztery fragmenty przydenne. Dwa z nich były wklęsłe, w tym jeden z pierścieniem przykrawędnym. Z pozostałych dwóch, jeden pochodzący z wyrobu o płaskim dnie nosił znak garncarski w kształcie sześcioramiennej gwiazdy (Ryc. 3:2), natomiast drugi miał silnie zniszczoną część spodnią. Na żadnym z wymienionych ułamków nie odnotowano śladów podsypki. Już wstępna obserwacja analizowanego zespołu ceramiki naczyniowej pozwoliła stwierdzić, że większość ułamków (28 fr.) pochodzi z dwóch bardzo podobnych do siebie naczyń (Ryc. 4 i 5). Wyroby te miały stosunkowo duże rozmiary,



Rys./Gez. I. Dębska

Ryc. 3. Ułamki naczyń częściowo i całkowicie obtaczanych wydobyte z koryta Pogony.

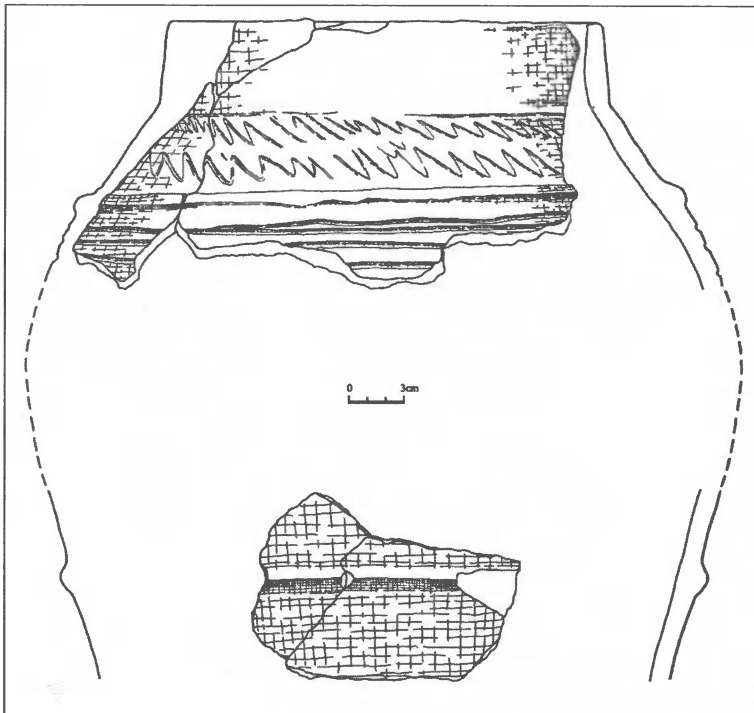
Abb. 3. Bruchteile der teilweise oder ganzheitlich gedrehten Geje, die aus dem Flussbrett Pogona herausgeholt worden sind.

wysokie cylindryczne szyjki oraz silnie wydęte, baniaste brzuśce wzmacniane kilkoma plastycznymi listwami – naklejanymi, a właściwie „wklejanymi” w czerep naczyń. W uformowanym już wyrobie wykonywano mianowicie stosunkowo głębokie, dookolne rowki, w których umieszczano dopiero dodatkową porcję surowca formując wyraźnie wypukłe wałki. Ścianki tych pojemników, o dość znacznej grubości przekraczającej 9 mm, formowano z gliny schudzonej sporą ilością średnioziarnistego tłucznia mineralnego powodującego, że miały one z zewnątrz fakturę silnie szorstką, wręcz chropowatą. Ten ostatni szczegół wynikał jednak w dużej mierze z silnego wypłukania ułamków, przez co ich powierzchnie zatraciły częściowo pierwotny wygląd. Obydwa egzemplarze pojemników glinianych były stosunkowo bogato zdobione, przy czym ornament rozdzielony był poprzez wystające listwy plastyczne na wyraźnie zaznaczone strefy. Strefa górna, usytuowana poniżej cylindrycznej szyjki pokryta była motywem pojedynczej lub podwójnej linii falistej. Jedna lub dwie kolejne, zlokalizowane w rejonie największej wydętości brzuśca, zdobione były nieregularnie rozłożonymi, płytko rytymi żłobkami. Wreszcie jedna lub dwie najniższe strefy pozostawały niezdobione.

Odnoszony tylko 5 fragmentów pochodzących z naczyń częściowo obtaczanych. Trzy z nich były stosunkowo charakterystyczne (Ryc. 3:3). Pochodziły z dużego, szeroko-otworowego pojemnika wykonanego z gliny schudzonej domieszką gruboziarnistego tłucznia (powyżej 2 mm grubości ziaren). Stosunkowo grube ścianki wyroby miały dwubarwny przełamy oraz powierzchnie o brunatno-szarej barwie. Naczynie miało silnie wychyloną na zewnątrz partię wylewu o prosto ściętej krawędzi. Pojemnik obtoczono z zewnątrz do największej wydętości brzuśca, natomiast wewnątrz zabieg ten objął jedynie partię wylewu i tylko w tej części miał charakter bardziej intensywny. Ścianki wyrobu miały nierównomierną

grubość, a silnie wystające ziarna domieszki powodowały, że jego powierzchnia przybrała chropowatą fakturę. Naczynia miało dość wyraźnie zaznaczony załom brzuśca, a jego górną partię zdobiła podwójna linia falista wykonana za pomocą trójzębnego grzebyka. Zapewne z tego samego pojemnika pochodził ułamek grubego, płaskiego dna bez śladów podsypki. Ostatni fragment pochodził z garnka obtoczonego najprawdopodobniej przykrawędnie (Ryc. 3:1). Wyrób miał słabo wychylony na zewnątrz wylew z zaokrągloną krawędzią.

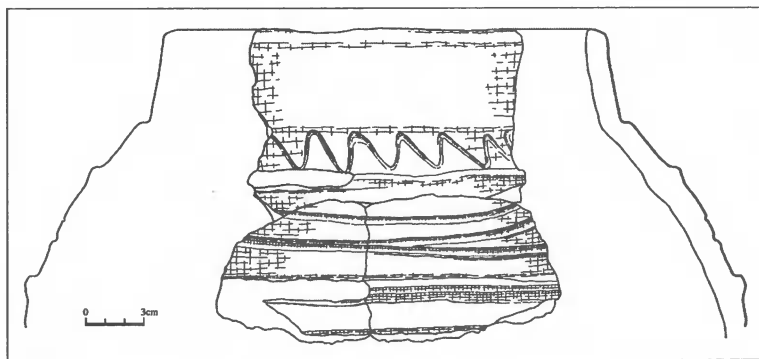
Pośród omówionych powyżej wczesnośredniowiecznych naczyń wyróżnić można dwie charakterystyczne formy. Szerokootworowe, częściowo obtaczane naczynie mieści się w stylistyce wyrobów określanych jako grupa bądź typ Menkendorf (W. Łosiński 1996). Nie ma tu potrzeby przytaczać obszernej literatury dotyczącej tych naczyń warto jedynie zaznaczyć, że formy te określane niekiedy na naszym gruncie jako typ Szczecin, charakterystyczne były dla zespołów datowanych na fazę C wczesnego średniowiecza (W. Łosiński 1996, s. 438). Stanowią jednak jeszcze stosunkowo liczący się składnik zespołów ceramicznych z wieku XI, a niekiedy nawet pojawiają się w nawarstwieniach datowanych na wiek XII. Ze względu na dość znaczne zróżnicowanie form, naczynia te określa się także mianem rodziny typów D uznając sformułowania typ i grupa za zbyt wąskie. Omówiony powyżej egzemplarz należący do grupy Menkendorf należy do typowych przedstawicieli tej kategorii naczyń i znajduje rozliczne analogie zarówno na stanowiskach z terenu Wielkopolski jak i poza nią.



Rys./Gez. I. Dębska

Ryc. 4. Wczesnośredniowieczne naczynie z listwami plastycznymi wydobyte z koryta Pogony
 Abb. 4. Frühmittelalterliches Gefäß mit plastischen Leisten, die aus dem Flussbrett Pogona herausgeholt worden sind.

Z kolei dwa omówione wcześniej naczynia całkowicie obtaczane zaklasyfikować można do kategorii określanej w literaturze mianem grupy Weisdin. Została ona wyróżniona przez E. Schuldta, który na podstawie zebranego materiału pochodzącego z 23 stanowisk z terenu Meklemburgii dokonał podziału omawianych naczyń na dwa szeregi różniące się stylistyką wykonania (E. Schuldt 1956, s. 42-44). Jego zdaniem naczynia te miały być cienkościennie, bogato zdobione, listwy plastyczne miały stanowić element raczej wzmacniający, choć również pokryty ornamentem. W materiale tym wyróżniały się egzemplarze pochodzące ze stanowiska Teterow, wykonane znacznie bardziej „topornie”. Schuldt skłonny był datować wyroby grupy Weisdin na drugą połowę XI wieku i na wiek XII. Analogiczne naczynia zidentyfikowane zostały również wśród materiałów pochodzących z badań wczesnośredniowiecznego Szczecina, gdzie określone zostały mianem rodziny typów H (W. Łosiński, R. Rogosz 1983, s. 215). Na tym ostatnim stanowisku rejestrowano je w warstwach datowanych od schyłku IX – pierwszej połowy wieku X, po pierwszą połowę wieku XIII (W. Łosiński, R. Rogosz 1983, ryc. 205). Zawsze jednak stanowiły one marginalny odsetek zespołów ceramicznych bez jakichś preferencji chronologicznych. Ewald Schuldt nie odnotował ponadto - w znanych sobie zespołach wyrobów ceramicznych – naczyń z plastycznymi listwami, które miałyby cylindryczne szyjki. Wszystkie znane mu egzemplarze miały wylewy wywinięte na zewnątrz. Okazy o szyjkach cylindrycznych zarejestrowano natomiast w materiałach szczecińskich, gdzie określone zostały jako typ IV, zaś charakterystyczne dla nich pionowe wylewy określono jako typ 3. Naczynia zaopatrzone w listwy plastyczne stanowią grupę stosunkowo zróżnicowaną, zarówno pod kątem technologii wykonania, jak i stylistyki form i ornamentów. Egzemplarze wyraźnie nawiązujące do tych wydobytych z koryta Pogony odnotowano natomiast w materiałach pochodzących z nawarstwień wczesnośredniowiecznego Gdańska (B. Lepówna 1968, s. 41-42). Tamtejsze wyroby miały również cylindryczne szyjki, były ponadto grubościennie (1-2 cm). Miały także zbliżone zdobnictwo złożone z motywów linii falistej i żłobków dookólnych, z tym, że na listwach egzemplarzy gdańskich również pojawiały się ornamenty w postaci karbowania lub nakłuc, przy czym listwy te nie zawsze były naklejane, a niekiedy modelowano je ze ścianki pojemnika. Naczynia grupy Weisdin zidentyfikowane w materiałach gdańskich datowano na okres od schyłku wieku XI do początków wieku XIII (B. Lepówna 1968, s. 42). Zbliżone formy rejestrowano również w nawarstwieniach grodu poznańskiego (A. Niesiołowska, M. Perzyńska, J. Żak



Rys./Gez. I. Dębska

Ryc. 5. Naczynie z listwą plastyczną wydobyte z koryta Pogony.

Abb. 5. Gefäß mit plastischer Leiste, das aus dem Flussbrett Pogona herausgeholt wurden.

1960, tabl. IX:25)¹, w jednym z obiektów osady otwartej w Sędzinku, gm. Duszniki datowanej na fazy D/E-E2 wczesnego średniowiecza (W. Hensel, Z. Hilczer-Kurnatowska 1987, s. 48, ryc. 18) czy w pochodzących z fazy E obiektach osady w Złotniczkach, gm. Pobiedziska (W. Hensel, Z. Hilczer-Kurnatowska, Łosińska 1995, s. 385, ryc. 219).

W świetle przytoczonego materiału porównawczego wydaje się, że zespół ułamków ceramicznych wydobytych z koryta Pogony datować można na drugą połowę XI wieku i XII wiek.

Omawiana kategoria naczyń uznawana była dotąd w literaturze za naczynia zasobowe (B. Lepówna 1968, s. 121; W. Łosiński, R. Rogosz 1983, s. 215; W. Hensel, Z. Hilczer-Kurnatowska, Łosińska 1995, s. 385), jednak obserwacja egzemplarzy odkrytych w rejonie Skokówka wskazuje na obecność licznych spieków organicznych po wewnętrznej stronie ich ścianek. Wydaje się zatem, że wyroby te służyć mogły również do cieplej obróbki produktów spożywczych, ewentualnie w celach gospodarczych niezwiązanych z przygotowywaniem posiłków.

Ceramika wydobyta z koryta rzeki Pogony wyznacza kolejną fazę osadnictwa o nie oznaczonym jeszcze zasięgu oraz zmusza do zadania szeregu pytań dotyczących przeszłości obszaru gminy Borek Wlkp.: Czy ceramika ta świadczy o istnieniu nad Pogoną wczesnośredniowiecznej osady? Czy osada ta była wcześniej nieznaną czy też można ją wiązać ze znanym z późniejszych źródeł pisanych Tobołowem? I w końcu czy cmentarzysko szkieletowe z obszaru Skokówka jest miejscem pochówku ludności użytkującej omawianą ceramikę? Jeśli na pierwsze pytanie można odpowiedzieć twierdząco to zagadnienie: czy Tobołowo funkcjonujące w dokumentach od roku 1392 jest osadą, której korzenie sięgają osady wczesnośredniowiecznej leżącej nad Pogoną; wymagałby dodatkowych badań. Występuje bowiem luka w źródłach od około XII w. do około połowy XIV w. (chronologię Tobołowa można cofnąć do 1350 roku, bowiem osada funkcjonowała z pewnością przed najwcześniejszą wzmianką źródłową pochodzącą z 1392 r.). Zagadnienie miejsca, gdzie grzebana była ludność użytkująca omawianą ceramikę, pozostaje chyba nadal otwarte. Pomimo, że miejsce odkrycia wspomnianych naczyń leży najbliżej (spośród wszystkich okolicznych osad wczesnośredniowiecznych) cmentarzyska w Skokowie i oba stanowiska pokrywają się chronologicznie, to nie należy wykluczać istnienia w sąsiedztwie innych miejsc pochówków. Szczególnie, że w wyniku badań powierzchniowych w niedalekiej odległości (2-3 km) od odkrytego przypadkowo cmentarzyska, zlokalizowano kilka osad o zbliżonej chronologii co pochówki (W. Hensel 1953, s. 218-219) brak natomiast innych cmentarzysk.

Wydaje się, że pozornie skromne, przypadkowe odkrycie dokonane w trakcie pogłębiania koryta Pogony, rozszerza posiadaną przez nas wiedzę, dotyczącą przeszłości gminy. Znaleźiska ceramiki typu Weisdin, nie należą bowiem do szczególnie rozpowszechnionych, choć nie można ich również postrzegać w kategoriach unikatów. Interesujący jest fakt, że większość ułamków ceramicznych pochodzi z dwóch naczyń, o stosunkowo niewielkim stopniu rozdrobienia. Charakter całego zespołu, pochodzącego jednak ze złoza wtórnego uniemożliwia wysnuwanie jakichś dalej posuniętych wniosków, nasuwając więcej pytań niż odpowiedzi.

¹ Analogiczne wyroby odkryto również w trakcie badań prowadzonych w rejonie wczesnośredniowiecznego zespołu pałacowo-sakralnego na poznańskim Ostrowie Tumskim.

Bibliografia

- DĘBSKI A., M. SIKORA
2008 Depozyt monet miedzianych odkryty w Borku Wlkp., „Wielkopolskie sprawozdania archeologiczne”, t. 9, s. 271 – 279.
- HENSEL W.
1953 Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej, t. 2, Poznań.
- HENSEL W., HILCZER-KURNATOWSKA Z.
1987 Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej, t. 6, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- HENSEL W., HILCZER-KURNATOWSKA Z., ŁOSIŃSKA A.
1995 Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej, t. 7, Poznań-Toruń.
- KIERSKI E.
1865 Opis statystyczny i historyczny obwodu boreckiego w W. X. Poznańskim w powiecie krotoszyńskim, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, t. 3, s. 87-157.
- KOZIEROWSK S. KS
1930 Ziemia Gostyńska w świetle nazw geograficznych i najdawniejszych źródeł średniowiecza, Kronika Gostyńska, Seria 2, Nr 4, Gostyń, s. 93-108.
- LEKSYCKI VON J.
1887 Die ältesten grosspolnischen Grodbücher, Bd. 2, Leipzig.
- LEPÓWNA B.
1968 Garncarstwo gdańskie w X-XIII wieku, Gdańsk.
- ŁOSIŃSKI W.
1996 Menkendorf, [w:] Słownik Starożytności Słowiańskich, t. 8, cz. 2, Suplement A-Ż oraz indeksy nomina i loca, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 435-439.
- ŁOSIŃSKI W., ROGOSZ R.
1983 Zasady klasyfikacji i schemat taksonomiczny ceramiki, [w:] E. Cnotliwy, L. Leciejewicz, W. Łosiński (red.), Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wzgórze Zamkowe, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, s. 202-226.
- NIESIOŁOWSKA A., PERZYŃSKA M., ŻAK J.
1960 Badania na posesji Ostrów Tumski 13 w latach 1950-1953, [w:] W. Hensel (red.), Poznań we wczesnym średniowieczu, t. 2, Wrocław-Warszawa, s. 67-219.
- SCHULD T E.
1956 Die slawische Keramik In Mecklenburg, Berlin.
1964 Die slawische Töpferei in Mecklenburg, Schwerin.

Adres autorów:

mgr Artur Dębski

mgr Mateusz Sikora

Instytut Prahistorii UAM

ul. Św. Marcin 78

61-809 Poznań

Gefäßkeramik vom Flussbett Pogona, Gemeinde Borek Wlkp.

Zusammenfassung

Während der beim Bau des Stausees in Jezewo geführten Arbeiten vertiefte man auch das Bett des durch dieses Gelände fließenden Flusses Pogona. In der Dorfumgebung von Skokowo hat man zusammen mit Flussschlamm auch einen Komplex von 54 Bruchteilen der Gefäßkeramik herausgenommen, die größtenteils aus dem Frühmittelalter kommen. Eine nähere Analyse der Fragmente erlaubte festzustellen, dass man dieses Datieren zur zweiten Hälfte des 12. und/oder 12. (?) Jahrhunderts einengen kann. Ein beträchtlicher Teil der Bruchteile kam aus zwei großen Keramikbehältern, die die für Erzeugnisse der Gruppe Weisdin charakteristischen Eigenschaften haben. Ortbestimmung der Entdeckung erlaubt, sie mit der archäologischen Stelle Skokówko 7 (Nr. 72 im Gelände AZP 62-31) zu binden, an der man bisher keine Spuren der frühmittelalterlichen Siedlung vermerkt hat.

BARBARA STOLPIAK, MAGDALENA POKLEWSKA-KOZIEŁŁ

Owińska, gm. Czerwonak – w poszukiwaniu średniowiecznych początków klasztoru cysterek

Na zlecenie Starostwa Powiatowego w Poznaniu w okresie od 5.11.2007 r do 30.11.2007 r. na terenie Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach, gm. Czerwonak, mieszczącego się w budynkach poklasztornych dawnego opactwa cysterek, przeprowadzono badania archeologiczno-architektoniczne o charakterze sondażowym.

Pracami kierowała dr Barbara Stolpiak z Instytutu Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a uczestniczyli w nich doktoranci i studenci archeologii z UAM oraz członkowie Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich Oddz. w Poznaniu.

Dzieje klasztoru cysterek w Owińskach koło Poznania sięgają lat 40. XIII w., i aczkolwiek o datę fundacji długo toczyły się dyskusje (Matyaszczyk D., 2004, s. 648-682; Ratajczak K., 2004, s. 634-647; Zyglewski Z. 2004, s. 598-607) to można przyjąć, że konwent zakonnic sprowadzonych z Trzebnicy objął nową fundację założoną przez Przemysła I około połowy XIII w.



Ryc. 1. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Lokalizacja stanowiska.

Abb. 1. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Ortbestimmung der Fundstelle.



Fot./Photo. M. Poklewska-Kozielt

Ryc. 2. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Zespół poklasztorny, widok od północnego zachodu.

Abb. 2. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Nachklosterkomplex, Nordwestansicht.

Poszukiwanie elementów architektury gotyckiej z pierwotnego założenia klasztornego było celem prowadzonych badań. W porozumieniu z architektem p. mgr inż. A. Kąsinowskim wytypowano do prac eksploracyjnych 4 punkty węzłowe – dwa w wirydarzu i dwa po stronie zewnętrznej skrzydła wschodniego zabudowań. W trakcie prac badawczych założono cztery wykopy sondażowe.

Sondaż I (o wymiarze $2 \times 1,5$ m) usytuowano przy ścianie południowej wirydarza klasztornego w odległości 8 m od narożnika południowo-wschodniego (ryc. 3). Układ stratygraficzny w tym wykopie został zaburzony rozległym wkopem o szerokości ok. 0,8-1,2 m wykonanym w trakcie prac przy izolacji fundamentów budynku. W pozostałej części wykopu rozpoznano jednak następujące nawarstwienia kulturowe:

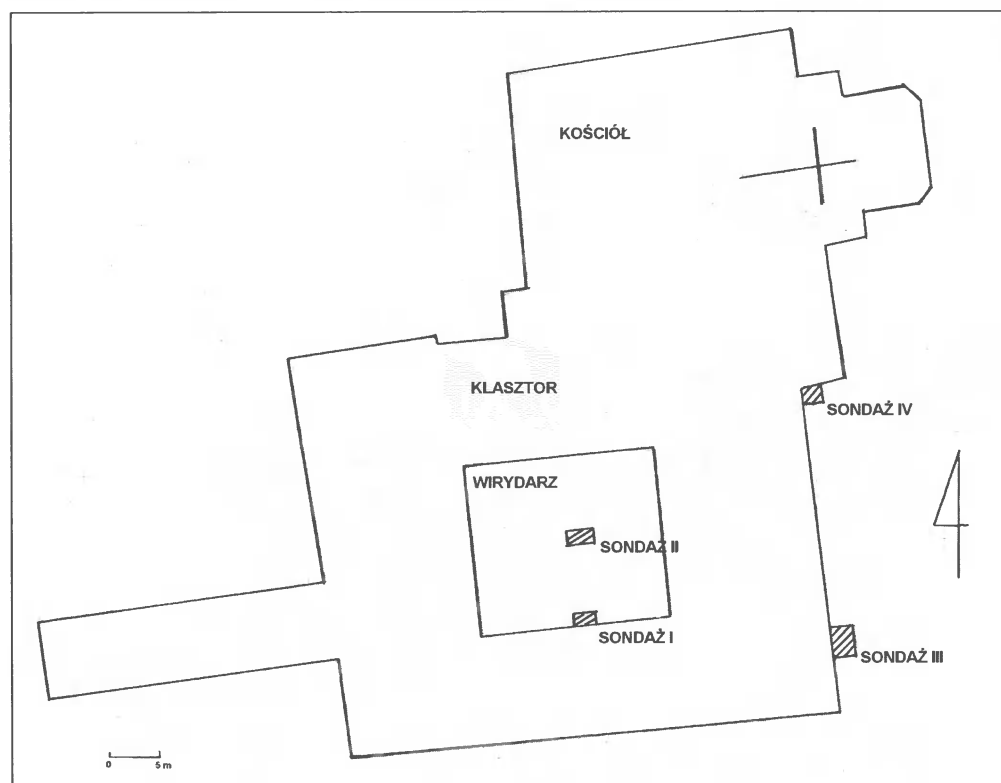
- ok. 30 cm warstwę ciemnobrunatnej próchnicy z dużą ilością drobin organicznych (humus)
- warstwę I (brunatną próchnicę z dużą domieszką piasku z fragmentami gruzu ceglanego) o znacznej miąższości – ok. 60 cm w części środkowej wykopu do ok. 90 cm od strony zachodniej
- warstwę II zalegającą poniżej warstwy I, bardziej spiazszoną i z dużym udziałem fragmentów nowożytnych cegieł oraz nielicznymi fragmentami cegieł gotyckich („palcówek”) i pojedynczymi dużymi kamieniami otoczkowymi.

Warstwy te znajdowały się bezpośrednio nad calcem.

Ponadto w profilu południowym, pod betonową odsadzką, w odległości 65 cm na odcinku 45 cm odsłonięto pozostałości fundamentu wykonanego z gruzu ceglanego i pojedynczych otoczków związanych zaprawą wapienną. Lico tego fundamentu cofnięte było na południe w stosunku do lica betonowej odsadzki o ok. 40 cm. Fundament ten zalegał na cienkiej (ok. 2 cm) warstewce piasku z dodatkiem drobin organicznych, nad którą znajdowała się ok. 10 cm warstwa spiazszzonej szarej próchnicy oraz dwa niewielkie kamienie otoczkowe.

Materiał ruchomy pozyskany z sondażu I jest przemieszany. Zarówno w warstwie I i II (stanowiących w zasadzie rozległy dwufazowy wkop nowożytny), jak i we wkopie współczesnym pod osadzkę betonową, który przeciął obie te warstwy, wystąpiły nieliczne i mało charakterystyczne ułamki ceramiki naczyniowej¹ z okresu wpływów rzymskich (4 fr., ryc.4:1), naczyń wczesnośredniowiecznych identyfikowanych z fazą E3 (3 fr.) oraz mało charakterystycznych w większości wyrobów późnośredniowiecznych: ceglanych silnie obtaczanych (gr. A, 5 fr.), toczonych (gr. B, 1 fr.), XIV- i XV-wiecznych pojemników stalowoszarych (gr. C-7 fr., w tym 2 fr. wyświecane – gr. C1), ceramiki ceglastej nieszkliwionej gr. D (1 fr.) oraz szkliwionej gr. E (12 fr., w tym fragment XVIII-wiecznego naczynia fajansowego pokrytego polewą marmurkową) oraz 1 fr. talerza angobowanego (półmajolikowego, gr. F, ryc. 4:10).

Pośród materiału poza ceramicznego wystąpiły nieliczne kości zwierzęce. Odnotowano fragmenty płytek łupkowych najprawdopodobniej stanowiących dawniej pokrycie dachów budynków klasztornych (32 kawałki). Spośród zarejestrowanego w wykopie materiału kaflowego



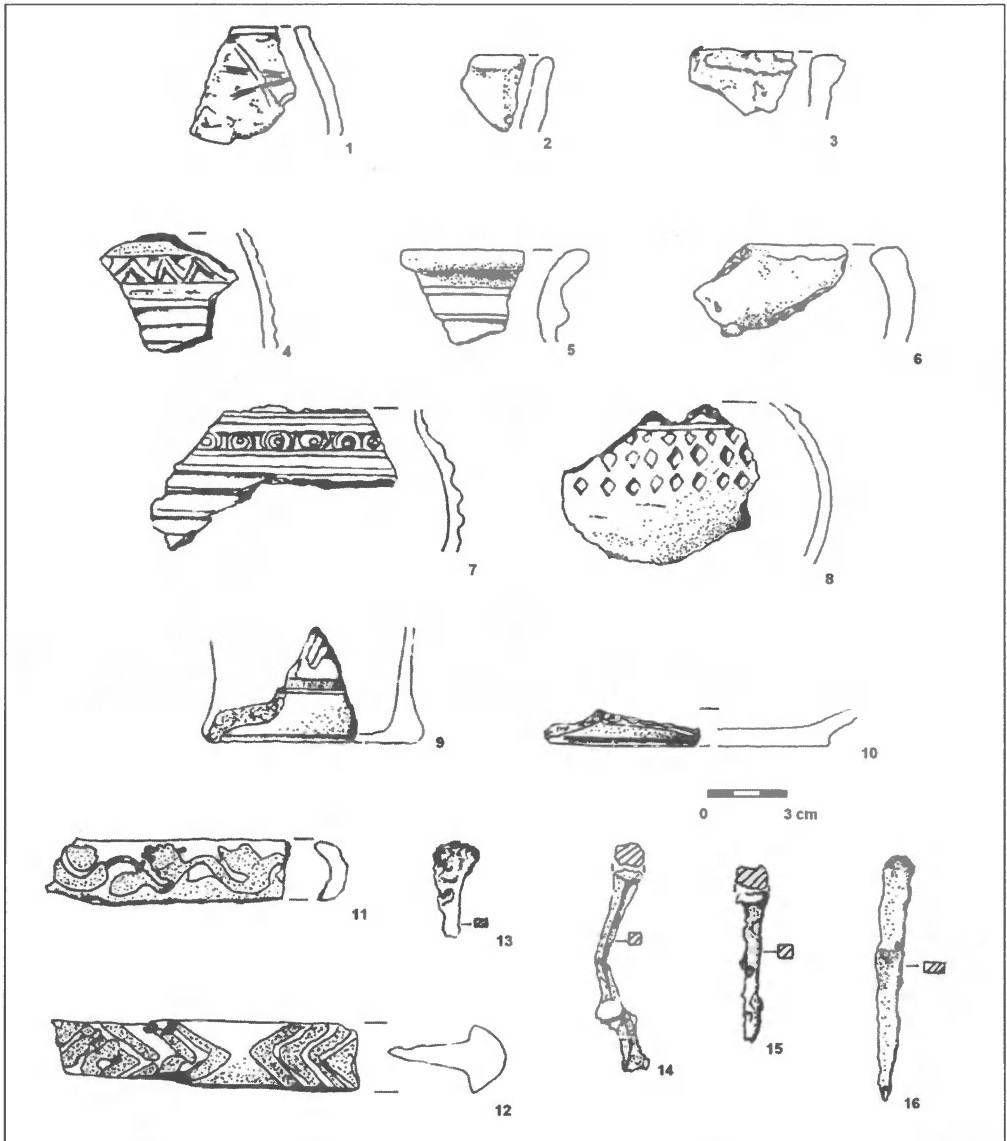
Rys./Gez. M. Poklewska-Koziełł

Ryc. 3. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Rozmieszczenie wykopów sondażowych w obrębie zespołu poklasztorznego.

Abb. 3. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Anordnung der Sondenmessungsgraben im Bereich des Nachklosterkomplexes.

¹ Do klasyfikacji materiału ceramicznego (średniowiecznego i nowożytnego, który przeważał w zbiorze) zastosowano ogólnie przyjęte metody badawcze tej kategorii, opracowaną przez L. Kajzera (1990, s. 11) z propozycjami M. Głoska (1998, s. 36-37). Analizę ceramiki naczyniowej przeprowadzono z pomocą mgr. A. Sikorskiego z IP UAM, któremu w tym miejscu serdecznie dziękujemy.

na uwagę zasługują dwa egzemplarze. Są to fragmenty listew umieszczanych w spinach między kafkami. Ornamenty namalowano na białym tle. Pierwszy z nich to jasnoniebieska wić roślinna z kwiatami (ryc. 4:11), drugi – ciemnoniebieska jodełka (ryc.4:12). Tego typu zdobnictwo charakteryzowało kafle z 1 poł. XVIII w. (M. Dąbrowska 1987, s. 136). W humusie odnotowano



Rys. i fotoGez. und Photo. M. Poklewska-Kozielt

Ryc. 4. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Wybór materiału zabytkowego z sondazy I i II (ceramika naczyniowa : s. I – 1, 10, s. II – 2-9; kafle : s. I – 11,12; gwoździe żelazne: s. I – 13-15, s. II – 16).

Abb. 4. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Auswahl des Denkmalmaterials aus den Sondenmessungen I und II (Gefäßkeramik: Sondenmessung I – 1, 10, Sondenmessung II – 2-9; Kachel: Sondenmessung I – 11,12; Eisennägel: Sondenmessung I – 13-15, Sondenmessung II – 16).



Fot./Photo. M. Poklewska-Koziełł

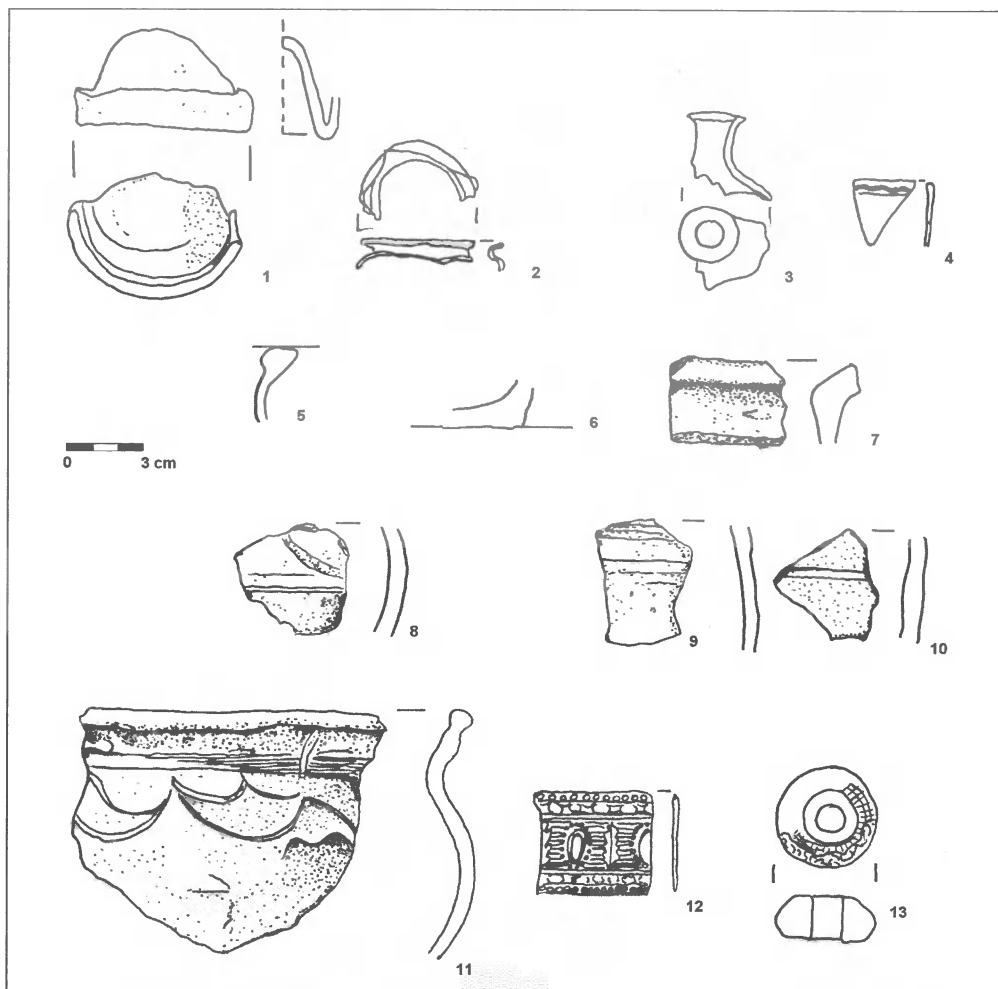
Ryc. 5. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Sondaż II – pozostałości „desek” i rozłożonego drewna z obudowy zbiornika na wodę (?), przecięte wkopem pod współczesną studzienkę kanalizacyjną.
 Abb. 5. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Sondenmessung II – Überreste der „Bretter” und des zerfallenen Holzes vom Gehäuse des Wasserbehälters (?), durchgeschnitten durch Untertagebau unter den heutigen Kanalisationsablauf.

także obecność przedmiotów metalowych w postaci gwoździ żelaznych: dwóch o płaskich łbach i kwadratowym przekroju (ryc. 4:14, 15), dwóch o mocno skorodowanych łbach i przekroju prostokątnym (ryc. 4:13) oraz kilka bliżej nieokreślonych przedmiotów. Z wykopu pozyskano także jedną monetę – miedziany szeląg króla Jana Kazimierza (tzw. boratynkę koronną) opatrzoną datą 1665. W obiegu boratynki znajdowały się aż do reform króla Stanisława Augusta w 1766 r. (H. Cywiński 1982, s. 118). Monetę odnaleziono w warstwie tuż pod betonową opaską (w humusie).

Analiza stratygrafii oraz materiału ruchomego pozyskanego w sondażu I pozwala domniemywać, iż brak jakichkolwiek śladów nawarstwień średniowiecznych w tym miejscu łączyć należy już z intensywnymi pracami budowlanymi związanymi z rozbudową klasztoru w 1 poł. XVIII w. Wtedy prawdopodobnie mocno ingerowano w ten teren, być może stawiając fundament nowożytny na istniejących w tym miejscu reliktach wcześniejszej zabudowy.

Sondaż II (o wymiarach 3×1,5 m) umiejscowiono w miejscu przecięcia się przekątnych czworoboku obecnego wirydarza klasztornego (ryc. 3). Górne, silnie przemieszane warstwy (o charakterze mocno spiaszczonej próchnicy) zawierały drobny gruz ceglany, fragmenty żużla, łupków z pokrycia dachu (9 fr.), kości zwierzęcych i nowożytnych kafli (7 fr.). W warstwach tych odnotowano także obecność różnorodnego materiału ceramicznego – począwszy od kilku fragmentów ceramiki datowanej ogólnie na okres wpływów rzymskich (3 fr.), poprzez ułamki naczyń wczesnośredniowiecznych (2 fr., ryc. 4:6), i późnośredniowieczno-nowożytnych: 12 fr. stalowoszarych (w tym 1 fr. wyświecanego, ryc. 4:4,5,7,8)) oraz m.in. pozostałości kubka z fajansu ceglonego (ryc. 4:9) oraz 3 fr. tzw. XIX-wiecznej kamionki bolesławieckiej.

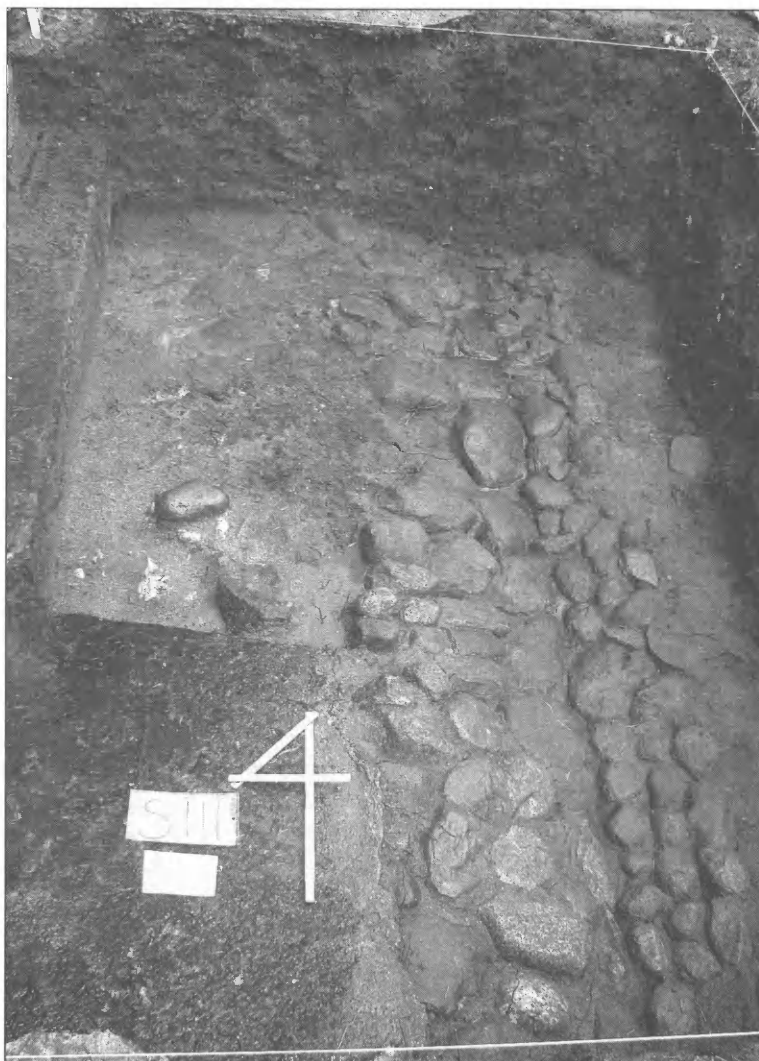
W narożniku południowo-zachodnim sondażu na odcinku ok. 1,75 m wystąpiła warstwa ciemnej próchnicy z gruzem ceglany o miąższości ok. 30 cm. Na głębokości ok. 55-60 cm od obecnej powierzchni gruntu uchwyciono w tym wykopie strop warstwy związanej z użytkowaniem (dość intensywnym) obiektu klasztornego w średniowieczu. Warstwa ta o charakterze bardzo ciemnej, wręcz czarnej próchnicy z drobinami spalenizny miała miąższość ok. 40 cm. W jej obrębie odnotowano obecność ceramiki lużyckiej (12 fr.), z okresu wpływów rzymskich (28 fr., ryc. 4:2,3), wczesnośredniowiecznej (26 fr.), a także ułamki naczyń stalowoszarych z XIV/XV w., w tym zdobionych ornamentem „antycznych” ślimacznic (ryc. 4:7), rombów (ryc. 4:8) i jodełki (ryc. 4:4) wykonanych radełkiem. Tak liczna domieszka pradziejowego materiału ceramicznego (zwłaszcza



Rys./Gez. M. Poklewska-Kozielińska

Ryc. 6. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Wybór materiału zabytkowego z sondażu III (fragmenty naczyń szklanych: 1-4; ceramika naczyniowa: 5-11; okucie brązowe: 12; przęślik gliniany: 13).

Abb. 6. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Auswahl des Denkmalmaterials aus der Sondenmessung III (Fragmente der Glasgefäße: 1-4; Gefäßkeramik: 5-11; brauner Beschlag: 12; tönernes Spindelelement zum Handspinnen: 13).



Fot./Photo M. Poklewska-Koziełł

Ryc. 7. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Sondaż III – od wschodu wyłożony kamieniami kanał zbierający i odprowadzający wodę, w części zachodniej widoczna betonowa odsadzka rozszerzająca się w części południowej, gdzie pokryła najprawdopodobniej relikty gotyckiej przypory.
 Abb. 7. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Sondenmessung III – vom Osten mit Steinen ausgelegter Kanal, der Wasser sammelt und abführt, im Westteil sichtbares Betonbankett, das sich im Südteil erweitert, wo es am wahrscheinlichsten Relikte des gotischen Strebepfeilers gedeckt hat.

w górnych partiach warstwy średniowiecznej) świadczyć może o intensywnych pracach ziemnych, które naruszyły wcześniejsze chronologicznie warstwy kulturowe. Fragmenty ceramiki rzymskiej wystąpiły również w zalegającej poniżej warstwie szarej próchnicy (uchwyconej jedynie w profilu N i E). Poniżej zarejestrowano poziom calca.

Natomiast w części zachodniej wykopu (poza niewielkim odcinkiem przy licu południowym wykopu) odsłonięto rozległy wkop wykonany pod współczesną studzienkę kanalizacyjną (do głębokości ok. 2 m od obecnej powierzchni gruntu), który naruszył uchwycony w profilu południowym i w rzutach poziomych obiekt (ryc. 5). Jest to najprawdopodobniej negatyw po średniowiecznej studziencie czy zbiorniku na wodę. Wypełniające go piaszczyste i próchnicze warstwy miały wyraźnie zasypiskowy charakter. Warstwę przydenną osadów, które wypełniały obiekt stanowiły drobne i bardzo drobne piaski barwy żółtej z domieszką ilastą, w których depozycji miała znaczenie woda. Poza tym stratygrafia osadów w tym rejonie terasy wskazuje na dobre uwodnienie terenu, co przy płytkim poziomie wodonośnym pozwalało potencjalnie na gromadzenie w omawianym obiekcie wody². W obrębie tych „ilastych” warstw natrafiono na pozostałości dwóch desek w otoczeniu resztek rozłożonego drewna. Pochodziły one najpewniej z obudowy omawianego obiektu. Pojedyncze fragmenty drewna wystąpiły także w warstwach zasypiskowych. Do zasypania zbiornika (przynajmniej w górnej partii) doszło w 2 poł. XVII w. o czym świadczy materiał ceramiczny.

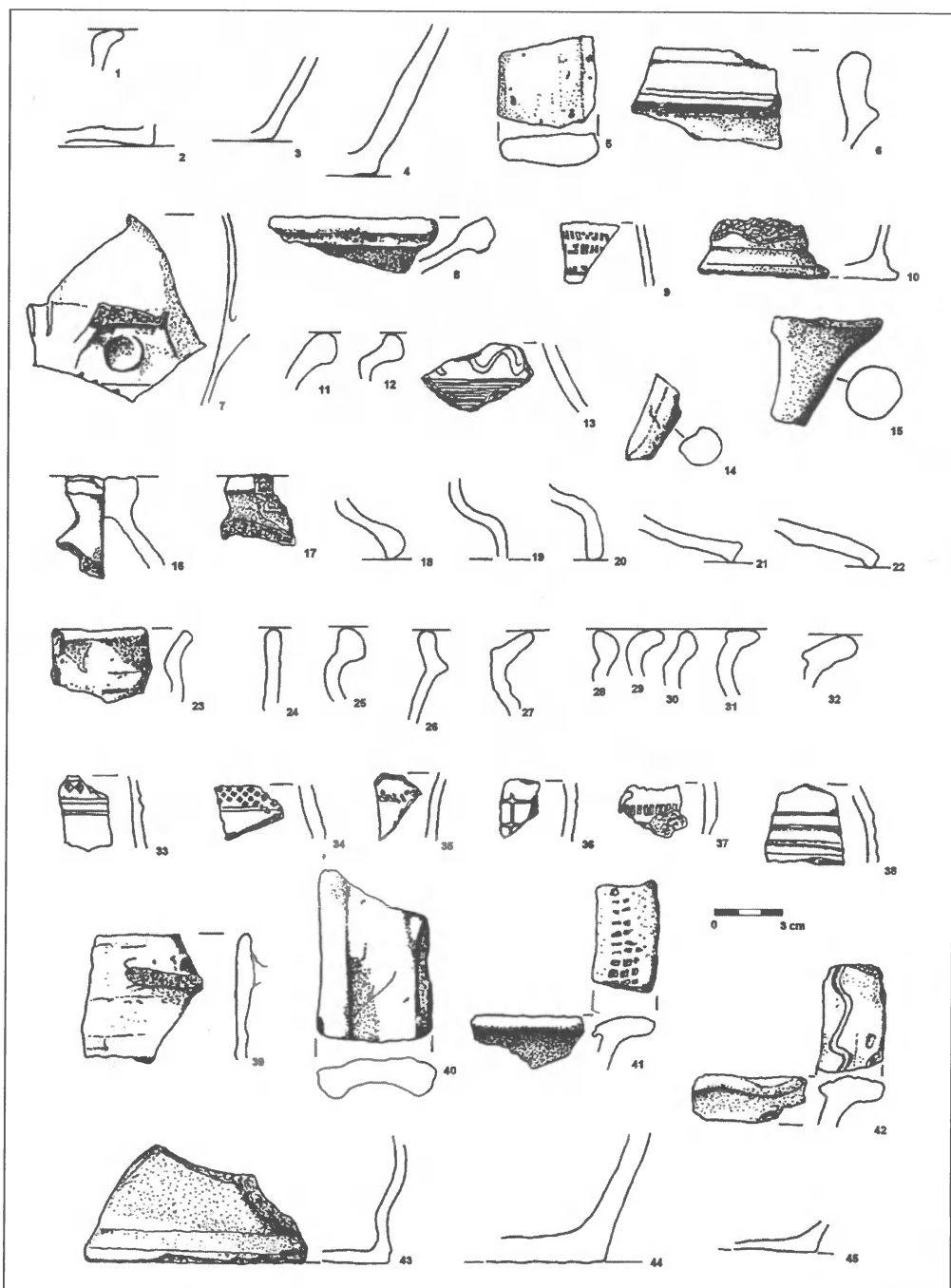
Istnienie w tym rejonie warstwy intensywnego użytkowania w średniowieczu (XIII/XIV w.) pozwala domniemywać o bliskim sąsiedztwie tego obszaru obiektów związanych z funkcjonowaniem klasztoru (przebieg ściany zachodniej pierwotnego budynku klasztorowego, bliskość kuchni?).

Sondaż III o wymiarach 3×2 m wytyczono w pobliżu narożnika południowo-wschodniego czworoboku klasztorowego, wzdłuż ściany wschodniej, w odległości 6 m od krańca południowego budynku (ryc. 3).

Podobnie jak w przypadku sondażu I zaraz po usunięciu betonowej wylewki (o szerokości 1,3 m i grubości 5-15 cm) oraz warstwy humusu, natrafiono na obiegającą budynki betonową opaskę izolującą fundamenty (w tym miejscu miała ona szerokość ok. 28 cm i występowała na głębokości od ok. 0,35 do 1,55 m od obecnej powierzchni gruntu). W trakcie jej wykonywania powstał rozległy wkop o szerokości ok. 1 m. Pośród pozyskanego z jego obrębu materiału ruchomego stwierdzono obecność 13 fr. ceramiki starożytnej (11 fr. łużyckiej i 2 fr. z okresu wpływów rzymskich), 13 fr. naczyń wczesnośredniowiecznych (ryc. 6:5, 6, 9-11, m.in. duży fr. esowatego garnka) oraz ceramiki późnośredniowiecznej: 2 fr. gr. A (ryc. 8:2), 4 fr. gr. B (ryc. 8:4), 102 fr. naczyń stalowszarych, w tym 11 zdobionych wyświecaniem (gr. C/C1, ryc. 8:17 – uchwyt pokrywki, 18 – krawędź pokrywki, 26 – wylew garnka, 36 – fr. zdobiony nacięciami na wypalonym już czerepie, 40 – ucho, 42 – fr. krawędzi misy zdobiony rytą linią falistą, 43 – fr. krawędzi misy zdobiony prostokątami, 45 – fr. dna dzbanu zdobionego wyświecaniem), 4 fr. gr. D, 12 fr. gr. E (w tym fr. naczynia dzbanowatego, ryc. 8:11), a także 20 fr. kości. We wkopie tym znaleziono także monetę – 5 gr. z 1949 r. W części południowej wykopu odsłonięto dodatkowo utrudniającą eksplorację odsadzkę – konstrukcję kamienno-ceglaną pokrytą warstwą betonu. Był to najprawdopodobniej fundament pierwotnej przypory gotyckiej (ryc. 7)

Humus i dwie górne warstwy zawierały silnie przemieszany materiał zabytkowy (pojedyncze ułamki naczyń pradziejowych, liczniejsze wczesnośredniowiecznych (m.in. fr. naczynia zdobionego kombinacją dookólnych żłobków i linii falistej, ryc. 6:8) i późnośredniowiecznych, z zauważalną dominacją ceramiki stalowszarych (ryc. 8:23-25) oraz m.in. fr. talerza gr. E (ryc. 8:8) oraz fr. kamionki łużyckiej (ryc. 8:9). Obok nich odnotowano obecność 11 fr. kości zwierzęcych, 6 przedmiotów metalowych (m.in. gwoździ żelaznych głównie o przekroju prostokątnym i mocno skorodowanych łbach), szkła (12 fr. brzuśców naczyń, 1 fr. wylewu butelki, 1 fr. szkła taflowego, 1 fr. kałamarza) oraz 8 fr. łupka z dachu.

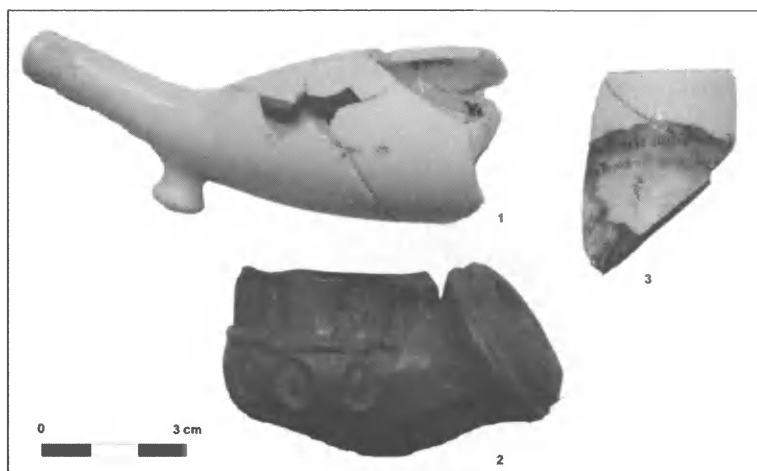
² Szczegółowa analiza geomorfologiczna autorstwa dr I. Hildebrandt-Radke stanowi oddzielny artykuł zamieszczony w niniejszym tomie.



Rys. i foto/Gez. und Photo. M. Poklewska-Koziełł

Ryc. 8. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki naczyniowej z sondażu III.

Abb. 8. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Auswahl der Gefäßkeramik aus der Sondennmessung III.



Fot./photo. M. Poklewska-Kozielt

Ryc. 9. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Wybór fr. fajek z sondażu III (porcelanowe: 1,3; gliniana: 2).
 Abb. 9. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Auswahl der Pfeifefragmente aus der Sondenmessung III (aus Porzellan: 1,3; aus Lehm: 2).

Poniżej zalegała warstwa brunatnej spiaszczonej próchnicy z drobinami zaprawy wapiennej oraz licznymi fragmentami cegieł. W jej spągu na całej powierzchni wykopu odsłonięto biegnącą na linii północ-południe konstrukcję kamiennego kanału, najprawdopodobniej odprowadzającego wodę w kierunku północnym (ryc. 7). Jego koryto (szer. ok. 80 cm) o lekko wyniesionych krawędziach było przegłębione od wschodu i wyłożone regularnie płaskimi otoczakami.

W warstwie tej, nad kanałem, zarejestrowano materiał ceramiczny późnośredniowieczny i nowożytny: 47 fr. naczyń stalowoszarych, 23 fr. ceglanych (ryc. 8:3,5) oraz 20 fr. naczyń szklawionych (ryc. 8:7), m.in. ułamki pokrytego ciemnozieloną glazurą kubka (ryc. 8:10) i fr. nóżki pochodzącej z trójnóżka datowanego na 2 poł. XV w. (ryc. 8:15), a także 4 fr. naczyń kamionkowych i 5 fajansowych oraz 2 fr. porcelany. Prócz tego w warstwie tej znalazło się 11 fr. fajek porcelanowych (w tym zdobionych ręcznie malowanym ornamentem), fr. glinianej fajki złożonej tzw. lulki (ryc. 9)³ oraz przeszлик gliniany (ryc. 6:13). Pozyskano także 7 fr. szkła (fr. buteleczki, dno butelki, 4 fr. brzuśców naczyń, 1 fr. wylewu oraz 10 fr. kości i 7 przedmiotów metalowych (w tym 4 gwoździe).

Po odsłonięciu na całej długości wykopu reliktyw kanału odpływowego zaniechano jego rozbiórki i eksplorację prowadzono jedynie na odcinku szerokości ok. 60-45 cm przy profilu północnym wykopu w celu uchwycenia w nim serii nawarstwień kulturowych na tym obszarze (eksplorację w części południowej wykopu utrudniła – jak już wspomniano – zalana betonem dawna przypora).

W warstwie kolejnej, nad którą posadowiono kanał, wystąpił bardzo bogaty materiał ceramiczny. Obok kilku fragmentów pradziejowych znaleziono 21 fr. ułamków wczesnośredniowiecznych (ryc. 6:7), 63 fr. gr. A, 33 fr. gr. B (m.in. fr. dzbana, ryc. 8:6), 257 fr. stalowoszarych (m.in. fr. pokrywek – ryc. 8:19,22, fr. miski – ryc. 8:44, fr. naczynia zdobionego ornamentem trójkątów – ryc. 8:35 oraz 2 fr. szklawione od wewnątrz – ryc. 8:37,38) oraz 33 fr. stalowoszare zdo-

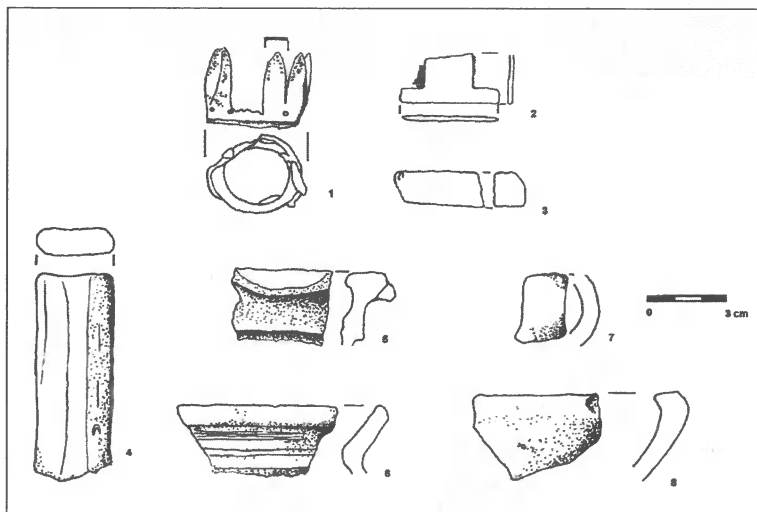
³ Analizę fragmentów fajek przeprowadził mgr Ł. Gil z IP UAM.

bione wyświecaniem, 49 ułamków szklionych naczyń ceglanych (gr. E, ryc. 8:12, m.in. fr. trójnóżka – ryc. 8:14), 16 fr. gr. D (ceglanych nieszkliwionych), fr. talerza półmajolikowego malowanego pobiałą i pokrytego przezroczystą glazurą (ryc. 5:13) oraz 3 fr. fajansu oraz 17 fr. kamionki (w tym XIX-wiecznej bolesławieckiej: dzbanka z uchem). W warstwie tej również zarejestrowano obecność fajek porcelanowych (9 ułamków). Znalaziono także fr. brązowego ozdobnego okucia (ryc. 6:12), 23 fr. szkła (3 fr. tafłowego, 12 fr. brzuśców, 2 fr. wylewów, 5 fr. den, 1 fr. uch) oraz 63 fr. kości zwierzęcych.

Poniżej zalegała ok. 45 cm miąższości warstwa ciemnej próchnicy z drobinami spalenizny i gruzu ceglanoego, powstała na pierwotnym piaszczystym podłożu. Materiał z niej pozyskany również był zróżnicowany: 8 fr. ceramiki z okresu wpływów rzymskich, 11 fr. wczesnośrednio-wiecznych, 18 gr. A, 129 stalowoszarych (m.in. fr. pokrywek – ryc. 8:20,21, fr. wylewów – ryc. 8:27, fr. zdobione motywem rombów – ryc. 8:32,33, fr. dzbanka – ryc. 8:39, fr. misy z krawędzią zdobioną prostokąciami – ryc. 8:41 oraz 19 fr. zdobionych wyświecaniem), 1 fr. D i 8 fr. E oraz 26 fr. kości zwierzęcych.

Sondaż IV o wymiarach 2×2 m zlokalizowano przy zewnętrznej (wschodniej) ścianie skrzydła wschodniego klasztoru, na jej styku z pomieszczeniem dawnej kaplicy (ryc. 3).

Tak, jak w przypadku pozostałych wykopów usytuowanych przy ścianach zabudowań klasztornych także i tu, po skuciu betonowej wylewki opasującej je dookoła, natrafiono w części północnej (przy licu ściany kaplicy) na odsadzkę izolującą fundamenty, mającą od wschodu szer. 1 m, a od zachodu 1,2 m, której powierzchnia opadała na południe. W związku z pracami budowlanymi w celu jej wykonania wkopano się na głębokość ok. 1,4 m od powierzchni gruntu. Na dnie wkopu zachował się negatyw po kołku podtrzymującym zapewne szalunek z desek w trakcie wylewania betonu. Wkop ten został przecięty innym rozległym wkopem, który powstał w trakcie izolowania odsadzki warstwami lepiku (smoły).

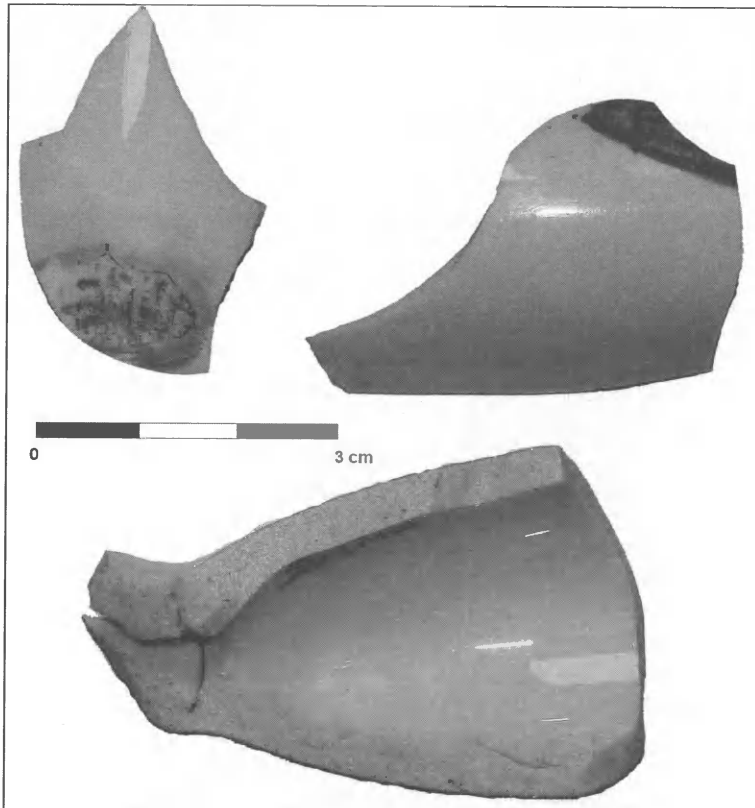


Rys./Gez. M. Poklewska-Koziełł
Ryc. 10. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Wybór materiału zabytkowego z sondażu IV (element lichtarza?: 1; fr. grzebienia kościanego: 2; ośetka kamienna: 3; ceramika naczyniowa: 4-8).

Abb. 10. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Auswahl des Denkmalmaterials aus der Sondenmessung IV (Leuchterelement?: 1; Fragment eines Beinkammes: 2; Steinfeile: 3; Gefäßkeramik: 4-8).

Pomimo tego udało się w części sondażu uchwycić nienaruszony układ stratygraficzny. W wykopie tym podobnie jak w sondażu III natrafiono głębokości 55–80 cm od obecnej powierzchni gruntu na konstrukcję kamienną – brukowany kanał zbierający spływającą wokół budynku wodę. Zalegała nad nim warstwa o miąższości ok. 60 cm zawierającą m.in. 19 fr. porcelanowych XIX-wiecznych fajek (ryc. 11), fragment kościanego dwustronnego grzebienia (ryc. 10:2), brązowy element lichtarza (część, w której osadzano świecę, ryc. 10:1), 5 bliżej nieokreślonych mocno skorodowanych gwoździ i kilka innych zniszczonych przedmiotów metalowych (blaszki, druty) oraz kości zwierzęce.

Pozyskany materiał ceramiczny, w dużym stopniu rozdrobniony i mało charakterystyczny, był przemieszany: obok 10 fr. naczyń starożytnych (łuzyckich – ryc. 10:7,8 i z okresu wpływów rzymskich) wystąpiły ułamki wczesnośredniowieczne (6 fr.). Ceramikę późnośredniowieczną wykonaną w tradycji wczesnego średniowiecza (gr. A) reprezentuje 12 fr. barwy ceglastej, 6 fr. zaklasyfikowano do grupy B (fr. wylewu prawdopodobnie dzbana – ryc. 10:6). Ceramika stalowszara wystąpiła w omawianej warstwie dość licznie (26 fr., m.in. fr. uch – ryc. 10:4, fr. wylewu dzbana „dzióbkiem” – ryc. 10:5), odnotowano także obecność 2 fr. ceramiki tego rodzaju zdobionej techniką wyświecania. W omawianym zespole wystąpiły również ułamki naczyń toczonych wypalanych



Fot./Photo. M. Poklewska-Koziell

Ryc. 11. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Wybór fr. fajek porcelanowych z sondażu IV.

Abb. 11. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Auswahl der Porzellanpfeifragmente aus der Sondenmessung IV.



Fot./Photo. M. Poklewska-Kozieł

Ryc. 12. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Sondaż IV – widoczne pod betonową odsadzką pozostałości wkopu fundamentowego pod ścianę wschodnią klasztoru.

Abb. 12. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Sondenmessung IV – unter dem Betonbankett sichtbare Überreste des Fundamentuntertagebaues unter die Ostwand des Klosters.

w atmosferze utleniającej (gr. D – 9 fr.), a także szkliwionych szkliwem ołowiowym o czerepach barwy ceglastej (27 fr.), 5 fr. ceramiki angobowanej (grupa F) oraz 19 fr. kamionki (gr. G, w tym tzw. kamionki bolesławieckiej).

Poniżej brukowanego kanału odpływowego wystąpiła warstwa kulturowa wykształcona na piaszczystym podłożu pierwotnym (calcu). Wystąpiły pojedyncze fragmenty ceramiki łużyckiej, z okresu wpływów rzymskich, a także wczesno- i późnośredniowiecznej.

Poza ceramiką naczyniową w obrębie wykopu wystąpił następujący materiał masowy : 8 fr. dachówek, 1 fr. płytki posadzkowej, 5 fr. kafli (z gliny żelazistej i kaolinowej), 1 fr. dachówki z pieca kaflowego (?), 14 fr. szkła (m.in. fr. szklanego kałamarza, brzuśce i wylewy butelek), 28 przedmiotów metalowych (m.in. fr. cynowej blaszki, mocno skorodowane gwoździe), 66 fr. kości zwierzęcych, 16 fr. polepy.

Zaobserwowano także – porównując z sondażem III – opadanie kanału w kierunku północnym. W profilu zachodnim wykopu, pod spągiem obudowy betonowej, odsłonięto na odcinku 85 cm pozostałości wkopu fundamentowego pod ścianę wschodnią klasztoru, rejestrując w nim fundament kamienny. Trudno jednakże wnioskować o jego chronologii (ryc. 12).

Podsumowanie

Wprawdzie obudowa betonowa fundamentu pierwotnego uniemożliwia jego chronologizowanie, ale uzyskano potwierdzenie istnienia fundamentu trwałego (kamiennego) pod skrzydłem wschodnim oraz południowym klasztoru.

Wszystkie sondáže przynoszą informacje o intensywnej działalności budowlanej w XVII i XVIII w.

W sondażu II na terenie wirydarza odsłonięto warstwę intensywnego użytkowania tego obszaru – być może przez istniejące tu obiekty klasztorne.

Po zewnętrznej stronie skrzydła wschodniego zlokalizowano konstrukcję kamienną kanału odpływowego, odprowadzającego wodę burzową w kierunku północnym (prawdopodobnie efekt przebudowy z I połowy XVIII w.).

Analiza materiału ceramicznego wskazuje na intensywne użytkowanie rozpoznawanego terenu w okresie średniowiecza. Na około 1600 fragmentów ceramiki naczyniowej ponad 1200 można łączyć z okresem od XIV do XVI w. – w tym 50% stanowią fragmenty ceramiki siwej datowanej na XIV i XV w. Znikomy udział materiału ceramicznego z XVII a zwłaszcza XVIII w. świadczy zapewne o prowadzonych w tym okresie pracach niwelacyjnych i budowie.

Bibliografia

ANDRZEJEWSKI A., KAJZER L.

2004 Klasztor cysterek w Ołoboku w świetle archeologicznych badań terenowych, [w:] A.M. Wyrwa, ks. A. Kielbasa SDS, ks. J. Swastek (red.), *Cysterki w dziejach i kulturze ziem polskich, dawnej Rzeczypospolitej i Europy Środkowej*, Poznań, s. 617–633

CYWIŃSKI H.

1982 *Dziesięć wieków pieniądza polskiego 980-1980*, Warszawa.

DĄBROWSKA M.

1987 *Kafle i piece kaflowe w Polsce do końca XVIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

GŁOSEK M.

1998 Dwór murowany w Bakowej Górze, „Acta Archaeologica Lodziensia”, nr 42, Łódź.

KAJZER L.

1990 *Zamek w Raciążku*, Łódź.

MATYASZCZYK D.

2004 Kościół i klasztor panien cysterek w Owińskach w świetle źródeł, [w:] A.M. Wyrwa, ks. A. Kielbasa SDS, ks. J. Swastek (red.), *Cysterki w dziejach i kulturze ziem polskich, dawnej Rzeczypospolitej i Europy Środkowej*, Poznań, s. 648–682

RATAJCZAK K.

2004 Proces fundacyjny klasztoru cysterek w Owińskach i zarys jego średniowiecznych dziejów, [w:] A.M. Wyrwa, ks. A. Kielbasa SDS, ks. J. Swastek (red.), *Cysterki w dziejach i kulturze ziem polskich, dawnej Rzeczypospolitej i Europy Środkowej*, Poznań, s. 634–647

ZYGLEWSKI Z.

2004 Związki wielkopolskich klasztorów cysterek w Ołoboku i Owińskach z władcami w XIV – XV w., [w:] A.M. Wyrwa, ks. A. Kielbasa SDS, ks. J. Swastek (red.), Cysterki w dziejach i kulturze ziem polskich, dawnej Rzeczypospolitej i Europy Środkowej, Poznań, s. 598-607

Adres autorów

dr Barbara Stolpiak, mgr Magdalena Poklewska-Koziół

Instytut Prahistorii UAM

ul. Św. Marcin 78

61-809 Poznań

Owińska, Gem. Czerwonak – auf der Suche nach den mittelalterlichen Anfängen des Klosters der Zisterzienserinnen

Zusammenfassung

Im Auftrag von dem Kreislandrat in Posen wurden archäologischarchitektonische Erforschungen mit dem Sondenmessungscharakter von dem 5.11.2007 bis zum 30.11.2007 auf dem Gelände der Schulungs-Erziehungsanstalt für blinde Kinder in Owińsk, Gemeinde Czerwonak, die sich in den Klostergebäuden ehemaliger Abtei der Zisterzienserinnen.

Die Arbeiten wurden von Dr. Barbara Stolpiak aus Instytut Prahistorii von der Adam-Mickiewicz-Universität in Posen geleitet. Daran haben Archäologiedoktoranden und -studenten von UAM sowie Mitglieder des Wissenschaftlichen Verein der Polnischen Archäologen, Abteilung in Posen teilgenommen.

Der Zweck der Erforschungen war Finden der Elemente der gotischen Architektur aus der ursprünglichen Klostergründung. Im Einverständnis mit dem Architekten Herrn Dipl.-Ing. A. Kašinowski wurden 4 Knotenpunkte für Erforschungsarbeiten bestimmt – zwei auf dem Klosterhof und zwei auf der äußeren Seite des östlichen Flügels der Gebäude.

Während der Arbeiten wurde Betonverschalung des ursprünglichen Fundaments enthüllt, was Bestimmung seiner Chronologie unmöglich macht, aber es wurde bestätigt, dass ein beständiges (Stein-)Fundament unter dem östlichen und südlichen Flügel ehemaligen Klosters existiert.

Alle Sondenmessungen bringen Informationen über eine intensive Bautätigkeit im 17. und 18. Jahrhundert.

In der II Sondenmessung auf dem Klosterhof wurde eine Schicht einer intensiven Benutzung dieses Geländes enthüllt – vielleicht wegen der hier bestehenden Klosterobjekte.

Auf der äußeren Seite des östlichen Flügels wurde eine Steinkonstruktion des Abflusskanals lokalisiert, der Regenwasser in die nördliche Richtung ableiten soll (wahrscheinlich ist es ein Umbaueffekt aus der ersten Hälfte des 18. Jahrhunderts).

Analyse des Keramikmaterials weist auf intensive Benutzung des untersuchten Geländes im Mittelalter hin. Von circa 1600 Fragmenten der Gefäßkeramik kann man über 1200 mit der Zeit von dem 14. bis 16. Jahrhundert verbinden – darin 50% bilden Fragmente der grauen Keramik, die auf 14. und 15. Jahrhundert datiert wird. Verschwindende Teilnahme des Keramikmaterials aus dem 17. vor allem 18. Jahrhundert zeugt von den

Nivellierensarbeiten und dem Bau, die verursachten, dass die Kulturschicht sich erst im 19. Jahrhundert entwickelte.

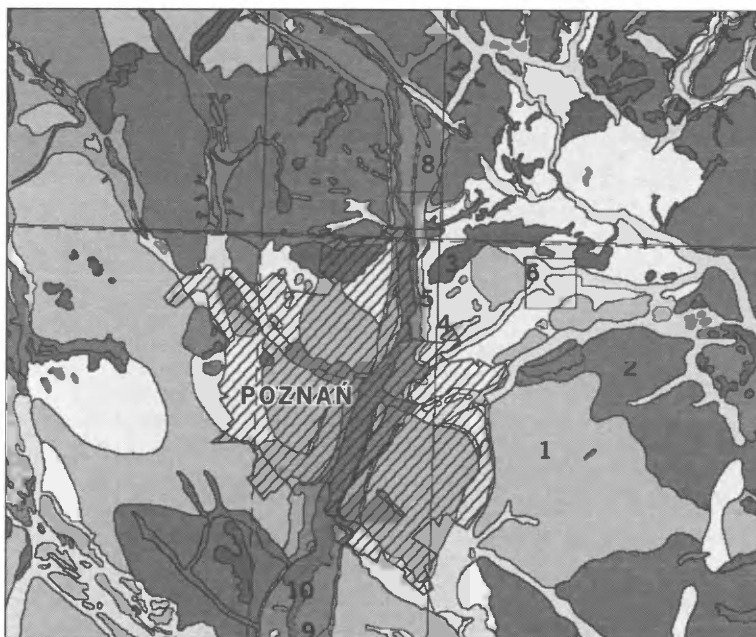
Interessant ist Auftreten der Keramikfragmente aus der Zeit, als Zisterzienserinnen aufs Gelände Owińsk ankamen.

IWONA HILDEBRANDT-RADKE

Warunki geomorfologiczne i wykształcenie osadów powierzchniowych na stanowisku archeologicznym w klasztorze pocysterskim w Owińskach

Sytuacja geomorfologiczna otoczenia stanowiska

Obszar badań znajduje się w środkowej części Wielkopolski, na północnych przedmieściach Poznania. Głównymi elementami budowy rzeźby terenu na analizowanym obszarze są ciągi wzgórz morenowych stanowiące kulminację fazy poznańskiej zlodowacenia bałtyckiego. Formy



Ryc. 1 Numeryczna Mapa Geomorfologiczna Wielkopolski 2007 r. opracowana na podstawie Mapy Geomorfologicznej Wielkopolski 1953 autorstwa B. Krygowskiego.

1 – wysoczyzna morenowa płaska zlodowacenia bałtyckiego, 2 – wysoczyzna morenowa falista, 3 – pagórki morenowe odosobnione, 4 – równiny sandrowe, 5 – zbocza dolinne, krawędzie, załomy, 6 – rynny polodowcowe o dnie płaskim, 7 – terasa rzeczna wysoka – wyższa, 8 – terasa rzeczna wysoka – niższa, 9 – terasa rzeczna średnia, 10 – terasa zalewowa denna, dna basenów

Abb. 1 Numerische Geomorphologische Karte von Großpolen 2007 wurde aufgrund der Geomorphologischen Karte von Großpolen 1953 von B. Krygowski bearbeitet.

1 – flache Moränenhöhe aus der Eiszeit vom Ostsee, 2 – gewellte Moränenhöhe, 3 – ausgeschiedene Moränenhügel, 4 – Sandebenen, 5 – Talabhänge, Ränder, Knickungen, 6 – glaziale Rinnen mit flachem Boden, 7 – hohe – höhere Flussterrasse, 8 – hohe – niedrigere Flussterrasse, 9 – mittlere Flussterrasse, 10 – Staubodenterrasse, Beckenböden



Ryc. 2 Owieńska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Fragment mapy topograficznej 1:10 000 wraz z usytuowaniem klasztoru cysterek (za Numeryczna... 2007).

Abb. 2 Owieńska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Ein Fragment der topographischen Karte 1:10 000 zusammen mit der Lage des Klosters der Zisterzienserinnen (nach Numeryczna... 2007).

te kształtowały się w przedziale czasowym 20 000 – 18 000 lat BP (Kozarski, 1981, 1995). Osiągają one wysokość 153,8 m. n.p.m. (Góra Morasko) oraz 144,9 m. n.p.m. (Dziewicza Góra). Drugim elementem rzeźby tego terenu jest tzw. „poznański przełom Warty” – przebiegający południkowo na długości 45 km odcinek Warty, rozdzielający Wysoczyznę Poznańską od Wysoczyzny Gnieźnieńskiej (ryc. 1). Powstał on w wyniku przekształcenia doliny polodowcowej w dolinę rzeczną z systemem teras rzecznych. Przełom Warty łączy dwie pradoliny: Warszawsko-Berlińską od południa oraz Toruńsko-Eberswaldzką od północy.

Dolina Warty na północ od granic miasta Poznania charakteryzuje się wąską terasą zalewową, do której przylega od strony wschodniej terasa średnia, a do niej terasa wysoka – niższa.

Klasztor usytuowany jest po wschodniej stronie doliny Warty, w miejscu w którym terasa wysoka – niższa przylega bezpośrednio do doliny i występuje naturalne poszerzenie wymienionej półki terasowej. Po stronie wschodniej doliny Warty rozciągają się wysoczyzna morenowa falista i fragmenty równin sandrowych porożcinane formami rynien polodowcowych.

Tabela 1. Owińska, gm. Czerwonak, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Cechy litologiczne osadów ze stanowiska archeologicznego (obliczenia parametrów uziarnienia dokonano w programie Gradistat 5.0)

Tabelle 1. Owińska, Gem. Czerwonak, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Lithologische Eigenschaften der Ablagerungen von der Fundstelle (Berechnungen der Granulierungsparameter wurden im Programm Gradistat 5.0 ausgeführt)

	Warstwa średniowieczna	Żwir	Piaski bardzo drobne	Piaski drobne
Typ osadu	Żle wysortowany	Żle wysortowany	Umiarkowanie dobrze wysortowany	Żle wysortowany
Grupa teksturalna	Piaski żwirowe	Żwir piaszczysty	Piasek	Piasek
Nazwa osadu	Piaski średnie z dom. dr. żwiru	Drobny żwir z dom. Piasku	Bardzo drobny piasek	Żle wysortowane drobne piaski
Mediana (M_G)	1,565	-1,396	3,205	2,235
Odchylenie stand. (σ_f)	1,430	1,042	0,658	1,281
Skośność (Sk_f)	-0,192	1,605	-0,208	-0,114
Kurtosa (K_G)	1,335	0,392	1,474	0,869
Mediana	Średni piasek	Bardzo drobny żwir	Bardzo drobny piasek	Drobny piasek
Wysortowanie	Żle wysortowany	Żle wysortowany	Umiarkowanie dobrze wysortowany	Żle wysortowany
Skośność	Ujemnie skośny	Bardzo dodatnie skośny	Ujemnie skośny	Ujemnie skośny
Kurtosa	Lepkokurtyczny	Bardzo platykurtyczny	Lepkokurtyczny	Platykurtyczny
% Żwiru	7,8	67,1	0,0	0,0
% Piasku	90,8	32,9	95,5	98,3
% Pyłu	1,4	0,0	4,5	1,7
% Drobного żwiru	2,7	53,3	0,0	0,0
% Bardzo drobnego żwiru	5,1	13,8	0,0	0,0
% Bardzo grubego piasek	6,3	13,6	2,1	6,5
% Grubego piasku	17,5	9,2	1,9	11,9
% Średniego piasku	32,5	6,8	4,3	26,2
% Drobного piasku	24,8	2,6	23,6	22,3
% Bardzo drobnego piasku	9,7	0,6	63,6	31,4
% Bardzo grubego pyłu	1,4	0,0	4,5	1,7

Topografia stanowiska archeologicznego

Klasztor cysterek w Owińskach położony jest na rzędnej 60 m n.p.m. Od Warty oddziela go stroma krawędź. Warty w tym miejscu erozyjnie podcina wschodnią część doliny (ryc. 2). Z rysu poziomicowego można wywnioskować, że lokalizacja obiektów klasztornych wraz z zapleczem gospodarczym przyczyniła się do znacznych przekształceń naturalnej topografii, gdyż przebieg naturalnej krawędzi terasy jest w tym miejscu zaburzony.

Cechy litologiczne osadów w wykopie archeologicznym na wewnętrznym dziedzińcu klasztornym

Na stanowisku archeologicznym rozpoznano formę wklęsłą o głębokości około 2 m, mierząc od poziomu warstwy średniowiecznej, z którą była zapewne związana. Prawdopodobnie po okresie jej użytkowania została zasypana i obecnie jest niewidoczna na powierzchni terenu – wewnętrznego dziedzińca klasztoru. Trudno się jednoznacznie wypowiedzieć o funkcji wyżej opisywanego

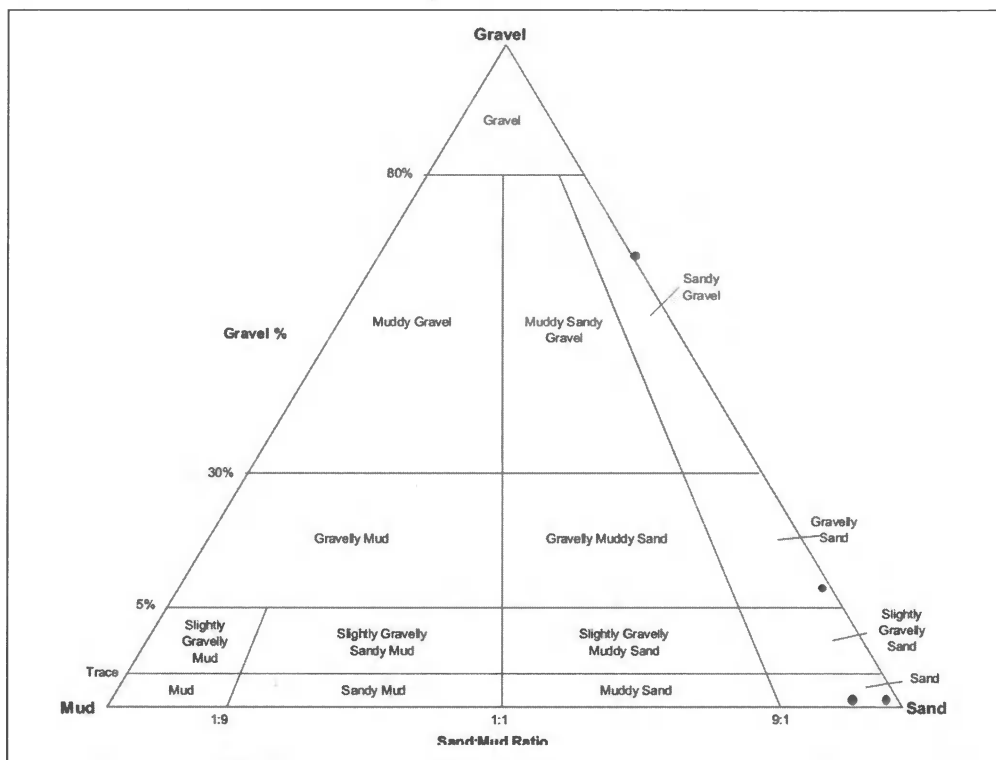
obiekty. Warstwa przydenna osadów wypełniających obiekt zbudowana jest z piasków drobnych i bardzo drobnych, niekiedy z niewielkimi domieszkami ilastymi (tab. 1, ryc. 3).

Wspomniane piaski mają barwę żółtą. Szczególnie te drobnoziarniste charakteryzują się dość dobrym wysortowaniem, co świadczy o znaczeniu wody w trakcie ich depozycji. Dno opisywanej formy otoczone jest cienką warstwą żwiru, źle wysortowanego o charakterze bruku erozyjnego.

Typ osadu budującego strefę spągową formy nawiązuje do wykształcenia terasy nadzalewowej przełomowego odcinka Warty, zbudowanej z osadów piaszczystych i żwirowych (Ryc. 4).

Na tle opisywanych warstw w wykopie archeologicznym wyraźnie odznacza się warstwa średniowieczna. Głównym substratem tej warstwy jest osad piaszczysty (por. tab. 1), ale występują w niej fragmenty polepy i większe gładziki. Jest to warstwa organiczna o ciemnej barwie (zawartość materii organicznej wynosi w niej około 4% (oznaczono na podstawie strat prażenia). W pozostałych badanych warstwach zawartość materii organicznej przekracza zaledwie 1%.

Stratygrafia osadów oraz relacje wysokościowe formy terasowej, w obrębie której znajduje się opisywany obiekt, względem przylegających obszarów wysoczyznowych wskazują na dobre uwodnienie terenu. Potencjalnie istnieje płytki poziom wodonośny w serii fluwioglacjalnej, mogła więc w obiekcie gromadzić się woda.



Ryc. 3 Wyniki uziarnienia próbek z wykopu archeologicznego przedstawione na trójkącie Fereta uwzględniające relacje frakcji żwirowej, piaszczystej i pyłowej.

Abb. 3 Im Ferets Dreieck dargestellte Granulierungsergebnisse von den Proben aus der archäologischen Grabung, die die Verhältnisse der Kies-, Sand- und Staubfraktion berücksichtigen.



Fot./Photo M. Ewertowski

Ryc. 4. Wykształcenie osadów terasy nadzalewowej przefomowego odcinka Warty na północ od Poznania w okolicy Bolechowa. Na zdjęciu widoczne osady piaszczyste w stropowej części profilu, w spągowej warstwy osadów żwirowych

Abb. 4. Gestaltung der Ablagerungen von der oberen Stauterrasse des Durchbruches von Warthe nach Norden von Posen in der Nähe von Bolechów. Auf dem Foto sind Sandablagerungen in dem Decketeil des Profils, in der Liegendesschicht der Kiesablagerungen sichtbar.

Bibliografia

- BARTKOWSKI T., KRYGOWSKI B.
1959 Próba kartograficznego ujęcia geomorfologii najbliższej okolicy Poznania, „Zeszyty Naukowe UAM”, Geografia, Z. 2, s. 87-94.
- BLOTT, S.J. AND PYE, K.
2001 GRADISTAT: a grain size distribution and statistics package for the analysis of unconsolidated sediments. *Earth Surface Processes and Landforms* 26, 1237-1248.
- NUMERYCZNA...
2007 Numeryczna Mapa Geomorfologiczna Wielkopolski 2007 r. opracowana na podstawie Mapy Geomorfologicznej Wielkopolski 1953 autorstwa B. Krygowskiego. Wydawca Instytut Paleogeografii i Geoekologii UAM Poznań.

K O Z A R S K I S .

- 1981 Stratygrafia i chronologia Vistulianu Niziny Wielkopolskiej. PAN Oddział w Poznaniu, Geografia 6, Warszawa-Poznań
- 1995 Deglacjacja Północno-zachodniej Polski: warunki środowiska i transformacja geosystemu (~20 KA - ~10 KA BP). Dokumentacja Geograficzna, IG i PZ PAN, Wrocław.

Adres autora:

dr Iwona Hildebrandt-Radke

Instytut Geoekologii i Geoinformacji UAM

ul. Dziegielowa 27

61-680 Poznań

hilde@amu.edu.pl

Geomorphologische Bedingungen und Gestaltung der oberflächlichen Ablagerungen an der archäologischen Stelle im Kloster der Zisterzienser in Owińska.

Zusammenfassung

Das Kloster ist auf der östlichen Seite des Warthe Tals lokalisiert. An der archäologischen Stelle wurde eine konkave Form mit der Tiefe circa 2 m – wenn man vom Niveau der mittelalterlichen Schicht misst, mit der sie wohl verbunden war, erkannt. Sie wurde wahrscheinlich nach der Zeit ihrer Benutzung überschüttet und sie ist jetzt auf der Geländefläche – Fläche des inneren Klosterhofes – unsichtbar. Es ist schwer, sich über höhere Funktion des oben beschriebenen Objektes eindeutig zu äußern. Bodenschicht der das Objekt füllenden Ablagerungen besteht aus feiner und sehr feiner Sandmischung, manchmal mit kleinen leichten Beimischungen. Stratigraphie der Ablagerungen und Höhenverhältnisse der Terrassenform, im deren Bereich das beschriebene Objekt sich befindet, weist gegenüber den anliegenden Höhengebieten auf eine gute Bewässerung des Geländes hin. Potentiell besteht es ein seichtes wasserführendes Niveau in der fluvioglazialen Serie. Im Objekt konnte sich also Wasser versammeln.

ANDRZEJ SIKORSKI

Tkanina płócienna na toporze z Łubowa, gm. loco, woj. wielkopolskie

Coraz częściej znajdowane są fragmenty tekstyliów na osadach, grodach (A. Niesiołowska-Wędzka 1965; J. Maik 1991; E.M. Foltyn 1998, s. 179), w skarbach (A. Sikorski 2008), obiektach miejskich (J. Maik 1997; 2000, s. 233 i n.; H. Kóčka-Krenz 2002; M.K. Kocińska, J. Maik 2004) oraz na cmentarzyskach (L. Bender-Jørgensen 1986; W. Kozak-Zychman, J. Gurba 2003, s. 245 i n.; A. Sikorski, A. Wrzesińska, J. Wrzesiński 2005; M. Grupa 2007; A. Wrzesińska 2008, s. 256 i n.). Obok skrawków organicznych rozpoznaje się odciski tkanin i wyrobów pozatkańskich w glinie, na srebrze, brązie, żelazie, drewnie i szkle (T. Łaszczewska 1966; A. Sikorski 1998, 2003a; M. Engel 2004, s. 192 i n.). Nowe znaleziska tkanin i innych wyrobów tekstylnych uzupełniają zatem niekompletną bazę źródłową, zmieniając w pewnym zakresie nasze wyobrażenie o technice i wyrobach włókienniczych w pradziejach, średniowieczu i okresie nowożytnym (T. Łaszczewska 1966, s. 21 i n.; M. Bartkiewicz 1979; S. Trawkowski 1985, s. 67 i n.; J. Dąbrowski 2009, s. 208). „Tkanina wykopaliskowa” z nekropolii znana jest coraz lepiej, co wiąże się z poświęcaniem większej uwagi w czasie eksploracji obiektów lub opracowań gabinetowych (także po zakończeniu procesu konserwacji elementów wyposażenia). Wnioski i postulaty zawarte w opracowaniach I. Turnau (1987) i J. Maika (1988, 1991), uwrażliwiły niektórych badaczy na dokładne i niezbyt śpieszne oczyszczanie mechaniczne ceramicznych i metalowych znalezisk ruchomych, do których najczęściej „przywierają” skrawki (odciski) tekstyliów (por. M. Mogielnicka-Urban 2002, s. 29, 30; A. Sikorski 2003b, s. 135).

Właśnie takim znaleziskiem jest kawałek zmineralizowanej tkaniny w łubowskim grobie „szkieletowym” 2/92. Na powierzchni obucha żelaznego topora – po jednej stronie – zachowały się „czytelne” fragmenty płótna (dwie warstwy). Wydaje się, że zostały one wciśnięte w jakieś szczeliny (może drewna?). Wymiary próbki: 2,5×1,6 cm; zabarwienie rdzawo-brązowe (o odcieniu 7.5YR 5/4, 5/6 – Munsell 1973). Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć czy są to fragmenty ubioru, „całunu”, czy może owijki wokół ostrza topora lub specjalnego worka płóciennego. Zapiaszczone resztki organiczne, odkryte w okolicy kolan zmarłego, stanowią interesujący przykład tkaniny z pochówku, zawierającego elementy skandynawskie (por. M. Kara 1993, s. 35 i n.; A. Krzyszowski 1995; W. Chudziak 2001; M. Grupa 2004, s. 101 i n.; J. Bojarski 2007; M. Brzostowicz 2009, s. 37). Czy i na ile skrawek z grobu woja skandynawskiego różni się od wyrobu miejscowego? Z jakimi tekstyliami składano innych zmarłych? Oto pytania na które nielatwo odpowiedzieć, jako że dysponujemy ledwie skrawkiem „materiału”.

Wyniki badań

Do analizy trafiła przesuszona próbka tkaniny, którą – po wstępnych oględzinach w Instytucie Prahistorii UAM w Poznaniu – poddano rutynowym pomiarom. W czasie badań korzystano

z mikroskopu stereoskopowego NIKON SMZ 1000. Łącznie wykonano 46 pomiarów, starając się uzyskać możliwie najwięcej danych o fragmencie, który „przykleił się” do topora. Obserwacje i wyniki opiszemy zgodnie z przyjętym schematem dla tego typu opracowań (J. Kamińska, A. Nahlik 1958; A. Nahlik 1964; J. Maik 1988).

Surowiec

Przypuszczalnie fragment został utkany z włókien roślinnych, o grubości 0,013-0,016 mm, przy czym nie zauważono zróżnicowania w doborze surowca w przędzy osnowowej (O) i wątku (W). Wydaje się, że najprawdopodobniej len został poddany odpowiedniej obróbce na poszczególnych etapach „dobywania” włókien (średnia grubość 0,015 mm – por. K. Moszyński 1967, s. 311-313; L. Turkowski 1984, s. 170-184).

Przędza

Do wykonania tkaniny wykorzystano przędze o takim samym kierunku skrętu w O i W (w prawo – ZZ), co m.in. – pomimo szczątkowego zachowania podobnych tekstyliów w glebie – uznaje się za typową cechę gładkiego płótna (J. Maik 1988, s. 27-29, 49, 57-60). Również potwierdzono zróżnicowanie grubości O (średnia: 0,403 mm) i W (0,433 mm). Na podstawie znanych wyników wydaje się, iż były to nitki cienkie (por. A. Urbańska 1964, s. 17-24), acz pamiętać musimy o tym, że próbka była przesuszona, stąd wyniki pomiarów mogą być zaniżone.

Na marginesie warto wspomnieć, iż w grupie wyrobów wełnianych (zdecydowanie liczniejszych) częściej rejestrowane były wyroby z przędzy różnokierunkowej (ZS lub SZ – J. Maik 1991, s. 78-79) pomimo, że m.in. w Santoku (VII/VIII – poł. IX w.) przewagę zdobyły jednak skrawki z przędz jednokierunkowych (J. Maik 1988, s. 123). Dopiero w XIV i XV w. ogólnie zwiększa się udział tkanin wełnianych wykonywanych z nici w skręcie ZZ (kosztem przędzy różnokierunkowej).

Splot

Tkaninę wykonano w „prostym” splotie płóciennym 1/1. Wyroby płócienne (i ich odciski) znane były w neolicie (R. Grygiel 2008, s. 1878, ryc. 899, 2, 1464) i w późniejszych okresach (I. Turnau 1987, s. 15 i n.; J. Maik 1988, s. 28, J. Dąbrowski 2009, s. 208). Właściwości techniczne decydowały o ich popularności i wszechstronnym zastosowaniu (L. Turkowski 1984, s. 227 i n.; M. Michałowska 1995, s. 31; J. Adamczyk 2004, s. 305-316). Pomimo coraz większej skali badań terenowych nadal mamy szczątkowe wyobrażenie o lniarskiej produkcji tkackiej, gdyż fragmenty parciane szybciej rozkładają się w warstwach kulturowych i obiektach niż wykonane z wełny, włosia lub sierści (por. J. Kamińska, A. Nahlik 1958, s. 53-55). W konsekwencji niesłusznie pomniejsza się znaczenie wyrobów z włókien roślinnych w ogólnych zestawieniach włókienniczych.

Nieczęsto też bywają odnotowywane tkaniny wełniane w splotie płóciennym 1/1 (typ 1 – wg J. Maik 1988, s. 29 i n.). Liczebnie znacznie ustępowały one – przynajmniej do XIV-XV w. – splotom skośnym (i ich pochodnym – por. J. Maik 1988, s. 127-129; 1991, s. 77).

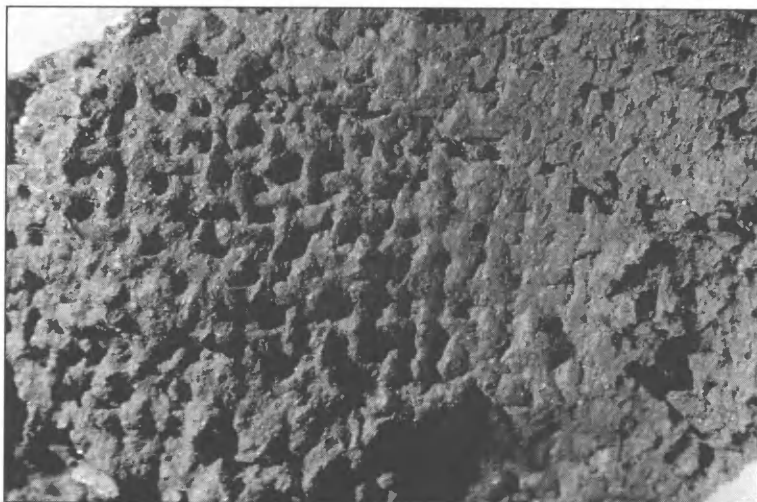
Gęstość

Wśród wczesnośredniowiecznych fragmentów tkanin wykopaliskowych przeważają wyroby najgrubsze (gatunku IV i III – J. Maik 1988, s. 130-132; 1991, s. 79-80). Tkanina z topora należy również do grubych (gat. III), które w wystarczającym zakresie spełniały wymogi odzieżowe i – po częściowym zużyciu – mogły być wykorzystywane wtórnie, np. w pracowniach garncarskich lub brązowniczych nie tylko w średniowieczu (por. K. Moszyński 1967, s. 363; H. Kóčka-Krenz 1983, s. 58-60).

Wnioski

Skrawek płótna z topora (fot. 1) zaliczamy do grupy „typowych” wyrobów włókienniczych z XI-XII w. Już podczas obróbki surowca, następnie przygotowania przędzy i tkania wytwórca dokonał – jak wolno przypuszczać – właściwych wyborów, które gwarantowały osiągnięcie możliwie najlepszych efektów estetyczno-użytkowych płótna. Próbką stanowi przykład tkaniny „dobrej roboty”. Niestety, nie zachowały się żadne diagnostyczne elementy (brzeg początkowy, boczny, końcowy), na podstawie których można by podjąć próbę „rekonstrukcji” wykonania materiału. Wydaje się, że omawiany fragment utkano na pionowym krośnie ciężarkowym.

Wobec ograniczonych zasobów organicznych i pozaorganicznych tekstyliów (odciski) niebagatelne znaczenie, dla wyobrażenia o średniowiecznych wyrobach włókienniczych, mają właśnie skrawki z cmentarzysk. Nadal niewiele wiadomo o poziomie wytwórczości tkackiej w wymiarze lokalnym i skali międzyregionalnej, choć – na podstawie źródeł pisanych – domyślamy się, iż dbano o estetykę i funkcjonalność przyodziewku codziennego i stroju zbytkowego (J. Długosz 1962, s. 300; J. Strzelczyk 2000, s. 118-119; I. Marciniak, A. Sikorski 2003, s. 134 i n.). Tkaniny wykopaliskowe z grobów stwarzają szansę rozeznania preferencji w zakresie wyposażenia tekstylnego zmarłych (ubiór i ozdoby, całuny, wystrój trumien, „zawiniątka”, chustki-płacidła, woreczki itp. – por. A. Krzyszowski 1992, s. 90, 98; W. Chudziak 2001, s. 82-91; J. Adamczyk 2004, s. 305 i n.).



Fot./Photo. A. Sikorski

Ryc. 1. Łubowo, gm. loco, woj. wielkopolskie. Fragment tkaniny z grobu „szkieletowego” 2/92.

Abb. 1. Łubowo, Gem. Loco, Woi. Großpolen. Ein Gewebefragment vom „Skelettgrab” 2/92.

Szczególnie interesująco rysuje się zagadnienie pochówku mężczyzny, który należał do „obcych” w grupie zbrojnych, wchodzących w skład drużyn(-y) pierwszych Piastów, zatem teoretycznie mógł „się nosić” inaczej niż miejscowi wojowie i kmiecie (A. Geijer 1938; W. Łosiński 1992, s. 32; 2008, s. 143 i n.; M. Kara 1993, s. 43 i n.; J. Wrzesiński 2008, s. 165, 166). Pozornie nie ma przesłanek traktowania tego znaleziska w kategorii tkaniny wyjątkowej, chyba że weźmiemy pod uwagę skandynawską „modę” na przewiewne wyroby lniane (T. Ewing 2006, s. 12-13; P. Ignaczak 2009, s. 150). Tamtejszy klimat wymuszał ubieranie grubych tkanin (także wełnianych), które

chroniły przed zimnem. Naturalnie, na rynek północny, podobnie jak i do nas (por. A. Samsonowiczowa 1977, s. 9 i n.; H. Kóčka-Krenz 1993, s. 41 i n.; I. Marciniak, A. Sikorski 2003, s. 134-136), trafiały cenniejsze wyroby odzieżowe i skóry z Europy Zachodniej, Słowiańszczyzny i Bliskiego Wschodu (por. J. Żak 1969, s. 44, ryc. 76; L. Leciejewicz 1979, s. 64). Na razie nie rozstrzygniemy czy skrawki z grobu należy wiązać z „obcymi” preferencjami do białych płócien czy z docenianymi walorami tego rodzaju tkanin – wykonywanych w miejscowych warsztatach. Może więc podczas dalszych badań, jeśli tylko będą odpowiednie próbki, uda się rozpoznać w większym zakresie kwestię „nieuchwytnych” w materiale wykopaliskowym (aczkolwiek pewnych popularnych) wyrobów lnianych.

Tabela 1. Łubowo, gm. loco, woj. wielkopolskie. Wyniki badań laboratoryjnych resztek tkanin z grobu „szkieletowego” 2/92.

Na fragmencie żelaznego obucha topora rozpoznano resztki dwóch warstw silnie zmineralizowanej tkaniny. Na powierzchni „czytelne” są cztery zagięcia płótna, które jakby wcisnęto się w szczeliny (licząc od lewej ku prawej, ślady stwierdzono w odstępach: 0,4 - 0,5 - 1,0 cm). Wymiary próbki: 2,5 x 1,6 cm.

Zabarwienie „naturalne”? Budowa tkaniny: splot płócienny 1/1, gatunek III.

Datowanie: XI-XII w.

Uwagi: tkaniny z okolic kolan zmarłego.

Tabelle 1. Łubowo, Gem. Loco, Woi. Großpolen.

Ergebnisse der Laboruntersuchungen von den Gewebeüberresten vom „Skelettgrab” 2/92.

Osnowa-wątek	Gęstość	Grubość przędzy (mm)	Skręt (kąt skrętu)	Surowiec (mm)
Osnowa:	14 nici na 1 cm	0,312-0,498; śred. 0,403	Z (30°)	Rośl.-len?; grub. wł. 0,013-0,016; śred. 0,015
Wątek:	12 nici na 1 cm	0,328-0,525; śred. 0,433	Z (30°)	Len?; grub. wł. 0,013-0,016; śred. 0,015

Bibliografia

ADAMCZYK J.

2004 *Placidia w Europie Środkowej i Wschodniej w średniowieczu. Formy, funkcjonowanie, ewolucja*, Warszawa.

BARTKIEWICZ M.

1979 *Polski ubiór do 1864 roku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

BENDER-JØRGENSEN L.

1986 *Forhistoriske textiler i Skandinavien. Prehistoric Scandinavian Textiles*, København.

BOJARSKI J.

2007 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Kałdusie koło Chełmna (stanowisko 4). Wstępne wyniki badań*, [w:] G. Nawrońska (red.), *XV Sesja pomorzoznawcza. Materiały z konferencji 30 listopada-02 grudnia 2005*, Elbląg, s. 263-274.

BRZOSTOWICZ M.

2009 *Tradycja i nowy porządek. Mieszkańcy Wielkopolski w obliczu przemian zachodzących w X-XIII wieku*, [w:] S. Moździoch (red.), *Stare i nowe w średniowieczu. Między innowacją a tradycją*, „Spotkania Bytomskie” VI, Wrocław, s. 23-50.

CHUDZIAK W.

2001 *Wczesnośredniowieczne groby komorowe z Kałdusa pod Chełmnem na Pomorzu Wschodnim*, „Slavia Antiqua”, t. 42, s. 63-96.

DĄBROWSKI J.

2009 *Polska przed trzema tysiącami lat. Czasy kultury łużyckiej*, Warszawa.

DŁUGOSZ J.

1962 *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, ks. I-II, Warszawa.

- ENGEL M.
2002 *Uwagi na temat jaćwieskiej ceramiki osadowej na przykładzie materiałów z obiektów I i IA z Konikowa (Rostka)*, [w:] M. Karczewska, M. Karczewski (red.), *Ceramika zachodniobałtyjska. Nowe źródła i interpretacje*. Białystok, s. 191-219.
- EWING T.
2006 *Viking clothing*, Stroud.
- FOLTYN E. M.
1998 *Podstawy gospodarcze wczesnośredniowiecznej społeczności plemiennej na Górnym Śląsku*, Katowice.
- GEIJER A.
1938 *Birka III. Die Textilfunde aus den Gräbern*, Uppsala.
- GRUPA M.
2004 *Textiles from the Early Medieval Cemetery at Kaldus, Pomerania, Poland*, [w:] J. Maik (red.), *Priceless invention of humanity – textiles*, Łódź, s. 101-104.
2007 *Wczesnośredniowieczne tkaniny z Kaldusa*, [w:] G. Nawrońska (red.), *XV Sesja Pomoroznawcza. Materiały z konferencji 30 listopada-02 grudnia 2005*, Elbląg, s. 275-279.
- GRYGIEL R.
2008 *Neolit i początki epoki brązu w rejonie Brześcia Kujawskiego i Osłonek*, t. II, cz. 2, 3, *Środkowy neolit. Grupa brzesko-kujawska kultury lendzielskiej*, Łódź.
- IGNACZAK P.
2009 *(Nie)obecność Samów w archeologii skandynawskiej*, [w:] U. Stępień (red.), *Współczesna przeszłość*, Poznań, s. 145-163.
- KAMIŃSKA J., NAHLIK A.
1958 *Włókiennictwo gdańskie w X-XIII wieku*. Łódź.
- KARA M.
1993 *Siłły zbrojne Mieszka I. Z badań nad składem etnicznym, organizacją i dyslokacją drużyny pierwszych Piastów*, „Kronika Wielkopolski”, rok 1992, nr 3, s. 33-47.
- KOCIŃSKA M. K., MAIK J.
2004 *Średniowieczne i nowożytnie plomby tekstylne z wykopalisk w Gdańsku*, Łódź.
- KOZAK-ZYCHMAN W., GURBA J.
2003 *Pochówek dziecka ze szczątkami stroju z cmentarzyska przy podgrodzium w Czerminie Kolonii, pow. tomaszowski*, [w:] M. Dulnicz (red.), *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, Warszawa-Lublin, s. 245-248.
- KÓČKA-KRENZ H.
1983 *Złotnictwo skandynawskie IX-XI wieku*, Poznań.
1993 *Bizuteria północno-zachodnio-słowiańska we wczesnym średniowieczu*, Poznań.
2002 *Jak się ubierano w Poznaniu we wczesnym średniowieczu?*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 4, s. 7-18.
- KRZYSZOWSKI A.
1992 *Wstępne wyniki badań archeologicznych na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku szkieletowym z X/XI-XI wieku w miejscowości Sowinki, gm. Mosina, woj. poznańskie, stanowisko 23A*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 1, s. 83-102.
1995 *Ein reiches Gräberfeld aus dem 10./11. Jh. in Sowinki bei Poznań*, „Slavia Antiqua“, t. XXXVI, s. 49-73.

LECIEJEWICZ L.

1979 *Normanowie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

ŁASZCZEWSKA T.

1966 *Pradzieje włókiennictwa*, [w:] J. Kamińska, I. Turnau (red.), *Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 21-53.

ŁOSIŃSKI W.

1992 *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem na Pomorzu Zachodnim*, [w:] Z. Kurnatowska (red.), *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce*, Poznań-Wrocław-Warszawa, s. 23-49.

2008 *Pomorze Zachodnie we wczesnym średniowieczu*. Studia archeologiczne, Poznań.

MAIK J.

1988 *Wyroby włókiennicze na Pomorzu z okresu rzymskiego i ze średniowiecza*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

1991 *Tekstyliia wczesnośredniowieczne z wykopalisk w Opolu*, Warszawa-Łódź.

1997 *Sukiennictwo elbląskie w średniowieczu*, Łódź.

2000 *Sukiennictwo kołobrzесьkie w średniowieczu*, [w:] L. Leciejewicz, M. Rębkowski (red.), *Salsa Cholbergensis. Kołobrzeg w średniowieczu*, Kołobrzeg, s. 233-242.

MARCINIAK I., SIKORSKI A.

2003 *Złote nitki z poznańskiego Ostrowa Tumskiego*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 6, s. 129-139.

MICHAŁOWSKA M.

1995 *Słownik terminologiczny włókiennictwa*, Warszawa.

MOGIELNICKA-URBAN M.

2002 *Cmentarzysko w Maciejowicach, pow. Garwolin, woj. mazowieckie, stanowisko 1. Przedstawienie problematyki związanej z badaniami specjalistycznymi*, [w:] M. Gedl (red.), *Wielkie cmentarzyska z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza*, Warszawa, s. 19-38.

MOSZYŃSKI K.

1967 *Kultura ludowa Słowian, Kultura materialna*, t. I, Warszawa.

NAHLIK A.

1964 *Tkaniny wełniane importowane i miejscowe Nowogrodu Wielkiego X-XIV wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków.

NIESIOŁOWSKA-WĘDZKA A.

1965 *Wyniki badań nad tkaninami z najstarszych warstw grodu w Santoku*, „Archeologia Polski”, t. 10, z. 1, s. 318-337.

SAMSONOWICZOWA A.

1977 *Ze studiów nad odzieżą ludności zamieszkującej ziemie polskie we wczesnym średniowieczu*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Archeologiczna, nr 24, s. 5-40.

SIKORSKI A.

1998 *Wyniki analiz fragmentów tkanin odcisniętych na ceramice z osady wczesnośredniowiecznej w Nowej Wsi, st. 12 (43a)*, [w:] R. Mazurowski (red.), *Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, t. I Ziemia Lubuska*, Poznań, s. 191-195.

2003a *Analiza odcisków tkanin na IX-XI-wiecznej ceramice naczyniowej z Góry, gm. Pobiedziska, woj. wielkopolskie, stan. 1*, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. 10/11, s. 243-254.

- 2003b *Nie tylko o tekstyliach wykopaliskowych z Wielkopolski*, „Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski”, t. 2, s. 123-142.
- 2008 *Tekstylny „rulon” – skarb z Borku Wlkp.*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 9, s. 281-284.
- SIKORSKI A., WRZESIŃSKA A., WRZESIŃSKI J.
 1998 *Tkaniny z grobów*, „Studia Lednickie”, t. 5, s. 71-94.
- 2005 *Fragmenty tkanin z dwóch wczesnośredniowiecznych grobów cmentarzyska „Mały Skansen”*. Kilka uwag o ubraniu wczesnośredniowiecznym, „Studia Lednickie”, t. 8, s. 149-166.
- STRZELCZYK J.
 2000 *Otton III*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- TRAWKOWSKI S.
 1983 *Ubiór i pielęgnacja ciała*, [w:] J. Dowiat (red.), *Kultura Polski średniowiecznej X-XIII w.*, Warszawa, s. 59-91.
- TURKOWSKI L.
 1984 *Tkactwo ludowe a rzemiosło tkackie w wileńskim i nowogródzkim* [przygot. do druku J.M. Pałka], „Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie”, t. 14, s. 151-251.
- TURNAU I.
 1987 *Historia europejskiego włókiennictwa odzieżowego od XIII do XVIII w.*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- URBAŃSKA A.
 1964 *Włókiennictwo międzyrzeckie w 2 połowie XIII i 1 połowie XIV wieku*, [w:] A. Urbańska, K. Myczkowski, M. Klichowska, *Wytwórczość włókiennicza średniowiecznego Międzyrzecza*, Poznań, s. 5-58.
- WRZESIŃSKA A.
 2008 *Pochówki trumienne z krypt kościoła św. Anny w Krajence – wyniki ekspertyzy antropologicznej*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 9, s. 253-270.
- WRZESIŃSKI J.
 2008 *Pogańscy Wikingowie, chrześcijańscy Słowianie*, [w:] M. Bogacki, M. Franz, Z. Pilarczyk (red.), *Kultura ludów Morza Bałtyckiego*, t. I: *Starożytność i średniowiecze, Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*. Materiały z III Międzynarodowej Sesji Naukowej: Dziejów ludów Morza Bałtyckiego, Wolin 20-22 lipca 2007, Toruń, s. 161-174.
- ŻAK J.
 1969 *Wczesnofeudalna Skandynawia*, Wrocław-Warszawa-Kraków.

Adres autora:

mgr Andrzej Sikorski
 Instytut Prahistorii UAM
 ul. Św. Marcin 78
 61-809 Poznań

Leinwandgewebe auf dem Beil aus Łubowo, Gem. Loco, Woi. Großpolen

Zusammenfassung

Immer häufiger werden Textilienfragmente in den Siedlungen, Burgen, Schätzen, Stadtojekten, auf den Friedhöfen gefunden. Neben den organischen Schnitzel erkennt man Abdrücke der Gewebe und Außerwebererzeugnisse im Ton, auf Silber, Bronze, Eisen, Holz und Glas.

Gerade solcher Fund ist ein Stück des mineralisierten Gewebes im „Skelettgrab“ in Łubowo 2/92. Auf der Bahnoberfläche des Eisenbeils – auf einer Seite – haben sich „lesbare“ Leinwandfragmente (zwei Schichten) erhalten.

Es ist schwer, eindeutig zu entscheiden, ob das Fragmente einer Kleidung, eines „Leichentuches“ oder vielleicht einer Umwicklung um Beilschneide oder eines besonderen Leinwandsackes sind. Versandte organische Überreste, die in der Umgebung der Knie des Verstorbenen entdeckt wurden, bilden ein Beispiel des Gewebes von der Beerdigung, was skandinavische Elemente enthält (vergleiche M. Kara 1993, S. 35 ff.; A. Krzyszowski 1995; W. Chudziak 2001; M. Grupa 2004, S. 101 ff.; J. Bojarski 2007; M. Brzostowicz 2009, S. 37).

Das Leinenfragment (mit der Dicke der Faser 0,013-0,016 mm) hat man vermutlich aus Garn mit derselben Rechtsdrehungsrichtung des Kettfadens (O) und Schussfaden (W) – ZZ ausgeführt. Überdies hat man auch Differenzierung der Dicke O (Mittelwert: 0,403 mm) und W (0,433 mm) bestätigt, von denen ein grobes Leinwandgewebe 1/1, Gattung III gemacht wurde – Tabelle Nr. 1.

Ein Leinwandschnitzel vom Beil (Foto Nr. 1) zählen wir zur Gruppe der „typischen“ Textilerzeugnisse aus dem 11.-12. Jahrhundert. Besonders interessant zeichnet sich die Frage der Beerdigung eines Mannes ab, der zu den „Fremden“ in der Gruppe der Bewaffneten gehörte, die die Mannschaft(-en) der ersten Piasten bildeten. Er konnte sich also anders als lokale Krieger und Bauer kleiden. Anscheinend gibt es keine Voraussetzungen dafür, um den Fund in der Kategorie eines außergewöhnlichen Gewebes zu behandeln, es sei denn, dass wir skandinavische „Mode“ auf luftige Leinenerzeugnisse in Kauf nehmen. Vorläufig entscheiden wir nicht, ob die Schnitzel vom Grab mit den „fremden“ Bevorzungen zu den weißen Leinwänden oder mit den angesehenen Werten dieser Art der in den lokalen Werkstätten ausgeführten Gewebe zu verbinden sind. Vielleicht im Laufe der weiteren Erforschungen gelingt es, die Frage der im Ausgrabungsmaterial „unerreichbaren“ (aber sicher populären) Leinenerzeugnisse in größerem Umfang zu erkennen.

ANDRZEJ KOWALCZYK

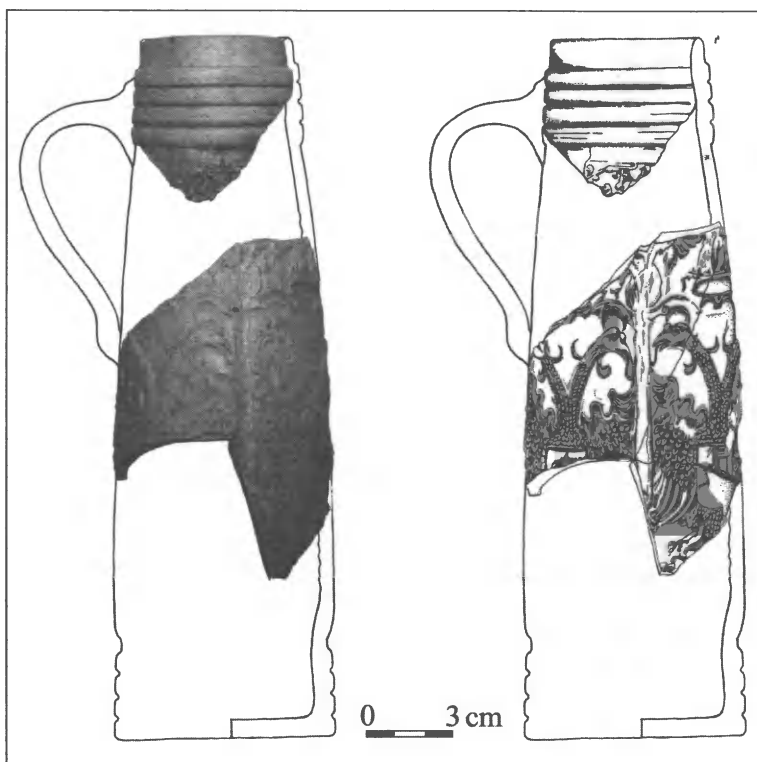
Kamionkowa snella z Poznania

Do wyjątkowych naczyń ceramicznych zaliczyć można snelle – cylindryczne pojemniki, zdobione trzema dużymi nakładkami reliefowymi. Średnica den dzbanów jest większa od średnicy wylewu, dzięki czemu pojemniki są lekko stożkowate (M. Roehmer 2007, s. 30). Opanowanie technologii produkcji tych swego rodzaju dzieł sztuki wymagało od garncarzy doświadczenia i wiedzy, którą zdobywało, gromadziło kilka pokoleń rzemieślników. Około połowy XVI w. naczynia te upowszechnili garncarze, przybyli z Kolonii do Siegburga (E. Kilarska 1991, s. 13). Popularne dzbany siegburskie oraz puchary, o charakterystycznej połańdowanej stopce, na bogatszych stołach zastąpiły snelle, które obok walorów technicznych, wyróżniały się bogatą dekoracją reliefową. Odciskane w matrycach nakładki (przyklepane do czerepu naczynia) przedstawiały wyobrażenia inspirowane tematyką biblijną, heraldyczną, mitologiczną i portretową (E. Kilarska 1991, s. 13). Garncarze często sygnowali wyroby własnymi inicjałami imienia i nazwiska, a także umieszczali rok produkcji. To jeden z powodów, że snelle zalicza się do wyjątkowej kategorii wyrobów glinianych, gdzie można dokładnie określić „metrykę” i warsztat garncarski. Więcej, sięgając do źródeł historycznych i wyników analiz ceramicznych można prześledzić skomplikowane historie garncarzy i ich rodów.



Ryc. 1. Widok Poznania sprzed 1617 r.; zaznaczonym miejscem znalezienia ułamków snelli. Miedzioryt kolorowany z dzieła G. Brauna, F. Hogenberga, *Civitates orbis terrarium*, t. VI, *Coloniae Agrippinae* 1617, tabl. 46, 1 – miejsce znalezienia snelli (według: *Dzieje Poznania*, t. I, cz. 1, Warszawa-Poznań 1988, il. kolorowa 1).

Abb. 1. Posenansicht vor 1617 r.; Fundort der Snella Bruchteile. Kolorierter Kupferstich vom Werk von G. Braun, F. Hogenberg, *Civitates orbis terrarium*, Band VI, *Coloniae Agrippinae* 1617, Tafel 46, 1 – Snella Fundort (nach: *Dzieje Poznania [Posengeschichte]*, Band I, Teil 1, Warschau-Posen 1988, farbiges Bild 1).



Fot./Photo. A. Kowalczyk, Rys./Gez. K. Bronowska

Ryc. 2. Poznań, ul. Grobla 29a. Zrekonstruowana snella.

Abb. 2. Posen, Grobla-Str. 29a. Rekonstruierte Snella.

Przeglądając stłuczkę ceramiczną odkopaną podczas badań archeologicznych w Poznaniu, która w XVI w. stanowiła glinianą część zastawy stołowej, incydentalnie zarejestrowano ułamki naczyń kamionkowych wykonanych głównie na terenie historycznych Łużyc i na Śląsku. Porównując zbiory kamionki poznańskiej z wyrobami z miast nadbałtyckich wydaje się, iż w „grodzie Przemysła” próżno szukać popularnych naczyń dystrybuowanych głównie w obrębie miast hanzeatyckich.

Znalezione w Poznaniu, przy ulicy Grobla 29a, cztery fragmenty snelli mogą stanowić przesłankę wskazującą, iż pojedynczym mieszczanom znane były ekskluzywne, kamionkowe dzbany służące do spożywania piwa i wina (ryc. 1).

Okazy przechowywane w magazynie Muzeum Archeologicznego w Poznaniu odkryte zostały na złożu wtórnym. Najprawdopodobniej ułamki znalazły się w śmieciach, które wywożono z centrum Poznania (miasta w obrębie murów miejskich), a którymi podnoszono poziom przywarciańskich gruntów planując ich zagospodarowanie. Jak donoszą bowiem źródła pisane – każdy właściciel domu musiał sprzątać bruk na odcinku przyległym do nieruchomości aż po ściek biegnący środkiem ulicy (który spływał do fosy, a tę, co jakiś czas, oczyszczano – L. Sieciechowiczowa 1974, s. 107).

Naprzeciw bramy Wodnej, zaraz za Garbarami, znajdowała się obszerna wyspa, przy której znajdował się bród, którym zmierzający do Poznania kupcy mogli przebyć Wartę z ominięciem osad kościelnych. Groblę zasiedlono w XV w., a w drugiej ćwierci XVI w. doszło do podwojenia liczby domów. Prawie połowa domostw należała do ludzi bez określonego zawodu. Tylko 10%

mieszkańców posiadało kwalifikacje zawodowe bądź przyuczony zawód. Połowa nieruchomości znajdowała się w rękach ludzi mieszkających wewnątrz murów miasta (J. Wiesiołowski 1997, s. 229). Fragmenty snelli odnaleziono przy kamienicy usytuowanej na samym brzegu ulicy, tuż przy skrzyżowaniu z ul. Mostową. Z pewnością ta część Grobli, położona najbliżej murów miejskich, była atrakcyjnym miejscem i została zasiedlona najwcześniej. Jednak nie sądzę żeby snella, której fragmenty tutaj zostały znalezione, należała do mieszkańca Grobli. Brak dokładnego opisu miejsca odkopania okazów i złożę wtórne uniemożliwia przypisanie pojemnika konkretnej osobie. Z pewnością snella należała do osoby mającej, a więc mieszkającej raczej wewnątrz murów miejskich.

Z pojemnika zachowały się jedynie 4 fragmenty, trzy udało się wykleić w większą całość. Wszystkie ułamki pochodzą z jednej snelli, wykonanej w zakładzie Christiana Knütgena, sygnowanej datą 1573 r. Garncarz Christian Knütgen pochodził z zasłużonej rodziny rzemieślników i jako mistrz działał w latach 1568-1605. Wraz z innymi producentami kamionki pod koniec stulecia przeniósł się z Siegburga do Westerwaldu, gdzie wykonywał głównie dzbany o rurkowatym wylewie. W przeciwieństwie do pozostałych mistrzów swoich wyrobów nie dekorował kanelurami, lecz do ożywionych postaci we fryzach dodał strefowy „spokojny” ornament sieciowy (E. Kilar-ska 1991, s. 13; T. Nawroński 1997, s. 171, 182; B-G. Reineking von Bock 1986, s. 54).

Poznańska snella miała około 25 cm wysokości, cylindryczny korpus ograniczony dołem i górną czterema wymodelowanymi półwałkami (ryc. 2). W górnej części pojemnik zaopatrzone był w taśmowate ucho. Naczynie zdobiły trzy identyczne nakładki, pierwsza naprzeciw ucha pozostała po bokach. Snelle wytoczono z gliny, która po kontrolowanym wypale przybrała barwę białą (RAL 1013). Z dzbana zachował się fragment wylewu (nr inw. 28/92), o czerepie spieczonym, białym (RAL 1013). Pod prosto zakończoną wargą (o grubości 0,25 cm) wymodelowano cztery szerokie listwy plastyczne, pod którymi znajduje się fragment nakładki reliefowej przedstawiającej wici roślinne. Z opisywanego pojemnika znaleziono fragment brzuśca wyklejony z trzech ułamków (nr inw. 74/70). Okaz na powierzchni zewnętrznej pokryty dwoma identycznymi reliefowymi – nakładkami herbowymi. Na obydwu umieszczono dwugłowego orła z tarczą herbową z wiz-erunkiem poprzeczki i wieży na piersi. Nad nim góruje korona, po bokach, której odcisnięto



Ryc. 3. Herb cesarza Maksymiliana II (według: P.S. Fichtner Emperor Maximilian II. New Haven, 2001).
Abb. 3. Wappen des Kaisers Maximilian II. (nach: P.S. Fichtner Emperor Maximilian II. New Haven, 2001).

cyfry: 15 – 73, tzn. rok produkcji. Christian Knütgen ozdobił pojemnik herbem cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, króla Czech – Maksymiliana II. Przedstawiciel rodu Habsburgów rządził w latach 1564–1576, więc na naczyniu umieszczono herb aktualnego władcy (ryc. 3). Opisane nakładki odciski zostały w specjalnie przygotowanej matrycy, a następnie przyklepione do brzuśca snelli. Analogie wskazują, iż pod orłem znajdował się łańcuch, girlandy kwiatów i złote runo oraz sygnatura „C K”. Brak zaciemnień i wyszczerbień wargi świadczy, iż pojemnik nie posiadał cynowej pokrywy. Podobny dzban publikuje B-G. Reineking von Bock (B-G. Reineking von Bock 1986, s. 206, nr kat. 202), a pojedynczy ułamek M. Roehmer (M. Roehmer 2007, nr kat. 605). Herby z przedstawieniem dwugłowego orła pojawiają się często na podobnych snellach, publikowanych przez M. Roehmer (M. Roehmer 2007, nr kat. 606–612), O. von Falke (O. von Falke 1977, s. 126) i E. Hähnel (E. Hähnel 1987, nr kat. 500).

Dlaczego Christiana Knütgen na naczyniach umieszczał herb cesarza Maksymiliana II? Zapewne było wiele przyczyn, chciałbym jednak zwrócić uwagę na jedną. Mianowicie, pod koniec XVI w. garncarze przenoszą się z Siegburga do Westerwaldu, na skutek zajęcia prowincji Limburg–Maastrich przez nietolerancyjnych Hiszpanów (T. Nawroński 1997, s. 171), gdyż – jak wolno przypuszczać – rzemieślnicy mieli poglądy pro-protestanckie lub byli protestantami. Dlaczego więc Christian Knütgen, umieszczał na naczyniach herb cesarza Habsburga? Maksymilian II, w przeciwieństwie do ojca, nie kontynuował kontrreformacji, lecz popierał reformę Kościoła katolickiego, ale i nie udzielał poparcia protestantom (P.S. Fichtner 2001, s. 32–49). Wydaje się, że polityka religijna tego cesarza miał wpływ na to, że garncarze nad rzeką Sieg dekorowali produkowane tam pojemniki atrybutami cesarza.

W czasach nowożytnych, jak poświadczają inwentarze mieszczańskie, na stołach królowały naczynia metalowe, przeważnie cynowe. Naczynia gliniane, drewniane czy szklane szybko się tłukły, wybierano więc trwalsze, z bardziej odpornego na uszkodzenia surowca. Często przechodziły z pokolenia na pokolenie i chociaż były zużyte, zniszczone – jak mówią źródła – nawet jako złom, przedstawiały określoną wartość materialną (D. Molenda, E. Balcerzak 1987, s. 201).

Dzbanami, faszami przynoszono trunki z piwnic albo wprost z szynku, następnie rozlewano w mniejsze dzbany, puchary, kubki lub szklance, z których bezpośrednio płyny były konsumowane (A. Klonder 1989, 139–145). Zapewne właśnie taką funkcję pełniła opisana snella, z której zachowały się jedynie ułamki.

Jest to najprawdopodobniej jedyne tego typu naczynie z terenu Poznania, które – jak można przypuszczać – mogło być przywiezione na przykład jako „pamiątka”, z dalekiego wojażu lub prezent подарowany komuś za gościnę w mieście nad Wartą.

Bibliografia

- FALKE O. VON
1977 *Das rheinische Steinzeug*, Bd. 1, 2, Berlin (1908), wznowienie Osnabeück.
- FICHTNER P. S.
2001 *Emperor Maximilian II*. New Haven
- HÄHNEL E.
1987 *Siegburger Steinzeug. Landschaftsverband Rheinland, Bastendskatalog*, Band 1, Köln.
- KILARSKA E.
1991 *Kamionka. Katalog zbioru Muzeum Narodowego w Gdańsku*, Gdańsk.

KLONDER A.

1989 *Napoje fermentacyjne w Prusach Królewskich w XVI-XVII wieku*, [w:] Z. Kamińska (red.), *Studia i materiały z historii kultury materialnej*, t. 50, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

MOLENDĄ D. BALCERZAK E.

1987 *Metale nieżelazne na ziemiach polskich od XIV do XVIII wieku*, [w:] Z. Kamińska (red.), *Studia i materiały z historii kultury materialnej*, t. 49, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

NAWROLSKI T.

1997 *Przyczynek do znajomości nowożytnych naczyń kamionkowych (na podstawie wybranego zbioru z Elbląga)*, „*Archaeologia Elbingensis*”, vol. 2., s. 171-188.

RAL

2007 *RAL classic, 210 RAL-Farben*, Sankt Augustin.

REINEKING VON BOCK B-G.

1986 *Steinzeug*, Köln.

ROEHMER M.

2007 *Siegburger Steinzeug, Die Sammlung Schulte in Meschede*, Münster.

SIECIECHOWICZOWA L.

1974 *Życie codzienne w renesansowym Poznaniu. 1518-1619*, Warszawa.

WIESIOŁOWSKI J.

1997 *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*, Poznań.

Adres autora:

mgr Andrzej Kowalczyk

Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy

Dziekanowice 32

62-261 Lednogóra

Steinzeugsnella aus Poznań

Zusammenfassung

Sicherlich kann man Snellas zu den außergewöhnlichen Keramikgefäßen zählen – Zylinderbehälter mit drei großen Reliefverzierungen. Beherrschung der Produktionstechnologie dieser Kunstwerke verlangte von den Töpfern Erfahrung und Wissen, das von mehreren Generationen der Handwerker gesammelt wurde. Gegen Mitte des 16. Jahrhunderts wurden diese Gefäße von den Töpfern verbreitet, sie kamen aus Köln in Siegburg an. Vier in Poznań, in der Grobla-Str. 29a gefundene Fragmente von Snella können eine Voraussetzung bilden, die darauf hinweist, dass es für die einzelnen Bürger exklusive Steinzeugkrüge bekannt waren, die zum Bier- und Weintrinken dienten (Abbildung Nr. 1). Von dem Behälter haben sich nur 4 Fragmente erhalten, es ist gelungen, drei von ihnen in eine größere Ganzheit zusammenzukleben. Alle Bruchteile kommen aus einer Snella, die im Betrieb von Christiana Knütgen ausgeführt und mit dem Datum 1573 signiert wurde. Snella aus Posen war ungefähr 25 cm hoch, sie hatte einen Zylinderkörper, der von oben und unten durch vier modellierte Halbwellen begrenzt war. Im oberen Teil war der Behälter mit einem bandähnlichen

Ohr versehen. Das Gefäß hatte drei identische Verzierungen, die erste gegenüber dem Ohr, sonstige beiderseits. Snellas sind aus Ton gedrechselt worden, der nach kontrolliertem Brennen weiß wurde. Das Exemplar ist auf der äußeren Oberfläche mit zwei identischen Reliefwappenverzierungen gedeckt. In beiden hat man einen zweiköpfigen Adler mit Wappenschild mit Bildnis eines Querstücks und Turmes an der Brust angebracht. Über ihm gibt's eine Krone, auf derer beiden Seiten Ziffer: 15 – 73, d.h. Erzeugungsjahr abgedrückt wurde.

Am wahrscheinlichsten ist das ein einziges Gefäß dieses Typs aus dem Posen Gelände, das – wie man vermuten kann – zum Beispiel als ein „Andenken“ von einer fernen Reise oder als ein Geschenk, das jemandem gegen Gastfreundschaft in einer Stadt an der Warthe mitgebracht werden konnte.

ANNA WRZESIŃSKA

Opracowanie antropologiczne szczątków ludzkich z wirydarza i krużganka drogi krzyżowej z terenu klasztoru pobernardyńskiego w Kazimierzu Biskupim, woj. wielkopolskie

Ekspertyza antropologiczna i opracowanie naukowe szczątków ludzkich pochodzących z terenu Klasztoru pobernardyńskiego w Kazimierzu Biskupim zostało wykonane zgodnie z zaleceniami wypracowanymi w poznańskim ośrodku antropologicznym przez J. Strzałkę, J. Piontkę i M. Henneberga. Materiał kostny opracowano według metod powszechnie stosowanych w antropologii (J. Piontek 1985). Pełń szkieletów, a także wiek w chwili śmierci określono na podstawie cech diagnostycznych obserwowanych na czaszkach, miednicy i zębach (J. Strzałko, M. Henneberg 1975). Kości mierzone według techniki martinowskiej (R. Martin, K. Saller 1957). Wysokość ciała osobników wyliczono z pomiarów kości długich metodą K. Pearsona (J. Strzałko 1971). Analiza antropologiczna dotyczyła przede wszystkim określenia płci osobników dorosłych, struktury zgonów (Tabela 22) i rekonstrukcji przyżyciowej wysokości ciała. Wiek zmarłych określono w odniesieniu do stanu zaawansowania rozwoju lub inwolucji szkieletu, abrazji zębów lub stopnia uformowania zawiązków i wyrzynania się kolejnych zębów. Zastosowano 6-stopniową skalę oceny wieku: *Infans I* (dzieciństwo młodsze od 0 do około 6-7 lat), *Infans II* (dzieciństwo starsze od 6 do 12-14 lat), *Juvenis* (wiek młodzieńczy od 14 do 20-22 lat), *Adultus* (wiek dorosły od 22 do 30-35 lat), *Maturus* (wiek dojrzały od 35 do 50-55 lat), *Senilis* (wiek starczy powyżej 55 lat). Kategorie te są wydzielane ze względu na relacje, jakie zachodzą pomiędzy nasilaniem się zmian rozwojowych w organizmie człowieka, a wiekiem biologicznym osobnika. Wiek w chwili śmierci osobników młodocianych oznaczono w przybliżeniu do dwu lat (A. Florkowski, T. Kozłowski 1994). Pomiary i opisy wykonano i obliczono według R. Martina i K. Sallera (1957). Średnią przyżyciową wysokość ciała obliczono metodą L. Manouvriera oraz M. Trotter, M. Gleser (J. Strzałko 1971).

Materiał kostny zmierzono techniką antropometryczną podaną przez R. Martina (1957). Do charakterystyki morfologicznej czaszek wybrano 17 cech pomiarowych. Z wartości pomiarów wyliczono średnie charakterystyki 8 cech ilorazowych (wskaźników). Stosując klasyfikację poszczególnych wskaźników zalecaną przez R. Martina (1957), scharakteryzowano kształty czaszek męskich i żeńskich. Do oceny przyżyciowej wysokości i budowy ciała wykorzystano 17 cech pomiarowych kości kończyn górnych i dolnych (J. Strzałko 1971).

Indywidualne wartości poszczególnych cech metrycznych jak i ich średnie charakterystyki zostały zamieszczone osobno dla każdego szkieletu w Tabelach od 1 do 21.

Ocenę warunków życia i stanu zdrowia pochówków oparto na ocenie występowania próchnicy zębów (dobry wskaźnik higieny i możliwości żywieniowych) jak i na opisie zmian paleopatologicznych zaobserwowanych na kośćcu (J. Gładykowska-Rzeczycka 1989).

Wyniki analizy

Analizie poddano ludzki materiał kostny z trzech wykopów: 1, 2 i 4, z grobów i obiektów, pochodzący z badań prowadzonych przez dr Jacka Wysockiego z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Badania w klasztorze pobernardyńskim w Kazimierzu Biskupim prowadziło Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich na zlecenie Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, w dniach 12 lipca – 9 sierpnia 2008 roku (Ryc. 1). Z abstraktu Programu II Studenckiej Konferencji Naukowej „Studenci UKSW i archeologiczne badania naukowe”: ... Przebadano łączny obszar 140 m². Badania o charakterze ratowniczym rozpoczęto w wirydarzu, gdzie odsłonięto rzędowe cmentarzysko szkieletowe. Na podstawie nielicznych elementów wyposażenia grobowego, oraz zaobserwowanej stratygrafii cmentarzysko może być wstępnie datowane na przełom XI i XII wieku. W obrębie wirydarza dokonano również obserwacji elementów architektonicznych budowli klasztoru. W wykopie założonym wewnątrz tzw. „dziedzińca drogi krzyżowej” odsłonięto kontynuację cmentarzyska rzędowego oraz reliktury architektury murowanej (J. Wysocki, Ł. Kowalczyk 2009).

Grób 5. Analizie poddano niekompletny pochówek szkieletowy, słabo zachowany. Jest czaszka bez części twarzowej, fragment szczęki i żuchwa. Ze szkieletu postkranialnego wydzielono tylko bardzo kruche i słabo zachowane pojedyncze kręgi z wszystkich partii kręgosłupa, fragment trzonu prawej kości udowej i fragmenty trzonu kości łokciowej i strzałkowej, obojczyka i łopatki. Są ułamki kości miednicznych. Kości należą do jednego osobnika. Kości pod względem budowy i rzeźby mają cechy kośćca żeńskiego. Zdjęto pomiary tylko z czaszki.

Czaszka: kształt krótkoczaszkowy. W ujęciu z góry, narys w *norma verticalis* był pięciokątny *pentagonoides obtusus*. Główne szwy czaszkowe silnie zobliterowane. W stropie obu oczodołów stwierdzono zmiany przerostowe – *cribra orbitalia* (w prawym silniejsza). Zmiany te są określa-



Fot./Photo. J. Wrześciński

Ryc. 1. Kazimierz Biskupi, gm. loco, pow. koniński, woj. wielkopolskie, stan. 9. Teren badań wykopaliskowych.

Abb. 1. Kazimierz Biskupi, Gem. Loco, Kr. Konin, Woi. Großpolen, Fst. 9. Gelände der Ausgrabungserforschungen.

Tabela 1. Pomiary czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 1. Schädelmessungen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Pomiar		Wartość (mm)
cięciwy części mózgowej	g-op (1)	180
	eu-eu (8)	153
	ft-ft (9)	100
	ba-b (17)	139
cięciwy zuchwy	go-go (66)	94
	gn-id (69)	35
	szer. gat. (71)	37P/36L
Obwody i łuki	obw.poz. (23)	537
	po ^ po (24)	332

ne stresami wieku dziecięcego wynikającymi z niedożywienia i przebytych chorób, np. robaczycy, występującej wśród ludności żyjącej w złych warunkach higienicznych. Jej występowanie wiąże się z ubóstwem i brakiem higieny w dzieciństwie (J. Gładkowska-Rzeczycka 1989). W szczęcie i zuchwie stwierdzono przyżyciowo nie wyrżnięte obustronnie trzecie zęby trzonowe. Pozostałe zęby silnie starte. Stwierdzono obniżenie wyrostków zębodołowych (paradontoza) oraz cystę okołokorzeniową prawego drugiego zęba trzonowego (M2). Pomiary czaszki ujęto w tabeli 1.

Analiza antropologiczna pozwoliła zaklasyfikować szkielet jako typowy dla budowy kośćca żeńskiego i ustalić wiek pochowanej kobiety na wiek dojrzały późny *Maturus II*, tj. 45-55 lat. Z pomiarów wskaźników (Tabela 2) wynika, że kobieta miała głowę krótką, średnią, niską, o wąskim czole. Charakteryzowała się dużą pojemnością mózgowo-czaszki wg. L. Manouvriera, która wynosiła 1772,2 cm³ a średnią pojemnością wg. T. Belniak, która wynosiła 1628,0 cm³.

Tabela 2. Wskaźniki czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 2. Schädelkennzahlen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Wskaźnik	Wartość
szerokościowo-długościowy	84,4
wysokościowo-szerokościowy Hrdlički-Kóčki	83,7
wysokościowo-szerokościowy	90,8
czołowo-szerokościowy	65,3

W materiale wystąpił fragment ceramiki i krzemienia.

Grób 6. Niekompletny szkielet postkranialny dorosłego osobnika (Ryc. 2). Brak czaszki. Są kości (o mniej lub bardziej uszkodzonych nasadach): obu górnych kończyn, kości kręgosłupa w odcinku od piersiowego po lędźwiowy kompletne, jest kość krzyżowa i fragmenty obu kości miednicznych. Zmiany na powierzchni spojenia łonowego wg. T.W. Todda w fazie VII lub VIII (odpowiadający wiek to 35-39 lat lub 39-44 lata). Są obie kości udowe i fragmenty kości lewego podudzia. Są drobne, liczne kości żeber, kości śródrezcza i śródstopia oraz paliczki. Pomiary kości zamieszczono w Tabeli 3.

Zaobserwowano typowe dla wieku dojrzałego zmiany zwyrodnieniowe w kręgosłupie (drobne guzki i osteofity, oraz spłaszczenia trzonów) i słabe zmiany w stawach biodrowych.



Fot./Photo. J. Wrześciński

Ryc. 2. Kazimierz Biskupi, gm. loco, pow. koniński, woj. wielkopolskie, stan. 9. Grób 6.

Abb. 2. Kazimierz Biskupi, Gem. Loco, Kr. Konin, Woi. Großpolen, Fst. 9. Grab 6.

Szkielet należy do osobnika dojrzałego zmarłego w wieku *Maturus* tj. około lub powyżej 40 roku życia, płci żeńskiej. Wysokość ciała zrekonstruowano na podstawie pomiarów kości długich kończyn i obliczono według metody L. Manouvriera (153,0 cm) oraz według metody M. Trotter i G. Gleser (154,9 cm). Według klasyfikacji wzrostu przeciętna wysokość ciała kobiety znajduje się w przedziale wzrostu niskiego (Tabela 3).

Tabela 3. Pomiary kości pozaczaszkowych według R. Martina i K. Sallera (1957)

Tabelle 3. Messungen der extrakranialen Beine nach R. Martin und K. Saller (1957)

Kość	Pomiar	Wartość (w mm)	
		prawa	lewa
ramieniowa	długość największa (1)	–	290
	długość całkowita (2)	–	288
	najmniejszy obwód trzonu (7)	–	57
promieniowa	długość największa (1)	218	222
	długość fizjologiczna (2)	215	217
	najmniejszy obwód (3)	35	35
łokciowa	długość największa (1)	–	–
	długość fizjologiczna (2)	–	–
	najmniejszy obwód (3)	35	34
udowa	długość największa (1)	391	392
	długość naturalna (2)	390	391
	obwód w środku trzonu (8)	79	84
piszczelowa	długość największa (1a)	–	–
	długość całkowita (1)	–	–
	obwód trzonu (10)	–	68
wysokość ciała (w cm)	według M. Trotter i G. Gleser	154,5	155,4
		154,9	
	według L. Manouvriera	152,7	153,4
		153,0	

Tabela 4. Pomiary czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 4. Schädelmessungen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Pomiar		Wartość (mm)
cięciwy części mózgowej	g-op (1)	–
	eu-eu (8)	139
	ba-b (17)	–
cięciwy żuchwy	go-go (66)	96
	gn-id (69)	27
	szer. gał. (71)	34P/35L

Grób 7. Kościec prawie kompletny lecz bardzo słabo zachowany. Czaszka ma uszkodzoną twarzoczaszkę, jest *calotta* i *mandibula* – pomiary Tabela 4. Są kości z wszystkich partii szkieletu postkranialnego (w tym i kości rąk i stóp oraz liczne kości klatki piersiowej), ale zły stan zachowania uniemożliwia wykonanie im pomiarów. Najlepiej zachowana jest czaszka. Główne szwy czaszkowe są już silnie zobliterowane. Wyrostki sutkowe są duże i masywne, potylicy silnie urzeźbiona. Budowa czaszki masywna, czaszka duża i ciężka. Charakter obserwowanych cech budowy pozwala zaliczyć ją do czaszek męskich. Żuchwa o kształcie ostrotrapezoidalnym. Zaobserwowano również duże zmiany chorobowe w przyzębiu żuchwy. Zęby trzonowe strony prawej M3 i M1 już przyżyciowo wypadły a ich zębodoły były już zobliterowane i zobliterowany był całkowicie zębodół zęba M3 po stronie lewej. Są pozostałe zęby trzonowe, lecz silnie starte. W skali czterostopniowej był stopień najsilniejszego starcia 3, tj. koronę całą wypełnia zębina wtórna. Pozostałe zęby o skali 2 starcia koron tj. starcie w 1/3 warstwy zębiny. Stwierdzono obecność silnych złogów kamienia nazębnego, zarówno po stronie zewnętrznej jak i wewnętrznej zębów. Była silna paradontoza. Na koronach przednich zębów wystąpiły ślady *hypoplazji* szkliwa – są to zmiany w budowie szkliwa zębów siecznych i kłów wywołane chorobami wieku dziecięcego. *Hypoplazję* wywołuje niedożywienie w trakcie formowania się szkliwa. Jej występowanie wiąże się z ubóstwem i brakiem higieny w dzieciństwie (J. Gładkowska-Rzeczycka 1989). Zmiany te są określane stresami wieku dziecięcego wynikającymi z niedożywienia i przebytych chorób. Pomiary czaszki przedstawiono w Tabeli 4. Kościec pozaczaszkowy jest również masywny, o budowie silnej, kościach ciężkich, z dobrze rozwiniętym układem mięśniowym. Zaobserwowano zmiany zwyrodnieniowe w stawach. Na kościach rzepek skostnienie więzadeł.

Szkielet należy do osobnika dojrzałego zmarłego w wieku późny *Maturus II* tj. około 45-55 roku życia, płci męskiej.

W materiale wystąpiły fragmenty kości zwierzęcych.

Grób 8. Kościec niekompletny i bardzo słabo zachowany. Czaszka: Jest tylko uszkodzona tylna część czaszki (silnie zrosłe, kość potyliczna i obie kości ciemieniowe) i fragment prawej kości czołowej z krawędzią oczodołu (w stropie oczodołu nie stwierdzono zmiany przerostowej). Szwy czaszkowe bardzo silnie zobliterowane. Jest ułamek szczęki lewej z trzema zębami: pierwszym i drugim zębem przedtrzonowym (P1P2) – o silnie startej koronie i z pierwszym zębem trzonowym (M1) o dużym ognisku próchnicy w koronie, starcie korony silne. Jest żuchwa o całkowicie zobliterowanych wszystkich zębodołach strony prawej i trzech (po trzonowcach) w stronie lewej. Po stronie lewej w zębodole tkwi tylko drugi ząb przedtrzonowy (P2 – bardzo silnie starty), otwarte są zębodoły pierwszego przedtrzonowca, kła i drugiego zęba siecznego (P1CI2), zęby pośmiertnie wypadły. Zębodół pierwszego siekacza jest już

całkowicie zobliterowany. Ze szkieletu postkranialnego wydzielono tylko bardzo kruche i słabo zachowane: pierwsze górne kręgi szyjne, prawy obojczyk, trzon prawej kości ramieniowej, trzon prawej kości promieniowej i lewej kości łokciowej, paliczki (6 szt.), są ułamki obu kości miednicznych i trzony prawej dolnej kończyny. Kości pod względem budowy i rzeźby są delikatne o łagodnej, gładkiej rzeźbie, mają cechy kośćca żeńskiego. Stwierdzono silne rozrzedzenie struktur w nasadach kości – osteoporozę. Zdjęto nieliczne pomiary: najmniejszy obwód kości ramieniowej prawej – 50 mm; obwód w środku trzonu kości udowej prawej – 69 mm.

Kości należą do osobnika starego zmarłego w wieku *Senilis*, tj. powyżej 60-70 roku życia, płci żeńskiej. Na obu kościach skroniowych czaszki są ślady zazielenienia tlenkami miedzi.

Obiekt 11, wykop 2. Luźne kości ludzkie wielu osobników w różnym wieku. Rozpoznano kości co najmniej 6 osobników, a nie więcej niż 8 osobników. Są kości: trojga małych dzieci zmarłych w wieku *Infans I*; trzech lub pięciu osobników dorosłych – kobiety lub dwóch kobiet; jednego dorosłego mężczyzny i jednego lub dwóch osobników dorosłych o nieokreślonej płci.

Z kości czaszki rozpoznano:

1) fragment czaszki dziecięcej – kość czołowa z krawędziami oczodołów (w stropie obu oczodołów stwierdzono zmiany przerostowe – *cribra orbitalia*), kość klinowa i sitowa. Pomiar: ft-ft = 81 mm. Dziecko zmarłe w wieku *Infans I*, ok. 2-3 lat.

2) szczeka górna z podniebieniem i kośćmi jarzmowymi. Uzębienie mleczne, stały pierwszy ząb jest jeszcze w zawiązku. Dziecko zmarłe w wieku *Infans I*, ok. 4-5 lat.

3) kość ciemieniowa prawa. Dziecko zmarłe w wieku *Infans I*.

4) kość ramieniowa lewa o najmniejszym obwodzie trzonu 51mm. Osobnik dorosły, płeć żeńska.

5) kość promieniowa lewa o długości największej 219 mm i najmniejszym obwodzie trzonu 32 mm. Osobnik dorosły, płeć żeńska. Przepuszczalny wzrost kobiety wynosił 157 cm.

6) fragment głowy lewej kości udowej o średnicy 42 mm. Osobnik dorosły, płeć żeńska. Przepuszczalny wzrost kobiety mieścił się w kategorii wzrostu średniego, 155-159 cm.

7) fragment głowy prawej kości udowej o średnicy 50 mm. Osobnik dorosły, płeć męska. Przepuszczalny wzrost mężczyzny mieścił się w kategorii wzrostu wysokiego, 171-175 cm.

8) fragment lewego zebra. Osobnik dorosły.

9) fragmenty dwóch kręgów piersiowych. Osobnik dorosły.

10) fragmenty kręgu lędźwiowego. Osobnik dorosły.

W materiale wystąpił fragment ceramiki przydennej.

Grób 12. Kompletny szkielet wraz z czaszką. Zachowany dobrze. Zdeformowana bocznie czaszka, jest uszkodzona tylko z powodu złożenia głowy na boku w grobie. Pierwotnie czaszka kształtu jajowatego, krótka. Szwy czaszkowe znacznie zarośnięte. Charakter obserwowanych cech budowy pozwala zaliczyć ją do czaszek żeńskich – pomiary Tabela 5. Uzębienie szczęki i zuchwy silnie starte – 3 stopnia. W szczęce, obustronnie w pierwszych zębach trzonowych M1 ogniska próchnicy korzeniowej – (stan zapalny). W zuchwie, za życia, obustronnie wszystkie zęby trzonowe już wypadły a ich zębodoły całkowicie były zobliterowane. W uzębieniu stwierdzono choroby w przyzębiu, *hypoplazję* szkliwa i słaby kamień nazębny.

Tabela 5. Pomiary czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 5. Schädelmessungen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Pomiar		Wartość (mm)
cięciwy części mózgowej	g-op (1)	—
	eu-eu (8)	—
	ft-ft (9)	99
cięciwy zuchwy	gn-id (69)	23
	szer. gal. (71)	29P/30L

Szkielet postkranialny cechuje łagodna, delikatna o słabej rzeźbie budowa kości. W stawie łokciowym wszystkie kości mają zmiany zwyrodnieniowe. Obkrostnienia głów kości przedramion i zmiany kostne przy boczku kości ramieniowej mogą być wywołane przeciążeniem tj. wykonywaną pracą. Poza tym stwierdzono zmiany reumatyczne. Kości kręgosłupa, to zmiany w postaci guzków Schmorla, na dolnych powierzchniach kręgów piersiowych i lędźwiowych, oraz osteofity. Silne zmiany zwyrodnieniowe zaobserwowano w stawie biodrowym, zarówno w panewkach są porowatości i drobne wyrośla kostne, jak i zmiany obejmują głowy kości udowych. Stwierdzono silne zrzestnienie kości, osteoporozę.

Pomiary kości zamieszczono w Tabeli 6.

Szkielet należy do osobnika dojrzałego zmarłego w wieku *Maturus* tj. powyżej 45 roku życia, płci żeńskiej. Wysokość ciała zrekonstruowano na podstawie pomiarów kości długich kończyn i obliczono według metody L. Manouvriera (155,7cm) oraz według metody M. Trotter i G. Gleser (159,8cm). Według klasyfikacji wzrostu przeciętna wysokość ciała kobiety znajduje się w przedziale wzrostu średniego (Tabela 6).

Obiekt 13. Dobrze zachowany kompletny szkielet wraz z czaszką. Pomiary czaszki zawarto w tabeli 7 i 8 a kości długich w Tabeli 9. Czaszka: kształt krótkoczaszkowy. W ujęciu

Tabela 6. Pomiary kości pozaczaszkowych według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 6. Messungen der extrakranialen Beine nach R. Martin und K. Saller (1957)

Kość	Pomiar	Wartość (w mm)	
		prawa	lewa
ramieniowa	długość największa (1)	—	297
	długość całkowita (2)	—	295
	najmniejszy obwód trzonu (7)	57	56
promieniowa	długość największa (1)	215	—
	długość fizjologiczna (2)	211	—
	najmniejszy obwód (3)	35	35
udowa	długość największa (1)	397	394
	długość naturalna (2)	396	392
	obwód w środku trzonu (8)	80	83
piszczelowa	długość największa (1a)	332	336
	długość całkowita (1)	330	330
	obwód trzonu (10)	65	65
wysokość ciała (w cm)	według M. Trotter i G. Gleser	159,3	159,7
		159,8	
	według L. Manouvriera	155,8	155,1
		155,7	

Tabela 7. Pomiary czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 7. Schädelmessungen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Pomiar		Wartość (mm)
cięciwy części mózgowej	g-op (1)	182
	eu-eu (8)	146
	ft-ft (9)	101
	ast-ast (12)	124
	ba-b (17)	136
cięciwy części twarzowej	n-pr (48)	70
	n-ns (55)	50
	zy-zy (45)	136
	mf-ek (51)	45
	sbk-spa (52)	34
	apt-apt (54)	25
cięciwy żuchwy	go-go (66)	104
	gn-id (69)	24
	kdl-kdl (65)	–
	szer. gał. (71)	31/32
Obwody i tuki	obw.poz. (23)	537
	po ^ po (24)	297

z góry, narys w *norma verticalis* był owalno-elipsowaty *ovo-elipsoides*. Główne szwy czaszkowe są wolne lub słabo obliterowane, chrząstkozrost klinowo-potyliczny już zrosnięty za życia. Wyrostki sutkowe duże i masywne, potylicy silnie urzębiona. Budowa czaszki masywna, czaszka duża i ciężka. W ujęciu z przodu, silna glabella, czytelne wały nadczołowe a oczodoły duże o wałowatej krawędzi. W strobie obu oczodołów brak zmian przerostowych – *cribra orbitalia*. W szczęce i żuchwie jest uzębienie stałe, kompletne, są nowo wyrżnięte trzecie zęby trzonowe tylko w żuchwie. Zęby są duże, białe i słabo starte w stopniu 0 i 1. Wystąpiła słaba hypoplazja szkliwa siekaczy i kłów, są to zmiany w strukturze szkliwa zębów w wyniku zmian chorobowych w dzieciństwie. Zmiany te są określane stresami wieku dziecięcego wynikającymi z niedożywienia i przebytych chorób. Żuchwa masywna i silna, o wygiętych kątach i dużych głowach. Kształt żuchwy ostrotrapezoidalny. W żuchwie siekacze były stłoczone. Pomiary czaszki ujęto w Tabeli 7.

Tabela 8. Wskaźniki czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 8. Schädelkennzahlen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Wskaźnik	Wartość
szerokościowo-długościowy	80,2
wysokościowo-szerokościowy Hrdlički-Kóčki	82,9
twarzy górnej wg Kollmanna	51,4
oczodołowy	75,5
nosa	50,0
wysokościowo-szerokościowy	93,1
wysokościowo-długościowy	74,7
czołowo-szerokościowy	69,1

Tabela 9. Pomiary kości pozaczaszkowych według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 9. Messungen der extrakranialen Beine nach R. Martin und K. Saller (1957)

Kość	Pomiar	Wartość (w mm)	
		prawa	lewa
ramieniowa	długość największa (1)	354	–
	długość całkowita (2)	348	–
	najmniejszy obwód trzonu (7)	70	–
promieniowa	długość największa (1)	–	255
	długość fizjologiczna (2)	–	248
	najmniejszy obwód (3)	45	45
udowa	długość największa (1)	455	–
	długość naturalna (2)	452	–
	obwód w środku trzonu (8)	90	91
piszczelowa	długość największa (1a)	384	386
	długość całkowita (1)	378	378
	obwód trzonu (10)	78	79
wysokość ciała (w cm)	według M. Trotter i G. Gleser	174,3	174,5
		174,4	
	według L. Manouvriera	171,0	169,9
		170,5	

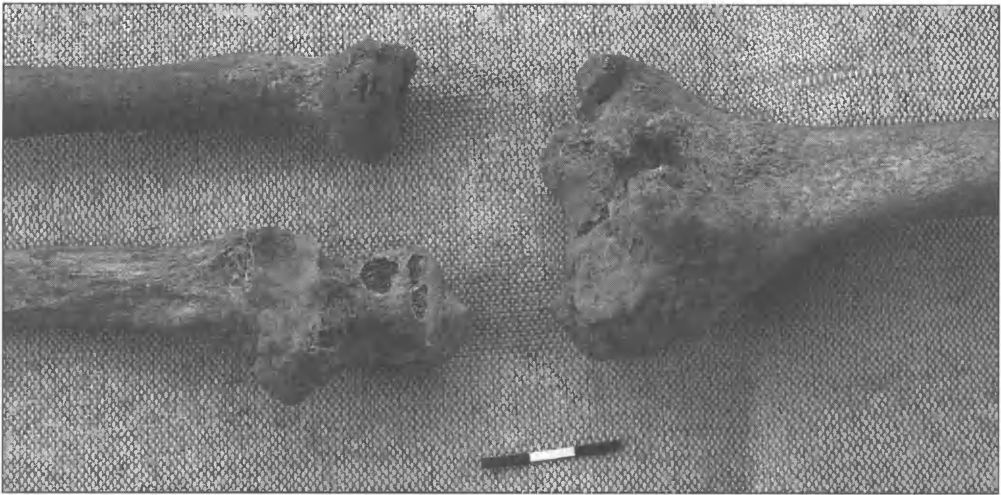
Oprócz lewej kości ramieniowej i łokciowej, jest cały kościec postkranialny, masywny, o budowie silnej, kościach ciężkich, z dobrze rozwiniętym układem mięśniowym. Nie zaobserwowano zmian zwyrodnieniowych w stawach. Brak zmian struktur gąbczastych nasad kości kończyn. Wystąpił cały prawy obojczyk o długości 159 cm.

Pomiary kości zamieszczono w Tabeli 9.

Kości należą do osobnika młodego zmarłego w wieku wczesny *Adultus I* tj. około 22-25 roku życia, płci męskiej. Z pomiarów wskaźników (Tabela 8) wynika, że mężczyzna miał głowę krótką (krótkoczaszkowy), średnią, o średnio szerokiej twarzy, szerokim czole o niskich oczodołach i średnio wąskim nosie. Charakteryzował się średnią pojemnością mózgowcaszki wg. L. Manouvriera, która wynosiła 1584,9 cm³ a małą pojemnością wg. T. Belniak, która wynosiła 1393,7 cm³. Przyżyciowa wysokość ciała wynosi według metody L. Manouvriera 170,5 cm (wzrost wysoki), a według metody M. Trotter i G. Gleser 174,4 cm (wzrost wysoki). Mężczyzna był wzrostu wysokiego.

Obiekt 14. Kościec był niekompletny, są tylko nieliczne fragmenty szkieletu. Kości należą do starszego dziecka. Obecne są fragmenty: sklepienia czaszki (szew strzałkowy wolny, kość cienka); zębra; kręgu; prawej łopatki; talerza miednicznego (szerokość > 77mm); trzonu kości ramieniowej (o długości > 187mm); trzonów prawej i lewej kości udowej; trzonów prawej i lewej kości piszczelowej i trzonu kości strzałkowej. Luźno wystąpiły nie skostniałe za życia nasada dolna kości udowej i nasady bliższe kości piszczelowych. Kości cechuje nie zakończony za życia osobnika proces kostnienia, zarówno nasad kości kończyn długich jak kości krzyżowej i talerza biodrowego. Na trzonach kości kończyn ślady chrząstek nasadowych, nasady wystąpiły luźno.

Analiza antropologiczna pozwoliła ustalić, iż szkielet należy do starszego dziecka zmarłego w wieku *Infans II*, tj. około 10 roku życia, płci nieokreślonej.



Fot./Photo. J. Wrześciński

Ryc. 3. Kazimierz Biskupi, gm. loco, pow. koniński, woj. wielkopolskie, stan. 9. Zwrodnienie w stawie łokciowym, kości przedramienia z obiektu 15.
 Abb. 3. Kazimierz Biskupi, Gem. Loco, Kr. Konin, Woi. Großpolen, Fst. 9. Entartung im Ellenbogengelenk, Unterarmbeine vom Befunde 15.

Obiekt 15. Wystąpiła tylko prawa kończyna górną dorosłego osobnika. Dobrze zachowana, wykonano pomiary. Jest kość ramieniowa o długości największej 343 mm i obwodzie 66 mm; kość łokciowa o długości 286 mm i obwodzie 36 mm i kość promieniowa o długości największej 259 mm a obwodzie 44 mm i paliczki ręki. W stawie łokciowym stwierdzono zwyrodnienie wszystkich powierzchni stawowych kości. Są silne zmiany obkostnieniowe, wyrosła kostne i deformacje w stawie (Ryc. 3)

Szkielet należy do dojrzałego osobnika zmarłego w wieku *Maturus*, płci męskiej, o przyżyciowej wysokości ciała wynoszącej według metody L. Manouvriera 174,5 cm (wzrost wysoki) a według metody M. Trotter i G. Gleser 178,0 cm (wzrost wysoki). Mężczyzna był wzrostu wysokiego.

Obiekt 16. Wystąpił słabo zachowany kościec jednego dorosłego osobnika. Z czaszki fragment silnie uszkodzonego sklepienia i ułamki drobne kości twarzoczaszki i żuchwy. Szew strzałkowy czaszki był silnie zarośnięty, a czaszka pierwotnie była kształtu jajowatego. Wykonano tylko pomiar największej długości czaszki (g-op) = 188 mm i najmniejszej szerokości czoła (ft-ft) = 99 mm. Kości masywne o wyrazistej rzeźbie. W szczęce stwierdzono silne starcie koron w stopniu 3. W żuchwie zębodoły pierwszych i drugich zębów trzonowych, obustronnie już zobliterowane. Starcie koron 2-3 stopnia. Na siekaczach silne linie *hypoplazji* szkliwa. W stropie oczodołów brak zmian przerostowych. Z kości szkieletu postkranialnego są kości z wszystkich odcinków kręgosłupa, kości żeber, kości prawego i lewego pasa barkowego. Z odcinka górnych kończyn jest tylko jedna kość długa – lewa kość ramieniowa o długości największej 331 mm o obwodzie 60 mm i kości śródrezcza i paliczki. Są kości pasa miednicznego i słabo zachowane o kruszących się nasadach wszystkie kości obu dolnych kończyn wraz z kośćmi śródstopia. Kości o budowie typowo męskiej.

Szkielet należy do dojrzałego lub już starego osobnika zmarłego w wieku *Maturus/Senilis*, tj. ≥ 50 lat, płci męskiej, o przyżyciowej wysokości ciała wynoszącej według metody L. Ma-

nouvriera 167,7 cm (wzrost średni) a według metody M. Trotter i G. Gleser 172,0 cm (wzrost wysoki). Mężczyzna był wzrostu średniego.

Obiekt 17. Wystąpiła tylko uszkodzona czaszka, bez kości twarzoczaszki, kości podstawy czaszki i kości prawej skroni. Brak kości szczęki i żuchwy. Jest to tylko *calota* kształtu krótko-czaszkowego. W ujęciu z góry, narys w *norma verticalis* był owalny *ovoides acutus*. Główne szwy czaszkowe są słabo zobliterowane, chrząstkozrost klinowo-potyliczny był już zrośnięty za życia. Wyrostek sutkowy lewy duży i masywny, potylicza silnie przeźbiona. Budowa czaszki masywna, czaszka duża i ciężka. W ujęciu z przodu, silna *glabella*, czytelne wały nadoczodołowe a oczodoły duże o wałowatej krawędzi. W stropie obu oczodołów brak zmian przerostowych – *cribra orbitalia*. Luźno wystąpił ułamek żebra osobnika dorosłego. Pomiarzy czaszki ujęto w Tabeli 10 a ich wskaźniki w Tabeli 11.

Tabela 10. Pomiarzy czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
Tabelle 10. Schädelmessungen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Pomiar		Wartość (mm)
ciężki części mózgowej	g-op (1)	174
	eu-eu (8)	152
	ft-ft (9)	92
Obwody i łuki	obw.poz. (23)	520
	po ^ po (24)	–

Kości należą do osobnika młodego zmarłego w wieku *Adultus* tj. około 25-30 roku życia, płci męskiej. Z pomiarów wskaźników (Tabela 11) wynika, że mężczyzna miał głowę krótką, o wąskim czole.

Przy oczyszczaniu czaszki wystąpiły 2 ułamki zielonego-seledynowego szkła, paciorka?

Tabela 11. Wskaźniki czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
Tabelle 11. Schädelkennzahlen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Wskaźnik	Wartość
szerokościowo-długościowy	87,3
czołowo-szerokościowy	60,5

Obiekt 17. Wystąpiły kości co najmniej pięciu osobników. Kości są z różnych partii szkieletów. Są prawie kompletne anatomicznie szkielety dwóch osobników, fragment anatomiczny kośćca jednego osobnika i luźne przemieszki kości kolejnych dwóch osobników. Jest to grób dorosłego osobnika który można połączyć z czaszką opisaną wyżej i w skupisku kości innych czterech osobników.

17/1. Osobnik dorosły płci męskiej. Wydzielono ułamki kośćca z wszystkich partii szkieletu – miernie zachowane. Z czaszki była tylko kompletna żuchwa o zobliterowanych obustronnie zębodołach po pierwszych zębach trzonowych M1 i prawym kle C. Po stronie prawej zarejestrowano drugi ząb trzonowy, słabo starty lecz już z ogniskiem próchnicy i oblepiony kamieniem nazębnym. Pozostałe zębodoły były otwarte a zęby pośmiertnie wypadły. W przyzębiu strony lewej już na odcinku od M2 do M3 toczył się stan zapalny. Po stronie prawej nie wyróżniły się jeszcze trzeci trzonowiec M3. Żuchwa była ciężka, o grubej kości, miała cechy budowy typowej żuchwy męskiej. Była kształtu pięciokątnego ostrołukowatego, masywna o miernej i słabej rzeźbie kątów a dużych głowach. Pomiarzy żuchwy: szerokość

kłykciowa zuchwy (kdl-kdl) = 115 mm; szerokość kątowna zuchwy (go-go) 103 mm; wysokość spojenia zuchwy (id-gn) = 29 mm; szerokość gałęzi zuchwy P/L = 35/36 mm. Z kości szkieletu postkranialnego rozpoznano: prawą i lewą łopatkę; prawą i lewą kość ramieniową; wszystkie pięć kręgów lędźwiowych i kość krzyżową; fragmenty prawej i lewej kości miednicznej; lewą kość udową i fragment dolnej nasady kości udowej prawej; oraz górne odcinki obu kości piszczelowych (prawej i lewej). Była prawa rzepka oraz prawa kość piętowa i skokowa. Drobne ułamki żeber, kości śródreżca i śródstopia.

Pomiary kości zamieszczono w Tabeli 12.

Tabela 12. Pomiary kości pozaczaszkowych według R. Martina i K. Sallera (1957)
Tabelle 12. Messungen der extrakranialen Beine nach R. Martin und K. Saller (1957)

Kość	Pomiar	Wartość (w mm)	
		prawa	Lewa
ramieniowa	długość największa (1)	–	319
	długość całkowita (2)	–	315
	najmniejszy obwód trzonu (7)	70	71
udowa	długość największa (1)	–	485
	długość naturalna (2)	–	480
	obwód w środku trzonu (8)	–	86
wysokość ciała (w cm)	według M. Trotter i G. Gleser	–	172,8
		172,8	
	według L. Manouvriera		168,7
		168,7	

Kości należą do osobnika młodego zmarłego w wieku *Adultus*, płci męskiej. Przyżyciowa wysokość ciała wynosi według metody L. Manouvriera 168,7cm (wzrost średni) a według metody M. Trotter i G. Gleser 172,8cm (wzrost wysoki). Mężczyzna był wzrostu wysokiego.

Szkielet można połączyć z czaszką z obiektu 17.

17/2. Osobnik w wieku starczym, płci żeńskiej. Wydzielono drobne ułamki kośćca z wszystkich partii szkieletu – słabo zachowane (nie zdjęto pomiarów). Z czaszki były tylko fragmenty zuchwy z uszkodzoną lewą gałęzią i trzonem na odcinku zębów siecznych. Przyżyciowo był tylko jeden ząb w zuchwie, lewy drugi ząb trzonowy M2 o znacznym starciu w 2 stopniu i stanie zapalnym tocącym się w przyzębiu. Pozostałe zębodoły zarówno po trzonowcach jak i przedtrzonowcach były już całkowicie zobliterowane. Zdjęto tylko pomiar szerokości prawej gałęzi zuchwy = 27 mm. Zuchwa o małej wysokości trzonu, prostych kątach i małych głowach. Kształt łukowaty. Budowa zuchwy typowa dla płci żeńskiej. Z kości szkieletu postkranialnego rozpoznano: prawy obojczyk i prawą łopatkę; fragment lewej kości ramieniowej o uszkodzonych nasadach; trzon lewej kości promieniowej; siedem kręgów piersiowych i dwa kręgi lędźwiowe; fragmenty trzonów prawej i lewej kości udowej oraz trzony obu kości piszczelowych (prawej i lewej) i trzon lewej kości strzałkowej. Wszystkie kości były silnie uszkodzone i pozbawione nasad. Nie wykonano żadnych pomiarów. Wydzielono również fragment uszkodzonej żeńskiej kości łonowej o zmianach typowych dla wieku starczego.

Fragmenty szkieletu należą do osobnika starego zmarłego w wieku *Senilis*, płci żeńskiej.

17/3 Jest tylko górny fragment kośćca postkranialnego: od partii przedramion strony prawej z kośćmi dłoni, z kręgosłupem dolnym: są cztery kręgi lędźwiowe (L2-5), fragment kości krzy-

zowej oraz fragment prawej i lewej kości biodrowej. Są dwa obojczyki, prawy i lewy. Kości cechuje nie zakończony za życia osobnika proces kostnienia, zarówno nasad kości długich kończyn jak kości krzyżowej i talerza biodrowego. Na trzonach kości są ślady chrząstek nasadowych.

Analiza antropologiczna pozwoliła ustalić, iż analizowane fragmenty szkieletu należą do osobnika młodocianego zmarłego w wieku *Juvenis*, tj. około 18-19 lat, płci nieokreślonej.

17/4 Jest tylko fragment sklepienia czaszki, cienki i delikatny o wolnym szwie strzałkowym, starszego dziecka, zmarłego w wieku *Infans II*.

17/5 Jest trzon kości łokciowej o długości 94 mm małego dziecka zmarłego w wieku około 2 lat – *Infans I*.

Wystąpiły dodatkowo niezidentyfikowane drobne fragmenty kości ludzkich.
Wystąpiły kości zwierzęce.

Obiekt 17. Wystąpiły kości z różnych partii szkieletów co najmniej trzech osobników. Nie można połączyć ich z analizowanymi wcześniej.

17/6 Wydzielono kości szkieletu pozaczaszkowego osobnika dojrzałego, płci męskiej. Jest kompletna lewa górna kończyna: kość ramieniowa, łokciowa i promieniowa. Pojedyncza kość promieniowa prawa. Jest fragment prawej kości miednicznej i obie kości udowe (prawa i lewa), oraz lewa kość piętowa. Zmiany na powierzchni spojenia łonowego wg. T.W. Todda w fazie IX (odpowiadający wiek to 45-50 lat). Pomiar kości zamieszczono w Tabeli 13.

Szkielet należy do dojrzałego osobnika zmarłego w wieku *Maturus*, tj. około 45-50 lat, płci męskiej, o przyżyciowej wysokości ciała wynoszącej według metody L. Manouvriera 168,1 cm

Tabela 13. Pomiar kości pozaczaszkowych według R. Martina i K. Sallera (1957)
Tabelle 13. Messungen der extrakranialen Beine nach R. Martin und K. Saller (1957)

Kość	Pomiar	Wartość (w mm)	
		prawa	Lewa
ramieniowa	długość największa (1)	–	335
	długość całkowita (2)	–	332
	najmniejszy obwód trzonu (7)	–	63
promieniowa	długość największa (1)	250	248
	długość fizjologiczna (2)	244	240
	najmniejszy obwód (3)	48	48
łokciowa	długość największa (1)	–	266
	długość fizjologiczna (2)	–	264
	najmniejszy obwód (3)	–	41
udowa	długość największa (1)	450	461
	długość naturalna (2)	448	455
	obwód w środku trzonu (8)	84	84
wysokość ciała (w cm)	według M. Trotter i G. Gleser	171,5	171,8
		171,7	
	według L. Manouvriera	168,2	167,9
		168,1	

(wzrost średni) a według metody M. Trotter i G. Gleser 171,7 cm (wzrost wysoki). Mężczyzna był wzrostu średniego.

17/7 Rozpoznano tylko piąty kręg lędźwiowy (L5) i kość krzyżową należącą do młodocianego mężczyzny zmarłego w wieku *Juvenis*.

17/8 Fragment odcinka strony prawej szkieletu postkranialnego dorosłego osobnika płci żeńskiej. Wystąpił fragment kości łokciowej prawej, fragment prawej kości miednicznej, bliższa nasada z głową kości o średnicy górno-dolnej 42 mm i trzon prawej kości udowej o obwodzie w środku trzonu 79 mm.

Kości należą do dorosłego osobnika płci żeńskiej o średnim wzroście w przedziale od 155 cm do 159 cm.

Pozostała kość mało typowa to ułamek żebra.

Obiekt 18. Wystąpił kompletny szkielet młodocianego osobnika (Ryc. 4). Czaszka jest uszkodzona w części twarzowej i w odcinku podstawy. Jest czaszką krótką. W ujęciu z góry ma kształt owalny *ovoides triangularis*. Główne szwy czaszkowe są wolne. Chrząstkozrost klinowo-potyliczny nie zrosnięty za życia. Wyrostki sutkowe duże i masywne, potylicy silnie urzeźbiona. Budowa czaszki wybitna. W ujęciu z przodu, silna glabella, czytelne wały nadoczodołowe a oczodoły o wałowanej krawędzi. W stropie obu oczodołów brak zmian przerosłych – *cribra orbitalia*. W szczęce i żuchwie jest uzębienie stałe, kompletne, są nowo wy-



Fot./Photo. J. Wrześciński

Ryc. 4. Kazimierz Biskupi, gm. loco, pow. koniński, woj. wielkopolskie, stan. 9. Groby 18, 19, 20.
Abb. 4. Kazimierz Biskupi, Gem. Loco, Kr. Konin, Woi. Großpolen, Fst. 9. Gräber 18, 19, 20.



Fot./Photo. J. Wrzeński

Ryc. 5. Kazimierz Biskupi, gm. loco, pow. koniński, woj. wielkopolskie, stan. 9. Czaszka męska z urazem, grób 20.

Abb. 5. Kazimierz Biskupi, Gem. Loco, Kr. Konin, Woi. Großpolen, Fst. 9. Männlicher Schädel mit einer Verletzung, Grab 20.

rznięte trzecie zęby trzonowe. Zęby są duże, białe i słabo starte 1^o. Wystąpiła słaba *hypoplazja* szkliwa siekaczy i kłów, są to zmiany w strukturze szkliwa zębów w wyniku zmian chorobowych w dzieciństwie. Zuchwa masywna i silna, o wygiętych kątach i dużych głowach. Pomiaru czaszki ujęto w Tabeli 14, wskaźniki czaszki w Tabeli 15.

Kości szkieletu postkranialnego są wszystkie oprócz dolnej partii lewego podudzia, brak dolnej części nasady kości piszczelowej i strzałkowej. Kości cechuje nie zakończony za życia

Tabela 14. Pomiaru czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
Tabelle 14. Schädelmessungen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Pomiar		Wartość (mm)
ciężki części mózgowej	g-op (1)	169
	eu-eu (8)	146
	ft-ft (9)	98
	ast-ast (12)	122
	ba-b (17)	128
ciężki części twarzowej	n-pr (48)	63
	n-ns (55)	46
	zy-zy (45)	—
	mf-ek (51)	39
	sbk-spa (52)	34
	apt-apt (54)	23
	go-go (66)	92
ciężki zuchwy	gn-id (69)	28
	kdl-kdl (65)	121
	szer. gat. (71)	34/33
	obw.poz. (23)	502
Obwody i łuki	po ^ po (24)	321

Tabela 15. Wskaźniki czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 15. Schädelkennzahlen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Wskaźnik	Wartość
szerokościowo-długościowy	86,3
wysokościowo-szerokościowy Hrdlički-Kóčki	81,2
twarzy górnej wg Kollmanna	–
oczodołowy	87,1
nosa	50,0
wysokościowo-szerokościowy	87,6
wysokościowo-długościowy	75,7
czołowo-szerokościowy	67,1

osobnika proces kostnienia, zarówno nasad kości długich kończyn jak kości krzyżowej i talerza biodrowego. Na dolnych trzonach kości udowych ślady chrząstek nasadowych, nasady dalsze wystąpiły luźno. Podobnie górne nasady kości ramieniowych i górne nasady kości piszczelowych. Zarówno górne nasady kości udowych jak i dolne nasady kości piszczelowych już są połączone z trzonami, lecz widoczne jest miejsce trwającego zrostu. Stwierdzono nienaturalny otwór nad bloczkiem lewej kości ramieniowej, prawdopodobnie o podłożu infekcyjnym. Kości miedniczne są uszkodzone w odcinku kości spojenia łonowego. Zdjęto pomiary z kości długich, Tabela 16.

Analiza antropologiczna pozwoliła, ustalić, iż szkielet należy do osobnika młodocianego zmarłego w wieku *Juvenis*, tj. około 17-19 lat, płci męskiej. Z pomiarów wskaźników

Tabela 16. Pomiary kości pozaczaszkowych według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 16. Messungen der extrakranialen Beine nach R. Martin und K. Saller (1957)

Kość	Pomiar	Wartość (w mm)	
		prawa	lewa
ramieniowa	długość największa (1)	308	303
	długość całkowita (2)	303	298
	najmniejszy obwód trzonu (7)	60	59
promieniowa	długość największa (1)	–	234
	długość fizjologiczna (2)	–	227
	najmniejszy obwód (3)	40	40
łokciowa	długość największa (1)	–	–
	długość fizjologiczna (2)	–	–
	najmniejszy obwód (3)	41	38
udowa	długość największa (1)	422	419
	długość naturalna (2)	415	415
	obwód w środku trzonu (8)	80	82
piszczelowa	długość całkowita (1)	347	–
	długość największa (1a)	351	–
	najmniejszy obwód (10b)	71	–
wysokość ciała (w cm)	według M. Trotter i G. Gleser	164,7	163,9
		164,3	
	według L. Manouvriera	161,2	160,5
		161,4	

Tabela 17. Pomiary czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 17. Schädelmessungen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Pomiar		Wartość (mm)
cięciwy części mózgowej	g-op (1)	161
	eu-eu (8)	132
	ft-ft (9)	88
	ast-ast (12)	108
	ba-b (17)	124
cięciwy części twarzowej	n-pr (48)	59
	n-ns (55)	44
	zy-zy (45)	–
	mf-ek (51)	38
	sbk-spa (52)	33
	apt-apt (54)	–
cięciwy zuchwy	go-go (66)	93
	gn-id (69)	25
	kdl-kdl (65)	108
	szer. gał. (71)	25/29
Obwody i łuki	obw.poz. (23)	479
	po ^ po (24)	278

(Tabela 15) wynika, że mężczyzna miał głowę krótką (nadkrótkoczaszkowy), niską, średnią, o średnio szerokim czole, średnim nosie i niskich oczodołach. Charakteryzował się małą pojemnością mózgowiczaszki wg. L. Manouvriera, która wynosiła 1374,4 cm³, a małą pojemnością wg. T. Belniak, która wynosiła 1375,5 cm³. Przyżyciowa wysokość ciała mężczyzny wynosiła według metody L. Manouvriera 161,4 cm (wzrost niski) a według metody M. Trotter i G. Gleser 164,3 cm (wzrost niski). Mężczyzna był wzrostu niskiego.

Wystąpiły kości zwierzęce.

Obiekt 19. Prawie kompletny szkielet z czaszką i zuchwą (Ryc. 4). Stwierdzono tylko brak kości lewej dolnej kończyny. Czaszka w narysie z góry, w *norma verticalis*, jest klinowata, o kształcie *sphenoides latus*. Kości czaszki są delikatne o słabej rzeźbie. Główne szwy czaszkowe są częściowo, bądź miernie obliterowane. Górny brzeg oczodołu jest ostry, czoło gładkie,

Tabela 18. Wskaźniki czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 18. Schädelkennzahlen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Wskaźnik	Wartość
szerokościowo-długościowy	81,9
wysokościowo-szerokościowy Hrdlički-Kóčki	84,6
twarzy górnej wg Kollmanna	–
oczodołowy	75,4
nosa	–
wysokościowo-szerokościowy	93,9
wysokościowo-długościowy	77,0
czołowo-szerokościowy	66,6

proste z wyraźnymi guzami czołowymi. Wyrostki sutkowe są małe i krótkie. Kresy karkowe zaznaczone słabo. Zuchwa o małej wysokości trzonu, prostych kątach i małych głowach. Kształt łukowaty. Stwierdzono zmiany w budowie szkliwa zębów siecznych i kłów – *hypoplazję* szkliwa, jak i zmiany w stropie obu oczodołów w postaci przerostu struktur gąbczastych, tzw. *cribra orbitalia*. Zmiany te wywołane są chorobami wieku dziecięcego. W szczęcie i zuchwie jest uzębienie stałe, kompletne, są wyrżnięte trzecie zęby trzonowe (słabo starte). Zęby są duże, białe i średnio starte 2°. Zarówno w szczęcie po stronie lewej jak i w zuchwie po stronie prawej stwierdzono stan zapalny w przyzębiu na odcinku zębodołów zęba trzonowego pierwszego i drugiego, zęby już wypadły i toczył się proces gojenia zębodołów. Stwierdzono również słaby kamień nazębny i paradontozę. Pomiarzy czaszki przedstawiono w Tabeli 17 i 18.

Kośćiec szkieletu postkranialnego ma typową budowę kośćca żeńskiego, tj. kości są delikatnej budowy, posiadają słabo zaznaczone przyczepy mięśniowe, są gładkie, cienkie i lekkie. Zaobserwowano również: brak podziału wcięcia bloczka kości łokciowej; mały rozmiar panewki stawu biodrowego; wcięcie kulszowe większe – rozwarne; krótki i szeroki grzebień talerza biodrowego; kąt podłonowy rozwarły w kształcie litery U; kość krzyżowa szeroka i krótka, a powierzchnie uchowate sięgają drugiego kręgu S2. Zarejestrowano zmiany degeneracyjne w lewym stawie biodrowym, w postaci słabych obkostnień powierzchni stawowych, oraz silniejsze skostnienia, obwałowania, na bocznej powierzchni kości miednicznej w obrębie grzebienia i guzka biodrowego. Na obu głowach kości udowych stwierdzono również silne przesunięcie powierzchni stawowej głowy, na przednią powierzchnię (silniejsze z szerokim obwałowaniem na głowie kości lewej). Stwierdzono również silną guzowatość po-

Tabela 19. Pomiarzy kości pozaczaszkowych według R. Martina i K. Sallera (1957)
Tabelle 19. Messungen der extrakranialen Beine nach R. Martin und K. Saller (1957)

Kość	Pomiar	Wartość (w mm)	
		prawa	lewa
ramieniowa	długość największa (1)	300	295
	długość całkowita (2)	289	286
	najmniejszy obwód trzonu (7)	55	56
promieniowa	długość największa (1)	215	210
	długość fizjologiczna (2)	206	204
	najmniejszy obwód (3)	37	35
łokciowa	długość największa (1)	242	236
	długość fizjologiczna (2)	215	205
	najmniejszy obwód (3)	33	33
udowa	długość największa (1)	407	–
	długość naturalna (2)	402	–
	obwód w środku trzonu (8)	77	–
piszczelowa	długość całkowita (1)	–	–
	długość największa (1a)	–	–
	najmniejszy obwód (10b)	72	–
wysokość ciała (w cm)	według M. Trotter i G. Gleser	159,0	156,5
		157,7	
	według L. Manouvriera	157,0	154,8
		155,9	

ślawkową (miejsce przyczepu mięśnia pośladowego wielkiego) jak i silną kresę chropawą (miejsce przyczepów mięśni przywodzicieli). Taką degenerację powoduje długotrwałe zgięcie w stawie biodrowym i kolanowym. Jest to wynik często powtarzanej czynności, pracy w pozycji kucznej. Nie stwierdzono zmian zwyrodnieniowych rzepki ani kości piętowych. W kręgosłupie stwierdzono mierne zmiany przeciążeniowe w postaci nieznacznie obniżonych trzonów kręgów lędźwiowych, drobnych osteofitów na krawędziach górnych trzonów. Zmiany te dotyczą tylko kręgów lędźwiowych. Zmiany na powierzchni spojenia łonowego wg T.W. Todda są w fazie VII, tj. wiek osobnika przypada na 35-39 lat (J. Piontek 1985). Stwierdzono jeszcze sakralizację pierwszego kręgu guzicznego. Zdjęto pomiary kości długich (Tabela 19).

Szkielet należy do osobnika już dojrzałego zmarłego w wieku wczesny *Maturus I*, tj. około 35-40 roku życia, płci żeńskiej, o przyżyciowej wysokości ciała wynoszącej według metody L. Manouvriera 155,9 cm a według metody M. Trotter i G. Gleser 157,7 cm. Kobieta była średniego wzrostu. Z pomiarów wskaźników czaszki (Tabela 18) wynika, że kobieta miała głowę krótką, wysoką i średnią, o średnio szerokim czole i niskich oczodołach. Charakteryzowała się małą pojemnością mózgowiczaszki, wg. L. Manouvriera wynosiła 1220,0 cm³ a wg T. Belniak wynosiła 1111,8 cm³.

Obiekt 20. Wystąpiła kompletna czaszka wraz z zuchwą, wszystkie kręgi szyjne i pięć pierwszych kręgów piersiowych. Są górne żebra strony prawej i lewej oraz kości lewego przedramienia – kość łokciowa (uszkodzona) i promieniowa (o długości największej 260 mm, długości fizjologicznej 249 mm i najmniejszym obwodzie trzonu 45 mm) (Ryc. 4). Czaszka w narysie z góry była jajowata. Cechy budowy czaszki są typowe dla czaszki męskiej. Główne szwy czaszkowe słabo obliterowane. Na skroni prawej, na granicy prawej kości ciemieniowej i skroniowej (Ryc. 5) stwierdzono znaczny ubytek w formie otworu, o wymiarze 25 mm × 30 mm. Odczyn zewnętrzny zaobserwowanego urazu, wywołany stanem zapalnym, ma

Tabela 20. Pomiary czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
Tabelle 20. Schädelmessungen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Pomiar		Wartość (mm)
ciężkiwy części mózgowej	g-op (1)	168
	eu-eu (8)	151
	ft-ft (9)	98
	ast-ast (12)	116
	ba-b (17)	136
ciężkiwy części twarzowej	n-pr (48)	68
	n-ns (55)	51
	zy-zy (45)	131
	mf-ek (51)	40
	sbk-spa (52)	34
	apt-apt (54)	27
ciężkiwy zuchwy	go-go (66)	108
	gn-id (69)	33
	kdl-kdl (65)	–
	szer. gał. (71)	32/31
Obwody i tuki	obw.poz. (23)	512
	po ^ po (24)	321

Tabela 21. Wskaźniki czaszki według R. Martina i K. Sallera (1957)
 Tabelle 21. Schädelkennzahlen nach R. Martin und K. Saller (1957)

Wskaźnik	Wartość
szerokościowo-długościowy	89,8
wysokościowo-szerokościowy Hrdlička-Kóčka	85,2
twarzy górnej wg Kollmanna	51,9
oczodołowy	85,0
nosa	52,9
wysokościowo-szerokościowy	90,0
wysokościowo-długościowy	80,9
czołowo-szerokościowy	64,9

wymiar 55 mm×7 mm. Uraz spowodował silne uszkodzenie w tym miejscu tkanki kostnej. Brak tu czytelnego procesu naprawczego, tzn. procesu gojenia rany. W szczęce i żuchwie stwierdzono uzębienie stałe, kompletne. Korony zębowe nie starte lub bardzo słabo, uznano, w stopniu 0. Na zębach stwierdzono tylko śladowy kamień nazębny. Nie stwierdzono zmian o podłożu metabolicznym, brak zmian w budowie szkliwa zębów jak i brak zmian przerostowych w stropie oczodołów czaszki. Pomiary czaszki przedstawiono w Tabeli 20 i 21.

Zarówno na kości promieniowej jak i kręgach piersiowych, jeszcze czytelne są procesy kostnienia.

Szkielet należy do osobnika młodocianego lub już dorosłego, zmarłego w wieku *Juvenis* lub wczesny *Adultus I*, tj. około 20–23 roku życia, płci męskiej. Z pomiarów wskaźników czaszki (Tabela 21) wynika, że mężczyzna miał głowę krótką (nadkrótkoczaszkowy), wysoką, o średniej twarzy, wąskim czole, szerokim nosie i wysokich oczodołach. Charakteryzował się średnią pojemnością mózgowczaszki, wg. L. Manouvriera wynosiła 1513,1 cm³ a wg. T. Belniak wynosiła 1412,1 cm³. Mężczyzna był prawdopodobnie wysokiego wzrostu. Rekonstrukcję przyżyciowej wysokości ciała wykonano tylko dla jednej kości długiej, kości promieniowej. Według metody L. Manouvriera mężczyzna był wzrostu 175,9 cm a według metody M. Trotter i G. Gleser 177,3 cm.

Obiekt 21. Wystąpiła tylko prawa dolna kończyna dorosłego mężczyzny. Była to kość udowa i kość piszczelowa tego samego osobnika. Kości były duże i masywne, należały do osobnika wzrostu średniego płci męskiej.

Wykop 4. Warstwa gruntowa z całej powierzchni wykopu. Stwierdzono obecność różnych, luźnych kości ludzkich i kości zwierzęcych (wykop 4 to wykop z którego wyeksplorowano pochówki o numerach od 18 do 21). Z kości czaszki rozpoznano tylko fragment kości sklepienia czaszki jednego dorosłego osobnika. Z kości tułowia rozpoznano: liczne fragmenty żeber różnych młodych i dorosłych osobników; dwa pierwsze kręgi szyjne C1 dwóch osobników dorosłych; 2 dolne kręgi piersiowe jednego młodego osobnika (można połączyć z grobem 20), oraz fragment trzonu mostka osobnika dorosłego. Z odcinka pasa barkowego szkieletu rozpoznano dwa fragmenty (wyrostek barkowy i wyrostek kruczy) tej samej prawej łopatki należącej do osobnika młodocianego (można połączyć z grobem 20) i innego dorosłego osobnika fragment prawej łopatki. Z odcinka pasa miednicznego szkieletu rozpoznano: fragment prawej kości miednicznej osobnika dorosłego oraz drugi fragment prawego spojenia łonowego o zmianach na powierzchni wg T.W. Todda w fazie I, tj. wiek osobnika przy-

pada na 18-19 lat, o cechach budowy kości męskiej (można połączyć z grobem 18). Z kości długich kończyny górnej wydzielono: fragment prawej kości ramieniowej bez nasady bliższej i fragment prawego trzonu wraz z nasadą – należące do dwóch młodych/dorosłych osobników. Wystąpiła luźna nasada dalsza kości łokciowej (za życia nie przyrosła do trzonu) oraz kość śródreżca o nie zakończonych procesach kostnienia, należąca do młodocianego osobnika w wieku 16-18 lat. Z kości nadgarstka rozpoznano tylko kość haczykowatą jednego młodego osobnika i kilka kości śródreżca i paliczki, różnych osobników. Z kości długich kończyny dolnej wydzielono: fragment lewej nasady dalszej kości udowej dorosłego osobnika; rzępkę prawą osobnika dorosłego; trzon kości strzałkowej o uszkodzonych nasadach osobnika młodego/dorosłego oraz cztery kości piszczelowe (wszystkie lewe) różnych, czterech osobników. Są: lewa kompletna kość męska o długości całkowitej 377 mm i obwodzie trzonu 79 mm (szacowany wzrost mężczyzny według metody L. Manouvriera 168,6 cm a według metody M. Trotter i G. Gleser 173,5 cm); lewa kompletna kości piszczelowe żeńska o długości całkowitej 324 mm i obwodzie trzonu 65 mm (szacowany wzrost kobiety według metody L. Manouvriera 152,8 cm a według metody M. Trotter i G. Gleser 155,5 cm) (można połączyć z grobem 19); fragment delikatnego trzonu lewej kości osobnika młodocianego; ułamek trzonu kości lewej osobnika młodego (można połączyć z grobem 18). Z kości stopy rozpoznano: kość piętową prawą; trzy kości skokowe (dwie prawe i jedną lewą) różnych osobników; dwie kości sześcienne; liczne kości śródstopia różnych osobników dorosłych.

Analiza antropologiczna przeprowadzona dla luźnego materiału kostnego pozyskanego w ramach całego wykopu, pozwoliła połączyć część kości z grobami wyeksplorowanymi w ramach wykopu 4, a oddzielić kości innych, niezbadanych dotychczas osobników. Obok kości przypisanych do grobów 18, 19, 20 są tu jeszcze szczątki nie więcej niż kolejnych trzech osobników: dorosłego mężczyzny wzrostu wysokiego, młodocianego osobnika w wieku 16-18 lat i nieokreślonego osobnika dorosłego.

Analiza wyników

Analiza antropologiczna pozwoliła ustalić, iż pozyskane kości ludzkie z grobów i obiektów z wirydarza i krużganka drogi krzyżowej na terenie klasztoru pobernardyńskiego w Kazimierzu Biskupim, stan. 9, należą do nie więcej niż 31-33 osobników (Tabela 22). Rozpoznano zarówno szkielety bądź fragmenty 4 pochówków dzieci najmłodszych (*Infans I*), 2 pochówków dzieci zmarłych w wieku dzieciństwa starszego *Infans II* i 4 pochówków osobników zmarłych w wieku młodocianym *Juvenis*. Pozostałe pochówki należą do osobników dorosłych. Pod względem płci dla 13 osobników ustalono płeć męską, a dla 8-9 płeć żeńską. Wśród osobników dorosłych wydzielono 4-5 osobników dorosłych o nieokreślonej płci.

Materiał kostny był różnie zachowany. Zaobserwowano niewiele zmian wynikających z chorób czy urazów kostnych. Wystąpiły pojedyncze przypadki zaburzeń metabolicznych wywoływane przez niedobór pierwiastków i witamin w organizmie, a będące np. przyczyną anemii. Stwierdzono tylko u dwóch osobników dorosłych, kobiet zmarłych w wieku dojrzałym (5, 19) i małego dziecka (11) zmiany w stropie oczodołów w postaci przerostu struktur gąbczastych, tzw. *cribra orbitalia*. Zmiany te są określane stresami wieku dziecięcego wynikającymi z niedożywienia i przebytych chorób (J. Gładkowska-Rzeczycka 1989). Stwierdzono u sześciu osobników słabe przypadki zmian w budowie szkliwa zębów siecznych i kłów – *hypoplazję* szkliwa. Były to zarówno pochówki kobiet jak i mężczyzn (7, 12, 13, 16, 18, 19). *Hypoplazję* wywołuje niedożywienie w trakcie formowania się szkliwa.

Tabela 22. Struktura wieku i płci zmarłych pochowanych na terenie klasztoru w Kazimierzu Biskupim, stan. 9
 Tabelle 22. Alters- und Geschlechtsstruktur der Verstorbenen, die im Klosterbereich in Kazimierz Biskupi
 begraben worden sind, Fst. 9

Numer grobu/obiektu	Płeć/wiek
5	Kobieta późny <i>Maturus</i> II (45-55 lat)
6	Kobieta <i>Maturus</i> I (40 lat)
7	Męczyzna późny <i>Maturus</i> II (45-55 lat)
8	Kobieta <i>Senilis</i> (60-70 lat)
11	Dziecko <i>Infans</i> I (2-3 lata) Dziecko <i>Infans</i> I (4-5 lat) Dziecko <i>Infans</i> I Kobieta Dorosła Męczyzna Dorosły NO Dorosły + ? Kobieta Dorosła + ? NO Dorosły
12	Kobieta <i>Maturus</i> > 45 lat
13	Męczyzna wczesny <i>Adultus</i> I (22-25 lat)
14	Dziecko <i>Infans</i> II (10 lat)
15	Męczyzna <i>Maturus</i>
16	Męczyzna <i>Maturus/Senilis</i> (50 lat)
17	Męczyzna <i>Adultus</i> (25-30 lat)
17	Męczyzna <i>Adultus</i> Kobieta <i>Senilis</i> NO <i>Juvenis</i> (18-19 lat); Dziecko <i>Infans</i> II Dziecko <i>Infans</i> I (2 lata)
17	Męczyzna <i>Maturus</i> (45-50 lat) Męczyzna <i>Juvenis</i> Kobieta Dorosła
18	Męczyzna <i>Juvenis</i> (17-19 lat)
19	Kobieta wczesny <i>Maturus</i> I (35-40 lat)
20	Męczyzna <i>Juvenis/Adultus</i> I (20-23 lata)
21	Męczyzna Dorosły
Luźne kości z wykopu 4	Męczyzna Dorosły NO <i>Juvenis</i> (16-18 lat) NO Dorosły + NO <i>Juvenis</i> (18-19 lat) – z grobu 18 + Kobieta Dorosła – z grobu 19 + Męczyzna <i>Juvenis/Adultus</i> – z grobu 20

Stosunkowo najczęściej w materiałach kostnych obserwowane są zmiany schorzenia narządu żucia. W materiale kostnym z terenu klasztoru zarejestrowane zostały zmiany zapalne w przyzębiu u trzech kobiet (12, 17, 19), infekcje w postaci ropni u jednej kobiety (5), a próchnice zębów zarejestrowano w zębach M1 szczęki dwóch kobiet (8, 12) i w prawym M2 żuchwy u mężczyzny (17). Złogi kamienia nazębnego zaobserwowano u pięciu osobników (7, 12, 17, 19, 20), a paradontozę u dojrzałych kobiet (5, 19). Zmiany w narządzie żucia to również obliteracja zębodołów. Występuje u osobników zmarłych w różnym wieku i związana jest z utratą zębów z wielorakich powodów.

Mimo niekompletnego materiału kostnego poddanego analizie, zdiagnozowano na kośćcu badanych osobników dwa przykłady schorzeń powstałych w skutek urazu, a mający czytelny skutek rany o charakterze infekcyjnym, jak i przykłady zmian przeciążeniowych

kości, powstałe w wyniku postępujących z wiekiem chorób i wykonywanej pracy. U młodego mężczyzny (18) stwierdzono nienaturalny otwór nad bloczkiem lewej kości ramiennej, prawdopodobnie o podłożu infekcyjnym, a u innego młodego mężczyzny (20) na granicy prawej kości ciemieniowej i skroniowej czaszki stwierdzono owalny ubytek (wewnętrzny wym. 25 mm×30 mm, wymiar zewnętrzny odczynu 55 mm×37 mm). Podłożem takiego stanu może być uraz miejscowy, który uszkodził tkankę kostną. W miejsce urazu wdał się stan zapalny, o czym świadczy brak czytelnego procesu naprawczego, procesu gojenia rany (Ryc. 5). Zmiany zwyrodnieniowe w głównych stawach i w kręgosłupie zarejestrowano u osobników już dojrzałych i starych. W prawym stawie łokciowym mężczyzny (15) stwierdzono zwyrodnienie wszystkich powierzchni stawowych kości, połączone z silną ich deformacją (Ryc. 3). Stan ten powodował ograniczenie ruchu tego stawu. U dwóch już starych kobiet (8, 12) stwierdzono zrzeszotnienie kości – osteoporozę.

Podsumowując możemy wskazać na dobre warunki życia pochowanej tu ludności, które przejawiają się w wyższej śmiertelności osób starszych i niewielu zmian chorobowych zaobserwowanych na kośćcu badanych osobników.

Bibliografia

- FLORKOWSKI A., KOZŁOWSKI T.
1994 Ocena wieku szkieletowego dzieci na podstawie wielkości kości, „Przegląd Antropologiczny”, t. 57, z. 1-2, s. 71-86.
- GŁADYKOWSKA-RZECZYCKA J.
1989 Schorzenia ludności prahistorycznej na ziemiach polskich, Gdańsk.
- MARTIN R., SALLER K.
1957 Lehrbuch der Anthropologie, Stuttgart.
- PIONTEK J.
1985 Biologia populacji pradziejowych, Poznań.
- STRZAŁKO J.
1971 Metody rekonstrukcji wzrostu człowieka na podstawie pomiarów szkieletu, „Przegląd Antropologiczny”, t. 37, z. 2, s. 295-314.
- STRZAŁKO J., HENNEBERG M.
1975 Określanie płci na podstawie szkieletu, „Przegląd Antropologiczny”, t. 41, z. 1, s. 105-126.
- WYSOCKI J., KOWALCZYK Ł.
2009 Sprawozdanie z badań wykopaliskowych przeprowadzonych na terenie klasztoru pobernardyńskiego w Kazimierzu Biskupim stanowisko 9, gm. loco, woj. wielkopolskie w 2008 r., abstrakt, II Studencka Konferencja Naukowa Studentów UKSW i archeologiczne badania naukowe 21 kwietnia 2009, Warszawa.

Adres autora:

Anna Wrzesińska

Pracownia Antropologiczna

Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy

62-261 Lednogóra

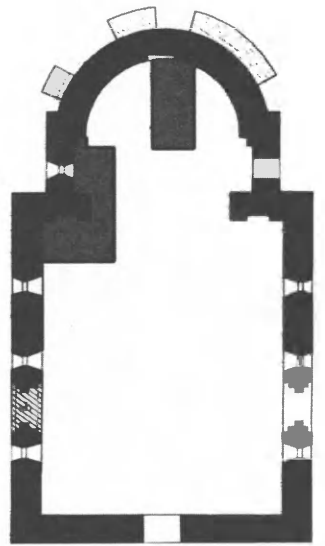
Anthropologische Bearbeitung der menschlichen Überreste vom Klosterhof und Passions-kreuzgang aus dem Gelände des Zisterzienserklosters in Kazimierz Biskupi, Woiwodschaft Großpolen.

Zusammenfassung

Die anthropologische Analyse erlaubte festzustellen, dass die gewonnenen menschlichen Knochen von den Gräbern und Objekten aus dem Klosterhof und Passionskreuzgang auf dem Gelände des Zisterzienserklosters in Kazimierz Biskupi, Stelle Nr. 9, nicht mehr als 31-33 Personen gehören (Tabelle 22). Man hat Skelette oder Fragmente von 4 Beerdigungen der jüngsten Kinder (*Infans I*), 2 Beerdigungen der im Alter der späteren Kindheit gestorbenen Kinder *Infans II* und 4 Beerdigungen der im Jugendalter gestorbenen Personen *Juvenis* erkannt. Sonstige Beerdigungen gehören den erwachsenen Personen. Hinsichtlich des Geschlechts hat man zu 13 Personen das Männliche festgestellt, zu 8-9 das Weibliche. Unter den erwachsenen Personen hat man 4-5 Erwachsenen mit unbestimmtem Geschlecht ausgesondert.

Knochenmaterial war verschieden erhalten. Man hat nicht viele Veränderungen beobachtet, die aus Krankheiten oder Knochenverletzungen folgen. Es sind einzelne Fälle der Metabolismusstörungen aufgetreten, die durch Mangel an Elementen und Vitaminen im Organismus verursacht wurden und z.B. den Grund für Anämie bilden. Diese Veränderungen werden als Stresse des Kindalters bezeichnet, die sich aus Unterernährung und durchgestandenen Krankheiten ergeben. Veränderungen der Erkrankung des Kauorgans werden verhältnismäßig AM häufigsten in den Knochenmaterialien beobachtet. Im Knochenmaterial vom Klostergelände wurden entzündliche Veränderungen im Paradentium, Infektionen in Form der Eiterbeulen, Karies, Zahnstein und Parodontose registriert. Die Veränderungen im Kauorgan bilden auch Obliteration der Zahnfächer.

Bilanz ziehend können wird gute Lebensbedingungen der hier begrabenen Bevölkerung betonten, die in der größeren Sterblichkeit der älteren Personen und in nicht vielen Krankheitsveränderungen, die auf dem Knochengerüst der untersuchten Personen beobachtet wurden, zum Ausdruck kommen.



C Z Ę Ś Ć 2

Sprawozdania z badań terenowych

WOJCIECH KACZOR

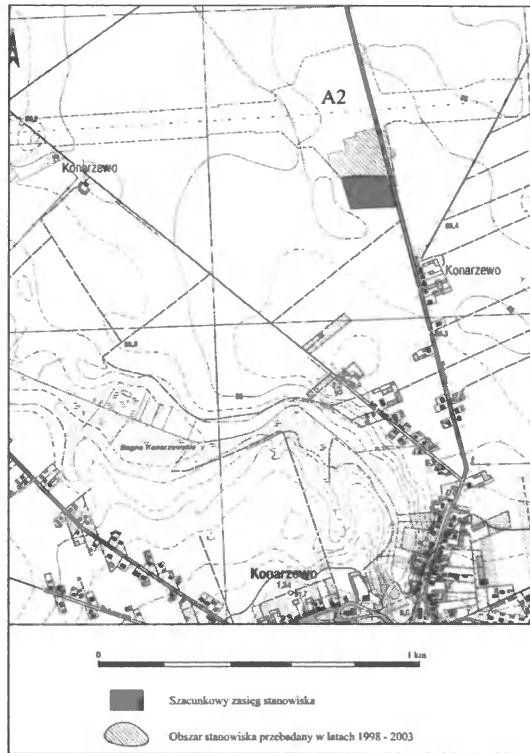
Archeologiczne badania wykopaliskowe na wielokulturowym stanowisku nr 5 w Konarzewie, gm. Dopiewo, pow. Poznański, woj. Wielkopolskie Komunikat z badań

W latach 1998-2003 odbyły się badania wykopaliskowe na stanowisku archeologicznym nr 5 w Konarzewie, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Prace te związane były z wielką akcją ratowniczych badań archeologicznych, przeprowadzonych na trasie autostrady A2 w Wielkopolsce. W jej wyniku na obszarze o powierzchni 2,43 ha odkryto część wielkiej osady o zabudowie niemal wyłącznie w postaci domów halowych, zbudowanych w konstrukcji słupowej oraz dwa nietypowe cmentarzyska ludności kultury przeworskiej z okresu wędrówek ludów (T. Makiewicz, W. Kaczor 2005, s. 245-267; T. Makiewicz, W. Kaczor, M. Krąpiec, D. Makowiecki, E. Miłośz, M. Polcyn 2008, s. 299-355), a także mniej liczne ślady osadnictwa z okresu neolitu i wczesnego brązu (J. Wierzbicki 2008, s. 25-55), z wczesnej epoki żelaza oraz z okresu późnego średniowiecza i nowożytności (W. Kaczor 2003, s. 293-299). W obrębie stanowiska odsłonięto 2268 obiektów archeologicznych i uchwycono jego zasięg od strony północnej i częściowo wschodniej.

Stanowisko nr 5 w Konarzewie położone jest w obrębie dużego i zróżnicowanego mezoregionu nazywanego Pojezierzem Poznańskim. W ujęciu mikroregionalnym znajduje się ono w centrum wyróżnionej przez J. Kondrackiego (2002, s. 125, ryc. 22, s. 140), tzw. Równiny Poznańskiej, obejmującej swym zasięgiem równoleżnikowy obszar na zachód od doliny Warty na wysokości Poznania, aż po rynną Jeziora Niepruszewskiego. Omawiany obszar jest wysoczyzną morenową powstałą podobnie jak i inne jednostki orograficzne mezoregionu w czasie recesji zlodowacenia bałtyckiego. Charakteryzuje się płaskim lub lekko falistym ukształtowaniem terenu i znajduje się na wysokości 78-85 m nad poziomem morza (T. Bartkowski, A. Woś, M. Żurawski 1986, s. 73, 80). Dominują tutaj gleby brunatne wytworzone z piasków naglinowych i glin zwałowych lekkich, przywiązanych do wysoczyzn morenowych. W niektórych miejscach występują też gleby brunatne i bielcowe, wytworzone na podłożu piaszczystym (T. Bartkowski 1986, s. 118).

Omawiane stanowisko znajduje się około 8 km na zachód od granic Poznania i około 1,5 km na północ od centrum Konarzewa. Położone jest po obu stronach lokalnej drogi asfaltowej, łączącej wspomnianą wieś z Dopiewcem i bezpośrednio przylega od strony południowej do autostrady A2. (Ryc. 1).

W roku 2008 Uniwersytet im. Adama Mickiewicza otrzymał środki od Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na realizację projektu badawczego pt.: „Badania wykopaliskowe



Ryc. 1. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Lokalizacja stanowiska na mapie.

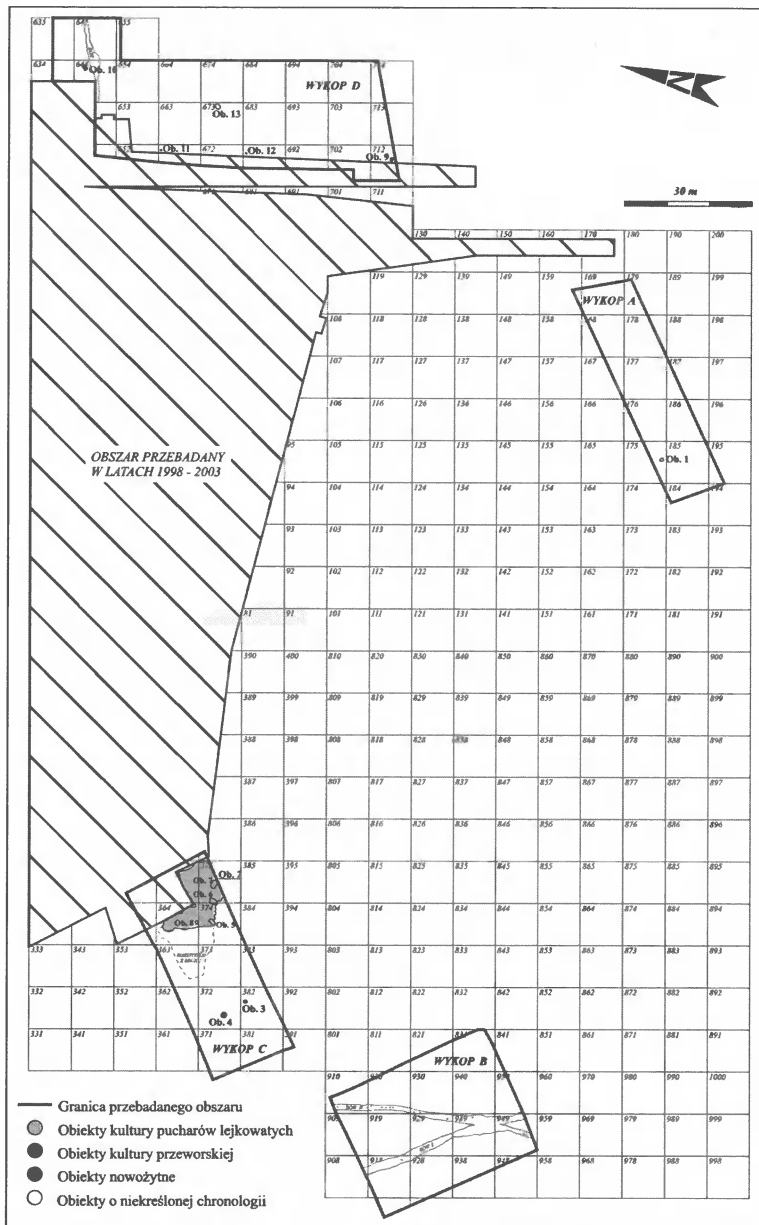
Abb. 1. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Poznań, Woi. Großpolen, Fst. 5. Ortbestimmung der Fundstelle auf der Karte.

osady z okresu wędrówek ludów w Konarzewie, pow. ziemski poznański, stan. 5". W jego ramach zaplanowano zbadanie pozostałej, nieodkrytej jeszcze części stanowiska, które wykracza poza obszar przebadany w granicach pasa autostrady. Na podstawie prospekcji powierzchniowej określono szacunkowy zasięg stanowiska, które może obejmować teren położony przede wszystkim na południe i zachód, a także częściowo na wschód od wcześniej zbadanego wykopalskowskiego obszaru.

W lipcu 2009 zespół badawczy Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu, pod kierunkiem autora niniejszego sprawozdania podjął pierwsze prace terenowe. Ogółem badania trwały do początku grudnia 2009 r., z przerwami spowodowanymi żniwami lub niekorzystnymi warunkami pogodowymi. W okresie tym otwarto cztery wykopy badawcze (A-D) o łącznej powierzchni niemal 0,5 ha (Ryc. 2). Wybór miejsc pod wykopy uzależniony był zarówno od dostępności terenu, która warunkowana była zgodą właścicieli¹, jak i obecnością ułamków ceramiki na powierzchni oraz sytuacją znaną z badań wcześniejszych. Bezpośrednio do granic wykopu z lat ubiegłych przylegały dwa wykopy (C i D), pozostałe dwa (A i B) usytuowane były w kilkudziesięciometrowym oddaleniu (Ryc. 2).

¹ Informacja ustna p. R. Łojka.

Pierwszy wykop (A) o powierzchni 7,5 ara oddalony był o około 60-70 m w kierunku południowym od krawędzi wykopu archeologicznego z lat ubiegłych. W jego obrębie zarejestrowano zaledwie jeden obiekt pod postacią niewielkiej, płytkiej jamy (wymiary: 0,90×0,72 m,



Rys./Gez. Klaudia Czarna-Kaczor
 Ryc. 2. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Rozmieszczenie wykopów badawczych z roku 2009 na tle siatki arowej.
 Abb. 2. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Poznań, Woi. Großpolen, Fst. 5. Verteilung der Forschungsgrabungen vom Jahre 2009 vor dem Hintergrund des Arnetzes.



Fot./Photo. Wojciech Kaczor

Ryc. 3. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Pozostałości bruku kamiennego (ob. 2) z widoczną częścią odkrytą w roku 2009.
 Abb. 3. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Poznań, Woi. Großpolen, Fst. 5. Steinpflasterüberreste (Bef. 2) mit einem sichtbaren im Jahre 2009 entdeckten Teil.

głębokość: 0,06 m) z kilkoma niewielkimi kamieniami w stropie i jasnoszarą próchnicą w wypełnisku. Na podstawie drobnego ułamka ceramiki, który znajdował się w obiekcie, można wiązać jego chronologię najprawdopodobniej z okresem neolitu.

Kolejny wykop B otwarty został przy granicy działki geodezyjnej, około 70 m na południowy-zachód od wcześniej przebadanego obszaru (Ryc. 2). Po zebraniu warstwy humusu i oczyszczeniu powierzchni calca zarejestrowano na jego powierzchni ślady dwóch wkopów nowożytnych, których funkcję wiązać można z melioracją okolicznych pól. Występowały one na całej długości wykopu, a ich zachowana szerokość wahała się między 1 a 2 m. Z wypełniska obu rowów pozyskano 8 ułamków ceramiki nowożytnej i 1 fragment kultury przeworskiej. Pozostałe kilkanaście fragmentów nowożytnych zebrano luzem w trakcie oczyszczania calca z resztek humusu. Z informacji mieszkańców Konarzewa wynika, że powstanie rowów przypada na początek XX w.² Niestety, w omawianym wykopie nie natrafiono na relikty obiektów pradziejowych.

Zdecydowanie najciekawszym z odkrytych w 2009 roku wykopów badawczych okazał się przylegający bezpośrednio do granicy badań ratowniczych sprzed 6 lat wykop oznaczony literą C. Znajdował się na zachód i zajmował powierzchnię 10 arów (Ryc. 2). W jego obrębie odkryto pozostałości bruku kamiennego (ob. 2) wraz z trzema (lub czterema) paleniskami kultury pucharów lejkowatych (ob. 5-7, 8) oraz relikwitu pieca wapienniczego, który najpewniej wiązać należy z osadnictwem ludności kultury przeworskiej (ob. 4).

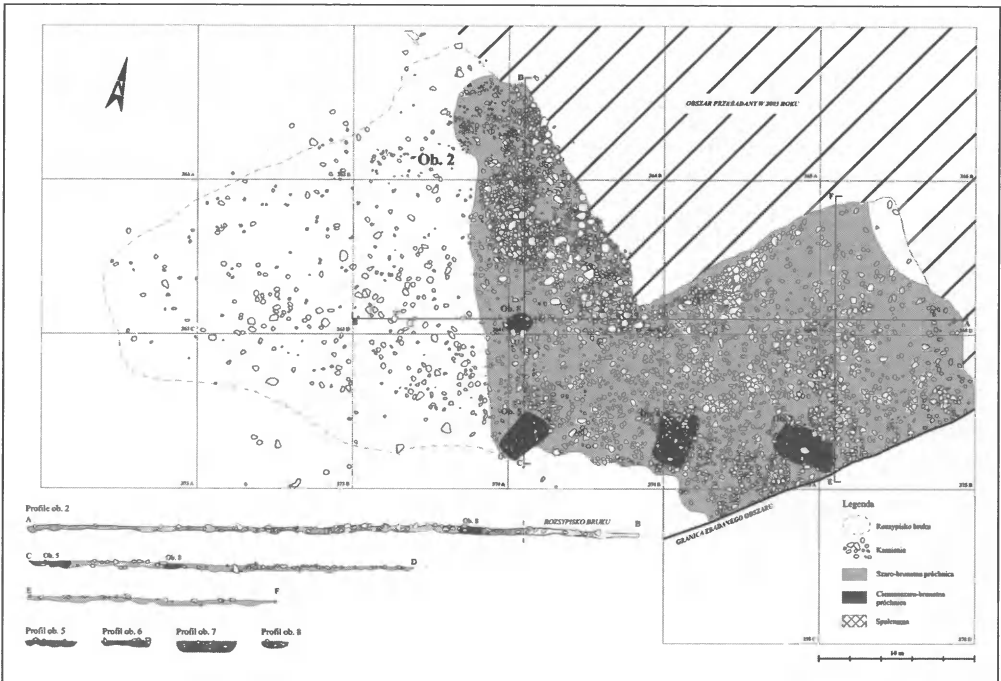
Bruk jest bezpośrednią kontynuacją częściowo odkrytego wcześniej w trakcie ratowniczych badań autostradowych obiektu o nr 2242 – bruku kamiennego przykrywającego pochówki ciałopalne społeczności kultury pucharów lejkowatych. Odkrycie pochówków ciałopalnych w obrębie KPL na stanowisku w Konarzewie było pierwszym zarejestrowanym przypadkiem

² Winien jestem serdeczne podziękowania mieszkańcom Konarzewa: państwu Romanowi Łojkowi i Aleksandrze Wojdyńskiej-Łojek, p. Mariuszowi Berkowskiemu, p. Szymonowi Nowakowi, państwu Józefowi i Janinie Janedom oraz p. Janowi Nowakowi za udostępnienie terenu do badań.

tego typu obrządku pogrzebowego na terenie Wielkopolski. Omawiane cmentarzysko wyróżniało się formą konstrukcji grobów – jamowych z obstawami kamiennymi umieszczonymi pod wspólnym dla wszystkich brukiem (nasysem) kamiennym. Na podstawie powyższych faktów, odkryte wówczas pochówki wraz z omawianym brukiem uznane zostały za najbliższy formalnie odpowiednik nasypów kurhanów typu ohrozimskiego, występujących na obszarze grupy morawsko-górnośląskiej (J. Wierzbicki 2008, s. 25 i nast. – tam szczegółowy opis i analiza). Jednocześnie omawiane cmentarzysko z racji wykorzystania surowca kamiennego przy budowie obstawy wokół poszczególnych grobów i obecności bruku, bliższe są cmentarzyskom morawskim, aniżeli bliższym terytorialnie nekropoliom pochodzącym z obszaru Górnego Śląska.

Na podstawie dat ^{14}C określonych dla pochówków pod brukiem kamiennym, cech stylistycznych ceramiki, zaobserwowanych głównie w ornamentyce oraz formy obrządku pogrzebowego, umieszczono omawiane znaleziska w ramach wczesnej fazy lubońskiej grupy wschodniej KPL, kiedy to kultura ta poddana była oddziaływaniom południowym, idącym z szeroko pojętego kręgu kultury ceramiki promienistej (J. Wierzbicki 2008, s. 38, 42).

Odkrycia obecne odstoniły niemal w całości pozostałą część bruku (ob. 2). W jego obrębie nie zarejestrowano już dalszych pochówków, natomiast w południowej granicy obiektu występowały trzy paleniska (ob. 5-7). Dodatkowo prawdopodobnie pozostałości czwartego paleniska zarejestrowano bliżej środka, w zachodniej części bruku (ob. 8). Odstonięta część posiadała wymiary około 26×16 m i nieregularny na brzegach, wydłużony kształt. Niemniej



Rys./Gez. Anna Lipkowska, Paulina Sprys

Ryc. 4. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Rzut poziomy i profile bruku kamiennego (ob. 2) ludności KPL.

Abb. 4. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Poznań, Woi. Großpolen, Fst. 5. Steinpflastergrundriss und -profile (Objekt 2) von der Trichterbecherkulturbevölkerung.



Fot./Photo. Wojciech Kaczor

Ryc. 5. Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie, stan. 5. Relikty pieca wapienniczego (ob. 4) ludności kultury przeworskiej.
 Abb. 5. Konarzewo, Gem. Dopiewo, Kr. Poznań, Woi. Großpolen, Fst. 5. Kalkofenrelikte (Bef. 4) von der Przeworsk-Kultur-Bevölkerung.

należy uznać, że mniej liczne kamienie zalegające po zachodniej stronie to najprawdopodobniej rozsypisko, będące efektem zniszczeń spowodowanych głęboką orką (Ryc. 4). Można przyjąć, że właściwa powierzchnia bruku (wraz z częścią przebadaną wcześniej) zajmowała nie więcej, niż 2,5 ara. Konstrukcja ta zbudowana była w przeważającej mierze ze zbliżonych wielkością kamieni polnych o średnicy 20–30 cm. Były one ułożone nierównomiernie, obok gęsto zalegających, występowały też strefy rozrzedzenia (Ryc. 3). Bruk składał się głównie z jednego poziomu kamieni, jedynie w części centralnej występował drugi poziom otoczków. Przekrój obiektu posiadał lekko falisty spąg i miąższość nieprzekraczającą 0,25 m. Pomiędzy kamieniami występowała średniozwięzła, szaro-brunatna próchnica, nieznacznie wykraczająca poza zasięg kamieni. Zarówno nad brukiem, jak i w jego obrębie, znaleziono zaledwie 8 rozproszonych fragmentów ceramiki KPL; wszystkie w postaci bardzo drobnych ułamków o ciemnej powierzchni i czarnym bądź szarym przełamie. Wśród omawianej ceramiki wyróżniał się ułamek wylewu, starannie zdobionego od wewnątrz poziomymi odciskami sznura dwudzielnego oraz na zewnątrz lekko ukośnymi, pionowymi żłobkami. W trakcie odcyszczania bruku z resztek humusu znaleziono także ceramikę kultury przeworskiej (25 fragm.) i z okresu nowożytnego (ponad 100 ułamków). Ponadto zebrano kilkanaście przedmiotów krzemiennych, m.in. wióry.

W zachodniej granicy bruku występowały obok siebie trzy paleniska o zbliżonych wymiarach (1,65×1,04 m – ob. 5; 1,58×1,16 m – ob. 6; 1,90×1,20 m – ob. 7) i prostokątnym, zaokrąglonym na brzegach kształcie (Ryc. 4). W spągach wszystkich palenisk znajdowała się warstwa intensywnej spalenizny i przepalonych kamieni. Głębokość palenisk nr 5 i 6 wynosiła 0,20 m, natomiast palenisko nr 7 – 0,36 m, było więc wyraźnie głębsze od samego bruku. Odmiernym kształtem i wymiarami odznaczał się obiekt 8, zarejestrowany w zachodniej części. Posiadał owalny kształt o wymiarach 0,84×0,64 m i głębokość 0,22 m. W wypełnisku wy-

stępowała ciemnoszaro-brunatna próchnica z nielicznymi śladami spalenizny, tylko nieznacznie ciemniejsza od próchnicy w bruku. Zaklasyfikowanie opisanego obiektu jako paleniska nie jest jednoznaczne. We wszystkich opisanych powyżej obiektach nie znaleziono materiału zabytkowego.

Około 10 m na zachód od granicy rozsypiska bruku odkryto najciekawszy w trakcie obecnego sezonu obiekt, który mimo braku materiału datującego, można wiązać z istniejącą osadą ludności kultury przeworskiej (ob. 4). W rzucie poziomym rysowała się jako regularna, okrągła jama o średnicy 1,54 m. Profil jamy głębokości 0,80 m posiadał nieckowaty kształt z lekko wypłaszczonym dnem. W górnej części obiektu występowała ciemnoszara próchnica ze śladami węgla drzewnych, poniżej na poziomie 0,60 – 0,70 m znajdowała się warstwa wapna, przemieszana z przepaloną pomarańczową gliną i resztkami węgla. Ponadto po stronie północnej występowała warstewka intensywnej spalenizny, będąca najpewniej pozostałością paleniska (Ryc. 6). Z kolei obecność wapna w spągu jamy sugeruje, że odkryty obiekt można zakwalifikować do kategorii wapienników. Byłby to dotychczas jedyny piec wapienniczny odkryty na osadzie w Konarzewie (Ryc. 5). Znamienne jest lokalizacja omawianego obiektu. Występuje on w znacznym oddaleniu (ponad 30 m) od pozostałych obiektów osadowych – śladów konstrukcji słupowych, jak się zdaje poza obrębem zwartej zabudowy. Z pewnością peryferyczne umieszczenie mogło być podyktowane względami bezpieczeństwa pożarowego i miało chronić przed bardzo wysoką temperaturą i gazami wydobywającymi się w trakcie wypału wapna. Prawdopodobnie taką zauważono także na innych osadach z piecami wapiennicznymi (J. Pyrgała 1972, s. 106-107).

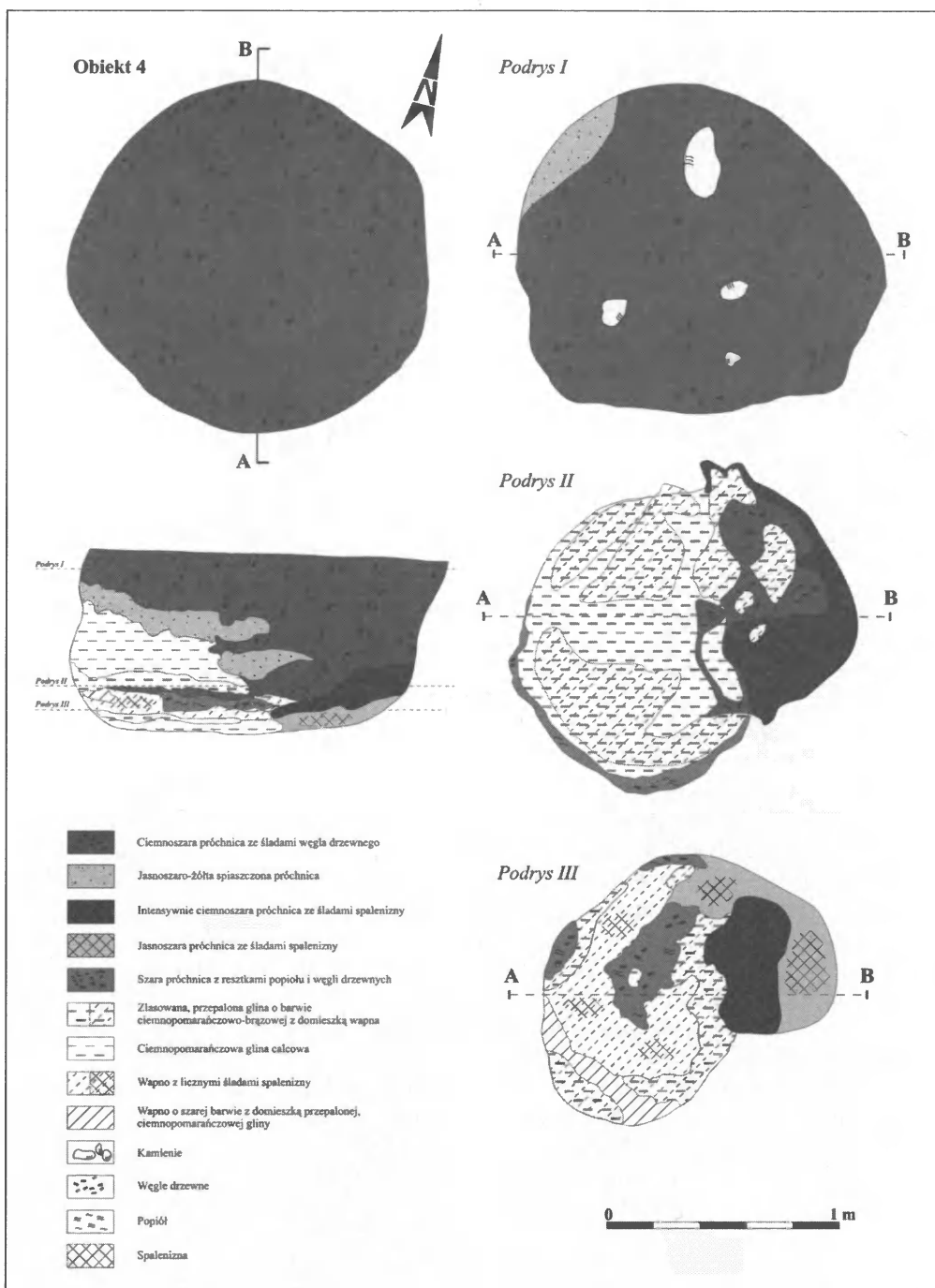
Piec z Konarzewa należy uznać za prostą konstrukcję, zagłębioną nieznacznie w gliniastym calcu, do budowy której nie użyto kamieni polnych. Odpowiada to najbliższej typowi I, czyli wapiennikom o konstrukcji naziemnej, bez zagłębionej kamiennej komory (A. Michałowski, A. Sobucki 2010 – tam dalsza literatura). Charakter tego typu obiektu autorzy porównują do urządzeń w typie stosu polowego, który jest konstrukcją wznoszoną jednorazowo (A. Michałowski A. Sobucki 2010). Taką cechę posiadał najprawdopodobniej obiekt w Konarzewie, dodatkowo opis jego wypełniska i otoczenia skłania do przesłanki, że umiejscowienie stosu również było wybrane jednokrotnie

Piece typu I z późnego okresu wpływów rzymskich i okresu wędrówek zbliżone budową i funkcją do obiektu z Konarzewa zarejestrowano na obszarze Wielkopolski między innymi na osadach kultury przeworskiej w Gieczu, stan. 21-22, Kaliszu-Piwonicach, stan. 1 i w Sługocinku, stan. 1 (A. Michałowski A. Sobucki 2010).

Około 5 m od wapiennika w kierunku południowym, zarejestrowano ślady niewielkiego, bardzo zniszczonego paleniska (ob. 3). Był to spąg obiektu o wymiarach 0,80×0,62 m i zaledwie 0,12 m głębokości, z wyraźną warstwą intensywnej spalenizny. Bliskie położenie w stosunku do pieca sugeruje jego funkcjonalny związek z odkrytym obok wapiennikiem, mógł np., służyć do wcześniejszego rozpalenia ognia przed uruchomieniem pieca.

W obrębie wykopu C zebrano stosunkowo nieliczny materiał zabytkowy. Oprócz wspomnianych przy opisie bruku kamiennego znalezisk ułamków ceramiki ludności kultury pucharów lejkowatych oraz luźno odkrytych fragmentów kultury przeworskiej i z okresu nowożytnego, zebrano dodatkowo 9 ułamków naczyń datowanych głównie na nowożytność. Powodu tego stanu rzeczy upatrywać należy w już peryferycznym położeniu wykopu w stosunku do lokalizacji centrum osady przeworskiej.

Ostatni wykop (D) o powierzchni 19 arów założony został na wschód od obszaru badań z lat ubiegłych przylegał bezpośrednio do jego granicy (Ryc. 2). W jego obrębie zarejestro-



Rys./Gez. Anna Lipkowska

Ryc. 6. Konarzewo, stan. 5, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Rzut poziomy i profil pieca wapienniczego.

Abb. 6. Konarzewo, Fst. 5, Gem. Dopiewo, Kr. Poznań, Woi. Großpolen. Kalkofengrundriss und -profil.

wano 5 obiektów kulturowych. Wśród nich występowały dwa dołki postłupowe związane z osadnictwem przeworskim (ob. 9 i 12). W jednym z nich znaleziono ułamek ceramiki. Oba obiekty występowały w zachodniej części wykopu, tuż przy granicy badanego obszaru. Ponadto odkryto niewielki, prostokątny wkop (ob. 10) z zalegającą w nim na złożu wtórnym ceramiką neolityczną (wczesnobrązową?) i kultury przeworskiej – po jednym fragmencie. Zarejestrowany obiekt występuje w strefie nowożytnych obiektów gospodarczych – spichrzy, odsłoniętych w tym miejscu w trakcie wcześniejszych badań (P. Bobrowski, W. Kaczor, M. Kaczmarek, T. Makiewicz, J. Schuster, S. Suchodolski, J. Wierzbicki, Z. Woźniak 2006, s. 429). Dodatkowo w obrębie wykopu występowały dwa obiekty o nieokreślonej chronologii i funkcji – ob. 11 i 13. Z całego wykopu zebrano luzem dodatkowo 19 ułamków ceramiki neolitycznej, z okresu wpływów rzymskich i głównie nowożytnych.

Reasumując, w trakcie badań w 2009 roku założono cztery wykopy badawcze o łącznej powierzchni 0,49 ha (Ryc. 2). W ich obrębie odkryto 13 obiektów kulturowych. Do najciekawszych należą: zespół – bruk kamienny (ob. 2) z paleniskami (ob. 5-8), będący kontynuacją odkrytego w roku 2003 cmentarzyska ciałopalnego społeczności kultury pucharów lejkowatych z wczesnej fazy lubońskiej. Z kolei z osadnictwem przeworskim związane jest odkrycie pieca wapienniczego (ob. 4), będące pierwszym tego typu obiektem na osadzie w Konarzewie. Na podstawie rozprzestrzenienia lub braku reliktyw osadnictwa można z dużym prawdopodobieństwem ograniczyć hipotetyczny zasięg osady ludności kultury przeworskiej na stanowisku do nieco ponad 1 ha powierzchni. Wydaje się, że jej granice udało się w sposób prawdopodobny określić w kierunku wschodnim i zachodnim. Także brak obiektów nieruchomych z wymienionego okresu w wykopie A, zawęża pole do dalszych działań w kierunku południowym, aczkolwiek niemożliwe do oszacowania są tutaj jeszcze granice stanowiska. W następnym sezonie badania będą kontynuowane na wymienionym obszarze.

Badania archeologiczne w Konarzewie – praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2008-2011 jako projekt badawczy.

Bibliografia

- BARTKOWSKI T., WOŚ A., ŻURAWSKI M.
1986 *Geokompleks abiotyczny*, (w:) Województwo poznańskie. Zagadnienia geograficzne i społeczno-gospodarcze, (red. Domański R., Kozawski S.), Warszawa-Poznań, s. 41-116.
- BARTKOWSKI T.
1986 *Geokompleks biotyczny: gleby, szata roślinna i świat zwierzęcy*, (w:) Województwo poznańskie. Zagadnienia geograficzne i społeczno-gospodarcze, Warszawa-Poznań, s. 117-125.
- BOBROWSKI P., KACZOR W., KACZMAREK M., MAKIEWICZ T., SCHUSTER J., SUCHODOLSKI S., WIERZBICKI J., WOŹNIAK Z.
2006 *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych w Konarzewie, stan. 5 (A2-135), gm. Dopiewo, pow. poznański ziemski, woj. wielkopolskie*, Poznań (maszynopis opracowania w archiwum Fundacji UAM w Poznaniu).

- KACZOR W.
2003 *Archeologiczne badania ratunkowe na wielokulturowym stanowisku nr 5 (A2-135) w Konarzewie, pow. poznański, woj. wielkopolskie*, Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne, Poznań, t. 6, s. 293-299.
- KONDRACKI J.
2002 *Geografia regionalna Polski*, Warszawa.
- MAKIEWICZ T., KACZOR W.
2005 *Pierwsze odkrycie grobu rowkowego z okresu wędrówek ludów w Wielkopolsce (Konarzewo, pow. Poznań ziemski, stan. 5)*, Folia Praehistorica Posnaniensia, Poznań, t. XIII/XIV, s. 245-267.
- MAKIEWICZ T., KACZOR W., KRĄPIEC M., MAKOWIECKI D., MIŁOSZ E., POLCYN M.
2008 *Studnia – cmentarzysko z okresu wędrówek ludów w obrębie kompleksu osadniczego w Konarzewie (stanowisko 5), pow. Poznań ziemski. Nowy typ cmentarzyska kultury przeworskiej*, [w:] Skowron J., Olędzki M. (red.) *Kultura przeworska Odkrycia – Interpretacje – Hipotezy*, t. II, Łódź, s. 299-355.
- MICHAŁOWSKI A. SOBUCKI A.
2010 *Piece wapiennicze z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich w Wielkopolsce* (w druku).
- PYRGAŁA J.
1972 *Mikroregion osadniczy między Wisłą a dolną Wkrą w okresie rzymskim*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- WIERZBICKI J.
2009 *Nowy typ cmentarzyska wielkopolskich społeczności kultury pucharów lejkowatych (Konarzewo, gm. Dopiewo, pow. Poznań, woj. wielkopolskie, stan. 5)*, Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne, Poznań, t. 9, s. 25-55.

Adres autora:

mgr Wojciech Kaczor
Instytut Prahistorii UAM
ul. Św. Marcin 78
61-809 Poznań

**Archäologische Grabungsforschungen an der mehrkulturellen
stelle Nr. 5 In Konarzewo, gem. Dopiewo, kr. Poznań, woi.
Großpolen. Bericht von den Geländeforschungen**

Zusammenfassung

1998-2003 fanden Grabungsforschungen an der archäologischen Stelle Nr. 5 in Konarzewo, Gemeinde Dopiewo, Kreis Posen, Woiwodschaft Großpolen statt. Diese Arbeiten waren mit einer großen Aktion der archäologischen Rettungsforschungen verbunden, die auf der Strecke der Autobahn A2 in Großpolen durchgeführt wurden. Infolge dessen wurden

Teil einer großen Siedlung und zwei untypische Friedhöfe der Przeworsk-Kultur-Bevölkerung aus der Völkerwanderungszeit sowie auch nicht so zahlreiche Besiedlungsspuren aus der Jungsteinzeit und früheren Bronzezeit, früheren Eisenzeit sowie aus Spätmittelalter und Neuzeit an der besprochenen Stelle entdeckt. Im Jahre 2008 bekam Adam-Mickiewicz-Universität Geldmittel von dem Ministerium für Ausbildung und Hochschulwesen für Ausführung eines Forschungsprojekts unter dem Titel: „Grabungsforschungen der Siedlung aus der Völkerwanderungszeit in Konarzewo, Landkreis Posen, Stelle 5“. Aufgrund des Projekts wurden die ersten Geländearbeiten an der Stelle in der zweiten Hälfte des Jahres 2009 unternommen. Im Allgemeinen wurden vier Forschungsgrabungen mit Gesamtfläche fast 0,5 ha in dieser Zeit ausgehoben. In ihren Grenzen wurden Besiedlungsspuren für Trichterbecherkulturbevölkerung, Przeworsk-Kultur-Bevölkerung und Überreste aus der neuzeitlichen/gegenwärtigen Periode registriert. Aus der Jungsteinzeit wurde die Fortsetzung des von den früheren Steinpflasterforschungen bekannten Friedhofes der Trichterbecherkulturbevölkerung entdeckt, zu den interessantesten Entdeckungen unter den Funden aus der Völkerwanderungszeit gehört hingegen der erste Kalkofen in der Siedlung.

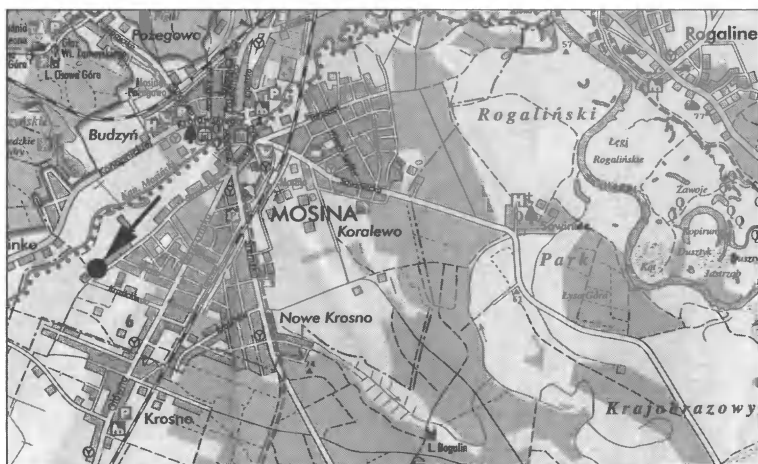
Die Grabungsarbeiten werden in den nächsten Forschungssaisonen fortgesetzt.



PIOTR WAWRZYNIAK

Odkrycie grobu ciałopalnego ludności kultury pomorskiej w miejscowości Mosina, gm. loco, woj. wielkopolskie. Komunikat z badań

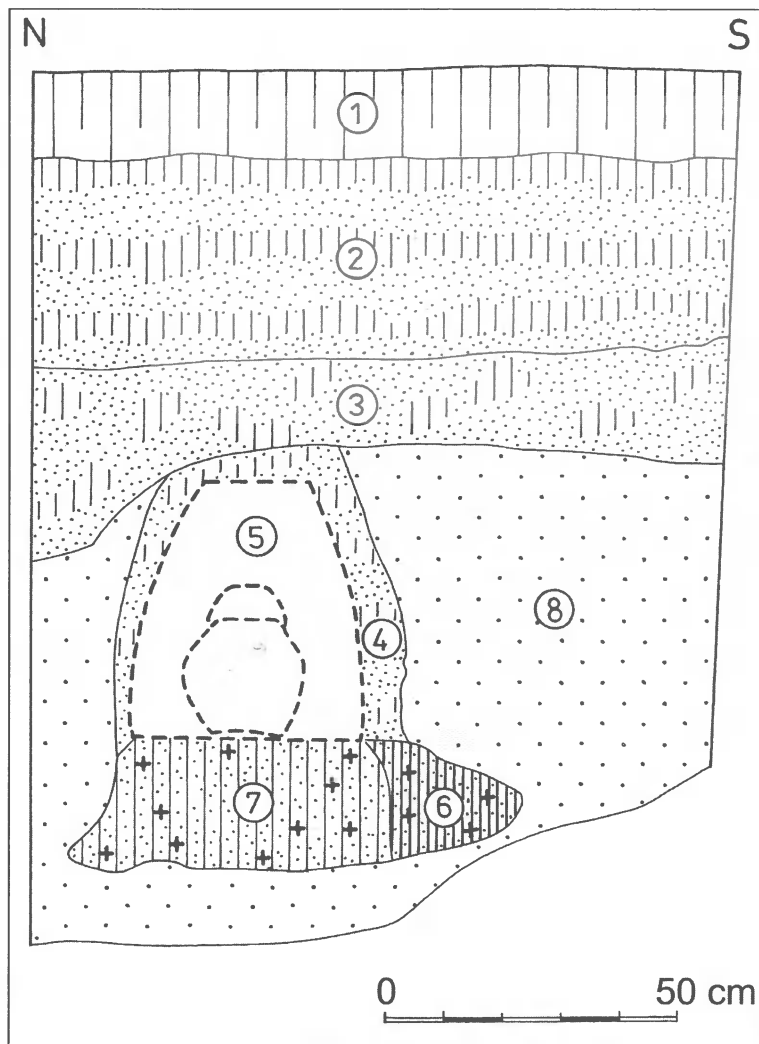
W dniu 30 października 2004 roku autora niniejszego komunikatu poinformowano o przypadkowym odkryciu grobu ciałopalnego w miejscowości Mosina na terenie posesji nr 31 przy ulicy Strzeleckiej. Następnego dnia zwizytowano miejsce znaleziska. W profilu wykopu pod izolację termiczną fundamentów jednorodzinne go budynku mieszkalnego stwierdzono pozostałości „negatywu” po grobie ciałopalnym – popielnicowym, pierwotnie nakrytym dużych rozmiarów naczyniem glinianym – „kloszem”. Grób, pod nieobecność właściciela domu – p. Tomasza Górnego, odkryli i niestety bezmyślnie zniszczyli robotnicy zatrudnieni do wykopania rowu. Właściciel posesji pozbiierał z hałdy fragmenty porozbijanych naczyń glinianych i zabezpieczył samo miejsce pochówku. W trakcie wizytacji znaleziono dalsze ułamki naczyń, w tym klosza, którego partie brzegowe nadal tkwiły w jamie grobowej oraz znaczną ilość ludzkich szczątków kostnych. Wykonano niezbędne prace eksploracyjne i dokumentacyjne oraz powiadomiono o odkryciu właściwe władze konserwatorskie. Zachowane pozostałości obiektu pozwoliły na w miarę dokładne odtworzenie jego wyglądu sprzed momentu zniszczenia.



Opr./Bearb. P. Warzyński

Ryc. 1. Mosina, gm. loco, pow. poznański, woj. wielkopolskie – ul. Strzelecka 31. Lokalizacja grobu. Skala 1:38 000.
Abb. 1. Mosina, Gem. Loco, Kr. Posen, Woi. Großpolen – Strzelecka-Str. 31. Ortbestimmung des Grabes. Maßstab 1:38 000.

Szczegółowa prospekcja terenu nie przyniosła dalszych znalezisk. Z udzielonego przez p. Tomasza Górnego wynikało także, iż podczas budowy domu nie natrafiono na żadne znaleziska archeologiczne.



Rys./Gez. J. Kędelska, P. Wawrzyniak

Ryc. 2. Mosina, gm. loco, pow. poznański, woj. wielkopolskie – ul. Strzelecka 31. Profil grobu.

Legenda: 1 – humus, 2 – szara, silnie spieczona próchnica, 3 – jasnoszara, bardzo silnie spieczona próchnica, 4 – jasnoszara, silnie spieczona próchnica, 5 – „klosz” wraz z popielnicą i pokrywką – rekonstrukcja, 6 – szara, spieczona próchnica, 7 – ciemnoszara, spieczona próchnica, 8 – calec (drobnoziarnisty, żółty piasek)

Abb. 2. Mosina, Gem. Loco, Kr. Posen, Woi. Großpolen – Strzelecka-Str. 31. Grabprofil. Zeichnung von J. Kędelska, P. Wawrzyniak.

Erläuterung: 1 – Humus, 2 – grauer, stark sandiger Humus, 3 – hellgrauer, sehr stark sandiger Humus, 4 – hellgrauer, stark sandiger Humus, 5 – „Glocke” zusammen mit der Urne und dem Deckel – Rekonstruierung, 6 – grauer, sandiger Humus, 7 – dunkelgrauer, sandiger Humus, 8 – feinkörniger, gelber Sand

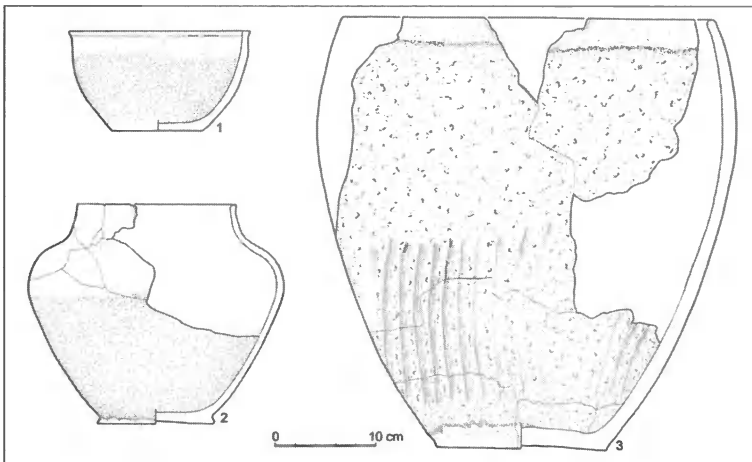
Miejsce pochówku znajdowało się na południowo-zachodnich peryferiach miasta, na terenie mocno już przekształconym, pokrytym wolnostojącą zabudową mieszkalną o charakterze jednorodziennym i pozostałościami kilkadziesiątletniego, sosnowego lasu. Nie ruchomość, na której zlokalizowano grób, zajmuje niewielkie wyniesienie, prawdopodobnie pozostałości piaszczystej wydmy. W odległości około 200 metrów od jej zachodniej granicy biegnie Kanał Mosiński (ryc. 1).

Grób zarejestrowano bezpośrednio pod warstwą humusu i podglebia na głębokości około 0,65 m. Jego strop prawdopodobnie zarysował się na tle calca, tj. żółtego, drobnopiękniego piasku jako plama jasnoszarej, silnie spiaszczonej próchnicy. Około 5 cm poniżej stropu zalegała partia denna „klosza”. Naczynie to niejako nadało kształt profilowi obiektu. Był on zbliżony do trapezu o następujących wymiarach: maksymalna wysokość – 73 cm, długość krawędzi dolnej (podstawy) – 79 cm, długość krawędzi górnej – 33 cm. „Klosz”, zdeponowany w partii centralnej jamy grobowej spoczywał na warstwie szarej, spiaszczonej próchnicy o miąższości około 25 cm zawierającej drobne fragmenty przepalonych kości ludzkich. Warstwa ta stanowiła partię spągową obiektu. Od strony południowej przylegała doń warstwa ciemnoszarej, spiaszczonej próchnicy o maksymalnej miąższości 0,2 m (ryc. 2).

Według uzyskanych od robotników relacji „klosz” w momencie odsłaniania był zachowany w całości. W swoim wnętrzu krył, również zachowaną w całości, popielnicę z przepalonymi szczątkami ludzkimi. Była ona przykryta pokrywką.

Popielnicę (ryc. 3: 2) stanowiło dobrze wypalone baniaste, przysadziście naczynie o największej wydatości brzuśca umieszczonej na mniej więcej 2/3 jego wysokości, stosunkowo słabo wyodrębnionej, cylindrycznej szyjce i mocno zarysowanej stopce. Zauważono także lekką wklęsłość dna od strony zewnętrznej. Wymiary naczynia były następujące: wysokość – 22 cm, średnica wylewu – 16 cm, dna – 11,6 cm, największej wydatości brzuśca – 25 cm. Zachowana w około 60%.

Naczynie wykonano z gliny schudzonej nieliczną domieszką drobnopiękniego piasku oraz tłuczni. Jego powierzchnie, zarówno wewnętrzna jak i zewnętrzna w partii górnej



Ryc. 3. Mosina, gm. loco, pow. poznański, woj. wielkopolskie – ul. Strzelecka 31. Inwentarz grobu.
Abb. 3. Mosina, Gem. Loco, Kr. Posen, Woi. Großpolen – Strzelecka-Str. 31. Grabinventar.

Rys./Gez. I. Chranowska-Wawrzyniak, J. Kędelska

były starannie zagładzone, natomiast w partii środkowej i przydennej od strony zewnętrznej zostały delikatnie schropowaczone drobnoziarnistym piaskiem. Po wypaleniu popielnica przybrała barwę żółto-szara.

Pokrywkę popielnicy (ryc. 3: 3) stanowiła również dobrze wypalona głęboka misa z lekko zaznaczonym esowatym profilem, prosto ściętą krawędzią wylewu i płaskim dnem. Jej wymiary były następujące: wysokość – 10 cm, średnica wylewu – 18 cm, dna – 9 cm. Zachowana w całości.

Do wyrobu naczynia użyto takiego samego surowca jak w przypadku popielnicy. Jego powierzchnie poddano również zabiegom zagładzania (od wewnątrz oraz partii górnej od zewnątrz) i delikatnego schropowacenia drobnoziarnistym piaskiem pozostałych partii od strony zewnętrznej. Po wypaleniu pokrywka przybrała barwę szaro-żółtą.

„Klosz” (ryc. 3: 1) stanowił stosunkowo słabo wypalony wielki jajowaty garnek szeroko-otworowy o nachylonych do wewnątrz zaokrąglonych krawędziach i lekko wklęsłym od strony zewnętrznej dnie. Jego wymiary były następujące: wysokość – około 43 cm, średnica wylewu – około 37 cm, dna – około 17 cm, największej wydętości brzuśca – około 42 cm. Zachowany w około 50%.

Naczynie wykonano z gliny schudzonej dużą ilością średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Jego powierzchnię zewnętrzną poddano zabiegowi obrzucania gliną i dodatkowo obmazano w partii przydennej palcami. Jedynie partię przykrawędnią zagładzono, podobnie jak wnętrze naczynia. Po wypaleniu „klosz” przybrał barwę żółtą.

W grobie pochowano doczesne szczątki kobiety w wieku około 25 lat (*Adultus*). Być może wyposażono ją na drogę w zaświaty kolię (?) paciorków szklanych, na co wskazują zachowane na kościach charakterystyczne ślady napęcznień (por. Aneks autorstwa A. Wrześcińskiej zamieszczony na końcu niniejszego komunikatu).

Omówiony powyżej zespół grobowy przypisano – po przeprowadzeniu niezbędnych konsultacji¹ – ludności kultury pomorskiej i wstępnie wydatowano na okres halsztacki D – lateński B, podobnie jak cmentarzysko ciałopalne ludności tejże kultury rozpoznane na przełomie lata osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych minionego stulecia w miejscowości Sowinki, gm. Mosina (A. Krzyszowski 1992, s. 85), oddalone w kierunku wschodnim zaledwie o około 4,5 kilometra od mosińskiego znaleziska.

Po przeprowadzeniu niezbędnych prac konserwatorskich, zgodnie z życzeniem p. Tomasza Górniego, grób przekazano do izby regionalnej w Mosinie, gdzie jest eksponowany na wystawie stałej obrazującej dzieje regionu.

Bibliografia

KRZYSZOWSKI A.

- 1992 Wstępne wyniki badań archeologicznych na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku szkieletowym z /XI – XI wieku w miejscowości Sowinki, Gm. Mosina, woj. poznańskie, stanowisko 23A, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 1, s. 83–102.

¹ Za udzielenie konsultacji składam w tym miejscu serdeczne podziękowania p. Andrzejowi Krzyszowskiemu z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

Adres autora:

mgr Piotr Wawrzyniak

Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska mgr Aliny Jaszewskiej

Oddział w Poznaniu

ul. Woźna 11

61-777 Poznań

Entdeckung des Grabes mit den Aschen der Bevölkerung der Pommerschen-Kultur in Mosina, Gem. Loco, Woi. Großpolen. Erforschungsbericht

Zusammenfassung

Am 30. Oktober 2004 wurde Autor des vorliegenden Berichts von einer zufälligen Entdeckung des Grabes mit den Aschen in Mosina im Bereich des Anwesens Nr. 31 in der Strzelecka-Str. benachrichtigt. Am nächsten Tag wurde der Fundort besucht. Im Profil der Grabung unter die thermische Isolierung der Fundamente eines Einfamilienwohngebäudes hat man Überreste eines „Negativs“ nach Grab mit den Aschen – Urnen festgestellt, der ursprünglich durch ein Tongefäß großes Ausmaßes – „Schirm“ bedeckt war.

Beerdigungsplatz befand sich an der südwestlichen Peripherie der Stadt, auf dem schon stark umgestalteten, durch freistehende Wohnbebauung mit dem Einfamiliencharakter und Überresten eines dutzentalen Kiefernwaldes bedeckten Gelände. Unbewegliches Gut, auf dem das Grab lokalisiert wurde, umfasst eine kleine Anhöhe, wahrscheinlich Überreste einer sandigen Düne. In Entfernung von circa 200 Meter von der westlichen Genrze verläuft Mosiński-Kanal.

Nach dem erstatteten Bericht war „der Schirm“ im Moment des Enthüllung ganzheitlich erhalten. In seinem Inneren gab es eine auch ganzheitlich erhaltene Urne mit verbrannten menschlichen Überresten. Sie war mit einem Deckel zugedeckt. Man hat die Mehrheit der leider zerbrochenen Gefäßbruchteile sowie Knochenmaterial rückgewonnen. Durchgeführte anthropologische Analyse ergab, dass zeitliche Überreste einer Frau im Alter gegen 25 im Grab begraben worden waren (*Adultus*).

Der oben besprochene Grabkomplex wurde der Bevölkerung der Pommerschen-Kultur zugeschrieben und auf Hallstatt-Zeit D – La-Tène-Zeit B datiert.

ANNA WRZESIŃSKA

Antropologiczne opracowanie ludzkich szczątków z grobu ciałopalnego ludności kultury pomorskiej w Mosinie, gm. loco, woj. wielkopolskie

Do analizy antropologicznej przekazano materiał kostny pochodzący ze zniszczonego grobu ciałopalnego – popielnicowego, nakrytego kloszem, odkrytego w Mosinie, przy ul. Strzeleckiej 31. Materiał zawierał tylko kości ludzkie; które poddano szczegółowej analizie celem określenia płci i wieku w chwili śmierci. Wykonano pomiary kości i dokonano obserwacji z zakresu paleopatologii.

Masa kości około 523 g. Barwa kości jasno-beżowa. Kości przepalone równomiernie, silnie.

Kości czaszki: kilkanaście fragmentów kości sklepienia czaszki o grubości 2-3 mm. Kości ciemieniowe z brzegiem ukazującym słabą obliterację szwu strzałkowego i wieńcowego. Fragment kości potylicy o słabej i delikatnej rzeźbie oraz słabo zaznaczonej guzowatości zewnętrznej o wysokości około 6 mm. Prawą i lewą część skalistą kości skroniowych, należące do jednego dorosłego osobnika. Wyrostek czołowy prawej kości jarzmowej o szerokości 8 mm. Fragment prawej kości szczęki z otwartymi zębodołami po zębach siecznych oraz luźne pierwsze zęby sieczne I¹ I² i korzeń pierwszego zęba przedtrzonowego P¹. Zęby mają słabo starte korony.

Kości szkieletu pozaczaszkowego: zarejestrowano obecność kości z wszystkich partii szkieletu, zarówno partii kończyn jak i z partii tułowia z licznie zachowanym kośćcem kręgosłupa, kością krzyżową i kośćmi miednicznymi. Obecne są dwa duże trzony kości długich, których fragmenty dochodzą do: trzon kości udowej o długości 7,8 cm, trzon kości piszczelowej o długości 6,9 cm. Kości charakteryzuje budowa i rzeźba słaba i delikatna. Zdjęto pomiary z następujących kości: fragmentu kości głowy ramiennej o szerokości (średnicy strzałkowej głowy) 33-35 mm, z trzonów kręgow szyjnych o wysokości przedniej trzonów – 9 mm, 10 mm i trzonów kręgow szyjnych o wysokości przedniej – 15 mm, 18 mm. Nie zaobserwowano zmian degeneracyjnych na kośćcu.

Wiek osobnika – *Adultus*, tj. około 25 lat, płeć żeńska, wzrost średni 155-159 cm.

Na pojedynczej kości czaszki stwierdzono obecność drobnych kulistych napęcznień – powstałych być może w trakcie spalania wraz ze zmarłą paciorków szklanych (?).

Adres autora:

mgr Anna Wrzesińska

Pracownia Antropologiczna

Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy

62-261 Lednogóra

Anthropologische Bearbeitung der menschlichen Überreste vom Grab mit den Aschen der Bevölkerung aus der Pommerellischen Gesichtsurnenkultur in Mosina, Gemeinde Loco, Woiwodschaft Großpolen

Zusammenfassung

Zur anthropologischen Analyse hat man ein Knochenmaterial übergeben, das aus dem vernichteten durch einen Schirm bedeckten in Mosina in der Strzelecka-Str. 31 entdeckten Grab mit den Aschen – mit der Urne stammt. Das Material enthält nur menschliche Knochen, die einer eingehenden Analyse unterworfen wurden, um Geschlecht und Alter im Todesaugenblick zu bestimmen. Es wurden Knochenmessungen ausgeführt und man hat Beobachtungen aus dem Paläopathologiebereich vollbracht. Der Alter der Person wurde als Adultus bestimmt, d.h. ungefähr 25, das weibliche Geschlecht, mittelgroß 155-159 cm. Auf einem einzelnen Schädelbein ist Vorhandensein der kleinen kugelförmigen Aufschwellungen festgestellt – sie entstanden vielleicht während der Verbrennung. (?)

ARTUR RÓŻAŃSKI

Wstępne sprawozdanie z badań archeologiczno-architektonicznych przeprowadzonych w kościele pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Kotłowie, pow. Ostrzeszów

Romański kościół pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Kotłowie jest jednym z największych i jednym z najpiękniej położonych obiektów sakralnych w Wielkopolsce (ryc. 1.). Ta położona na szczycie Kotłowskiej Góry (nazwa miejscowa; 232,80 m n.p.m.) świątynia nie znalazła się szerzej w orbicie naukowych zainteresowań badawczy skupionych wokół Clio. Już Marian Sokołowski, krakowski historyk sztuki, analizując cztery romańskie kościoły z terenu Wielkiego Księstwa Wielkopolskiego, umieszcza zabytek kotłowski na końcu tej listy, po kościele NMP w Gieczu, kościele św. Idziego w Krobi oraz świątyni Leonarda w benedyktyńskim Lubiniu, z uwagi na to, iż „Kotłów daleko mniejszą grał w dziejach rolę niż każda z powyżej wymienionych miejscowości” (Sokołowski 1886: 99). Czy rzeczywiście ten pionier polskich badań nad architekturą romańską miał rację?

W związku z trwającym remontem kościoła, na zlecenie i dzięki środkom finansowym pochodzącym od Wojewódzkiego Wielkopolskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu, przeprowadzono w dniach 16 lipca – 5 sierpnia 2009 badania archeologiczne. W badaniach oprócz autora artykułu udział brali absolwenci Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu: mgr Małgorzata Lasota – zastępca kierownika oraz mgr Jakub Linetty, Artur Witczak, Wojciech Kłaskała oraz studentka III roku archeologii Kamila Oleś. Równocześnie z nimi trwały prace nad dokumentacją architektoniczną kościoła, której autorami są dr Zbigniew Lechowicz i mgr Paweł Filipowicz z Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Łodzi. Konsultantem naukowym badań jest prof. dr hab. Leszek Kajzer.

Prace archeologiczne w pierwszym sezonie skupione zostały we wnętrzu świątyni. Ich celem był przede wszystkim weryfikacja planu świątyni zamieszczona w pracy M. Sokołowskiego, wyjaśnienie kwestii istnienia wschodniej krypty oraz sprawdzenie sposobu fundamentowania cyboriów romańskich usytuowanych we wschodnich narożnikach nawy. Punktem wyjścia do badań była, wielokrotnie już wspomniana, praca M. Sokołowskiego, która *nota bene* została napisana w momencie, kiedy świątynia istniała w swej pierwotnej romańskiej formie. Niezwykle cenne dla kierunku dalszych badań było również spostrzeżenie tego uczonego, które pozwolę sobie zacytować w całości. „Mimo tego, że góra, na której kościół stoi podnosi się od wschodu ku zachodowi, to posadzka wznosi się stopniowo w przeciwnym kierunku, tak, że pod ołtarzem przypuszczaćby można zasypaną w późniejszych czasach kryptę” (Sokołowski 1886: 100).

Początki kościoła w Kotłowie, spowite pomrokiem dziejów, nie zostały naświetlone w wystarczający sposób przez źródła pisane. Już pierwsza zanotowana wzmianka wprowadziła



Fot./Photo. A. Rózański

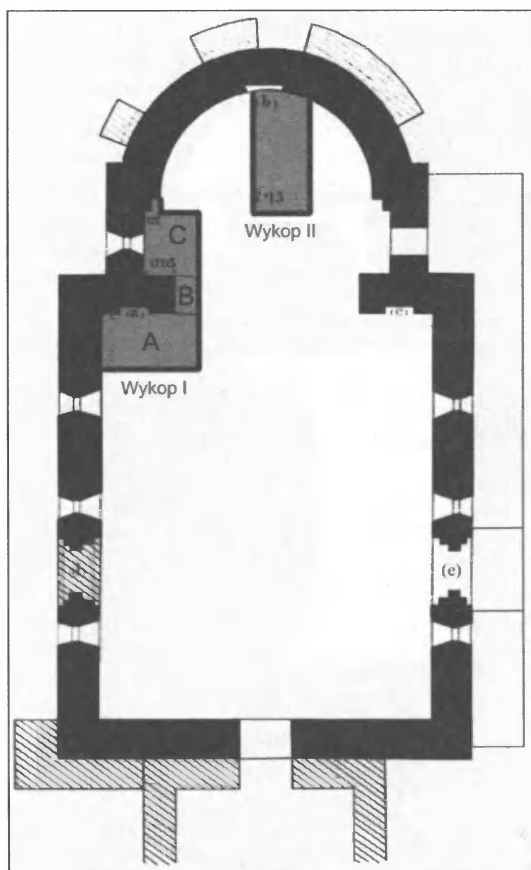
Ryc. 1. Kotłów, pow. ostrzeszowski, gm. Mikstat, woj. wielkopolskie. Widok kościoła Narodzenia N.M.P. od strony południowej.
Abb. 1. Kotłów, Kr. Ostrzeszów, Gem. Mikstat, Woi. Großpolen. Ansicht der Liebfrauengeburtskirche von der südlichen Seite.

w historiografii sporo zamieszania. W 1203 roku zostaje wymieniony w otoczeniu biskupa wrocławskiego Cypriana oraz opata klasztoru św. Wincentego pleban *Nicolao de Cotlov* (KDW III, nr 2022). Wydawca Kodeksu już na wstępie rozszyfrował owy Cotlov jako omawiany tutaj Kotłów, by w suplemencie zrezygnować z takiego odczytania na rzecz oddalonego o 20 km na południe Kochłowa. Dlatego nie może dziwić fakt, iż w dwóch dziewiętnastowiecznych publikacjach, wspomniany dokument nie występuje jako źródło dotyczące Kotłowa (Sokołowski 1886: 101; Callier 1888: 28-30). Wydaje się jednak, że pierwsza sugestia wydawców była jak najbardziej słuszna, a związki z Wrocławiem, już na obecnym etapie badań wyraźnie widoczne.

Jak już wspomniałem, ani przeszłość kościoła ani jego architektura, nie zyskały jeszcze w oczach badaczy pełnego zainteresowania. Wśród prac dotyczących architektury, z pewnością na wyróżnienie zasługuje wspomniany już kilkakrotnie praca Mariana Sokołowskiego wydana w 1886 roku, a zawarte w niej przemyślenia nie straciły do dzisiaj swej aktualności. W późniejszych czasach już prawie nikt nie podjął się tak szczegółowej analizy zabytku kotłowskiego. Wyjątkiem może tu być praca Andrzeja Hanyża „Kościół w Kotłowie 1108-1959”, która w formie maszynopisu znajduje się w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu. W związku z koronacją obrazu Matki Boskiej Kotłowskiej (13 września 2009 r.) podjęto decyzję o publikacji maszynopisu (Hanyż 2009). Wśród prac, w których poruszana jest kwestia kościoła w Kotłowie, wymienić należy również prace Juliusa Kohte (1896:333), ks. Stanisława Kozierowskiego (1935:169-171), czy też Stanisława Wilińskiego (1952:417-440), Ryszarda Rosina (1961:109-113), Marka Olejniczaka (1998:99-103) i Zygmunta Świechowskiego (2004:147). W końcu wymienić wypada prace o charakterze katalogowym, przede wszystkim Z. Świechowskiego (2000:115-116; 2009:205-208), Teresy Ruszczyskiej i Anieli Sławskiej (1958:6, 7), czy też Janusza Tomali (2007: 232-233).

W omawianym sezonie wykopaliskowym (2009) założono dwa wykopy; oznaczony numerem I, w konsekwencji został podzielony na trzy jednostki IA, IB, IC oraz wykop II. Pierwszy z nich miał kształt litery „U” i założony został w północno-wschodnim narożniku nawy, obejmując ścianę tęczową. Poszczególne części tego wykopu posiadały następujące wymiary: IA – 220×350 cm; IB – 120×130 cm; IC – 150×350 cm, przy łącznej powierzchni 14,51m² (ryc. 2). Celem jego było rozpoznanie sposobu fundamentowania ołtarza bocznych oraz uchwycenie przebiegu rozebranego na początku XX wieku prezbiterium. Drugi z wykopów (II) o wymiarach 200×450 cm (9 m²), został usytuowany na osi świątyni, w celu zadokumentowania linii pierwotnej, romańskiej apsydy oraz uchwycenia ewentualnych śladów stiipesu romańskiego ołtarza głównego.

Już na wstępie wyjaśnić należy, że w obu eksplorowanych wykopach nie zostały zachowane żadne warstwy naturalne, z uwagi na silne użytkowanie kościoła do celów grzebalnych.



Rys./Gez. A. Róžański

Ryc. 2. Kottów, pow. ostrzeszowski, gm. Mikstat, woj. wielkopolskie. Rozplanowanie wykopów archeologicznych na planie kościoła zamieszczonym w pracy M. Sokółowskiego.

Abb. 2. Kottów, Kr. Ostrzeszów, Gem. Mikstat, Woi. Großpolen. Planen der archäologischen Grabungen auf dem in der Arbeit von M. Sokółowski gesetzten Kirchplan.

Wykop IA – o wymiarach 220×350 cm zlokalizowany został w północno-wschodnim narożniku romańskiej nawy kościoła. Jak to już było wspomniane, głównym jego celem było sprawdzenie sposobu fundamentowania znajdujących się we wschodnich narożnikach nawy relikwów ołtarzy bocznych. Na ścianie wschodniej kościoła widoczne są po obu stronach łuku tęczowego dwie dość płytkie wnęki zamknięte łukiem półkolistym. Podobne rozwiązanie przestrzenne strefy sacrum spotykamy w kościele NMP w Inowrocławiu, z jedną drobną, acz znaczącą różnicą. W kościele inowrocławskim spotykamy jedynie płytkie nisze sklepione półkoliście, natomiast świątynia kotłowska kryje w sobie dodatkowo pozostałości znakomicie zachowanego oporu sklepiennego na ścianie tęczowej oraz na sąsiadujących z nią odcinkach muru nawy. Zachowany relikw stawia kościół wzniesiony na szczycie Kotłowskiej Góry w gronie tych wyjątkowych obiektów zachowanych na ziemiach polskich, gdzie w obiektach o stosunkowo małej skali zastosowano rozwiązanie ołtarzy bocznych z cyboriami. Zygmunt Świechowski przywołuje analogiczne rozwiązanie, również w jednonawowym kościele szpitalików de San Juan de Duero (1956:211). Jak wykazały badania, podstawę ołtarza stanowił fundament w kształcie litery C, dostawiony do romańskiej ściany kościoła o wymiarach 130×79 cm i grubości 35 cm, wzniesiony na zaprawie wapienno-piaskowej; jego korona znajdowała się na wysokości 232,42 m n. p.m (ryc. 3). Od strony północnej zachowała się niewielka wnęka, w której to odkryto ołowianą skrzyneczkę relikwiarzową (?) o wymiarach 820×650×480 mm. Niestety pierwotna zawartość relikwiarza nie zachowała się do momentu odkrycia, skrzyneczka była z pewnością otwierana, być może w momencie rozbiórki romańskiego ołtarza. Na powierzchni wieka znajdują się ślady po plombach, miejscach mocowania elementów ozdobnych. W ścianie relikwiarza zachowały się również dwa otwory o średnicy 4 mm, przez które prawdopodobnie przewleczony był sznur zaopatrzone w pieczęć potwierdzającą autentyczność znajdujących się pierwotnie w środku relikwii. Niestety



Fot./Photo. A. Róžański

Ryc. 3. Kottów, pow. ostrzeszowski, gm. Mikstat, woj. wielkopolskie. Fundament romańskiego ołtarza, północnego cyborium.

Abb. 3. Kottów, Kr. Ostrzeszów, Gem. Mikstat, Woi. Großpolen. Fundament romanischen Altars des nördlichen Tabernakels.



Fot./Photo. A. Różański

Ryc. 4. Kottów, pow. ostrzeszowski, gm. Mikstat, woj. wielkopolskie. Widok północnej ściany rozebranego romańskiego prezbiterium.

Abb. 4. Kottów, Kr. Ostrzeszów, Gem. Mikstat, Woi. Großpolen. Ansicht der nördlichen Wand des abgebauten romanischen Chorraumes.

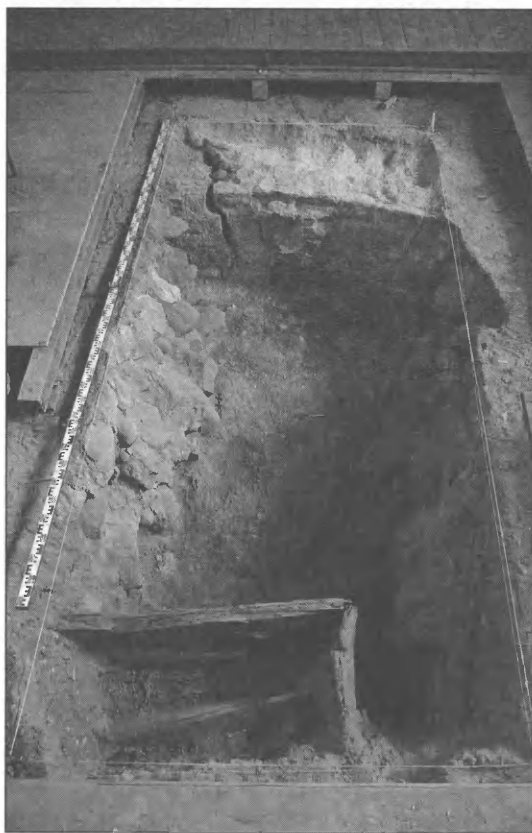
niezwykła prostota formy oraz brak zdobnictwa nie pozwala na zastosowanie wąskiej chronologii dla tego obiektu. Należy się liczyć z możliwością datowania go od wieku XIII-XVII¹. Jak już wcześniej wspomniałem, przestrzeń kościoła była przez długi czas wykorzystywana do celów grzebalnych, w związku z czym nie zachowały się pierwotne warstwy kulturowe. Oprócz omawianego już fundamentu ołtarza przyściennego, w skład elementów konstrukcyjnych cyborium wchodził płasko zakończony blok piaskowcowy o wymiarach 32×34 cm, który z całą pewnością stanowił podstawę pod bazę kolumny dźwigającej sklepienie cyborium. Całość oparta została na fundamencie wykonanym z niewielkich otoczków na zaprawie wapienno-piaskowej. Odległość zachowanej podstawy pod kolumnę od fundamentu ołtarza wynosiła 90 cm. W wyniku omawianych zniszczeń nie zachował się romański poziom użytkowy nawy, a w wykopie IA zadokumentowano jedynie fragment nowożytnej posadzki ułożonej na glinianym toku, wykonanej została z płytek posadzkowych wypalonych na kolor czerwony o wymiarach 21-22×21-22 cm, przy grubości bliskiej 3 cm. Zwrócić uwagę należy również na głębokość posadowienia stopy fundamentowej ściany tęczowej. Z uwagi na to, że fundament ów wykonany został w wykopie wąskoprzestrzennym z dużych i średnich otoczków przesypanych spiaszczoną średniozwiązłą gliną, ze względu na bezpieczeństwo zaprzestano eksploracji wykopu odsłaniając fundament do głębokości niemalże 180 cm.

Wykop IB – o wymiarach 120×130 cm – wyróżniony został w miejscu przebiegu muru tęczowego, którego korona znajdowała się na poziomie 232,03 m. Eksplorację tego odcinka zakończono na odkryciu i zadokumentowaniu na całej powierzchni korony wspomnianego muru tęczowego.

Wykop IC – o wymiarach 150×350 cm – zlokalizowany został w północno-zachodnim narożniku romańskiego prezbiterium kościoła. Celem jego było potwierdzenie planu zamieszczonego przez M. Sokołowskiego oraz ewentualne stwierdzenie jego sugestii o możliwości istnienia w kościele romańskiej krypty. Również i w tej jednostce wykopy grobowe zakłóciły

przebieg warstw aż do głębokości calca. Już po usunięciu 3-4 cm wierzchniej warstwy ziemi, na poziomie 232,25 m, ukazała się korona wspomnianego rozebranego muru prezbiterium kościoła, w związku z czym już na wstępnym etapie eksploracji obszar jednostki badawczej IC został zawężony o grubość muru, tj. 120 cm. Jak to już zostało wspomniane, z uwagi na głębokość ingerencji ludzkiej w pierwotny układ stratygraficzny, możliwe stało się jedynie wydzielenie stratyfikacji kilku wkopów, które czytelne stały się dopiero przy obserwacji wschodniego i południowego profilu wykopu.

Mur wzniesiono w technice *opus emplecton*, z dużych i średnich ciosów ułożonych w regularnych warstwach. Warstwy ułożone zostały naprzemiennie z większych ciosów o wysokości 21-22 cm i długości 30-40 cm oraz nieco mniejszych 15-16 cm i długości 17-30 cm. Wysokość zachowanego muru wynosiła tutaj 85 cm, a obserwacja wątku lica ściany wskazuje, że ciosy były kładzione ze wschodu w kierunku zachodnim. Na poziomie fundamentów występuje pełne przewiązanie fundamentu wschodniej ściany nawy z fundamentem prezbiterium (ryc. 4).



Fot./Photo. K. Oleś

Ryc. 5. Kottów, pow. ostrzeszowski, gm. Mikstat, woj. wielkopolskie. Widok na wykop II, u dołu zdjęcia omawiana drewniana tumba z grobami dzieci.

Abb. 5. Kottów, Kr. Ostrzeszów, Gem. Mikstat, Woi. Großpolen. Aussicht auf Grabung II, im Unterteil des Fotos – besprochene Holztumba mit Kindergräbern.



Fot./Photo. A. Rózański

Ryc. 6. Kottów, pow. ostrzeszowski, gm. Mikstat, woj. wielkopolskie. Widok na apsydę, w środkowej części ściany, zagadkowy element wewnętrzny.
 Abb. 6. Kottów, Kr. Ostrzeszów, Gem. Mikstat, Woi. Großpolen. Aussicht auf Apsis, im zentralen Wandteil – ein rätselhaftes inneres Element.

Wykop II – o wymiarach 200×450 cm – usytuowany został na osi świątyni, w celu z dokumentowania linii pierwotnej romańskiej apsydy oraz uchwycenia ewentualnych śladów stipesu romańskiego ołtarza głównego. Jak i w poprzednich wykopach, pierwotne relacje stratygraficzne uległy zniszczeniu. Widoczna jest jednak znaczna różnica wypełniska/zasypiska części apsydialnej obiektu. O ile w odrębnych częściach wykopu I zaobserwowano szereg wkopów grobowych, pozostałości trumien, zniszczonych pochówków, itd., to obszar omawianego wykopu niemalże wolny jest od tego typu działalności ludzkiej. Wyjątkiem są trzy pochówki, chronologicznie najmłodsze, jakie odkryto w trakcie badań w sezonie 2009. Jednym jest prostokątna trumna, najprawdopodobniej dziecka, o wysokości 30 cm oraz długości ok. 100 cm, zadokumentowana w południowym profilu wykopu. Dwa pozostałe pochówki, również dziecięce, stanowią niewątpliwie przesłankę do podjęcia badań nad *Liber Mortuorum* parafii kottłowskiej, o czym poniżej. W zachodniej części wykopu na osi kościoła okryto grób w typie drewnianej tumbi, w którym to złożono ciała dwójki dzieci (ryc. 5). Co ciekawe szczegółowa analiza profilu wskazuje, że te dwie osoby zostały złożone do grobu nie równocześnie. Warto podkreślić również, że wkop grobowy przy pochówku drugiego dziecka, został wykonany „idealnie”. Świadczyć to może albo o bardzo krótkim odcinku czasu dzielącym zgonu obu dzieci albo o tym, że grób był w jakiś sposób zaznaczony we wnętrzu kościoła. Niezwykle specyficzne usytuowanie grobu *in medio ecclesiae* wskazuje, że najpewniej dzieci, należały do rodziny któregoś z możliwych donatorów kościoła. Warto zwrócić uwagę na otoczenie pochówków, trumny zostały złożone w warstwie, która składała się z dużych kamieni przesypanych żółtoszarym piaskiem. Jak podaje Andrzej Hanyż „pod całym kościołem, a zwłaszcza pod prezbiterium i chórem, mieściły się krypty grzebalne, później zasypane. Jeszcze w XVIII wieku chowano pod prezbiterium szlachtę okoliczną. [...] Krypty musiano zasypać, gdyż ciężkie mury zaczęły się rysować” (Hanyż 2009:56-57). Jak wspominałem w części apsydialnej nie stwierdzono pochówków; poza omawianymi grobami, zastanawiający jest zatem fakt wystąpienia w luźnym żółtoszarym piasku XIII-wiecznych monet (śląskich denarów guczickowych).

Wracając jednak do kwestii rudymenarnych, w wykopie odkryto ścianę apsydy, zachowaną do wysokości 100 cm. Ściana, analogicznie jak w części prezbiterialnej, wzniesiona została z naprzemian położonych warstw wyższej (30-34 cm) i nieco niższej (18-20 cm), przy długości ciosów odpowiednio 35-44 cm i 20-32. Na ścianie apsydy zadokumentowano dwa znaczne pęknięcia (4-5 cm szerokości), przebiegające przez całą wysokość zachowanej ściany; to z pewnością te, o których wspominał A. Hanyż i to te, które stały się powodem dostawienia od zewnątrz szarp, widocznych na planie kościoła w pracy M. Sokołowskiego (1886: Tab. I, fig. 4, por. również ryc. 2). Ściana miała grubość 120 cm i wykonana została w technice *opus emplectum*. Poziom użytkowy tej części kościoła znajdował się na poziomie 231,21 m. W wykopie odkryto również dwa elementy należące do pierwotnego wystroju architektonicznego świątyni. Pierwszym jest fragment wyglądający na wyprowadzenia gurtu sklepiennego (ryc. 6). Obiekt ten zlokalizowany został na osi kościoła i zakrywa wysokość trzech warstw ciosów (około 65 cm) i osiągając w najszerszym miejscu wartość 62 cm. Ze wzglę-



Fot./Photo. A. Róžański

Ryc. 7. Kottów, pow. ostrzeszowski, gm. Mikstat, woj. wielkopolskie. Widok na fundament usytuowany z zachodnim krańcu wykopu II, nad fundamentem widoczna drewniana tumba z pochówkami dzieci.

Abb. 7. Kottów, Kr. Ostrzeszów, Gem. Mikstat, Woi. Großpolen. Aussicht auf Fundament aus dem westlichen Rand der Grabung II, über dem Fundament ist Holztumba mit den Kinderbeerdigungen sichtbar.

dów konstrukcyjnych nie może być to jednak wyprowadzenie gury sklepiennego z uwagi na zbyt niskie jego osadzenie. Drugim z elementów jest fundament odkryty na poziomie 231,40 m. Składał się z ułożonych warstwowo dużych i średnich kamieni przesypanych żółtopomarańczową spiaszczoną średniozwięzłą gliną. Fundament miał wysokość 130 cm i zajmował całą szerokość wykopu, w związku z czym nie jest możliwe określenie jeszcze w tej chwili czy mamy do czynienia z ławą fundamentową, czy też fundamentem punktowym o szerokości około 150 cm (ryc. 7).

Analiza przestrzenna odkrytych murów potwierdziła prawidłowość rzutu budowli zamieszczonej w wielokrotnie już tutaj wspomnianej pracy M. Sokołowskiego (1886: Tab. I, fig. 4). Do wyjaśnienia pozostała zatem jeszcze jedna kwestia: istnienia w świątyni romańskiej krypty. Już wstępne oględziny poszczególnych układów murów wskazują na duże odmienności „poziomów użytkowych” odrębnych części kościoła. Poziom romańskiego progu wejściowego w północnym portalu wynosi 232,72 m, poziom zalegania ciosów w wykopie IA wynosi 232,45 m, natomiast już w części prezbiterialnej obiektu poziom ten charakteryzuje się wartością 231,39 m; w części apsydialnej wartość to wynosi 231,21 m. Różnica pomiędzy poziomami apsydy a prezbiterium nie jest znaczna (18 cm) i wynika, jak się można domyślać w dużej mierze z ukształtowania terenu. Silnie opadający w kierunku wschodnim stok Kotłowskiej Góry sprawił budowniczym nieco problemu. Warto zauważyć, że o ile różnica podstawy wątku ciosowego wynosi 18 cm, o tyle po czwartej ich warstwie (poziom zachowanej korony muru) wynosi ledwie 4 cm.

Powróć jednak do kwestii istnienia krypty. Szczególną uwagę zwraca różnica pomiędzy progiem świątyni a poziomem użytkowym prezbiterium, wynosząca 133 cm. Sugeruje to istnienie przynajmniej dwóch niezależnych jednostek odniesienia horyzontalnego. Należy zatem założyć, że we wschodniej części kościoła pod częścią prezbiterialną istniała, przynajmniej w momencie wznoszenia obiektu, idea wzniesienia świątyni o rozbudowanym programie liturgicznym zaopatrzonej w kryptę (por. Rodzińska-Choraży 2002:165-185; Graczyńska 2004:363-372). Na obecnym etapie badań trudno jednoznacznie stwierdzić, z jakim typem krypty mamy do czynienia w przypadku kościoła kotłowskiego, należy się jednak domyślać z dużą dozą prawdopodobieństwa krypty w typie *Hallenkrypta*. Trudno też jednoznacznie opowiadać się za jednym z możliwych rozwiązań przestrzennych krypty, kwestią komunikacji itd. Zastanawiający jest jednak fakt, iż pomimo przebadania w miarę reprezentatywnej części krypty, nie odkryto do tej pory struktury, która jednoznacznie można by określić mianem posadzki krypty. Czy zatem krypta została ukończona? Czy pierwotna koncepcja przestrzeni sakralnej została w pełni zrealizowana?

Wstępna analiza wątków murów wskazuje dość wyraźnie na działania dwuetapowe, podzielone stosunkowo niewielkim odcinkiem czasu; zarówno pierwsza, jak i druga faza budowlana miała miejsce w II połowie wieku XII. I choć genezy kościoła trudno jest upatrywać w roku 1108, jak tego by chciał Jan Długosz, to jednoznacznie należy ją odnieść do wieku XII, ze szczególnym wskazaniem jego drugiej połowy. Należy założyć, że w pierwotnej koncepcji architektonicznej (I fazie) wzniesiono mury do wysokości nieco powyżej bocznych portali. Widoczne jest to dość wyraźnie na północnej ścianie nawy, kiedy to regularne lico wykonane ze spasowanych warstw, średniej wielkości ciosów, na wysokości około 2 m przechodzi w lico wykonane z równie dobrze spasowanych niewielkich kostek. Powyżej wspomnianej wysokości wątek staje się nieco mniej staranny, a w jego skład, oprócz granitowych

ciosów, wchodzi cegła w typie plinty. Na omawianym poziomie, po wewnętrznej stronie północnej i południowej ściany kościoła, widoczny jest przebiegający przez całą długość nawy parapet. Od tego miejsca wyprowadzone w górę ściany świątyni są o około 10 cm węższe niż w partii przyziemnej. Na obecnym etapie badań trudno jest znaleźć inne wytłumaczenie zaistniałej sytuacji, jak tylko jakąś przerwę, zmianą warsztatu budowlanego itp. Pewnym jest, że budowla niezależnie od okoliczności została dokończona dość szybko, a obecność w 1203 roku plebana kotłowskiego, u boku biskupa wrocławskiego dowodzi, że już wtedy cały proces erekcji świątyni został zakończony.

W trakcie archeologiczno-architektonicznych badań świątyni kotłowskiej, oprócz wspomnianego już wyżej relikwiarza, pozyskano dość pokaźny zbiór monet². Z uwagi na charakter tego sprawozdania i fakt, że pełne opracowanie nie zostało jeszcze zakończone pewne ustalenia mają charakter wstępny. Wśród 266 egzemplarzy numizmatycznych pozyskanych z badań, najstarszymi są dwa brakteaty guziczkowe śląskie (Kop. 7048 l/k) oraz (zbliżony do Kop. 7049 ud), pochodzące z II połowy XIII wieku, pozostałe 4 brakteaty to nieokreślone jeszcze bliżej egzemplarze bite w latach 1260-1350. Pod względem chronologicznym kolejne to 7 denarów Kazimierza Wielkiego, bitych w Krakowie w latach 1333-1370, 5 denarów koronnych Władysława Jagiełły (1386-1434), pochodzących z mennicy krakowskiej i 1 denar z mennicy Wschowa bądź Kraków. Kolejne XIV-wieczne monety to egzemplarze miejskie: 3 egzemplarze halerzy miasta Zgorzelec oraz 1 ternar mennicy krakowskiej (1393-1406).

Monety XV-wieczne to w większości monety Jagiellonów: 17 denarów koronnych Władysława Warneńczyka (1434-1444), mennica Kraków oraz 5 egzemplarzy tej monety, które należałoby uznać za fałszerstwo. 7 denarów koronnych, mennica Kraków, Kazimierz Jagiellończyk lub Jan Olbracht, (1447-1501). 1 półgrosz koronny (1479-1492), Kazimierza Jagiellończyka, men. Kraków; 1 półgrosz koronny (1492-1498), men. Kraków, Jana Olbrachta; 4 denary koronne, men. Kraków; Kazimierza Jagiellończyka, prawdopodobnie fałszerstwo; 4 nieokreślone dokładniej denary Jagiellonów, w tym 1 będący fałszerstwem; 1 halerz *wrocławski*, Władysława Jagiellończyka (1471-1516); 1 denar jednostronny (1482-1485) margrabstwo Saskie, men. Miśnia, książę elektor Ernst i książę Albrecht; 1 halerz z mennicy wrocławskiej Macieja Korwina (1469-1490); 1 halerz miasta Namysłów oraz fragment nieokreślonego halerza śląskiego.

Numizmaty XVI-wieczne charakteryzują się dużą różnorodnością i występowaniem pojedynczych egzemplarzy: 2 egzemplarze jednostronnej monety Ludwika Jagiellończyka króla Czech i Węgier (1516-1526) z men. w Kutnej Horze; 1 półgrosz koronny 1508, men. Kraków, Zygmunt I Stary (1506-1548); 1 denar Albrechta Fryderyka 1571, men. Królewiec; 1 denar Albrechta Hohenzollerna, 1560, men. Królewiec; 1 denar biskupstwa Koln, men. Koln (1520-1532) arcybiskup Hermann V. von Wied (1515-1547); 5 denarów, men. Gdańsk, Zygmunt III (1587 - 1632); 1 denar, men. Gdańsk 1683, Stefan Batory; 2 denary jednostronne, men. Öttingen (1529 -1546), hrabstwo Öttingen; Karl Wolfgang i Ludwig XV, (1529-1546); 1 denar men. Kraków, 1528-1529, Zygmunt I Stary; 3 denary miasta Gdańsk, 1583, Stefan Batory; 1 denar stanów i ziemi pruskiej, Toruń (1528-1535); 2 denary miasta Wschowa, 1600, Zygmunt III; 1 denar, 1575 men. Krzemnica, Maksymilian II (1564-1576) Węgry; 2 denary, 1589, men. Krzemnica Rudolf (1576-1608), Węgry; 1 szeląg ryski (1606 ?) Zygmunt III Waza; 1 szeląg ryski, 1595; men. Ryga; Zygmunt III (1587-1632); 1 grosz maryjny, miasto Hereford, 1557-1565; 1 grosz gdański (z oblężenia Gdańska), 1577, men. Gdańsk; 1 fałszerstwo szeląga Zygmunta III (1587-1632).

Wśród monet XVII-wiecznych na pierwszy plan wysuwają się pod względem ilościowym 104 szelągi Jana Kazimierza (tzw. boratynki) oraz 10 egzemplarzy ternarów, men. Łobzeni-

ca, bitych w latach 1622; 1623; 1624; Zygmunt III (1587-1632); dalej to 3 denary men. Poznań z 1603 oraz 1606, 1608; Zygmunta III (1587-1632); 2 ternary, men. Poznań, 1627, Zygmunt III Waza; 3 szelągi koronne 1613; 1623; 1625-1627, men. Bydgoszcz (?), Zygmunt III; 2 półtoraki koronne (1611-1629) men. Bydgoszcz; Zygmunta III; 1 szeląg ryski, men. Ryga, 1635, Krystyna królowa Szwecji (1635-1654); 2 szelągi inflandzkie, men. Ryga (1644-1654), Krystyna królowa Szwecji; 1 szeląg ryski men. Ryga (1644-1654), Krystyna królowa Szwecji; 1 dwugrosz koronny, men. Bydgoszcz 1651, Jan Kazimierz (1648-1668); 1 szóstak koronny, 1665, men. Kraków; Jan Kazimierz; 1 trojak koronny 1624, mennica Kraków, Zygmunta III (1587-1632); 1 trzy krajcarówka 1618, ks. Brzesko-Legnicko-Wołowskie, men. Złoty Stok, Oława; Jan Christian i Jerzy Rudolf (1603-1621); 1 szeląg ryski, men. Ryga 1660, Karol X Gustaw (1654-1660), król Szwecji; 1 szeląg ryski men. Ryga 1655 (?), Karol X Gustaw (1654-1660), król Szwecji; 1 szeląg Stanów i Ziemi Pruskiej, men. Toruń 1629, Zygmunt I Stary; 1 szeląg księstwa pruskiego, 1625, men. Królewiec, Jerzego Wilhelma (1619-1640); 1 szeląg litewski, 1652, men. Wilno, Jan Kazimierz; 1 szeląg nieznaney mennicy, 1632, Gustawa Adolfa; 1 grosz koronny 1611, mennica Kraków, Zygmunta III; 1 greszel, m. Opole, 1693 Leopold I oraz 1 fałszerstwo szeląga koronnego (po 1659) Jana Kazimierza.

Od XVIII wieku wśród numizmatów kotłowskich następuje znaczny spadek ilościowy pozyskanych egzemplarzy, wśród których odkryto 6 szelągów Augusta III (1733-1763), men. Gubin lub Grünthal, 1749-1755 oraz 1 szt. 24 część talara, 1782, Fryderyka II Wielkiego (1740-1786); 1 grosz Stanisława Augusta Poniatowskiego, men. Warszawa 1767.

Monety XIX-wieczne to siłą rzeczy w przeważającej większości monety niemieckie, wyjątkiem jest tutaj 1 grosz (1815-1835) Królestwa Polskiego (zabór Rosyjski); men. Warszawa, pozostałe 11 sztuk to: 3 egz. 1 pfennig pruski 1875; 2 egz. 10 pfennigów pruskich 1875; 2 egz. 2 pfennigów pruskich 1875 oraz 1874; 2 egz. 5 pfennigów pruskich 1889 oraz z 1902 oraz 1 srebrny grosz pruski m. Berlin, 1825 i 1 egz. 2 grosze saskie, m. Drezno, 1841.

Do chwili obecnej 8 monet nie zostało jeszcze bliżej określonych.

Na zakończenie chciałbym zająć się jeszcze przez chwilę studiami nad *Liber Mortuorum* parafii kotłowskiej, o czym była mowa już nieco wyżej. Analiza przestrzenna usytuowania grobu, odkrytego w wykopie II wskazuje, że grób ten znajdował się przed głównym ołtarzem kościoła. Takie umiejscowienia grobu oraz wstępne jego datowanie na XVIII wiek sprawiło, że jedyną możliwą interpretacją tego pochówku było stwierdzenie, iż pochowanymi dziećmi w grobie mogli być w istocie tylko członkowie wpływowej rodziny szlacheckiej. Zaobserwowany jednak fakt nie- jednoczesnego pochówku obu zmarłych osób, stwarzał jednak nieco trudności. W jakim odstępnie czasowym złożona do grobu mogła być dwójka dzieci? Wydaje się, że w niewielkim.

Zanim jednak przejdę do dalszej części swojego wywodu, chciałbym w tym miejscu podziękować mojemu koledze mgr. Arturowi Bądkowskiemu (IPN Poznań), bez którego wydatnej pomocy, rodzeństwo z kościoła kotłowskiego jeszcze przez jakiś czas pozostałoby bezimiennie.

Analiza ksiąg zgonów oraz ksiąg metrykalnych wykazała, iż pochowanymi dziećmi byli Dorota Wiesiołowska (pełne imię: Agata Dorota Józefa) i Fortunat Kazimierz Wiesiołowski (dzieci Stanisława i zmarłej Honoraty). Dziewczynka zmarła 27.04.1796 roku w wieku 11 lat, a chłopiec zmarł 11.12.1801 roku w wieku 12 lat i 10 miesięcy. Oboje zmarli na dworze w Strzyżewie, na którym to Wiesiołowsky byli dziedzicami. Grób rodzinny powstał na

cmentarzu w Kotłowie dopiero w 1820 r. i wzniesiony został w momencie śmierci ojca dzieci Stanisława Floriana Wiesiołowskiego, herbu Ogończyk, syna cześnika łuckiego, zmarłego 26.01.1820 r. w wieku 75 lat i 9 miesięcy i pochowany został na cmentarzu parafialnym w Kotłowie w „nowomurowanym grobie rodzinnym”. Honorata z Kielczewskich Wiesiołowska – matka dzieci – zmarła 17.03.1796 r. w Strzyżewie, a pochowana została u Bernardynów w Ostrzeszowie. Identyfikacja zmarłej w XVIII wieku dwójki rodzeństwa, obarczona jest jeszcze dość znacznym marginesem błędu, jednakże informacje zapisane w *Liber Mortuorum* pozwoliły jednoznacznie i bez cienia wątpliwości wskazać na wymienionych powyżej. W księdze zgonów znalazła się bowiem informacja, która trafia tutaj niezwykle rzadko. Mianowicie zanotowane zostało miejsce pochówku, tak nietypowe już wówczas. Otóż jak wspomina autor wpisu do księgi, dziewczynka pochowana została *ante majus altare sub gradibus* (pod stopniami wielkiego ołtarza) *in fornice praeparato novo ligneo* (w sklepieniu przygotowanym z nowego drewna)³. Jakież wpływ na życie kościoła kotłowskiego musiał mieć ojciec dzieci, Stefan Wiesiołowski, skoro ówczesny pleban, ks. Bazyl Okaliński (1794–1825), pomimo obowiązujących wtedy już powszechnie zakazów grzebania zmarłych w kościele wyraził zgodę nie tylko na pochowanie w nim nieboszczyka, ale jeszcze na wzniesienie nad jego grobem *fornice praeparato novo ligneo*. Podobny zapis miejsca pochówku odnajdujemy przy akcie zgonu Fortunata Kazimierza.

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o relacjach, jakie łączyły tę dwójkę zmarłych dzieci z największym polskim kompozytorem Fryderykiem Chopinem, szczególnie w roku jubileuszu dwusetnej rocznicy jego urodzin. Choć już na wstępie powiedzieć trzeba, porównując choćby daty urodzin, że ani Dorota Wiesiołowska ani Fortunat Wiesiołowski nigdy nie spotkali Fryderyka. Omawiana dwójka potomstwa Wiesiołowskich posiadała jeszcze szóstkę rodzeństwa noszących następujące imiona: Jan Leon Piotr ur. 3.07.1786 r., Ignacy Adam Hipolit ur.: 3.08.1787; Augustyn Rajmund Adam ur. 28.08.1792 (zm. 24.12.1792); Bibianna Barbara Antonina urodzoną 5.01.1794 r., Łazarz Adam Teofil ur. 17.12.1794 r. oraz Idzi Stefan urodzony 23.10.1791 r. Dla wspomnianych wyżej konotacji z kompozytorem najistotniejsza jest rola tego ostatniego – Idzi Stefan dnia 11 kwietnia 1820 roku w Brochowie pojął za żonę Annę Emilię Skarbkówną (ur. 1793 r.), matkę chrzestną Fryderyka Chopina, z którą to po ślubie zamieszkał w majątku Strzyżew. To dzięki temu małżeństwu, w Strzyżewie, a i z dużą dozą pewności także w kotłowskiej świątyni, był kompozytor.

Badania archeologiczno-architektoniczne w romańskim kościele na Kotłowskiej Górze, już w pierwszym sezonie badań doprowadziły do wstępnego wyjaśnienia kilku niewiadomych. Z uwagi jednak na złożoność obiektu kotłowskiego zastrzec trzeba, iż powyższe ustalenia mają charakter wstępny. Kontynuacja rozpoczętych badań archeologicznych, ponowna analiza układu architektonicznego wraz z wykonaniem pełnej dokumentacji, przeprowadzenie pełnej kwerendy archiwalnej oraz pełna analiza kontekstu historycznego powstającej świątyni w Kotłowie, to zadania przed którymi stoją badacze obiektu. Zaniedbania badawcze narosłe od lat sprawiły, że ten jeden z najciekawszych obiektów architektury romańskiej, nie tylko w Wielkopolsce, nie doczekał się wyczerpującej monografii.

Zeszłoroczne badania sprawiły, że o kościele znów przez chwilę było głośno, a dzięki dofinansowaniu badań przez Wojewódzkiego Wielkopolskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu w roku obecnym, z pewnością i w tym sezonie będzie się czym pochwalić.

Bibliografia

Źródła pisane:

K D W

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. I-VIII, wyd. I. Zakrzewski oraz A. Gąsiorowski, T. Jasiński Poznań 1877-1989.

Literatura

CALLIER E.

1888 Powiat ostrzeszowski, Poznań.

GRACZYŃSKA M.

2003 Krypta w dobie pierwszych Piastów – typologia i geneza formalno-stylowa, [w:] T. Janiak, D. Stryjak (red.), Początki architektury monumentalnej w Polsce, Gniezno, s. 363-372

HANYŻ A.

2009 Kościół w Kotłowie 1108-1959, Kotłów.

KOHNTE J.

1896 Verzeichniss der Kunstdenkmäler der Provinz Posen, t. III, Berlin.

KOZIEROWSKI S.

1935 Szemantyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej Archidiecezji Poznańskiej, Poznań.

OLEJNICZAK M.

1998 Romański kościół w Kotłowie, „Kronika Wielkopolski”, nr 3 (86), s. 99-103.

RODZIŃSKA-CHORAŻY T.

2002 Krypta kościoła grodowego pod wezwaniem świętego Jana Chrzciciela w Gieczu – analiza formy i funkcji, [w:] W. Bulsza, L. Sadko (red.), Magistro et amico. Amici discipulque. Lechowi Kalinowskiemu w osiemdziesięciolecie urodzin, Kraków, s. 165-185.

ROSIN R.

1961 Ziemia wieluńska w XII – XVI w., Łódź.

RUSZCZYŃSKA T., SŁAWSKA A.

1958 Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. V, z. 17, Powiat ostrzeszowski, Warszawa.

SOKOŁOWSKI M.

1886 Kościoły romańskie w Gieczu, Krobi, Lubiniu i Kotłowie w Wielkim Księstwie Poznańskim, Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce, t. 3, s. 93-105.

ŚWIECHOWSKI Z.

1956 Kotłów, Sprawozdanie Zakładu Architektury polskiej Politechniki Warszawskiej za lata 1953/1954 i 1954/1955, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 1, s. 210-212.

2000 Architektura romańska w Polsce, Warszawa

2004 Sztuka polska. Romanizm, Warszawa

- 2009 Katalog architektury romańskiej w Polsce, Warszawa.
- TOMALA J.
2007 Murowana architektura romańska i gotycka w Wielkopolsce, t. I, Architektura sakralna, Kalisz.
- WILIŃSKI S.
1952 Granitowe kościoły wiejskie XII wieku w Wielkopolsce, „Przegląd Zachodni”, R. 8, nr 11/12, s. 417- 440.

Adres autora:

dr Artur Róžański

Instytut Prahistorii UAM

ul. Św. Marcin 78

61-809 Poznań

**Vorbericht aus den archäologischarchitektonischen
Erforschungen, die in der Liebfrauen-
geburtstkirche in Kotłów, Kr. Ostrzeszów durchgeführt wurden.**

Zusammenfassung

Archäologischarchitektonische Erforschungen in der romanischen Kirche auf Kotłowska Góra haben schon im ersten Erforschungssaison zur Vorerklärung einiger Unbekannten geführt. Jedoch im Hinblick auf Kompliziertheit des Objekts aus Kotłów muss man vorbehalten, dass oben genannte Festsetzungen einen Vorcharakter haben. Fortsetzung der begonnenen archäologischen Erforschungen, nochmalige Analyse der architektonischen Anordnung zusammen mit der Ausführung vollständiger Dokumentation, Durchführung ganzer Archivabfrage sowie eine vollständige Analyse des im Tempen in Kotłów entstehenden geschichtlichen Kontextes sind die Aufgaben, vor denen Objekterforscher stehen.

Aneks

Kotłów
parafia rzymsko-katolicka wypisy
z ksiąg w Archiwum Archidiecezjalnym
w Poznaniu

Dwór w Strzyżewie
– rodzina Wiesiołowskich

AGATA – DOROTA – JÓZEFA WESIOŁOWSKAAkt chrztu z 1785 r. (sygn. PM 136/04, mkr 0136)

Dn. 5.02.1785 r. w Strzyżewie urodziła się Agata – Dorota – Józefa, zrodzona z prawego łoża i za radą akuszerki, w obecności Walentego Lepczyńskiego, z powodu zagrożenia życia matki została ochrzczona z wody. Ceremonia została dopełniona w kościele przez proboszcza parafii Kotłów ks. Franciszka Szteyer'a 13.02.1785 r. Rodzice: Urodzony Stanisław Wiesiołowski i Honorata z Kielczewskich, prawowici małżonkowie. Rodzice chrzestni: Wielmożny Urodzony Pan Paweł Skurzewski, łowczy kaliski i Wielmożna Urodzona Pani Teresa *de Naramoskie* z Kielczewskich Kamińska i Urodzony Pan Józef Wiesiołowski i Urodzona Pani Teresa Kossowska.

Akt zgonu z 1796 r. (sygn. PM 136/03, mkr 0136, s. 260)

Dwór w Strzyżewie. Dn. 27.04.1796 r. zmarła Urodzona Pani Dorota Wiesiołowska, panna mająca 11 lat i pochowana została 29.04.1796 r. *ante majus altare sub gradibus* (pod stopniami wielkiego ołtarza) *in fornice praeparato novo ligneo* (w sklepieniu przygotowanym z nowego drewna), córka Wielmożnego Stanisława Wiesiołowskiego i zmarłej Honoraty z Kielczewskich Wiesiołowskiej, cześników łuckich, dziedziców Strzyżewa i okolic.

FORTUNAT – KAZIMIERZ – JÓZEF WESIOŁOWSKIAkt chrztu z 1789 r. (sygn. PM 136/04, mkr 0136)

Dn. 19.03.1789 r. ochrzczone zostało przez ks. Wojciecha Kurzawskiego, kanonika regularnego latt., proboszcza (innej parafii) dziecko, syn urodzony z prawego łoża dn. 4.03.1789 r. w obecności rodziców: Stanisława Wiesiołowskiego, cześnika łuckiego i Honoraty z Kielczewskich, prawowitych małżonków, dziedziców Strzyżewa. Dziecku nadano imiona: Fortunat – Kazimierz – Józef. Rodzicami chrzestnymi byli: Wielmożny Piotr Magnuski – podkomorzy Ziemi Wschowskiej i Wielmożna Ludwika Chrzanowska – żona pisarza ziemskiego gnieźnieńskiego. Asystowali: Wielmożny Walenty Myszkowski – kawalerzysta Kawalerii Narodowej i Wielmożna z Wiewiorowskich Szeliska – żona podczaszego braclawskiego.

Akt zgonu z 1801 r. (sygn. PM 136/03, mkr 0136, s. 361)

Dn. 11.12.1801 r. w Dworze Strzyżewskim zmarł Wielmożny i szlchetnie urodzony Fortunat – Kazimierz Wiesiołowski, młodzieniec mający 12 lat i 10 miesięcy, syn Wielmożnego i szlchetnie urodzonego Stanisława Wiesiołowskiego, cześnika łuckiego i zmarłej Honoraty z Kielczewskich Wiesiołowskiej, dziedziców dóbr Strzyżew z przyległościami. Przyczyna śmierci: *morbo calculi vulgo kamień*. Pochowany został *in Ecclesiae sub gradibus ante majus altare in fornicepreparato* dn. 14.12.1801 r. Niech spoczywa w pokoju!

OLGA ANTOWSKA-GORĄCZNIK

Instytut Prahistorii UAM

„Rezerwat Archeologiczny na Ostrowie Tumskim” – komunikat z dotychczasowych prac archeologiczno-konserwatorskich

Już w 1938 roku, po odkryciu przez prof. Józefa Kostrzewskiego doskonale zachowanych umocnień wałowych na placu katedralnym, tuż obok kościoła p.w. Najświętszej Marii Panny, powstała śmiała idea, aby udostępnić to miejsce do zwiedzania (H. Kóčka-Krenz 2005). Chciano wówczas zakonserwować odsłonięte relikty i przykryć je na poziomie chodnika szklanymi płytami opartymi o żelazne konstrukcje. To „jedyne w swoim rodzaju muzeum” (oi 1938) niestety nie doczekało się realizacji – przeszkodził temu (obok problemów finansowych) wybuch wojny. Po zakończeniu działań wojennych priorytetem stało się odbudowanie z gruzów miasta, a o pomysły na rezerwat z czasem zupełnie zapomniano.

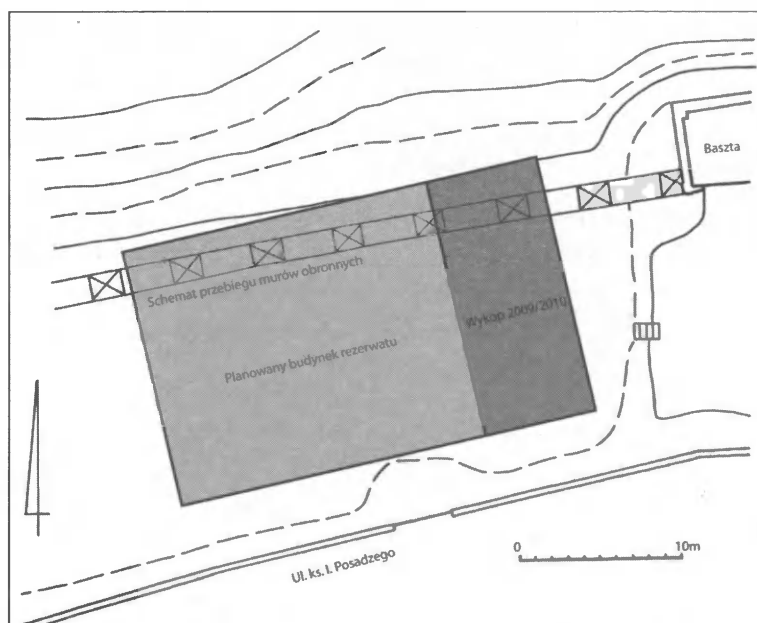
Historia badań stanowiska przy ul. Posadzego 5 i prac przy koncepcji rezerwatu

Zapomniano także o przedwojennych odkryciach wału przez J. Kostrzewskiego w rejonie ul. Posadzego (dokumentacja i materiały zaginęły – W. Hensel 1959). Kiedy od roku 2001, rozpoczęto badania ratownicze na posesji przy ul. Posadzego 5, w miejscu budowy planowanej przez kurię kanonii, odsłonięto konstrukcje drewniano-ziemnych umocnień grodu. Wrócono wówczas do pomysłu stworzenia na Ostrowie Tumskim rezerwatu archeologicznego, w którym eksponowane miały być wały. Podczas kolejnych sezonów badawczych w latach 2001–2004 zespół kierowany przez mgr P. Wawrzyniaka przebadał, udokumentował i pozyskał do konserwacji drewniane konstrukcje skrzyń i rusztów wału (P. Wawrzyniak 2003a, 2003b, 2005b). Umocnienia te powstawały w latach 70.-80. X w. jako dobudowany, trzeci człon obwarowań północnego grodu (H. Kóčka-Krenz 2003, s. 20–21, ryc. 11). Obok reliktyw umocnień grodu rozpoznano również fundamenty murów obronnych fundacji biskupa Jana Lubrańskiego i budynek baszty związany z linią tych umocnień, a obecnie zamieniony na pomieszczenia gospodarcze (P. Wawrzyniak 2005a). Kolejne badania archeologiczne przeprowadzono tu w 2006 r., a ich celem była dokumentacja linii przebiegu XVI-wiecznych murów obronnych (P. Sankiewicz 2008). W prace nad koncepcją przyszłej ekspozycji zaangażował się Urząd Miasta Poznania, Muzeum Archeologiczne, Instytut Prahistorii UAM z prof. dr hab. H. Kóčka-Krenz w roli konsultanta. Szczególnie intensywne i owocne ustalenia miały miejsce od wiosny 2008 r. Podczas szeregu spotkań prowadzonych przez Dyrektora Muzeum Archeologicznego prof. dr hab. Marzenę Szmyt ustalono zakres i wielkość ekspozycji, doprowadzono do podpisania z Kurią Metropolitalną porozumienia odnośnie użyczenia terenu, skonsultowano metody konserwacji profili ziemnych i drewna. Projekt „Rezerwat

Archeologiczny na Ostrowie Tumskim” powstaje dzięki współpracy Miasta Poznania i Kurii Metropolitarnej, a na koordynatora wszystkich działań przy jego realizacji wyznaczono Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Rezerwat finansowany jest z budżetu miasta w oparciu o fundusze unijne przewidziane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013¹.

Prace przygotowawcze

W marcu na terenie posesji przy ul. Posadzego 5 wykonano szereg sondaży, których celem było nawiązanie się do wykopów z lat 2001-2006. W oparciu o nie wytyczono wykop pod ekspozycję umocnień obronnych grodu o wymiarach 16×7 m (ryc. 1). Został on zabezpieczony palowaniem z wpuszczonych w głąb na 8 m dwuteowników, które w późniejszych badaniach posłużyły za konstrukcje utrzymujące drewniane szalunki (tzw. „ścianka berlińska” – projekt inż. K. Zimnego). W kwietniu 2009 r. wykopany został wykop próbny w narożu południowo-zachodnim, na profilu którego opracowano metodę konserwatorską scalenia i zdjęcia nawarstwień ziemnych reliktyw nasypu wału (autor metody konserwatorskiej² dr hab. R. Rogal – UMK, Toruń). Metoda ta powstała w oparciu o techniki wykorzystywane do przenoszenia dekoracji ściennych, które w odróżnieniu od tzw. lakrofilii dających negatywowo



Rys./Gez. O. Antowska-Gorączniak

Ryc. 1. Poznań – Ostrów Tumski, ul. ks. I. Posadzego 5. Lokalizacja wykopu pod ekspozycję rezerwatu.

Abb. 1. Poznań – Ostrów Tumski, Ks.-I.Posadzego-Str. 5. Ortbestimmung des Grabung für Schutzgebietausstellung.

¹ Dokumentacja fotograficzna B. Walkiewicza w formie prezentacji przebiegu dotychczasowych prac przy rezerwacie dostępna na stronie Muzeum Archeologicznego w Poznaniu: www.muzarp.poznan.pl

² Technologia wykonywania prac konserwatorskich – załącznik nr 4 do Istotnych Warunków Zamówienia (IWZ) „Rezerwat Archeologiczny na Ostrowie Tumskim”, maszynopis w MAP.



Fot./Gez. Ł. Ciesielski

Ryc. 2. Poznań – Ostrów Tumski, ul. ks. I. Posadzego 5. Prace konserwatorskie pozyskiwaniu transferów nawarstwień ziemnych reliktyw nasypu wału.

Abb. 2. Poznań – Ostrów Tumski, Ks.-I.-Posadzego-Str. 5. Konservierungsarbeiten bei Transfergewinnung der Erdschichtungen der Wallaufschüttungsrelikte.

obraz, pozwalają na wyeksponowanie licowej warstwy. Zakłada ona nałożenie konsolidującego spoiwa na przygotowany przez archeologów (pionowo przycięty i wyrównany) profil ziemny, które po wyschnięciu będzie na nowo odwracalne (rozpuszczalne). Następnie powierzchnia profilu zostaje przelicowana warstwami gazy i płótna przy użyciu kleju. Przy pomocy płaskich, dużych płyt dostawionych do przygotowanego wcześniej profilu, poszczególne fragmenty ziemnych nawarstwień są odcinane i kładzione na płytę (ryc. 2). W ten sposób na wykopie uzyskuje się negatyw nawarstwień, z którego skalpelem lub szpachelką ściąga się nadmiar ziemi, pozostawiając skonsolidowaną 2-3 milimetrową warstewkę. Dalsze prace konserwatorskie, prowadzone już poza wykopem, polegają na położeniu sztywnej warstwy na wierzchu ściągniętego profilu i odwróceniu go do pierwotnego, pozytywowego obrazu. Ostatnim etapem będzie montaż transferów na rusztowaniach w pomieszczeniu z ekspozycją rezerwatu.

Na drodze przetargu ogłoszonego przez Muzeum Archeologiczne wyłoniony został generalny wykonawca robót archeologiczno-konserwatorsko-budowlanych mających na celu wyeksplorowanie i udokumentowanie oraz zabezpieczenie wykopu pod ekspozycję. Została nim firma Renox Spółka z o.o.; prace konserwatorskie związane z transferami profilu

prowadził jako podwykonawca A. Lewandowski, natomiast kierownikiem archeologicznych prac terenowych została mgr O. Antowska-Gorączniak, pod nadzorem autorskim prof. dr hab. H. Kóčka-Krenz.

W czerwcu 2009 ogłoszony został konkurs na projekt architektoniczno-budowlany przyszłego gmachu rezerwatu. Jeszcze jesienią 2009 wyłoniono jego zwycięzcę – firmę TOYA Design. Od lata 2010 r. planowane jest rozpoczęcie budowy, a wraz z postępem prac przewidziane są nadzory archeologiczne przy fundamentowaniu i doprowadzeniu przyłączy do budynku.

Badania archeologiczne

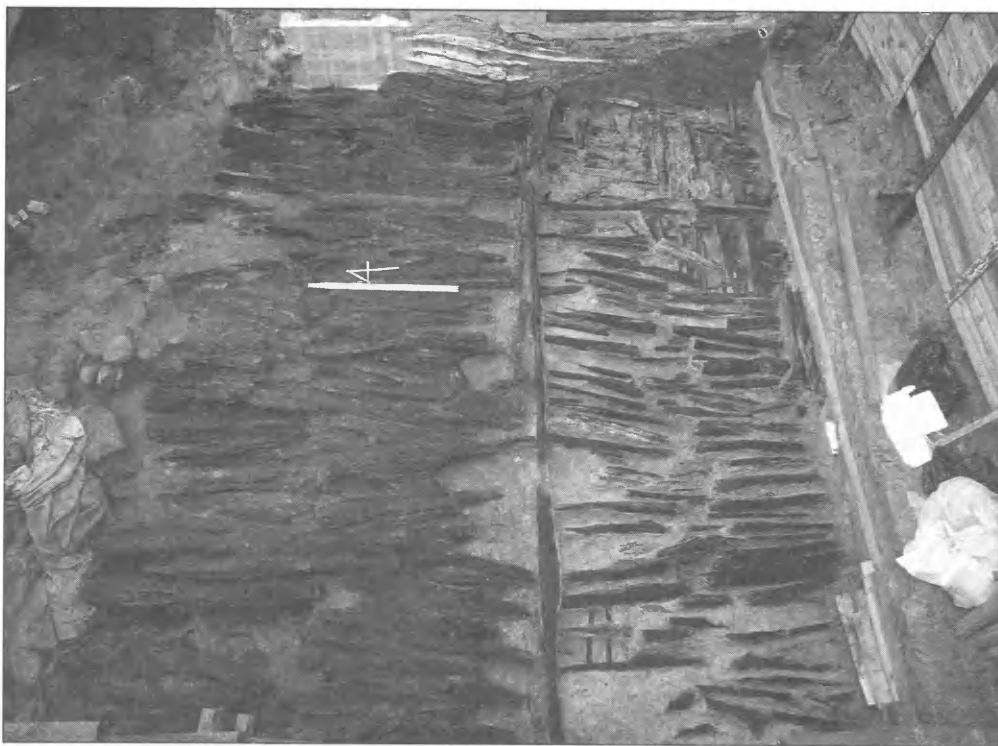
Badania archeologiczne oraz prace konserwatorskie na stanowisku trwały od 10 sierpnia 2009 do 28 stycznia 2010 roku. Wzięli w nich udział absolwenci i studenci Instytutu Prahistorii UAM oraz firma konserwatorska A. Lewandowskiego. Wyeksplorowany i udokumentowany został wykop o powierzchni 16×7 m pod ekspozycję wałów grodu poznańskiego w planowanym rezerwacie. Badania zakończono po osiągnięciu calca na głębokości 52,00/51,61 m n.p.m. (calec w niektórych miejscach już od 52,17 m n.p.m.), a licząc od maksymalnego wyniesienia terenu w części południowej wykopu to głębokość około 5,7 m. W warstwach calca dodatkowo wykonano sondaż wzdłuż profilu wschodniego do głębokości 51,60/51,48 m n.p.m. (dokumentacja rysunkowa i fotograficzna) oraz dwa odwierty ręcznym świdrem geologicznym: odwiert I w części północnej wykopu, do głębokości 50,84 m n.p.m. i odwiert II w części południowej, do głębokości 50,49 m n.p.m. Od głębokości m n.p.m. stwierdzono nachodzenie wód gruntowych (konieczność użycia pomp). Udokumentowa-



Fot./Photo. K. Wrześciński

Ryc. 3. Poznań – Ostrów Tumski, ul. ks. I. Posadzego 5. Dokumentacja rysunkowa ławy kamiennej i rusztów wału. W dali przygotowany przez konserwatorów do transferu profil ziemny.

Abb. 3. Poznań – Ostrów Tumski, Ks.-I.-Posadzego-Str. 5. Zeichnungsdokumentation der Steinbank und Wallroste. In der Ferne – von den Konservatoren zum Transfer vorbereitetes Erdprofil.



Ryc. 4. Poznań – Ostrów Tumski, ul. ks. I. Posadzego 5. Konstrukcje rusztowe wału grodu Fot./Photo. K. Wrzeński
 Abb. 4. Poznań – Ostrów Tumski, Ks.-I.-Posadzego-Str. 5. Rostkonstruktionen des Walles der Burg in
 Poznań.

no szczególnie konstrukcje nawarstwień wału grodu z końca X w. (skrzynie, ruszty, ławę kamienną), relikw fundamentu muru obronnego oraz nawarstwienia średniowieczne i nowożytnie. Podczas badań zostały przygotowane profile: wschodni i południowy do prac konserwatorskich związanych ze ściąganiem transferów ziemnych (przycięcie do pionu, wyrównanie, oczyszczenie, szczegółowa dokumentacja rysunkowa i fotograficzna). Transfer profilu południowego zakończono na głębokości około 52,60/52,18 – w momencie pojawienia się konstrukcji drewnianych rusztów i skrzyń wału. Transfer profilu wschodniego zakończono na głębokości około 54,03/53,46 nad ławą kamienną I i II oraz 53,06/52,15 nad konstrukcjami drewnianymi wału.

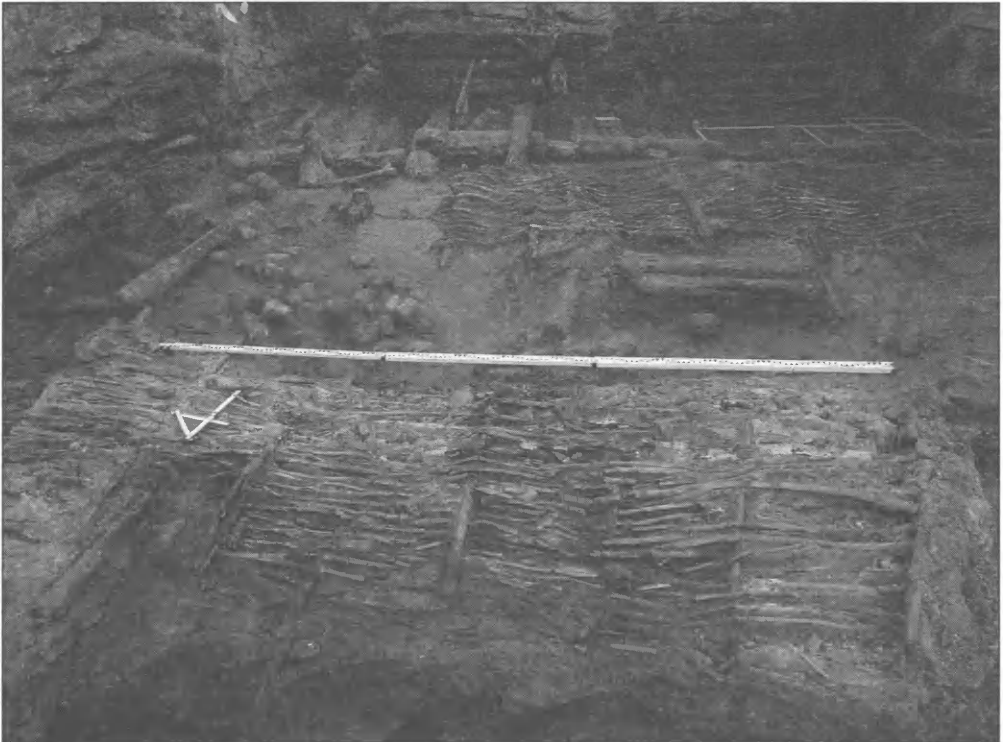
Wał grodu Mieszka I – konstrukcje drewniano-ziemne 53,06/52,60-51,72 m n.p.m.

W części południowej wykopu udokumentowano dwa rzędy skrzyń zbudowanych z grubych (o średnicy 20-30 cm i długości 2,5-3 m) pni dębowych, a czoło kolejnego rzędu skrzyń zarejestrowano w profilu południowym wykopu. Ich konstrukcje były łączone na zrąb i zabezpieczone przed rozsuwaniem hakami; skrzynie nie miały tylnych ścian. Zostały one wypełnione drewnianymi rusztami (dranice, gałęzie, pnie – ryc. 4). Kolejne poziomy rusztów przekładano warstwami gliny – warstwa IIIa (skrzynie zewnętrzne) lub piasku – warstwa IIIg (skrzynie wewnętrzne). W obrębie warstwy IIIa stwierdzono długie dranice rusztów, natomiast w warstwie IIIg – krótsze, ułożone dwóch rzędach. Pierwszy rząd (zewnętrzny, od północy)

budowały elementy drewniane ustawione ukosem – w dół do środka nasypu wału. Drugi rząd (od południa) tworzyły ruszty o układzie poziomym, w dużej mierze układane na przekładkę (warstwy równoległe i prostopadłe do przebiegu wału). Wykonano szczegółową dokumentację konstrukcji skrzyń i poszczególnych poziomów zachowanych rusztów (w warstwie IIIa naliczono 12 zachowanych poziomów). Konstrukcje drewna zachowały się maksymalnie na wysokość 1,3 m licząc od podstawy wału. Każdą belkę oznaczano numerem na danym rzucie i zniwelowano przed wydobyciem na zewnątrz wykopu. Stwierdzono, że wał został wybudowany przynajmniej w dwóch etapach – część starsza (południowa) nie była przewiązana konstrukcjami drewnianymi z częścią młodszą – naprawą (północna strona wykopu). Na podstawie wcześniejszych badań i wykonanych wówczas analiz dendrochronologicznych stwierdzono, że pierwszy etap budowy przypadł około 980 r., natomiast naprawa północnego zbocza miała miejsce około 1010 r. (P. Wawrzyniak 2005b, s. 108-109). Być może przyczyną tak szybkiej destrukcji zbocza były powodzie – co wydaje się być czytelne na piaszczystych, rozmytych smugach na profilu po północnej stronie wykopu.

Ława kamienna I – 54,03/53,93–52,83/52,66 m n.p.m.

Na podstawie poczynionych podczas prac terenowych obserwacji udało się wyodrębnić dwie fazy budowy także dla ławy kamiennej. Spostrzeżenia te potwierdzone zostały również



Fot./Photo. K. Wrześciński

Ryc. 5. Poznań – Ostrów Tumski, ul. ks. I. Posadzego 5. Plecionki – faszyny stabilizujące podmokły grunt pod dolnymi konstrukcjami skrzyń wału.

Abb. 5. Poznań – Ostrów Tumski, Ks.-I.-Posadzego-Str. 5. Geflechte – Faschinen, die den sumpfigen Grund unter den unteren Konstruktionen der Wallkisten stabilisieren.

przez analizę petrograficzną³. Ława kamienna I dostawiona została do konstrukcji drewniano-ziemnych umocnień od strony zewnętrznej stoku (ryc. 3). Częściowo zachodzi klinem nad ruszty w obstawie skrzyń. Znajduje się ona po południowej stronie w stosunku do ławy kamiennej II (związanej z naprawami wału) i została nieznacznie przykryta przez nią. Ława I związana jest ze starszą fazą wału (lata 80. X w.). Zbudowana została z większych i nicobrobionych kamieni, z dużą ilością granitów. Nie stwierdzono obudowy skrzyń dla ławy kamiennej I – od dołu ograniczają ją tylko wysunięte i przewiązane ze skrzyniami nasypu wału pojedyncze belki zakończone krótkimi hakami, które zablokowano równoległą z przebiegiem wału belką od strony północnej. Nie zarejestrowano tu łączenia na zrąb. Wewnętrzne wymiary tych „pseudo-skrzyń” wynoszą 1,9 m (na osi E-W) i 0,85/0,9 m (na osi S-N).

Faszyny, wzmocnianie gruntu przed budową wałów

Miejsce pod budowę wałów specjalnie przygotowano. Pierwotnie był to teren podmokłych łąk z niewielkimi oczkami wodnymi, starorzeczami zalewany okresowo wodami Warty – w warstwach calca czytelne są działania wody i jej czasowe zaleganie na tym terenie. Wyodrębnić tu można namuły z fragmentami muszli i piaski glacialne. Spostrzeżenia te zostały także potwierdzone przez wstępne analizy makroszczątków⁴ i prób malakologicznych⁵. Ten grząski grunt utwardzono przed budową wałów grodu kamieniami, gałęziami oraz większymi belkami (w tym dranicę), korą i specjalnie przygotowanymi plecionkami.

Plecionki

Na takie trzy plecionki (ryc. 5) – przewrócone na płasko płoty (wykonane z gałęzi przede wszystkim brzozy) – natrafiono poniżej ławy kamiennej I i częściowo przed nią, oraz pod konstrukcjami pierwszego i drugiego rzędu skrzyń i rusztów starszej fazy wału. Zalegały one na podobnej głębokości: 52,14/51,95 m n.p.m. Odnotowane długości tych płotów w obrębie wykopu to: 4,1 m (plecionka I), 4,9 m (plecionka II – tu dwa płoty: 1,85 m i 3,05 m), 3,85 (plecionka III – wszystkie plecionki kontynuowały się poza granicą wykopu). Wysokość palików konstrukcyjnych plecionek wynosiła od 1,8–2,25 m, przy średnicy od 2–4,5 cm. Rozstaw między palikami to odległość od 43–63 cm, a wysokość wyplotu sięgała od 1,4–2 m. Na części dolnych końców palików stwierdzono zaostrenie. Wyplot 1:1 wykonano z cienkich (średnica 1,5–2,5 cm, rzadziej do 4 cm) gałązek, od 30–44 między dwoma słupkami. Najgorzej zachowana była plecionka pod wewnętrznym rzędem skrzyń – tu zarejestrowano silnie połamane i sprasowane od ciężaru rusztów i skrzyń paliki i gałęzie wyplotu. Najlepiej zachowała się plecionka pod pierwszym rzędem skrzyń – została ona na miejscu zabezpieczona środkami chemicznymi przez konserwatorów i wyciągnięta we fragmentach do konserwacji. Plecionka ta miałaby uzupełnić ekspozycję przyszłego rezerwatu. Z dwóch pozostałych plecionek pobrano wyłącznie niewielkie próbki na określenie gatunków drewna.

Konstrukcje wału po północnej stronie 52,67/52,63–51,60/52,10 m n.p.m.

Stwierdzono, że w pewnym odstępnie od podnóża starszego wału, od północy, dostawiono trzy rzędy skrzyń. Rząd południowy wypełniały kamienie ławy kamiennej II, a rząd środkowy

3 Analiza petrograficzna – dr M. Szydłowski: Wyniki wstępnej analizy elementów kamiennych z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu, maszynopis w IP UAM.

4 Analiza makroszczątków – dr J. Koszałka: Wstępne wyniki analizy makroskopowych szczątków roślinnych z badań przy ul. Posadzego 5 na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, maszynopis w IP UAM.

5 Analiza malakologiczna – mgr A. Kurzawska: Analiza malakologiczna, maszynopis w IP UAM.

– ruszty. Natomiast rząd zewnętrzny skrzyń, przy profilu północnym wykopu wypełniały wyłącznie bezładnie porzucane dranie i gałęzie. Wymiary wewnętrzne zewnętrznego rzędu skrzyń były w osi S-N krótsze – 1,75 m, natomiast długości dwóch kolejnych rzędów skrzyń wynosiły 2,5 m. Szerokości tych konstrukcji wahały się od 2,25-2,4 m (oś E-W). Opisanie konstrukcje północne były efektem napraw – wzmacniania stoku wału (być może zabieg chroniący przed powodzią). Zbudowano je – jak wskazują wcześniejsze badania mgr P. Wawrzyńska – już w XI w. Wykonane zostaną analizy dendrochronologiczne pozwalające uściślić datowanie tych konstrukcji.

Ława kamienna II – 53,61/53,46-52,54/52,15 m n.p.m.

Jak wspomniano powyżej ława ta wypełnia skrzynie związane z naprawą wałów i częściowo nakłada się na ławę I. Zbudowana została z mniejszych, często łamanych kamieni. Obok granitów stwierdzono duży udział piaskowców i wapieni⁶. Być może materiał ten pochodził z pozostałości po placu budowy palatium lub katedry (udowodnienie tej tezy wymaga jeszcze dalszych analiz porównawczych).

Podczas eksploracji wałów pozyskano pojedyncze fragmenty ceramiki naczyniowej wczesnośredniowiecznej, ale również pradziejowej (kultura łużycka) – co świadczyć może o zwożeniu piasku na nasyp stoku wału z innego terenu. W warstwach wału natrafiono również na kości zwierzęce, płożę kościaną sanek i wtórnie użyty do budowy ławy kamiennej pęknięty na dwie części leżak żarna.

Obiekty i warstwy późnośredniowieczne i nowożytne

Poza nawarstwieniami umocnień grodu piastowskiego udokumentowano i wyeksplorowano również warstwy związane z destrukcją i niwelacją wału oraz kolejne, które są dowodem na zasiedlenie tego terenu i działania ludzi od późnego średniowiecza po czasy współczesne. W profilu i w obrębie wykopu zarejestrowano fundament punktowy muru obronnego z początku XVI w., który wiązać można z działalnością biskupa Jana Lubrańskiego.

Mur obronny – fundament – 53,07-51,72 m n.p.m.

Na relikty fundamentu natrafiono w części północno-wschodniej wykopu. Zbudowany został we wkopie wąskoprzestrzennym, przy użyciu szalunków z dranic (próchnica i odcięte deski w zaprawie). Na relikty składało się do 6 poziomów kamieni (dołem niewielkie) oddzielanych warstwą gruzu zalanego zaprawą wapienną z dużą ilością piasku. W gruzie ceglanym, który użyto do budowy fundamentu natrafiono na liczne fragmenty dachówek (w tym dachówki szkliwione), fragmenty maswerków, ceramiki naczyniowej i fragment kafa gotyckiego. Fundament punktowy murów obronnych w górnej części łączył się konstrukcją ceglanych łuków z kolejnym fundamentem. Na badanym odcinku stwierdzono wyłącznie negatyw po rozebranych łuku ceglanym. Powyżej reliktu wyraźnie zaznaczał się wkop rozbiórkowy (**wkop D**) z materiałem XVIII-XIX w. i sięgał on do głębokości 56,30 m n.p.m.

Obiekt 1 – 55,52-50,80 m n.p.m.

Za reliktem muru obronnego, po północnej stronie wykopu, w samym narożu N/E na-

⁶ Analiza petrograficzna, j.w.

trafiono na nieokreślony obiekt z dwoma bokami schodzącymi się pod kątem prostym. Jego głęboki (około 4,7 m), pionowy profil mógłby sugerować, że mamy do czynienia ze studnią (niezrealizowana budowa?). Brak jednak pełnych wymiarów boków i konstrukcji ścian uniemożliwia pełną identyfikację funkcji tego obiektu. Materiał pochodzący z jego wypełniska można roboczo datować na XVIII w.

Również materiał XVII-XVIII-wieczny zarejestrowano w wypełnisku 4 dużych dołków posłupowych w środkowej części wykopu, przy profilu wschodnim – być może to konstrukcje zadaszenia/ścian jakiegoś budynku gospodarczego. Na zachód od badanego obecnie obszaru natrafiono już wcześniej na reliktory fundamentów kanonii, której użytkowanie wstępnie datuje się na XVI – połowy XIX w. (P. Wawrzyniak 2003, s. 228-231).

Szczegółowa analiza stratygrafii i materiałów źródłowych zapewne pozwoli zweryfikować choć część zarysowanych podczas badań spostrzeżeń.

Materiały ruchome

Podczas prac wykopaliskowych pozyskano liczny i różnorodny materiał źródłowy, który obecnie jest przedmiotem specjalistycznych analiz i opracowań. Wśród materiałów masowych z warstw i obiektów wyróżniono 8899 fragmentów ceramiki naczyniowej (pradziej, wczesne średniowiecze po XIX/XX w.), 946 fragmentów ceramiki kafla (XV-XIX w.), 2 fragmenty polepy, 406 fragmentów ceramiki budowlanej (fragmenty dachówek, płytek posadzkowych, maswerki, kształtki – XV-XVIII w.), 3 przedmioty kamienne (w tym dwa detale architektoniczne), 1136 fragmentów szkła naczyniowego i płaskiego (XV-XIX/XX w.), 411 przedmiotów żelaznych (X-XIX w.) i 1 żużel, 2419 fragmentów kości zwierzęcych. W inwentarzu próbek znalazło się 1687 pozycji. Wśród próbek związanych z dietą ludzi zamieszkujących dawniej Ostrów Tumski wyodrębniono pozostałości ryb (łuski i ości) oraz skorupki jajek. Pobrano do analiz próbki malakologiczne i ziemię do badań makroszczątków, pozwolą one na odtworzenie warunków środowiska w X w. Wydobyto drewno z konstrukcji skrzyń i rusztów wałów oraz faszyn stabilizujących podłoże przed ich budową. Po konserwacji drewno to posłuży do ułożenia ekspozycji rezerwatu. Pozyskano próby na oznaczenie gatunków drewna użytego przy budowie umocnień grodu. Z ławy kamiennej II pobrano próby martwic wapiennych i zapraw (?). Inwentarz zabytków wydzielonych zawiera 182 pozycji. Wśród zabytków metalowych wyróżniono 50 monet (XIV/XV-początek XX w.7), płomby ołowiane (2 szt.), ciężarki ołowiane (2 szt.), okucia i zapięcia ksiąg (3 szt.), inne okucia (10 szt.), okucie i sprzączkę pasa, raki żelazne (5 szt.), łańcuszek miedziany, zawieszkę dzwonczkową, guziki (5 szt.), haftkę, napastrzek, szpilki (8 szt.), podkowę, ostrze siekiery, kopaczkę, okucie łopaty, fragment sitka, gwoździe (4 szt.), haki budowlane (3 szt.), zawiasy (2 szt.), skobel, fragmenty noży (2 szt.), fragment łyżki żelaznej, kulki ołowiane (3 szt.), figurka ołowiana Indianina, żużel i 2 wytopki ołowiane i inne (częściowo nieokreślone). Wśród przedmiotów z kości wyróżniono: płożę, oprawkę i guzik, również kolejny guzik zrobiony został z muszli. Zabytki szklane to: 15 fragmentów naczyń (fragmenty zdobione szlifem, stempel szklany z butelki, fragment szklanicy fletowej), 2 guziki, fragment bransolety i 2 kulki. Z przedmiotów ceramicznych wyodrębniono fragmenty fajek porcelanowych i glinianych (3 szt.), nit porcelanowy i gliniany krążek z odciskiem tkaniny. Pozyskano również fragment nowożytnego pasamonu. Na wydzielone zabytki kamienne składały się: żarno – leżak (2 fragmenty), oselka, gładzik, koralik i tzw. rysik budowlany oraz 2 bryłki bursztynu.

Podsumowanie

Na podstawie ostatnich badań przy ul. Posadzego 5 potwierdzono poprzednie ustalenia odnośnie budowy wałów w tym miejscu, inne uściślono i dodano nowe. Konstrukcje drewniano-ziemnych umocnień odpowiadają spostrzeżeniom z lat 2001-2004 (P. Wawrzyniak 2005b), potwierdzono również ich dwufazowość. Dodatkowo zaobserwowano dwie fazy budowy także w odniesieniu do ławy kamiennej. Nowością tych badań było natrafienie na plecionki stabilizujące podmokły grunt. Podobne plecionki u podstawy wału znane są z trzech innych miejsc na wyspie tumskiej: tj. ze stanowiska przy placu katedralnym (W. Hensel, A. Niesiołowska, J. Żak 1959, s. 28, ryc. 32), ze stanowiska Ostrów Tumski 13 (A. Niesiołowska, M. Perzyńska, J. Żak 1960, s. 89-90, ryc. 20, 21) oraz ze stanowiska Ostrów Tumski 17 (M. Malinowska 1961, s. 11, ryc. 2). Interesujące wydają się przytoczone w skrócie wstępne wyniki badań środowiska wyspy na krótko przed budową umocnień.

Według planów w 2012 roku, po 74 latach od pierwszych pomysłów na ekspozycję wałów, miałoby się spełnić marzenie o podziemnym muzeum na wałach grodu Mieszka I. Rezerwat ten będzie niewątpliwie jedyną w swoim rodzaju atrakcją turystyczną Poznania, ale obok tego miałby również pełnić ważne funkcje dydaktyczne. Obecnie trwają prace nad szczegółowym rozplanowaniem przyszłej ekspozycji rezerwatu i jej nowoczesnym, multimedialnym dopełnieniem w postaci wirtualnych rekonstrukcji i filmów. Tu zwiedzający zapoznawaliby się z historią grodu poznańskiego, jego budową, szczegółami konstrukcji, a także specyfiką pracy archeologów i konserwatorów. Żałować tylko można, że niemożliwy był jeszcze większy rozmach inwestycji, który by pozwolił ukazać pełen przekrój wału od podstawy stoku zewnętrznego, aż po majdan grodu z drugiej strony ul. Posadzego. Może to będzie wyzwaniem dla kolejnych pokoleń archeologów?

Bibliografia

- HENSEL W.
1959 *Przedmowa*, [w:] W. Hensel (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. 1, Warszawa-Wrocław, s. 7-12.
- W. HENSEL, A. NIESIOŁOWSKA, J. ŻAK
1959 *Badania na placu katedralnym w 1938 r.*, [w:] W. Hensel (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. 1, Warszawa-Wrocław, s. 13-57.
- KÓČKA - KRENZ H.
2003 *Dzieje Ostrowa Tumskiego w Poznaniu przed lokacją miasta*, „Kronika Miasta Poznania”, z. 1, s. 7-26.
2005 *Historia się powtarza. Rzecz o rezerwach archeologicznych na Ostrowie Tumskim*, „Kronika Miasta Poznania”, z. 2, s. 48-57.
- MALINOWSKA M.
1961 *Badania na stanowisku Ostrów Tumski 17 w Poznaniu w latach 1953-1954*, [w:] W. Hensel (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. 3, Wrocław-Warszawa, s. 7-95.
- NIESIOŁOWSKA A., PERZYŃSKA M., ŻAK J.
1960 *Badania na posesji Ostrów Tumski 13 w latach 1950-1953*, [w:] W. Hensel (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. 2, Wrocław-Warszawa, s. 67-219.

(O1)

- 1938 *Stwórzmy w Poznaniu jedyne w swoim rodzaju muzeum. Wał obronny, odkopany na Ostrowie Tumskim, winien być stałym świadectwem, że już za pierwszych Piastów sztuka fortyfikacyjna stała w Polsce na wysokim poziomie*, „Kurier Poznański, r. 33, nr 344 z 31 lipca 1938 r., s. 9.

SANKIEWICZ P.

- 2008 *Badania wykopaliskowe w ogrodzie posesji przy ul. Ks. I. Posadzego 5 na Ostrowie Tumskim w Poznaniu w 2006 roku*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 9, s. 183-193.

WAWRZYŃIAK P.

- 2003a *Wczesnośredniowieczne wały obronne na poznańskim Ostrowie Tumskim*, „Kronika Miasta Poznania”, z. 1, s. 27-39.
- 2003b *Z badań nad umocnieniami wałowymi poznańskiego zespołu grodowego (wyniki prac wykopaliskowych wykonanych w latach 2001-2002 przy ul. Posadzego 5 na Ostrowie Tumskim w Poznaniu)*, [w:] T. Galiński, E. Wilgocki (red.), *Res et Fontes*, Szczecin, s. 223-240.
- 2005a *Badania archeologiczne murów obronnych fundacji biskupa Jana Lubrańskiego w rejonie ul. ks. Ignacego Posadzego na Ostrowie Tumskim w Poznaniu*, [w:] H. Kóčka-Krenz (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. 5, Poznań, s. 191-200.
- 2005b *Badania wykopaliskowe wczesnośredniowiecznych umocnień wałowych przy ul. ks. Ignacego Posadzego nr 5 na Ostrowie Tumskim w Poznaniu w latach 2001-2004*, [w:] H. Kóčka-Krenz (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. 5, Poznań, s. 91-110.

Adres autora:

mgr Olga Antowska-Gorączniak

Instytut Prahistorii UAM

ul. Św. Marcin 78

61-809 Poznań

„Archäologisches Schutzgebiet in Ostrów Tumski” – Bericht aus den bisherigen archäologischen Konservierungsarbeiten.

Zusammenfassung:

Vom März 2009 bis Januar 2010 dauerten Überwachungen und archäologische Erforschungen sowie Konservierungsarbeiten an der Fst. in der Ks.-I.-Posadzego-Str. 5 in Poznań, die mit dem geplanten Bau eines archäologischen Schutzgebiets auf den Wällen der Burg in Poznań verbunden waren. Projektname „Archäologisches Schutzgebiet in Ostrów Tumski”.

Während der durchgeführten Ausgrabungsarbeiten hat man Schichtungsstrukturen des Burgwalles vom Ende des 10. Jahrhunderts ausführlich dokumentiert (Kisten, Roste, Steinbank). Man hat die früheren Vermutungen in Bezug auf zwei Bauphasen der Befestigungen bestätigt. Es wurde eine ältere und jüngere Steinbank ausgesondert (Unterschiede in der Auswahl des Rohstoffes und in seiner Bearbeitung). Als Neuheit stellte sich ein Geflechtwall (hauptsächlich aus Birkenzweigen) in Form liegender umgestoßenen Zäune auf dem Liegendes der Holzkonstruktionen heraus. Auf diese Art und Weise und mit Hilfe der

lockeren Zweige, Klötze, Rinde und Steine wurde der früher sumpfige Grund gehärtet und überschüttet. Von der ursprünglichen Anwesenheit der Wasserbecken auf diesem Gelände zeugen zusätzlich zahlreiche Muscheln in den entnommenen Proben aus dem feinkörnigen, gelben Sand von den Wallkonstruktionen her. Man hat auch Schichtungen dokumentiert, die nach Zerstörung der Wallbefestigungen von dem Spätmittelalter bis Neuzeit zusammen mit dem Fundament der Wehrmauern aus dem 16. Jahrhundert entstanden sind

Noch vor Herbst 2009 wurde der Sieger des Wettbewerbs für ein architektonisches Bauprojekt des künftigen Schutzgebietgebäudes aufgestellt, das war Firma TOYA Design. Für 2010-2011 werden weitere archäologische Überwachungen beim Objektbau und archäologischen Konservierungsarbeiten der Stiftung des Bischofs J. Lubrański bei der Ausgrabung der Wehrbefestigungen aus dem 16. Jahrhundert geplant. Eröffnung des „Archäologischen Schutzgebietes in Ostrów Tumski“ sieht man im Jahre 2012 vor. Zusammenfassung:

Vom März 2009 bis Januar 2010 dauerten Überwachungen und archäologische Erforschungen sowie Konservierungsarbeiten an der Fst. in der Ks.-I.-Posadzego-Str. 5 in Poznań, die mit dem geplanten Bau eines archäologischen Schutzgebiets auf den Wällen der Burg in Poznań verbunden waren. Projektname „Archäologisches Schutzgebiet in Ostrów Tumski“.

Während der durchgeführten Ausgrabungsarbeiten hat man Schichtungsstrukturen des Burgwalles vom Ende des 10. Jahrhunderts ausführlich dokumentiert (Kisten, Roste, Steinbank). Man hat die früheren Vermutungen in Bezug auf zwei Bauphasen der Befestigungen bestätigt. Es wurde eine ältere und jüngere Steinbank ausgesondert (Unterschiede in der Auswahl des Rohstoffes und in seiner Bearbeitung). Als Neuheit stellte sich ein Geflechtwall (hauptsächlich aus Birkenzweigen) in Form liegender umgestoßenen Zäune auf dem Liegenden der Holzkonstruktionen heraus. Auf diese Art und Weise und mit Hilfe der lockeren Zweige, Klötze, Rinde und Steine wurde der früher sumpfige Grund gehärtet und überschüttet. Von der ursprünglichen Anwesenheit der Wasserbecken auf diesem Gelände zeugen zusätzlich zahlreiche Muscheln in den entnommenen Proben aus dem feinkörnigen, gelben Sand von den Wallkonstruktionen her. Man hat auch Schichtungen dokumentiert, die nach Zerstörung der Wallbefestigungen von dem Spätmittelalter bis Neuzeit zusammen mit dem Fundament der Wehrmauern aus dem 16. Jahrhundert entstanden sind

Noch vor Herbst 2009 wurde der Sieger des Wettbewerbs für ein architektonisches Bauprojekt des künftigen Schutzgebietgebäudes aufgestellt, das war Firma TOYA Design. Für 2010-2011 werden weitere archäologische Überwachungen beim Objektbau und archäologischen Konservierungsarbeiten der Stiftung des Bischofs J. Lubrański bei der Ausgrabung der Wehrbefestigungen aus dem 16. Jahrhundert geplant. Eröffnung des „Archäologischen Schutzgebietes in Ostrów Tumski“ sieht man im Jahre 2012 vor.

BOGDAN WALKIEWICZ

Badania archeologiczne na terenie obozu hitlerowskiego w Żabikowie w 2009 roku

Latem 2009 roku Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie zorganizowało badania wykopaliskowe na terenie dawnego obozu hitlerowskiego. Na mocy porozumienia z Muzeum Archeologicznym w Poznaniu, badaniami tymi kierował autor tego sprawozdania. W pracach wykopaliskowych uczestniczyła międzynarodowa grupa studentów-wolontariuszy, uczestników Workcamp Żabikowo 2009.

1. Historia obiektu

Obóz hitlerowski w Żabikowie, noszący w okresie okupacji oficjalną nazwę Więzienie Policji Bezpieczeństwa i Obóz Karno-Wychowawczy (*Polizeigefängnis der Sicherheitspolizei und Arbeitserziehungslager in Posen-Lenzingen*), obejmował powierzchnię ok. 3,75 ha i podlegał poznańskiemu gestapo. Zorganizowany został w kwietniu 1943 r. na terenie dawnej cegielni. Do wiosny 1944 r. funkcjonował równoległe z obozem w Forcie VII w Poznaniu, następnie, po likwidacji obozu w Forcie VII był jego kontynuacją. Obóz żabikowski istniał do stycznia 1945 r., tuż przed wkroczeniem wojsk radzieckich nastąpiła likwidacja obozu. Pozostałych przy życiu i zdolnych do ewakuacji więźniów wywieziono transportem kolejowym lub poprowadzono pieszo do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen. Zabudowania obozowe podpalono, zniszczono też dokumentację obozową. Po spaleniu obozu pozostały jeszcze niektóre obiekty murowane – przede wszystkim stojące wzdłuż dzisiejszej ulicy Niezlomnych oraz metalowe wieżyczki, gliniany karcer i basen przeciwpożarowy (A. Ziółkowska 2008).

2. Stan zachowania

Ze względu na fakt, że w obozie żabikowskim osadzonych było około 1500 członków Armii Krajowej, władze komunistyczne tuż po wojnie nie przejawiały większego zainteresowania tym miejscem. Teren obozu ulegał stopniowej degradacji. Pierwsze planowane prace na tym terenie przeprowadzono w połowie lat 50. Wówczas to został rozebrany karcer gliniany oraz budynki murowane. Usunięto ogrodzenie obozowe, aby zastąpić je współczesnym, a zaznaczone na nowo obrysy fundamentów nie odpowiadały już rzeczywistości. Na tak zmienionym terenie w 1956 r. odsłonięto pomnik *Nigdy wojny* dłuta Józefa Goćłowskiego. W 1966 r. podjęto prace, które całkowicie zmieniły wygląd terenu obozu. W ramach czynów społecznych zasadzono topole, zasiano trawę i wytyczono ścieżki, zupełnie bez dbałości o właściwy przebieg dawnych dróg obozowych. Organizowane od 1976 r. Muzeum przejęło część terenu byłego obozu, na której nie było już wielu relikwów poobozowych. Dotychczasowa wiedza o wyglądzie, rozplanowaniu i infrastrukturze obozu opiera się na materiałach

fotograficznych, dokumentach i planach oraz relacjach byłych więźniów. Dokumentacja fotograficzna dotycząca obozu pochodzi z okresu po wyzwoleniu. Składa się ze zdjęć wykonanych wiosną 1945 r. przez E. Kitzmanna, Zb. Zielonackiego i Wł. Kinitza, zapisu dokumentalnego Polskiej Kroniki Filmowej nr 6/45 oraz zdjęć amatorskich. Zdjęcia te przedstawiają stan terenu obozu po spaleniu przez Niemców w styczniu 1945 r. Widać na nich istniejące jeszcze wtedy zabudowania, zarysy przyziemi spalonych baraków, murowane kominy oraz inne zachowane elementy infrastruktury obozu. Danych dotyczących topografii obozu dostarczają także dokumenty z lustracji dokonanych przez komisje obywatelskie i Główną Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w okresie od marca do września 1945 roku. Na zlecenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce we wrześniu 1945 roku sporządzono plan obozu, Kolejny plan pochodzi z publikacji A. Wietrzykowskiego „Zbrodnie niemieckie w Żabikowie. Zeznania-dokumenty.” z 1946 roku. Plany te jednak zawierają wiele nieścisłości. Muzeum w Żabikowie gromadzi relacje i wspomnienia byłych więźniów, w tym opisy wyglądu obozu i odręcznie wykonane plany. Na uwagę zasługuje plan sporządzony przez więźnia z Luksemburga – Jeana Majerusa. Wszystkie te materiały przybliżają wiedzę o topografii obozu, jednak nie jest to ciągle wiedza kompletna.

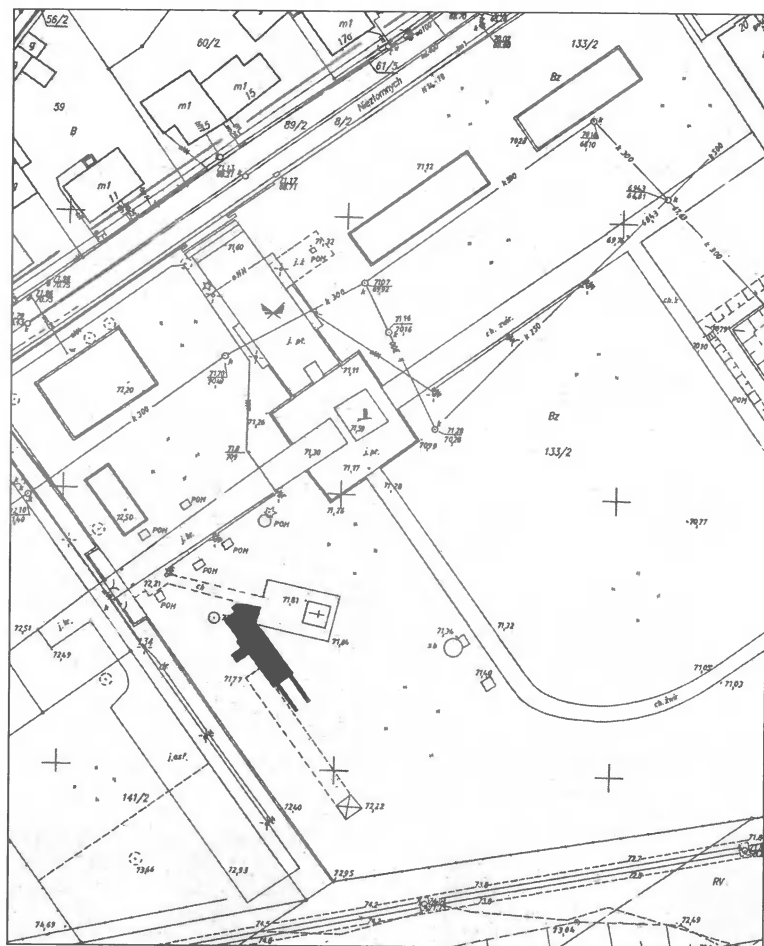
Na terenie obozu podejmowano już wcześniej badania archeologiczne. W 1965 i 1966 roku pod kierunkiem dr A. Nowaka przeprowadzono badania mające na celu przede wszystkim weryfikację planów sporządzonych w 1945 i 46 roku. Natomiast w roku 1998-99 przeprowadzono badania wykopaliskowe we wschodniej części obozu. Prace te, pod kierunkiem mgr P. Osypińskiego związane były z budową autostrady A2. W trakcie tych prac zlokalizowano podstawę wieży wartowniczej, ogrodzenie z podwójnej linii zasieków, doły po słupach oświetleniowych i fundamenty stajni. Prace te pozwoliły ustalić rzeczywisty zasięg obozu od strony wschodniej (A. Ziółkowska 2008).

3. Prace terenowe

Jednym z podstawowych celów podjęcia badań archeologicznych na terenie obozu było rozpoznanie sytuacji stratygraficznej, stanu zachowania pozostałości poobozowych, zdiagnozowanie możliwości poznawczych przy zastosowaniu metody wykopaliskowej. W przypadku uzyskania pozytywnych wyników, ten sezon badawczy powinien dostarczyć danych do opracowania najefektywniejszej metody prac wykopaliskowych na tym, specyficznym stanowisku.

Przeprowadzone badania koncentrowały się na rozpoznaniu tzw. baraku administracyjnego, zlokalizowanego w bezpośrednim sąsiedztwie bramy obozowej, wzdłuż głównej drogi obozowej. Prace wykopaliskowe poprzedzone zostały wytyczeniem siatki pomiarowej, nawiązującej do stałych punktów, orientowanej w stosunku do linii ulicy Niezłomnych (na tej osi orientowane były baraki obozowe).

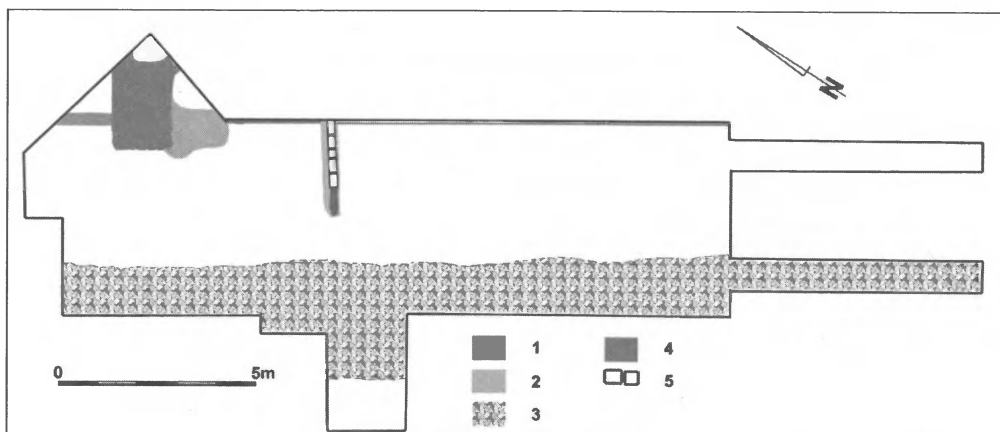
Wykop badawczy wytyczono na podstawie analizy istniejących planów z 1945 i 46 roku oraz interpretacji dokumentacji fotograficznej, tak, aby zlokalizować południową, szczytową ścianę baraku oraz ew. narożniki baraku. Jako punkt odniesienia przyjęto zachowany bunkier żeliwny, zakładając, że znajduje się on w miejscu pierwotnym. Istnieje podejrzenie, że w okresie powojennym bunkier ten został przestawiony, jednak, jeżeli tak rzeczywiście było to jego lokalizacja niewiele się zmieniła w porównaniu z lokalizacją pierwotną. Ograniczenie w wytyczeniu wykopu stanowiła współczesna infrastruktura: chodnik oraz plac z krzyżem, stąd wykop posiadał kształt nieregularny (ryc. 1). Wykop usytuowany został dłuższym bokiem na linii NW-SE. Pierwotnie wytyczono wykop o wymiarach 5×10 m. Następnie, w celu peł-



Oprac./Bearb. B. Walkiewicz
 Ryc. 1. Żabikowo, gm. Luboń, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Lokalizacja wykupu na współczesnym planie terenu obozu. .
 Abb. 1. Żabikowo, Gem. Luboń, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Ortbestimmung der Grabung auf dem gegenwärtigen Lagergeländeplan.

niejszego rozpoznania sytuacji poszerzono do 17 m oraz wykonano dwa wykopy sondażowe o długości 6,5 m i szerokości 0,7 m w kierunku SE, oraz wykop sondażowy o wymiarach 2×3 m w kierunku SW. Kolejnym etapem prac było poszerzenie wykupu o trójkąt utworzony przez granicę chodnika i placu z krzyżem. Łączna powierzchnie wykupu wyniosła ok. 110 m². (ryc. 2, 3)

W części północno zachodniej wykupu na głębokości ok. 35-40 cm pojawiła się warstwa spalenizny oraz fragmenty złotej gliny. Niestety, eksplorację oraz obserwację w tej części wykupu utrudniał korzeń ściętego drzewa z licznymi odgałęzieniami bocznymi, które zniszczyły pierwotny układ warstw. W warstwie ze spalenizną i gliną zarejestrowano duże ilości przepalonych przedmiotów metalowych, głównie gwoździ oraz częściowo stopionych przedmiotów szklanych. Pod warstwą ze spalenizną, na głębokości ok. 50 cm w zachodniej części wykupu pojawił się bruk ceglany z cegieł silnie przepalonych, zeszkliwionych. Bruk ten biegł



Rys. B. Walkiewicz

Ryc. 2. Żabikowo, gm. Luboń, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Plan wykopu.

Legenda: 1. Ciemnoszaro brunatny piasek ze spalenizną; 2. Droga z przepalonych cegieł; 3. Rura ceramiczna; 4. Cegły

Abb. 2. Żabikowo, Gem. Luboń, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Grabungsplan.

Erläuterung: 1. Dunkelgrauer, brauner Sand mit Brandgeruch; 2. Straße aus den durchgebrannten Ziegeln; 3. Keramikrohr; 4. Ziegel

równoległe do ściany SW wykopu na szerokości ok. 1 m. W celu rozpoznania charakteru bruku ceglano poszerzano wykop w kierunku SE. W odległości ok. 7-8 m od narożnika NW wykopu warstwa ze spalenizną zalegająca nad brukiem ceglany zaczęła zanikać, sam bruk kontynuował się dalej w kierunku SE. W celu uchwycenia szerokości bruku wykonano wkop sondażowy o wymiarach 2×3 m w kierunku SW. Stwierdzono, że bruk ten ma szerokość ok. 3 m. Była to zapewne droga wykonana z odpadów produkcyjnych istniejącej przed wojną na tym terenie cegielni. Droga ta nie została wykorzystana podczas zakładania obozu. Nie



Foto/Photo. B. Walkiewicz

Ryc. 3. Żabikowo, gm. Luboń, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Widok ogólny wykopu.

Abb. 3. Żabikowo, Gem. Luboń, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Allgemeine Ansicht der Grabung.

znajduje się na żadnym z planów obozu, nie jest też widoczna na fotografiach. Prawdopodobnie w tamtym czasie nie była już użytkowana i zapewne była zasypana cienką warstwą niwelacyjną ziemi.

W odległości 7 m od NW krawędzi wykopu na głębokości ok. 40 cm zaobserwowano pas spalenizny przemieszany z gruzem ceglany o szerokości ok. 60 cm, zwężający się wraz z głębokością. Przebiegający w układzie prostym do NE ściany wykopu. Poniżej na głębokości ok. 60 cm zalegał układ cegieł ułożonych na płasko, przylegających do siebie krótszymi bokami. Pas cegieł ciągnął się na długości ok. 1,4 m, a na jego przedłużeniu na długości ok. 60 cm zalegała warstwa spalenizny. Kontynuacji tej warstwy nie udało się zaobserwować, ponieważ w tym miejscu przebiegała odnoga korzenia, która spowodowała nieczytelność układu warstw. Układ cegieł stanowił zapewne fundament na którym posadowiona była ściana dłuższa baraku. Z obserwacji profilu wykopu w miejscu, gdzie układ cegieł wchodzi w ścianę wykopu można wywnioskować, że nastąpiło tu mechaniczne zakłócenie pierwotnego układu, zapewne poprzez wybierania zachowanych w dobrym stanie cegieł w okresie tuż powojennym (ryc. 4).

Następnie skoncentrowano się na rozpoznaniu sytuacji w NW części wykopu, w trójkącie utworzonym przez granicę chodnika i placu z krzyżem. W tej części wykopu, na głębokości ok. 40 cm zalegała warstwa spalenizny oraz gruz ceglany. Na głębokości ok. 50-60 cm uwidocznił się zarys prostokątnego wkopu, którego wypełnisko stanowił ciemnobrunatny piasek z dużą ilością spalenizny. Ponadto na obrzeżach wkopu wystąpił gruz ceglany, częściowo zalegający na płatach papy izolacyjnej. Wkop sięgał do głębokości ok. 70-80 cm. Od strony SE do wkopu przylegała warstwa ciemnego pisaku ze spalenizną oraz płatami papy izolacyjnej. W tej części wykopu wystąpiło nagromadzenie różnych przedmiotów metalowych, szklanych oraz ceramicznych. Zarejestrowano kilkaset sztuk przepalonych gwoździ, fragmenty drutu kolczastego, narzędzia: łopata, obcęgi, noże, brzytwy, ponadto masywne



Foto/Photo. B. Walkiewicz

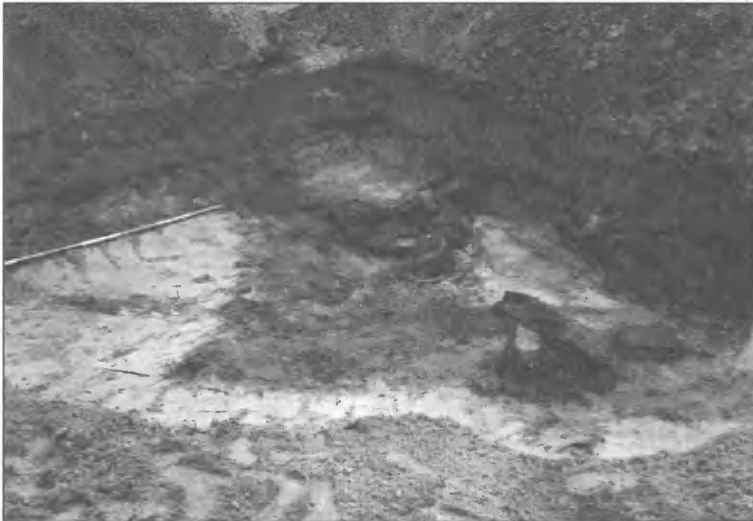
Ryc 4. Żabikowo, gm. Luboń, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Fragment ceglanoego fundamentu ściany baraku.

Abb. 4. Żabikowo, Gem. Luboń, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Fragment des Ziegelfundaments einer Barackewand.

zamek do sejfu, naczynie metalowe i fragmenty naczynia żeliwnego, łuski po nabojach oraz fragmenty granatów ręcznych. Zarejestrowano także ceramiczne elementy osprzętu elektrycznego, fragmenty szklanych naczyń i butelek, niektóre z napisami w języku niemieckim. W wykopie tym wystąpiły też przedmioty, które można datować na lata 50.-60.: grzebień plastikowy oraz plastikowe zamknięcie słoika. Te znaleziska potwierdzają fakt penetracji terenu obozu w okresie powojennym, zapewne miało tu miejsce wybieranie nieuszkodzonych cegieł, co spowodowało powstanie jam, w które dostały się powyższe przedmioty i znalazły się w warstwie, w której zarejestrowano przedmioty ewidentnie pochodzące z okresu istnienia obozu. Być może zaobserwowany w tej części wykopu prostokątny wkop jest pozostałością po kominie, który został rozebrany w okresie powojennym (ryc. 5). Na dokumentacji fotograficznej widoczne są stojące jeszcze dwa kominy w tej części baraku.

Poniżej, na głębokości ok. 1 m przebiegała ceramiczna rura kanalizacyjna bądź dren o średnicy 15 cm. Rura ta biegła przez całą długość wykopu, w dalszej części bezpośrednio przy profilu NE wykopu.

W trakcie przeprowadzonych w 2009 roku badań wykopaliskowych zlokalizowano fragment fundamentu ceglano-dłuzszej ściany baraku. Nie udało się uchwycić zarysu ściany szczytowej. Prawdopodobnie fundament ceglany został tu wybrany całkowicie w okresie powojennym, ponadto obserwację w poważnym stopniu zakłócił rozrośnięty w miejscu domniemanego narożnika baraku korzeń drzewa. Badania potwierdziły duży stopień dewastacji terenu obozu w okresie tuż po zakończeniu wojny. Teren baraku został silnie zniszczony, zapewne głównie przez wybieranie zachowanych cegieł, natomiast cegły i inne elementy, które nie nadawały się do powtórzonego użycia zostały dodatkowo zniszczone – przemieszczone. Na zdjęciach dokumentujących stan po wyzwoleniu obozu są bowiem widoczne niezniszczone kominy murowane oraz zarys gruzowiska na obrzeżach baraku. Dodatkową destrukcję spowodowały zapewne prace porządkowe – niwelacyjne, przeprowadzone w połowie lat



Foto/Photo. B. Walkiewicz

Ryc 5. Żabikowo, gm. Luboń, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Zarys domniemanego śladu po kominie baraku.
 Abb. 5. Zabikowo, Gem. Luboń, Kr. Posen, Woi. Großpolen. Umriss einer vermutlichen Spur nach Barackeschornstein.

50. oraz w połowie lat 60. Badania wykopaliskowe dostarczyły dużą ilość materiału ekspozycyjnego związanego zarówno z samym budynkiem baraku, jak gwoździe, fragmenty instalacji elektrycznej, jak i z życiem codziennym w obozie: narzędzia, zamek do sejfu, naczynia, szkło, drut kolczasty oraz typowo militarne, jak łuski czy fragmenty granatów.

W trakcie prac wykopaliskowych natrafiono też na wcześniejsze instalacje, związane zapewne z funkcjonującą tu do czasu wojny cegielnią, jak droga z cegieł-odpadów produkcyjnych, czy ceramiczna rura kanalizacyjna bądź dren.

Bibliografia

ZIÓŁKOWSKA A.

2008 Żabikowo Archeologia Miejsca Pamięci, Żabikowo

Adres autora:

mgr Bogdan Walkiewicz

Muzeum Archeologiczne

ul. Wodna 27

61-781 Poznań

Archäologische Erforschungen auf dem Gelände eines Konzentrationslagers in Żabikowo im Jahre 2009

Zusammenfassung

Im Sommer 2009 hat Märtyrertumsmuseum in Żabikowo Ausgrabungserforschungen auf dem Gelände eines ehemaligen Konzentrationslagers unternommen.

Das Konzentrationslager in Żabikowo wurde im April 1943 r. auf dem Gelände einer alten Ziegelbrennerei organisiert. Das Lager existierte bis Januar 1945. Kurz bevor Sowjettruppen einschritten, war das Lager abgeschafft worden. Die Lagergebäude wurden in Brand gesteckt, die Lagerdokumentation wurde auch zerstört. Nach Lagerverbrennung sind noch einige Objekte und Metalltürmchen, Tonisolationshaft und Brandbecken übrig geblieben.

Das Lagergelände wurde allmählich degradiert. Mitte der 50er Jahren und dann 1966 r. wurden Arbeiten unternommen, die das Äußere des Lagergeländes vollkommen veränderten. Das von 1976 organisierte Museum übernahm einen Gebäudeteil ehemaligen Lagers, in dem es schon nicht viele Lagerrelikte übrig geblieben waren. Bisheriges Wissen über das Äußere, Anordnung und Infrastruktur des Lagers gründet sich auf Fotomaterialien, Dokumente und Pläne sowie Berichte ehemaliger Häftlinge. In den Jahren 1945-46 wurden zwei Lagerpläne angefertigt. Diese Pläne enthalten jedoch viele Ungenauigkeiten.

Auf dem Lagergelände wurden schon früher archäologische Erforschungen unternommen. Inventarerforschungen im Jahre 1965-66 und die mit dem Bau der Autobahn A2 verbundenen im Jahre 1998-99. Ein der grundlegenden Ziele der Unternehmung der aktuellen

Ausgrabungsarbeiten war Erkennung der stratigraphischen Situation, des Erhaltungszustandes der Lagerüberreste, Diagnose der Erkennungsmöglichkeiten unter Anwendung der Ausgrabungsmethode.

Sie konzentrierten sich auf Erkennung einer sog. administrativen Baracke, die in der direkten Nachbarschaft des Lagertores entlang der Lagerhauptstraße lokalisiert war. Die Grabung wurde mit ihrer längeren Seite an der NW-SE-Grenze situiert. Größe der Grundgrabung beträgt 17×5 m. Außerdem wurde diese Grabung um zusätzliche Grabungen erweitert, um die Situation besser zu erkennen. Gesamtfläche der Grabung betrug ca. 110 m².

Die Erforschungen haben einen großen Grad der Verwüstung des Lagergeländes in der Nachkriegszeit bestätigt. Das Barackegelände wurde stark zerstört, gewiss hauptsächlich durch Herausnehmen der erhaltenen Ziegel. Eine zusätzliche Zerstörung haben die Ordnungsarbeiten – Nivellierensarbeiten verursacht, die Mitte der 50er Jahren und Mitte der 60er Jahren durchgeführt wurden. Während der Erforschungen wurde ein Fragment eines Ziegelfundaments einer Wand und vielleicht eine Spur nach Schornstein registriert. Sie haben große Menge des Ausstellungsmaterials geliefert, das sowohl mit dem Barackengebäude, wie Nägel, Fragmente der Elektroinstallation, als auch mit dem täglichen Leben im Lager: Werkzeuge, Safeschloss, Gefäße, Glas, Stacheldraht und typisch militärisch – Patronenhülsen, oder Granatenbruchteile verbunden ist.

BOGDAN WALKIEWICZ

Poszukiwanie grobów pomordowanych w czasie II wojny światowej pacjentów szpitala „Dziekanka” w Gnieźnie

Z inicjatywy lokalnych środowisk, na zlecenie Starostwa Powiatowego w Gnieźnie, Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie jesienią 2009 roku podjęło akcję poszukiwania grobów pomordowanych pacjentów szpitala psychiatrycznego w Gnieźnie, tzw. „Dziekanki”. Na mocy porozumienia muzeów, w poszukiwaniach tych uczestniczył autor tego sprawozdania.

W 1922 roku uczeni niemieccy: psychiatra Alfred Hoche i prawnik Karl Binding w pracy „Die Freigabe der Vernichtung lebensunwerten Lebens” („Wydanie zniszczeniu istot nie wartych życia”) wysunęli tezę o słuszności, w imię „wyższej państwowej moralności” pozbawiania życia osób psychicznie chorych, będących „balastem” społeczeństwa. (Jaroszewski 1993, s. 10).

Po dojściu do władzy Hitlera teza ta zyskała poparcie i stała się podstawą do różnych działań, od sterylizacji osób umysłowo chorych po ich „eutanazję”. W lipcu 1939 roku powołano specjalną tajną komisję do przeprowadzenia uśmiercania chorych pod kryptonimem T4 (od adresu siedziby komisji przy Tiergartenstrasse 4 w Berlinie). W komisji tej działali znani wówczas niemieccy profesorowie psychiatrii i neurologii. Komisja zajmowała się sposobami uśmiercania oraz opiniowała listy chorych przeznaczonych do zagłady. (Jaroszewski 1993, s. 12).

Po zajęciu Polski w 1939 roku nasz kraj stał się poligonem doświadczalnym przed wprowadzeniem „eutanazji” na obszarach niemieckojęzycznych. Już w październiku 1939 roku rozpoczęło się mordowanie pacjentów zakładu w Owińskach. Wkrótce akcja ta objęła inne zakłady i szpitale w Kraju Warty, w tym także szpital „Dziekanka” w Gnieźnie. Akcją uśmiercania pacjentów szpitali psychiatrycznych zajmowała się specjalna jednostka funkcjonariuszy Tajnej Policji Państwowej w Poznaniu, dowodzona przez hauptsturmfuehrera Herberta Langego. Jednostkę tę nazwano „SS – Sonderkommando Lange”. Na przełomie 1939/1940 roku wymordowano 1043 pacjentów „Dziekanki” a w 1941–1948, (Nasierowski 2008, s. 90) Jak wynika z obserwacji polskich pracowników szpitala „Dziekanka” z tamtego okresu, chorych wywożono do okolicznych lasów. Do transportu używano hermetycznie zamkniętego samochodu z napisem: „Keisers Kaffe-Geschäft” w którym uśmiercano chorych spaliniami odprowadzanymi do wewnątrz. Auta wracały po kilku godzinach, wg stanu liczników pokonywały ok. 60 km (Jaska 1993, s. 88–90, Jaska, Piotrowski 1993, s. 100).

Na podstawie zeznań naocznych świadków udało się zlokalizować przypuszczalne miejsce pochówku pomordowanych pacjentów szpitala „Dziekanka” w 1942 roku.

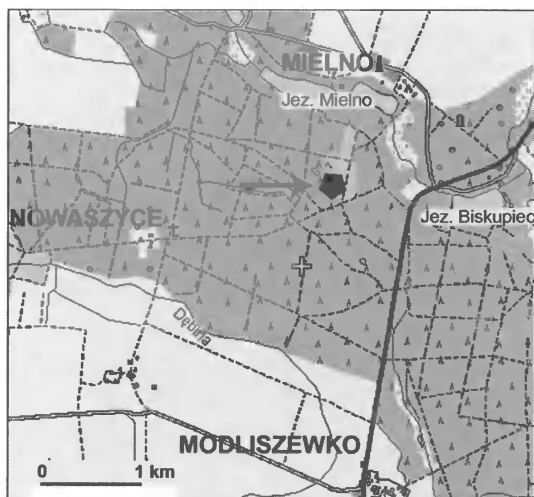
W czerwcu 1942 roku kilkunastoletni wówczas Sylwester Walkowiak który pędził jak co dzień owce w lasach nowaszyckich w okolicach Mielna gm. Mieszyn został zawrócony przez żołnierzy niemieckich. Widział później przez kilka dni przyjeżdżające samochody i słyszał strzały w lesie. Henryk Pujanek poinformował, że w czerwcu 1942 r. jego ojciec, pracownik tartaku, działający w lasach nowaszyckich na polecenie właściciela majątku Mielno i lasów

nowaszyckich – von Wendorffa, został stamtąd zabrany przez żołnierzy niemieckich z zakazem wstępu do lasu przez najbliższe dni. Z listu Eckharda von Wendorffa (brata właściciela majątków – Nowaszyc, Mielna, Modliszewka, Dębłowa i Przysieki) z 1995 roku do ks. W. Kustry, zajmującego się problemem grobów wynika, że żona właściciela majątku została odwiedzona przez oficerów SS i poinformowana o „pewnej akcji” i o zakazie wstępu do lasu. Dalej w liście tym jest podana przybliżona lokalizacja grobów, oraz mowa o 500 pomordowanych. Na podstawie wizji lokalnej z udziałem w/w informatorów oraz lokalizacji zawartej w liście von Wendorffa do poszukiwań wytypowano fragment lasu w rejonie Nowaszyc i Mielna gm. Mieszeszyn, w którym stwierdzono pozostałości po dość dużych wkopach. W tym rejonie podjęto szczegółowe badania.

Lokalizacja

Miejsce badań położone jest w lasach rozciągających się na południe od miejscowości Mielno. Znajduje się ono na działce leśnej nr 5044, w trójkącie utworzonym przez drogę leśną biegnącą od szosy prowadzącej do Mielna do miejscowości Nowaszycy oraz dukt leśny odchodzący od tej drogi, w kierunku północnym, w odległości ok. 1 km na zachód od szosy do Mielna i ok 1,8 km na wschód od miejscowości Nowaszycy. Szczegółową prospekcją objęto teren ok 60 m na północ od drogi do Nowaszyc i ok. 60 m na zachód od duktu leśnego, co dało łącznie w przybliżeniu kwadrat o wymiarach 60×60 m. Współrzędne geograficzne miejsca badań: 52°38' 58" szerokości geograficznej północnej i 17°36' 19" długości geograficznej wschodniej. (ryc 1)

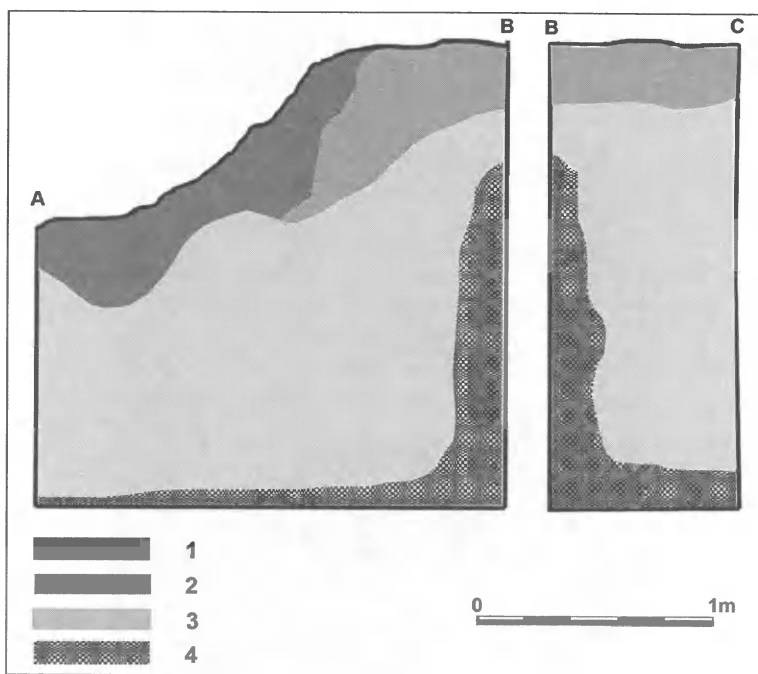
W tym rejonie znajdują się cztery pozostałości po wkopach w postaci dołów o nieregularnych kształtach różnej głębokości. Pierwszy z nich, w kształcie owalny o wymiarach ok. 4,5×3 m znajduje się w odległości ok. 20 m na północ od drogi leśnej do Nowaszyc i ok. 30 m na zachód od duktu leśnego. Jego głębokość w stosunku do krawędzi wynosi



Rys./Gez. B. Walkiewicz

Ryc 1. Mielno, gm. Mieszeszyn., pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie. Lokalizacja terenu badań.

Abb. 1. Mielno, Gem. Mieszeszyn., Kr. Gnesen, Woi. Großpolen. Ortbestimmung des Erforschungsgeländes.



Rys./Gez. B. Walkiewicz

Ryc 2. Mielno, gm. Mieleszyn., pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie.

Profil wykopu.

Legenda: 1. Słabo wykształcona próchnica leśna silnie piaszczysta; 2. Słabo wykształcona próchnica leśna silnie piaszczysta o odcieniu jaśniejszym; 3. Szary piasek o konsystencji luźnej; 4. Słabogliniasty zbity piasek calcowy

Abb. 2. Mielno, Gem. Mieleszyn., Kr. Gnesen, Woi. Großpolen. Grabungsprofil.
Erläuterung: 1. Schwach entwickelter Waldhumus stark sandig; 2. Schwach entwickelter Waldhumus stark sandig mit hellem Farbton; 3. Grauer Sand mit lockerer Konsistenz; 4. schwach-tönerner dichter feinkörniger gelber Sand

ok. 1,2 m w najgłębszym miejscu. Drugi, w kształcie nieregularnego owalu wydłużonego na osi wschód – zachód o wymiarach ok. 4×2,5 m, głębokości ok. 1 m znajduje się w odległości ok. 23 m na północ od drogi do Nowaszyc i ok. 15 m na zachód od duktu leśnego. Dwa kolejne doły znajdują się bezpośrednio obok siebie w odległości ok. 35-45 m od drogi i ok. 30 m od duktu, Pierwszy z nich posiada kształt nieregularnego trójkąta wydłużonego wierzchołkiem w kierunku północno zachodnim o wymiarach 6,5×4 m, głęboki w najniższym punkcie do 1,4 m, drugi, zlokalizowany bezpośrednio na północ posiada kształt nieregularnego czworokąta o wymiarach ok. 6×6 m. głębokość ok. 1,1 m w najniższym punkcie. Od strony zachodniej, pomiędzy tymi dołami postawiony jest krzyż. Ponadto na tym terenie widoczne są niewielkie płytkie, nieregularne zagłębienia, być może naturalne.

Prace terenowe

Okolice dołów oraz rejon skrzyżowania drogi leśnej i duktu leśnego przebadano pod kątem lokalizacji anomalii elektromagnetycznych. Przy pomocy tej metody zlokalizowano skupisko łusek po nabojach, rozciągające się w niewielkiej odległości (kilka metrów) na północ od drogi leśnej i na zachód od duktu leśnego.



Fot./Photo. B. Walkiewicz

Ryc. 3. Mielno, gm. Mieleszyn., pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie. Widok profili wykopu.
Abb. 3. Mielno, Gem. Mieleszyn., Kr. Gnesen, Woi. Großpolen. Ansicht der Grabungsprofile.

Rozpoznanie powierzchniowe terenu nie pozwoliło na stwierdzenie istnienia jakichkolwiek regularnych śladów zagłębień, które mogłyby sugerować istnienie regularnych wkopów. (oprócz czterech wspomnianych wcześniej dołów) Dokładne rozpoznanie przeprowadzono metodą niewielkich wkopów sondażowych o wymiarach ok. 0,5×0,5 m w miejscach istniejących płytkich zagłębień – nierówności terenowych. Łącznie wykonano kilkanaście takich sondaży. Wszystkie dały wynik negatywny, na głębokości od 0,3 do 0,5 m pojawiał się zwarty, słabo gliniasty żółty piasek calcowy. Pojawienie się struktur calcowych na tak niewielkiej głębokości wykluczało istnienie w tych miejscach wkopów wykonanych w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat.

Następnie skoncentrowano się na rozpoznaniu istniejących dołów. Wykonano wkop sondażowy o wymiarach ok. 0,7×0,7 m w dole położonym najdalej na północ. Do głębokości ok. 2 m wypełnisko w tym miejscu stanowił stosunkowo luźny, syпки piasek koloru szarego. Poniżej, na głębokości ok. 2 m wystąpił calec piaszczysty, słabo gliniasty koloru żółtego, czyli taki, jak w pozostałych, wcześniejszych wkopach sondażowych. We wkopie tym nie stwierdzono występowania innych struktur, które mogłyby świadczyć o przeznaczeniu dołu: nie występowały ślady wapna, spalenizny czy innych struktur.

W celu szczegółowego rozpoznania sytuacji stratygraficznej w widocznych na powierzchni dołach zdecydowano się założyć większy wykop sondażowy w jednym z dołów, usytuowanym najbliżej skrzyżowania drogi leśnej z duktem leśnym. Wykop o wymiarach 2 m × 0,8 m wyznaczono dłuższym bokiem na osi wschód-zachód. Wykop zlokalizowano tak, aby jeden krótszy bok znajdował się na środku dołu, a drugi krótszy bok wychodził poza widoczną krawędź dołu. Wypełnisko wykopu do głębokości ok. 2 m stanowił luźny, sycki piasek koloru szarego, poniżej wystąpił calec w postaci zbitego szarozółtego piasku słabo gliniastego. W narożniku północnowschodnim wykopu na profilach rysowała się wyraźna pionowa granica pomiędzy luźnym szarym piaskiem a zbitym żółtym piaskiem calcowym. Granica ta widoczna była zarówno na ścianie północnej jak i wschodniej wykopu.

Stratygrafia wykopu przedstawiała się następująco: górną część o miąższości ok. 30–40 cm stanowił ciemnoszary piasek – słabo wykształcona próchnica leśna w miejscu wkopu, na obrzeżach wkopu-dołu i tuż poza nim w kolorze jaśniejszym niż wewnątrz dołu, ale o miąższości podobnej, w granicach do 40 cm. Poniżej, do głębokości ok. 2 m zalegał szary luźny piasek, stanowiący wypełnisko wkopu, wcześniejszego, niż widoczny na powierzchni wkop-dół. W przydennych partiach wkopu widoczne były niewielkie smużki przypominające warstewkę spalenizny, choć równie dobrze mogło to być naturalnie rozłożone drewno np. z odciętych korzeni. Z boku wykopu oraz poniżej granicy wkopu wypełnionego luźnym szarym piaskiem zalegał calec ze zbitego słabo gliniastego żółtego piasku. (ryc. 2, 3)

Z profili wykopu można odczytać zarys pierwotnego wkopu. Był to wkop o pionowych ścianach, do głębokości ok. 2 m poniżej poziomu gruntu, z płaskim poziomym dnem. Przejście pomiędzy pionową ścianą a poziomym dnem rysuje się jako łuk, choć pierwotnie mogło tworzyć praktycznie kąt prosty. Ujawnione na profilach ściany wykopu ewidentnie wychodzą poza zarys górnej krawędzi widocznego do dziś wkopu – dołu. Świadczy to o tym, że pierwotny wkop był większych rozmiarów, niż widoczny dziś dół. Zapewne jego wymiary wynosiły ok. 5 m × 3 m (przy czym, sądząc po rozmiarach pozostałych dołów, można przypuszczać, że inne wykopy pierwotne mogły być większych rozmiarów).

Interpretacja i wnioski

Korelując ze sobą różne fakty: relacje świadków, znaleziska łusek, istnienie dołów, znane z historii działania hitlerowców w czasie II wojny światowej, możemy pokusić się o interpretację wyników badań w lasach w okolicach Mielna, z zastrzeżeniem, że nie mamy 100% dowodów na poprawność takiej interpretacji.

Prawdopodobne jest, że pierwotne wykopy w lesie w okolicach Mielna powstały w 1942 roku w celu pochowania pomordowanych pacjentów szpitala psychiatrycznego w Gnieźnie. Nie znaleziono jednak pozostałości szczątków ludzkich. Nie znaleziono żadnych przesłanek pozwalających na przypuszczenia, że złożone ciała zostały przysypane wapnem lub innym materiałem organicznym. Zakładając, że w wykopach tych pierwotnie złożono ciała pomordowanych, a wykop sondażowy nie ujawnił jakichkolwiek szczątków ludzkich czy innych przesłanek o tym świadczących, możemy domniemywać, że miała tu miejsce znana z innych terenów praktyka odkopywania przed końcem wojny zbiorowych mogił i oczyszczanie dołów ze szczątków. Byłby to zatem drugi wkop w tym samym miejscu, rozmiarami zbliżony do wkopu pierwotnego, być może nawet nieznacznie większy. Natomiast trzeci wkop, widoczny na powierzchni do dziś najprawdopodobniej został wykonany po wojnie, w celu poszukiwania szczątków ludzkich, znacznie mniejszych rozmiarów, nieregularny, przy czym

kopania zaniechano po stwierdzeniu braku szczątków. Być może jest to związane z działalnością jakichś komisji badających zbrodnie hitlerowskie tuż po zakończeniu wojny. Za interpretacją, że doły te są pozostałością grobów przemawiają pośrednio relacje świadków oraz znalezisko skupiska łusek; są to łuski polskie, niemieckie i rosyjskie pochodzące z lat 1939-1940. Wszystkie te rodzaje łusek były stosowane przez Niemców w czasie wojny. Fakt, że w dołach nie znaleziono pochówków wynika zapewne z działalności tzw „Sonderkommando 1005”. Kommando to zostało powołane przez H. Himmlera w 1942 r w związku z pogarszającą się sytuacją na froncie i miało za zadanie zacieranie śladów zbrodni hitlerowskich. H. Himmler w maju 1943 roku wydał rozkaz „pozbycia się prochów w taki sposób, aby w przyszłości nigdy nie dostarczyły informacji co do liczby zgładzonych”. Jak wynika z zeznań Waltera Pillera, członka sonnderkomando, w Wielkopolsce komando składało się z 30 Żydów z łódzkiego getta i 4 Polaków. Odkopywało ono groby m.in. w okolicach Strzelna, Gniezna, Obornik. (Nasierowski 2008, s. 108-111). Natomiast widoczne do dziś doły mogą być wynikiem działań powojennych. Potwierdza to relacja świadka Henryka Pujanka: „Po wojnie były tu też jakieś komisje, coś tam badały”

Mało prawdopodobne wydaje się powstanie tych wkopów w związku z jakąś inną działalnością ludzką. Na podstawie wywiadów z leśniczymi można stwierdzić, że tego typu wykopy nie są związane z żadnymi pracami związanymi z gospodarką leśną.

Bibliografia

JASKA M.

1993 Dziekanka, [w:] Z. Jaroszewski (red.) Zagłada chorych psychicznie w Polsce 1939-1945, Die Ermordung der Geisteskranken in Polen 1939-1945, Warszawa, s. 86-102.

JASKA M., PIOTROWSKI A.

1993 Dzieje Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych im. Aleksandra Piotrowskiego w Gnieźnie „Dziekanka” (1894-1994), Wrocław.

JAROSZEWSKI Z.

1993 Zagłada chorych psychicznie w Polsce w latach wojny – w pięćdziesięciolecie zbrodni. [w:] Z. Jaroszewski (red.) Zagłada chorych psychicznie w Polsce 1939-1945, Die Ermordung der Geisteskranken in Polen 1939-1945, Warszawa, s. 8-27.

NASIEROWSKI T.

2008 Zagłada osób z zaburzeniami psychicznymi w okupowanej Polsce, Początek ludobójstwa, Warszawa.

Adres autora:

mgr Bogdan Walkiewicz
Muzeum Archeologiczne
Ul. Wodna 27
Poznań

Suche nach den Gräbern der während des II. Weltkriegs ermordeten Patienten vom Krankenhaus „Dziekanka“ in Gnesen

Zusammenfassung

Im Herbst 2009 traf das Märtyrertumsmuseum in Żabikowo Maßnahmen, um die Gräber der ermordeten Patienten der Psychiatrischen Klinik in Gnesen, sog. „Dziekanka“ zu suchen. Nach Polen Beschlagnahme 1939 wurde unser Land ein Versuchsgelände für Ermorden der geisteskranken Personen. Diese Aktion umfasste auch das Krankenhaus „Dziekanka“ in Gnesen.

Aufgrund der Aussagen der Augenzeugen ist es gelungen, vermutliche Beerdigungsstätte der ermordeten Patienten vom Krankenhaus „Dziekanka“ im Jahre 1942 zu lokalisieren. Für Suchen wurde ein Waldfragment im Bezirk von Nowaszyce und Mielno, Gem. Mieleszyn gewählt, in dem Überreste der ziemlich großen Eingräber festgestellt wurden. In diesem Bezirk befinden sich vier Gruben mit unregelmäßiger Gestalt verschiedener Tiefe. In der Grubenumgebung wurde eine Anhäufung der Patronenhülsen lokalisiert. In einer der Gruben wurde eine Grabung mit der Größe 2 m×0,8 m gebaut. In der nordöstlichen Grabungsecke wurden deutliche Umrisse eines regelmäßigen Eingrabens festgestellt. Es ist wahrscheinlich, dass die ursprünglichen Eingraben im Wald in der Umgebung von Mielno im Jahre 1942 zwecks der Beerdigung der ermordeten Patienten der Psychiatrischen Klinik in Gnesen entstanden sind. Man hat jedoch keine menschlichen Überreste gefunden. Wir können vermuten, dass es hier das Ausgraben der Sammelgräber und Räumung der Gruben von den sterblichen Überresten vor Kriegsende gab, was aus anderen Geländen bekannt war. Das Eingraben, das auf der Oberfläche bis heute sichtbar ist, wurde hingegen am wahrscheinlichsten nach dem Krieg im Zusammenhang mit der Tätigkeit irgendwelcher Kommissionen, die die Hitlers Verbrechen schon nach Kriegsende erforschten, ausgeführt. Für die Interpretation, dass diese Gruben ein Überrest der Gräber sind, sprechen mittelbar Zeugenberichte und der Fund der Patronenhülsenanhäufung; das sind polnische, deutsche und russische Patronenhülsen, die aus der Zeit zwischen 1939-1940 kommen. Alle diesen Arten der Patronenhülsen wurden von den Deutschen in der Kriegszeit benutzt. Die Tatsache, dass es in den Gruben keine Beerdigungen gefunden wurden, ergibt sich sicherlich aus der Aktivität des sog. „Sonderkommandos 1005“, das im Zusammenhang mit immer schlechterer Situation an der Front eine Aufgabe hatte, alle Spuren der Hitlers Verbrechen zu verwischen.





C Z Ę Ś Ć 3

Z życia oddziału SNAP w Poznaniu

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Pani Małgosia

Archeologia to nie tylko badania wykopaliskowe, bardziej lub mniej udane wystawy, czy modne ostatnio festyny i pokazy żywej historii. Jednym z podstawowych działań archeologów jest bez wątpienia praca z żywym słowem, której emanacją są różnego rodzaju publikacje. W zasadzie, tak niepublikowany materiał z badań, jak i wyniki prac wykopaliskowych, nie funkcjonują w sferze publicznej. Ich brak osobie patrzącej gdzieś z boku może powodować wrażenie, iż w naszej dziedzinie niewiele się dzieje. Przede wszystkim jednak utrudnia nam samym pracę naukową i podejmowanie szerszych studiów, stając się podstawowym problemem badacza, podejmującego się próby rekonstrukcji najdawniejszych dziejów cywilizacji ludzkiej. Świadomość wagi słowa pisanego pojawiła się wśród archeologów już od XIX wieku, czego świadectwem mogą być do dziś posiadane przez naszą gałąź wiedzy liczne czasopisma fachowe, oraz niezliczona ilość rozmaitych publikacji o charakterze tak stricte naukowym, jak i popularyzatorskim. Od początków rozwoju piśmiennictwa archeologicznego okazało się, iż publikowanie wyłącznie w języku ojczystym stanowi tylko jeden z nurtów piśmiennictwa naukowego. W fachowej literaturze powstawała równoległe literatura w tych językach, którymi w danym momencie posługiwało się środowisko naukowe, by komunikować się ponad podziałami lingwistyczno-politycznymi. One również wykorzystywane były w streszczeniach publikacji powstających w językach narodowych.

W Wielkopolsce w sposób niejako naturalny (raz z bliskiego sąsiedztwa, a trochę pewnie i z powodów historycznych) podstawowym językiem na jaki tłumaczy się większość publikacji archeologicznych jest język niemiecki. Sprawność w posługiwaniu się mówionym językiem obcym nie zawsze umożliwia publikowanie w nim fachowych tekstów. Zawilości gramatyki i składni w języku pisanym ujawniają w szczególnie jaskrawy sposób niedociągnięcia i braki językowe. By zatem tekst naukowy stał się zrozumiałym dla odbiorców w naturalny sposób posługujących się tymże językiem, archeolog zmuszony jest bardzo często do korzystania z usług tłumacza.

Dla wielu poznańskich archeologów, w tym nas, skupionych wokół Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich, od lat takim przewodnikiem po manowcach języka Goethego i Schillera była Pani Małgorzata Zdzienicka. Tłumaczyła teksty drukowane potem w *Slavia Antiqua*, *Studiach Lednickich* i wielu, wielu innych publikacjach monograficznych. Od chwili powstania *Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych* stała się także i naszym najbliższym przyjacielem, do której można było przychodzić niemal o każdej porze dnia. W każdej chwili przesłać maila.... Pani Małgosia każdy powierzony jej tekst przekładała bezproblemowo, z naturalnym wdziękiem i lekkością. Bywało tak że artykuł przesłany jej jednego dnia odbierało się już nazajutrz... Tłumaczenia streszczeń, czy podpisów pod ryciny obecnych w *Wielkopolskich Sprawozdaniach Archeologicznych* powstawały jakże często „na wczoraj”...

Pani Małgosia pomagała także wielu z nas gdy mieliśmy kłopoty z językiem niemieckim. Wyjazd na konferencję zagraniczną, często rozpoczynał się właśnie u Niej...

Pani Małgosia urodziła się w Sopocie w 1950 roku. Ale związała się z Poznaniem. Poświęciła się dwóm pasjom i obowiązkom. Jedne to wirtuozeria w zmaganiach z językiem niemieckim, nie mającym zresztą przed nią żadnych tajemnic, co doskonale ukazywały wspomniane tłumaczenia. Drugie to niesamowite oddanie swojemu przywiązanemu chorobą do łóżka synowi. Poświęcała mu całe swoje życie, wszystkie wolne chwile, cały swój prywatny czas oddawała Jemu. Praca tłumacza bardzo pomagała Jej w takim sposobie życia jaki wybrała. Mogła wiele czasu być z Synem i zadbać o Niego w sposób zupełnie wyjątkowy.

Pani Małgosia mieszkała na wysokim piętrze jednej z kamienic w centrum Poznania. Z całą pewnością taka lokalizacja nie była najwygodniejszą, absolutnie nie była komfortową i pomocną w wychowywaniu i opiece niepełnosprawnego Syna. Odszedł On jednak od Niej na początku zeszłego roku. Bardzo przeżyła to rozstanie. Postanowiła zamienić swoje mieszkanie na mniejsze, poza miastem. Cieszyła się z tego niezmiernie! Jednak gdy zabrakło Syna, odezwała się choroba. Kompletnie nas ona zaskoczyła! Pani Małgosia osoba żywa, energiczna, ciągle w ruchu i w pracy, wspaniała kompan rozmów nagle w szpitalu. Nagle... zniknęła... odeszła... Czy to Syn wezwał do siebie swą ukochaną Matkę, by była z nim jak przez całe życie również tam, za widnokręgiem, u kresu wszystkich dróg... Opuściła nas udając się za nim w dniu 4 stycznia 2010 roku... Cicho, tak jak żyła, pozostawiając nas w błogiej nieświadomości nadciągającego braku i pustki...

Dziękujemy Pani Małgosi za możliwość Jej poznania, za te wszystkie lata i setki tysięcy słów wypisanych za nas! Pozostały jednak te słowa, które nie doczekały się wypowiedzenia i przekucia przez Nią na nowe strofy tłumaczeń. Nigdy się z Nią już nie spotkają... Jak my sobie teraz damy radę? Co my dalej zrobimy? Przecież zostaliśmy sami... Der Rest ist Stille...

Andrzej Michałowski, Jacek Wrzesiński

HENRYK MACHAJEWSKI

Sprawozdanie z działalności Oddziału Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich w Poznaniu w roku 2009

W roku 2009 Zarząd Oddziału SNAP w Poznaniu prowadził działalność w składzie wybranym podczas zebrania wyborczego w dniu 1 kwietnia 2007 r. Władze Oddziału tworzą:

1. Henryk Machajewski (prezes)
2. Andrzej M. Wyrwa (wiceprezes)
3. Maciej Przybył (sekretarz)
4. Anna Wrzesińska (sekretarz)
5. Tadeusz Łaszkiwicz (członek)
6. Ewa Bugaj (członek)

Komisję Rewizyjną stanowią: Artur Sobucki, Jarmila Kaczmarek, Andrzej Krzyszowski. Liczba członków powiększyła się w roku 2009 o jedną osobę (Paweł Sankiewicz).

Nasza działalność w roku 2009 rozwijała się na kilku płaszczyznach. Jej intensywność była odzwierciedleniem potrzeb a zarazem konieczności reagowania na konkretne bieżące wydarzenia mające miejsce w naszym środowisku. Wiele zamiarów weryfikowały jednak ograniczone możliwości finansowe naszego Stowarzyszenia.

1. Działalność wydawnicza – kontynuowano wydawanie dotychczasowych tytułów.

- 1.1. ukazały się dwa kolejne tomy „Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych”, tom 9 (format B5), ss. 330 oraz tom 10 (format B5), ss.275
- 1.2. na końcowym etapie redagowania znajduje się kolejny tom „Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych”
- 1.3. ukazał się kolejny tom „Funeraliów Lednickich” (format B5), tom 11, ss. 426.
- 1.4. na końcowym etapie redagowania znajduje się kolejny tom „Funeraliów Lednickich”.

2. Organizacja konferencji:

2.1. Współorganizowanie 12 spotkania w ramach „Funeralia Lednickie”, pt. „Tak więc po owocach poznacie ich”, Ostrów Lednicki 13-14 maja 2009 r. Organizatorami spotkań z ramienia OP/SNAP są Anna i Jacek Wrzesińscy oraz Wojciech Dzieduszycki.

2.2. Współorganizowanie V „Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej” w Łądzie nad Wartą, którego tematyką była: „Miłość, Damy i Rycerze”. Łąd, 6-7 czerwiec 2009 r. Z ramienia OP/SNAP w pracach związanych z Festiwałem uczestniczyli: Jacek Wrzesiński, Michał Brzostowicz, Piotr Pawlak, Maciej Przybył.

2.3. Współorganizowanie sesji naukowej „Archeologia Miasta Poznania. Stan i potrzeby badań”. Poznań 15-16 października 2009 r.

3. Wykłady:

3.1. „Trudne początki Polski” – prof. dr hab. Przemysław Urbańczyk, Instytut Archeologii i Etnologii PAN – Warszawa, 10 styczeń 2009 r. – około 130 słuchaczy

3.2. „Badania na autostradach – wyniki prac na Śląsku” – prof. dr hab. Bogusław Gediga, Instytut Archeologii i Etnologii PAN – Wrocław, 9 kwiecień 2009 r. – około 120 słuchaczy

3.3. „Etyka antropologa przy postępowaniu z ludzkim materiałem kostnym” – dr Marta Krenz-Niedbała, Instytut Antropologii UAM Poznań, 29 kwiecień 2009 r. – około 50 słuchaczy

3.4. „Cmentarzysko wczesnośredniowiecznej elity ruskiej w Bodzi, pow. Włocławek” – dr Iwona Sobkowiak-Tabaka, Instytut Archeologii i Etnologii PAN Poznań, 7 maja 2009 r., – około 60 słuchaczy.

4. Zebrania zarządu oraz Oddziału Poznańskiego SNAP:

4.1. zebranie 20 listopada 2009 r.: sprawy bieżące, zwłaszcza wydawnicze

4.2. zebranie 27 maja 2009 r.: sprawy bieżące, zwłaszcza przygotowanie się do XX Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich we Wrocławiu.

5. Sprawy organizacyjne:

5.1. niektóre prace wykopaliskowe prowadzone przez członków Stowarzyszenia obsługiwał od strony finansowej nasz Oddział.

5.2. prowadzono sprzedaż, w tym także wysyłkową, publikacji ukazujących się pod auspicjami OP/SNAP.

5.3. OP/SNAP interweniował w sprawie zwolnienia z pracy członka SNAP dra Dominika Ablamowicza przez Dyrektora Muzeum Śląskiego w Katowicach.

5.4. delegacja OP/SNAP uczestniczyła w obradach XX Walnego Zjazdu Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich – Wrocław, 4-5 czerwiec 2009 r.

5.5. powołano nowego Redaktora Naczelnego oraz Radę Naukową „Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych”.

5.6. w reaktywowanych „Zapiskach Archeologicznych”, na prośbę Zarządu OP/SNAP, Andrzej Michałowski zamieścił bogatą informację o dotychczasowej działalności naszego Oddziału.

5.7. w związku z bogatą propozycją edukacyjno – naukową kierowaną do archeologów naszego regionu przez różne placówki działające w Poznaniu, stworzono wspólną platformę internetową informującą o kalendarium tych imprez. Do owego porozumienia, obok Oddziału Poznańskiego SNAP, przystąpiło Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, Instytut Prahistorii UAM w Poznaniu, Komisja Archeologiczną PTPN oraz Komisja Archeologiczna PAN.

5.8. OP/SNAP występował do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego o dofinansowanie wydania „Funeralia Lednickie”

5.9. OP/SNAP prowadził współpracę z Wielkopolskim Wojewódzkim Urzędem Konserwatorskim w Poznaniu. Owa współpraca dotyczyła prowadzenia przez członków naszego Stowarzyszenia archeologicznych badań wykopaliskowych w Gołańczy, pow. Wągrowiec, Kotłowie, pow. Ostrzeszów i Krajence, pow. Złotów, przeprowadzenie weryfikacji badań powierzchniowych w różnych częściach Wielkopolski. Urząd Wojewódzkiego Konserwatora dofinansowywał także analizy specjalistyczne związane z badaniami cmentarzyska w Dziekanowicach nad Jeziorem Lednickim.

5.10. ukazała się długo oczekiwana książka pt. „Pradzieje Wielkopolski”, autorstwa pracowników z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN – Oddział w Poznaniu. Nasze Stowarzyszenie, które okazało pomoc w procesie wydania tej znakomitej publikacji, otrzymało 30 bezpłatnych jej egzemplarzy. Zostały one w dniu 29 kwietnia 2009 r. rozdane tym członkom naszego Stowarzyszenia, którzy przyszli na zebranie oraz mieli opłacone wszystkie składki w naszym Stowarzyszeniu.

5.11. OP/SNAP w dniach od 14 do 18 września 2009 r. był kontrolowany przez Departament Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w zakresie prawidłowości realizacji zadań i wydatkowanych środków finansowych. Kontrolę przeprowadzał pan Andrzej Kurowski, Inspektor owego Departamentu. W trakcie tej kontroli nie stwierdzono w zakresie prowadzonej przez OP/SNAP działalności żadnych uchybień. Protokół z kontroli OP/SNAP jest do wglądu dla członków OP/SNAP w archiwum naszego Oddziału.

Komentarz

W związku z zaprezentowaną działalnością OP/SNAP w 2009 r. bliższego naświetlenia wymaga przynajmniej kilka kwestii. Oddział nasz, jak się wydaje, prowadzi stosunkowo dynamiczną działalność wydawniczą. Nasz „flagowy” periodyk, jakim są „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, wymagał przeorganizowania w celu bardziej realnego rozłożenia obowiązków ciężących na osobach dotychczas wymienianych jako Redakcja. Dotychczas najwięcej swojego czasu w przygotowanie poszczególnych tomów poświęcała pani prof. dr hab. Zofia Kurnatowska. Bez Jej pomocy nasze czasopismo zapewne już by nie funkcjonowało. Pomoc okazywał dr Andrzej Michałowski. Na zebraniu Zarządu w dniu 20 listopada 2009 r., na wniosek prezesa OP/SNAP, powołano Redaktora „WSA” w osobie dra Andrzeja Michałowskiego. Wybrano jednocześnie Radę Naukową czasopisma w osobie prof. dr hab. Zofii Kurnatowskiej, prof. dr hab. Danuty Minty-Tworzowskiej, prof. dr hab. Dobrochny Jankowskiej i dra Michała Brzostowicza, od której oczekujemy merytorycznego wsparcia. Podziękowano za dotychczasową współpracę prof. dr hab. Tadeuszowi Makiewiczowi oraz mgr. Piotrowi Pawlakowi kierując doń stosowne adresy. Adres Redakcji pozostaje bez zmian.

W roku 2009 ukazały się dwa tomy „WSA”. Fakt ten niewątpliwie odzwierciedla dynamikę twórczą archeologów z naszego środowiska a jednocześnie uzasadnia potrzebę funkcjonowania tego rodzaju czasopisma. Jest to sytuacja jednak nie typowa. Ukazanie się w jednym roku dwóch tomów było konsekwencją sfinansowania druku jednego z tomów przez nasz Oddział, drugiego natomiast przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach udzielonego nam grantu wydawniczego. Środki grantowe przekazano do wydawnictwa „DiG” w Warszawie. Chronologiczne nałożenie się tych dwóch źródeł finansowania w efekcie skutkowało ukazaniem się właśnie dwóch tomów „WSA”. Ambicją Redakcji i OP/SNAP jest jednak, aby stało się to regułą, przygotowanie do druku rocznie jednego tomu.

W tym roku odbył się XX Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich (Wrocław, 4-5 czerwiec 2009 r.). Oddział Poznański reprezentował Jacek Wrzesiński, Andrzej Michałowski, Ewa Bugaj, Jacek Wierzbicki i Henryk Machajewski. Na Zjeździe wprowadzono, po dyskusji, poprawki do Statutu SNAP (pełen tekst znajduje się internetowej stronie Zarządu Głównego SNAP). Jednocześnie zaczęto dyskusję nad „Zasadami postępowania członka SNAP”, przy czym jej kontynuacja, po zasięgnięciu opinii z poszczególnych oddziałów SNAP-u, będzie prowadzona jeszcze w terminie późniejszym. Finałem tej dyskusji będzie uchwalenie „Kodeksu Etyki Zawodowej Archeologa”. Toczy się także dyskusja

nad stworzeniem systemu ochrony dziedzictwa archeologicznego. Zagadnienie wyjątkowo złożone tak pod względem prawnym, ale przede wszystkim logistycznym.

Na Zjeździe, przy poparciu członków delegacji poznańskiej, powołano doraźną komisję, której zadaniem było zbadanie sprawy zarzutów stawianych mgr. Lidii Grzeszkiewicz-Kotlewskiej (członek SNAP – Oddział w Olsztynie) o niemetodyczne prowadzenie badań archeologicznych w Toruniu, stanowisko 538. W składzie tej kilkusobowej komisji znalazł się także przedstawiciel Oddziału Poznańskiego (dr Jacek Wierzbicki).

Zwracamy uwagę na reaktywację czasopisma pt. „Zapiski Archeologiczne”, którego treść jest dostępna na stronie internetowej. Obecnie pismo to, mające w wielu aspektach charakter biuletynu informacyjnego SNAP, znajduje się pod właściwą redakcją koleżanki Aliny Jaszewskiej z Oddziału Lubuskiego SNAP. Z ramienia naszego Oddziału osobą delegowaną do zamieszczania informacji o działalności OP/SNAP w tym biuletynie jest dr Andrzej Michałowski. Nie znaczy to jednak, że każdy z członków SNAP-u nie może podzielić się na łamach tego czasopisma ze swoimi problemami. Zapraszamy.

Podsumowując, działanie Oddziału Poznańskiego, wspierane przez Urząd Marszałkowski, Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu, a przede wszystkim członków naszego Stowarzyszenia, jest kontynuowane i rozwijane w różnych kierunkach. Zauważa się jednak, że charakter działania zawodowego archeologów we współczesnej rzeczywistości gospodarczo – społecznej, ulega szybkim zmianom. Następstwem jest potrzeba dostosowania doń „Statutu SNAP”, czy uchwalenie „Kodeksu Etyki Zawodowej Archeologa”. W wielu sytuacjach, dotychczas zupełnie obcych naszej profesji, archeolog jest oczekiwanym partnerem w rozwiązywaniu złożonych problemów dnia dzisiejszego. Jak będziemy postrzegani w tym życiu, jakie zajmiemy w nim miejsce, to zależy wyłącznie od szacunku nas wobec tak pięknego zawodu, jakim jest archeolog.

W imieniu Zarządu Oddziału składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do owocnej działalności naszego Stowarzyszenia.

JACEK WRZESIŃSKI

Nagroda Lednickiego Orła Piastowskiego dla Profesor Zofii Kurnatowskiej

W dniu 19 czerwca 2010 r. w Szczecinie Delegaci XXI Zjazdu SNAP wystosowali list podpisany przez Prezesa Stowarzyszenia profesora Zbigniewa Kobylińskiego adresowany do profesor Zofii Kurnatowskiej z okazji uhonorowania Jej „Nagrodą Lednickiego Orła Piastowskiego”. Nagroda ustanowiona została z inicjatywy Dyrektora Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy – profesora Andrzeja Marka Wyrwy, a zafunkcjonowała na podstawie Uchwały nr 2694/2009 Zarządu Województwa Wielkopolskiego z dnia 12 czerwca 2009 r. Nagrodę przyznaje Kapituła w składzie: Arcybiskup Archidiecezji Gnieźnieńskiej, Rektor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Dyrektor Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, Wielkopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków, Prezes Stowarzyszenia Naukowych Archeologów Polskich, Prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego i Sekretarz Kapituły. Zgodnie ze Statutem Nagrody, na wniosek profesora Andrzeja Buko – Dyrektora Instytutu Archeologii i Etnologii

Szczecin, 19 czerwca 2010 r.

Szanowna Pani Profesor Zofia Kurnatowska
Poznań

W imieniu własnym oraz w imieniu członków Stowarzyszenia Naukowych Archeologów Polskich zgromadzonych na XXI Walnym Zjeździe w Szczecinie pragnę złożyć Szanownej Pani Profesor najserdeczniejsze gratulacje z okazji przyznania Pani Profesor Nagrody Lednickiego Orła Piastowskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych i upowszechniania wiedzy o roli dynastii piastowskiej w historii Polski i Europy oraz ochrony piastowskiego dziedzictwa kulturowego. Godną najwyższego podziwu przebogata twórczość naukowa Pani Profesor oraz Jej działania na rzecz ochrony i popularyzacji wczesnośredniowiecznego dziedzictwa archeologicznego Wielkopolski sprawiają, że przyznanie Pani Profesor Nagrody Lednickiego Orła Piastowskiego jest dla nas wszystkich oczywiste i konieczne. Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich wraz z Instytutem Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza miały zaszczyt już w 1993 r. przyznać Pani Profesor swoją nagrodę im. Józefa Koszrzwskiego za wybitne osiągnięcia naukowe. Tym bardziej cieszymy się, że właśnie Pani Profesor – pierwszy i wieloletni Prezes naszego Stowarzyszenia – jest dzisiaj laureatkiem tej ważnej nagrody przyznawanej przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego.

Życzymy Pani Profesor wielu dalszych sukcesów naukowych

Prezes Stowarzyszenia Naukowych Archeologów Polskich


Dr hab. Zbigniew Kobyliński, prof. UKSW

PAN, w dniu 26 kwietnia 2010 r. Kapituła przyznała „Nagrodę Lednickiego Orła Piastowskiego”, drugiej edycji Pani Profesor Zofii Kurnatowskiej.

W myśl Statutu Nagroda przyznawana jest za wybitne osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych i upowszechniania wiedzy o roli dynastii piastowskiej w historii Polski i Europy oraz ochrony piastowskiego dziedzictwa kulturowego.

W dniu 26 kwietnia br. Kapituła Nagrody Lednickiego Orła Piastowskiego po raz drugi wyłoniła laureata. Została nim Profesor dr hab. Zofia Kurnatowska.

Wręczenie Nagrody odbyło się w dniu 21 czerwca 2010 r. w Auli Lubrańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Laudację wygłosił i statuetkę wraz z okolicznościowym dyplomem wręczył Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak.

ANDRZEJ MICHAŁOWSKI

Wskazówki dla autorów Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych

Mając na uwadze liczne prośby autorów pragnących publikować w Wielkopolskich Sprawozdaniach Archeologicznych, o przesłanie wskazówek dotyczących sposobu przygotowania tekstu do publikacji przypominamy niniejszym opublikowane w tomie 7 WSA reguły, które będą wymagane od tekstów mających ukazać się w naszym czasopiśmie.

Bardzo prosimy o:

1. przysyłanie zarówno tekstów jak i rycin w wersji elektronicznej, nagranych na płytę CD. Teksty prosimy przysyłać zapisane **wyłącznie** w formacie **MS Word (rozszerzenie pliku .doc)**. Plik taki powinien zawierać poza samym tekstem artykułu także bibliografię, adres autora, streszczenie (w języku polskim i obcym – z podaniem imienia i nazwiska tłumacza) oraz spis rycin (w języku polskim i obcym). W przypadku niemożności dostarczenia tłumaczenia streszczenia i rycin, Redakcja zapewnia przekład powyższych części tekstu wyłącznie na język niemiecki. Dołączone do tekstu ryciny prosimy zapisywać w formacie **mapy bitowej (rozszerzenie pliku .tif) o rozdzielczości minimum 300 dpi** opisane w nazwie pliku jako ryc. (od 1 do n). Zarówno tekst jak ryciny prosimy dostarczyć także w wersji papierowej (wydruk)! Prosimy o nie przysyłanie oryginałów rycin!!!

2. stosowanie w przypisach i bibliografii wyłącznie **systemu oksfordzkiego**, według poniższego zapisu:

– monografia:

Gedl M.

1973 Cmentarzysko halsztackie w Kietrze, pow. Głubczyce, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź. = (M. Gedl 1973) o ile autor powołuje się na całą pracę, bądź (M. Gedl 1973, s. 12) lub (M. Gedl 1973, s. 12-22) gdy autor powołuje się na pewien fragment tekstu.

– artykuł w pracy zbiorowej:

Mane P.

2002 *Émergence du costume professionnel pour les métiers de la construction dans l'Occident Médiéval*, [w:] A. Abramowicz i J. Maik (red.), Budownictwo i budownictwo w przeszłości, Łódź, s. 245-256. = (P. Mane 2002), i dalej jak wyżej.

– artykuł w czasopiśmie

Marcinkian A.

1975 *Wczesnotużycie cmentarzysko ciałopalne w Swarzynicach*, pow. Sulechów, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 40, z.3, s. 317-331. = (A. Marcinkian 1975), i dalej jak wyżej. Numer tomu w bibliografii, nawet jeżeli w oryginale podawany jest cyfrą rzymską, prosimy zapisywać **cyframi arabskimi!**

- kilka pozycji tego samego autora o tym samym roku wydania
 Łużyńska E.
 2002a *Architektura klasztorów cysterskich*, Wrocław. = (E. Łużyńska 2002a),
 i dalej jak wyżej.
 2002b *Przeobrażenia architektury średniowiecznego klasztoru cysterskiego
 w Rudach na podstawie badań architektonicznych w 2001 roku*, „Architectus”,
 nr 1(11), s. 23-43. = (E. Łużyńska 2002b), i dalej jak wyżej.
- brak autora tekstu
 Nowe...
 1937 *Nowe wykopaliska*, „Z Otchłani Wieków”, R. 12, z. 1-2, s. 19-23. =
 (Nowe...1937), i dalej jak wyżej.

3. stosowanie poniżej podanego sposobu redagowania podpisów pod rycinami. Od następnego numeru WSA wprowadzamy nowy sposób opisu stanowiska pod ilustracją. Prosimy o podawanie w podpisie pod rycinami każdorazowo **nazwy miejscowości, gminy, powiatu, województwa oraz numeru stanowiska w miejscowości** (jeżeli podawany jest dodatkowo jakiś inny numer np. wg numeracji autostradowej, gazociągowej czy AZP, prosimy o umieszczanie go w nawiasie), a dopiero po tym dalszy opis zawartości ryciny:

- np. Ryc. 6. Mała Górka, gm. Nekla, pow. Września, woj. wielkopolskie, stan. 12 (AUT/300). Plan zbiorczy obiektów kulturowych.

Gdy ilustracja prezentowana jest za inną publikacją, prosimy podać za kim ona jest przedstawiana (za + przypis jak w tekście):

- np. Ryc. 1. „Fabrica ecclesiae” kościoła w Tintern – współczesna wizja artystyczna (za P.M. Robinson 1990)

Gdy ilustracja powstała na potrzeby publikacji, prosimy podać kto ja wykonał (Rys. ...):

- np. Ryc. 1. Nowy Dworek, gm. Świebodzin, pow. Świebodzin, woj. lubuskie, stan. 7. Lokalizacja stanowiska. Rys. H. Bajor

W przypadku, gdy Państwa artykuł nie będzie spełniał powyższych norm, Redakcja zastrzega sobie prawo zaniechania jego publikacji.

Redakcja nie odsyła Autorom przysłanych tekstów (zarówno opublikowanych jak odrzuconych) ani nośników, na których były one zapisane.

Każdemu Autorowi opublikowanego tekstu przysługuje jeden egzemplarz autorski tomu, w którym zamieszczona została jego publikacja, nawet jeżeli znalazł się w nim więcej niż jeden jego artykuł.

Autorzy artykułów ponoszą odpowiedzialność prawną i finansową za ilustracje zamieszczone w swoim tekście.

Liczymy na dalszą owocną współpracę z naszym czasopiśmie i oczekujemy na Państwa teksty do kolejnych tomów Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych!



WYDAWNICTWA

STOWARZYSZENIA NAUKOWEGO ARCHEOLOGÓW POLSKICH

oddział w Poznaniu

Do nabycia w siedzibie Redakcji:

Instytut Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
61-809 Poznań, ul. Św. Marcin 78 (Coll. Historicum), tel. 061 829 47 94
e-mail: wsa@amu.edu.pl lub jwled@wp.pl

■ Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne

t. 1 – Poznań 1992; t. 2 – Poznań 1993; t. 3 – Poznań 1995; t. 4 – Poznań 1996; t. 5 – Poznań 2000; t. 6 – Poznań 2003; t. 7 – Poznań 2005; t. 8 – Poznań 2007

■ Biblioteka Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych

A. Łaszkiwicz, *Kafle i piece kafłowe z dworu na kopcu w Krajkowie pod Mosiną, woj. poznańskie*, Poznań 1997 (t. 1)

Archeologia wielkopolska. Osiągnięcia i problemy ochrony zabytków, red. H. Kóčka-Krenz, J. Kaczmerek, Poznań 1998 (t. 2)

Badania archeologiczne ziemi szamotulskiej, część I, red. H. Machajewski, R. Pietrzak, Poznań 2002 (t. 2)

Archeologia powiatu wrzesińskiego, red. M. Brzostowicz, Września 2003 (t. 3)

Kultura jastorfska na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej, red. H. Machajewski, Poznań 2004 (t. 4)

Archeologia powiatu obornickiego, red. H. Machajewski, T. Skorupka, Poznań 2005 (t. 5)

■ Funeralia Lednickie

Czarownice, red. J. Wrzesiński, Sobótka-Wrocław 2000 (spotkanie 2)

Popiół i kość, red. J. Wrzesiński, Sobótka-Wrocław 2002 (spotkanie 4)

Kobieta – Śmierć – Mężczyzna, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań 2003 (spotkanie 5)

Dusza małuczka, a strata ogromna, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań 2004 (spotkanie 6)

Do, ut des – dar, pochówek, tradycja, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań 2005 (spotkanie 7)

Starość – wiek spełnienia, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań 2006 (spotkanie 8)

Środowisko pośmiertne człowieka, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań 2007 (spotkanie 9)

■ Wykłady SNAP oddział w Poznaniu

L. Leciejewicz, *Starożytna spuścizna kulturowa na ziemiach polskich w początkach średniowiecza*, Poznań 2002 (zeszyt 1)

M. Brzostowicz, *Gród przedpiastowski w Sławiu-Wodzisku*, Poznań-Września 2003 (zeszyt 2)

■ Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski

t.1 – Poznań 2002; t. 2 – Poznań 2003; t. 3 – Poznań 2006

■ Inne publikacje

Kraje słowiańskie w wiekach średnich. H. Kóčka-Krenz, W. Łosiński (red.), Poznań 1998

Pradolina Noteci na tle pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków komunikacyjnych, H. Machajewski, J. Rola (red.), Poznań 2006

Reklama w Wielkopolskich Sprawozdaniach Archeologicznych

Szanowni Państwo, od przygotowywanego aktualnie 8 numeru Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych, postanowiliśmy wprowadzić nową usługę, pomyslaną specjalnie jako ofertę dla tych wszystkich, którzy pragną świadczyć usługi na potrzeby archeologów i ich działalności naukowo-badawczej.

Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne są naukowym periodykiem o charakterze sprawozdawczym, wydawanym od roku 1992 przez Oddział w Poznaniu Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich, jedynej ogólnopolskiej organizacji, skupiającej czynnych zawodowo archeologów. Docierają one do wszystkich ośrodków archeologicznych w Polsce, jak również do najważniejszych instytucji naukowo-badawczych w Europie.

Jeżeli prowadzicie Państwo działalność archeologiczną, bądź świadczyce usługi dla archeologów i chcecie zareklamować swoją firmę stworzyliśmy to miejsce specjalnie z myślą o Was!

Jeżeli pragniecie Państwo dopiero nawiązać kontakty, by zaoferować swoją ofertę skierowaną do szybko rozwijającego się aktualnie rynku usług archeologicznych, skorzystajcie z łamów Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych!

TO MIEJSCE CZEKA NA PAŃSTWA OGŁOSZENIE!

Koszt reklamy to 5 zł za 1 cm² powierzchni (10 zł w przypadku reklamy barwnej).
Dla członków Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich – zniżka!!!

By zamówić reklamę, prosimy o kontakt z naszą redakcją – osobiście lub listownie:
Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne
Instytut Prahistorii UAM, ul. Św. Marcin 78, 61-809 Poznań;
e-mail: wsa@amu.edu.pl; lub telefonicznie: +48 061 829 47 94.

**Reklama w Wielkopolskich Sprawozdaniach Archeologicznych
– kluczem do sukcesu w branży archeologicznej!!!**